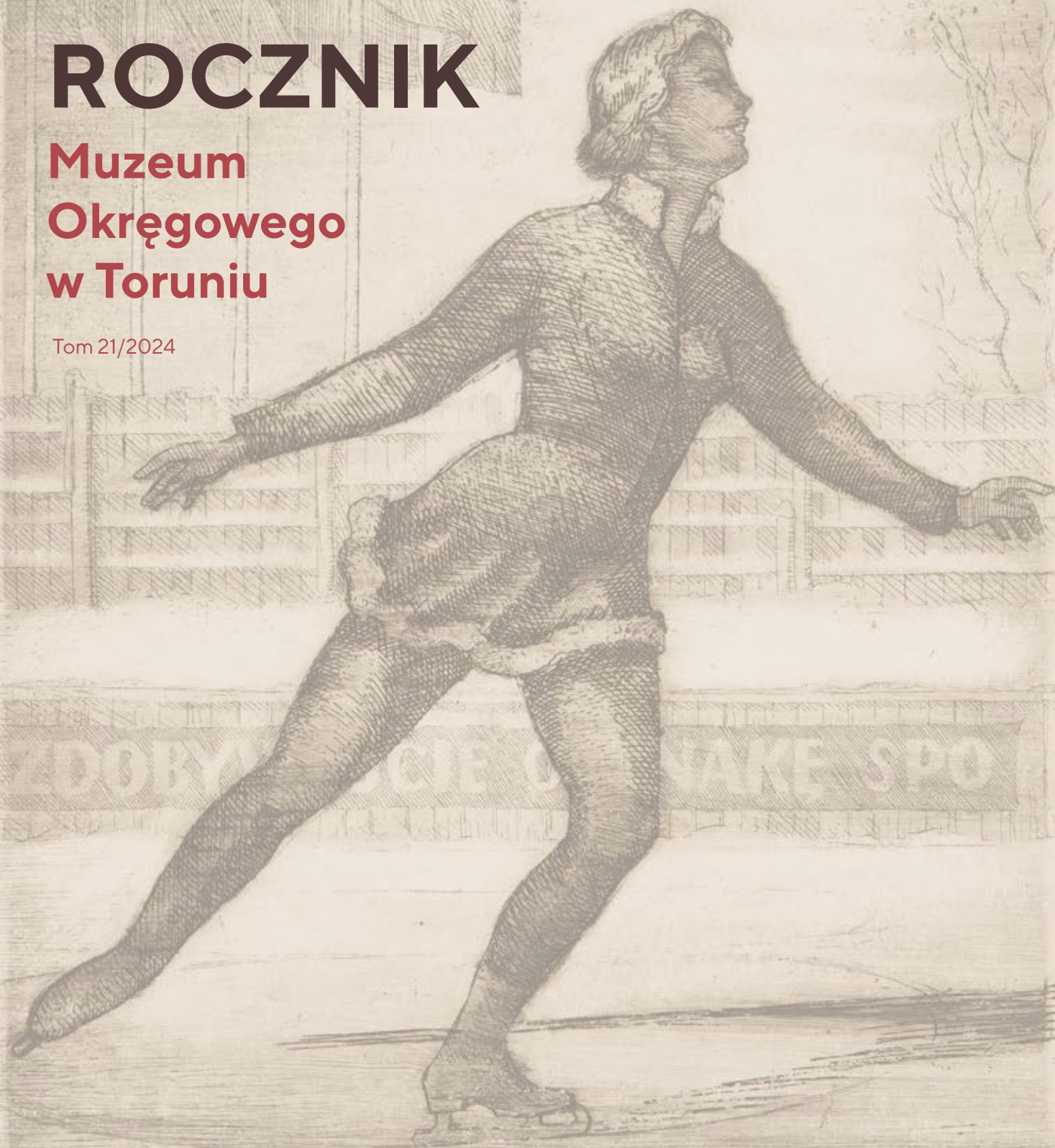




ROCZNIK

Muzeum
Okręgowego
w Toruniu

Tom 21/2024



Torun 13. 2. - Kijewskaja

Barbara Kępczyńska - Rostka

Rocznik

Tom 21/2024

Muzeum Okręgowego w Toruniu

Toruń
2024

Annual

Volume 21/2024

The District Museum in Toruń

Rocznik

Tom 21/2024

Muzeum Okręgowego w Toruniu

Dyrektor Muzeum Okręgowego w Toruniu

Aleksandra Mierzejewska

Rada Naukowa

prof. dr hab. Wojciech Chudziak (Uniwersytet Mikołaja Kopernika)

dr Janusz Czop

prof. dr hab. Jerzy Malinowski (Polski Instytut Studiów nad Sztuką Świata)

prof. dr hab. Krzysztof Mikulski (Uniwersytet Mikołaja Kopernika)

Recenzenci tomu

dr hab. Piotr Birecki, prof. UMK

dr hab. Jacek Gackowski, prof. UMK

prof. dr hab. Jarosław Kłaczek

Joanna Popkowska

dr Joanna Wasilewska

dr hab. Michał F. Woźniak, prof. UMK

prof. dr hab. Jacek Woźny

Redakcja

dr Maciej Majewski

dr Iwona Markowska

dr Magdalena Nierzwicka

Redakcja językowa i korekta

Hubert Smolarek

Tłumaczenie na język angielski

Biuro Tłumaczeń Rubikon

Projekt graficzny

dr Tomasz Pietrzyk

Skład i projekt okładki

Franciszek Otto

Wszystkie prawa zastrzeżone. Książka, którą nabyłeś, jest dziełem twórców i wydawcy. Żadna jej część nie może być reprodukowana jakimkolwiek sposobem – mechanicznie, elektronicznie, drogą fotokopii itp. – bez pisemnego zezwolenia wydawcy. Jeśli cytujesz fragmenty tej książki, nie zmieniaj ich treści i koniecznie zaznacz, czyje to dzieło

Rocznik Muzeum Okręgowego w Toruniu | rocznik@muzeum.torun.pl

Copyright by Muzeum Okręgowo w Toruniu ISSN 1733-7534 | Toruń 2024

Muzeum Okręgowo w Toruniu | Rynek Staromiejski 1 | 87-100 Toruń | tel. +48 56 660 56 12

www.muzeum.torun.pl | e-mail: muzeum@muzeum.torun.pl



Muzeum Okręgowo w Toruniu jest samorządową instytucją kultury,
której organem założycielskim jest Gmina Miasta Toruń

ARTYKUŁY I KOMUNIKATY

- 9 **Beata Bielińska-Majewska, Beata Sobko**
Materiały krzemienne z Otłoczyna pow. aleksandrowski w zbiorach Muzeum Okręgowego w Toruniu
- 31 **Jakub Dzieruk**
Problematyka nazewnictwa i lokalizacji wczesnośredniowiecznych grodzisk w Skępem i w Babich Ławach („Grzempie”)
- 47 **Ewa Bokiniec, Leszek Kucharski**
Jacek Karol Delekta – wspomnienie o życiu i działalności
- 85 **Bogna Łakomska**
Wizerunki zwierząt w chińskich brązach z okresu Wschodniej Dynastii Zhou
- 103 **Magdalena Dembek**
Doświadczenie i wyobrażanie architektury w twórczości Barbary Narębskiej-Dębskiej
- 127 **Maria Weronika Hotel**
Malarstwo toruńskie w latach 60.–80. XVII w. na przykładzie dzieł z Muzeum Okręgowego w Toruniu

SPRAWOZDANIA

- 147 **Marcin Zdanowski**
Zarządzanie strategiczne w Muzeum Okręgowym w Toruniu.
Opowieść w odcinkach, część 1
- 155 **Michał Kłosiński**
Jubileusz 550. rocznicy urodzin Mikołaja Kopernika w Toruniu
- 181 **Justyna Skibińska**
Sprawozdanie z działalności Muzeum Okręgowego w Toruniu za rok 2023

ARTICLES AND COMMUNIQUES

- 9 Beata Bielińska-Majewska, Beata Sobko**
Flint materials from Otłoczyn, district of Aleksandrów in the collection of the District Museum in Toruń
- 31 Jakub Dzieruk**
Problems of naming and locating early medieval fortified settlements in Skępe and Babie Ławy ('Grzempa')
- 47 Ewa Bokiniec, Leszek Kucharski**
Jacek Karol Delekta – memoirs of life and work
- 85 Bogna Łakomska**
Animal Images in Chinese Bronzes from the Eastern Zhou Dynasty
- 103 Magdalena Dembek**
Experiencing and imagining architecture in the work of Barbara Narębska-Dębska
- 127 Maria Weronika Hotel**
Painting in Toruń in the 60s-80s of the 17th century on the example of works from the District Museum in Toruń

REPORTS

- 147 Marcin Zdanowski**
Strategic management at the District Museum in Toruń. A story in episodes, part 1
- 155 Michał Kłosiński**
550th anniversary of the birth of Nicolaus Copernicus in Toruń
- 181 Justyna Skibińska**
Report on the activities of the District Museum in Toruń in 2023



Beata Bielińska-Majewska

Muzeum Okręgowe w Toruniu
b.bielinskamajewska@muzeum.torun.pl
<https://orcid.org/0009-0001-1253-6959>

Beata Sobko

Muzeum Archeologiczne i Etnograficzne w Łodzi
Wojewódzki Urząd Ochrony Zabytków w Łodzi
b.sobko@wuoz-lodz.pl
<https://orcid.org/0009-0002-1190-493X>

Materiały krzemienne z Otłoczyna pow. aleksandrowski w zbiorach Muzeum Okręgowego w Toruniu

Flint materials from Otłoczyn, district of Aleksandrów in the collection of the District Museum in Toruń

Abstrakt: Artykuł prezentuje materiały krzemienne odkryte w Otłoczynie, pow. aleksandrowski, woj. kujawsko-pomorskie, które znajdują się w zbiorach Działu Archeologii Muzeum Okręgowego w Toruniu. W publikacji skupiono się na wyjaśnieniu okoliczności odkrycia wytworów krzemienych oraz na określeniu ich przybliżonej przynależności chronologicznej. W zarysie opisano także historię ich pozyskania do kolekcji muzealnej. Dane źródłowe omówiono w formie raportu wraz z katalogiem znalezisk.

Słowa kluczowe: Toruń, zbiory archeologiczne, muzeum, Otłoczyn, materiały krzemienne, Kujawy, Polska

Abstract: This paper presents flint materials discovered in Otłoczyn, district of Aleksandrów, Kujawsko-Pomorskie voivodeship, which are held in the collection of the Department of Archaeology of the District Museum in Toruń. The publication focuses on explaining the circumstances of the discovery of the flint artefacts and on determining their approximate chronological affiliation. The history of their acquisition for the museum collection is also outlined. The source data are discussed in the form of a report together with a catalogue of finds.

Keywords: Toruń, archaeological collections, museum, Otłoczyn, flint materials, Kuyavia, Poland

Założeniem artykułu jest weryfikacja i charakterystyka materiałów krzemienych z Otłoczyna, które znajdują się w zbiorach Działu Archeologii Muzeum Okręgowego w Toruniu (dalej: DA MOT) w kolekcji związanej z epoką kamienia i wczesną epoką brązu (dalej: EK/WB) oraz w kolekcji dotyczącej późnego okresu lateńskiego i okresu wpływów rzymskich (dalej: PLR/OR). W publikacji podjęto próbę uporządkowania informacji dotyczących okoliczności pozyskania znalezisk krzemienych z Otłoczyna, przechowywanych w zbiorach Muzeum Okręgowego w Toruniu (dalej: MOT), zgodnie

z aktualnym stanem wiedzy w tym zakresie. Skupiono się także na wyjaśnieniu okoliczności odkrycia wytworów krzemienych z powyższej miejscowości oraz na próbie określenia przybliżonej chronologii, zwracając uwagę na kontekst archeologiczny. Przedstawione poniżej dane należy traktować jako uzupełnienie źródłowe obiektów przechowywanych w zbiorach muzealnych, powiązanych z określonym stanowiskiem archeologicznym. Poznanie historii oraz okoliczności pozyskania określonych obiektów tworzących zbiór zabytków przynależnych do konkretnego stanowiska

archeologicznego i przechowywanych w wybranych instytucjach, jest istotne podczas interpretacji zjawisk kulturowo-chronologicznych, związanych z ustalonym stanowiskiem oraz jego otoczeniem. Równie ważne w rozumieniu tworzenia się wybranych kolekcji jest poznanie historii pozyskania danych obiektów do konkretnych zbiorów muzealnych.

Historia i kontekst odkrycia

W MOT przechowywane są zabytki archeologiczne pochodzące z okolic Torunia, pozyskane z licznych stanowisk archeologicznych. Wśród nich są i takie, które odkryto w Otłoczynie¹, pow. aleksandrowski (ryc. 1). Przedmioty te pozyskano do zbiorów muzeum podczas określonych badań i prospekcji terenowych, prowadzonych w obrębie tej miejscowości głównie w XX w. Wzmianka na temat znalezisk archeologicznych odkrytych prawdopodobnie w Otłoczynie znajduje się także w jednym z czasopism z końca XIX w. W publikacji tej zapisano, że właściciel jednej z działek, Dolatowski z Otłoczyna, znalazł na swoich gruntach m.in. fragmenty XV-wiecznej ceramiki, średniowieczne okucie pasa oraz kłódkę z XVIII w. (*Jahresbericht...*, 1896, s. 19–20).

Wśród zabytków pozyskanych z Otłoczyna i przechowywanych w zbiorach MOT wyróżnić można m.in. ceramikę, przedmioty żelazne, kamienne oraz krzemienne. Po przeprowadzeniu kwerendy źródłowej ustalono, że aktualnie w zbiorach powyższych znajdują się przedmioty pozyskane podczas badań archeologicznych, prowadzonych przede wszystkim przez dr. Bonifacego Zielonkę w Otłoczynie w latach 50. XX w. oraz w latach 60. XX w. (Zielonka, 1953b; 1953c; 1959; 1966; 1967a; 1967b; Romanowska, 1966; Janikowski, 1969; Stawska, 1999). Taka informacja znajduje się w księgach inwentarzowych i na muzealnych kartach katalogowych toruńskiego muzeum. W tym czasie na tym terenie badania prowadził także prof. Jerzy Kmiecński (Zielonka, 1963), który pracował przy Ministerstwie Kultury i Sztuki i pełnił funkcję Inspektora Rzeczoznawcy Zabytków na trzy województwa: łódzkie, gdańskie i bydgoskie. Materiał zabytkowy odkry-

ty podczas ówczesnych badań znajduje się w MOT. Znaleziska z badań z lat 1955–1956 na stanowiskach 1 i 2 w Otłoczynie wraz z dokumentacją rysunkową i opisową, za sprawą J. Kmiecńskiego i dr. Henryka Wiklaka, stanowią dziś kolekcję Muzeum Archeologicznego i Etnograficznego w Łodzi. Część zabytków przechowywana w muzeum w Toruniu została odkryta przez dr. H. Wiklaka, który w 1970 r. przeprowadził wraz ze Szkolnym Wojewódzkim Ośrodkiem Krajoznawczo-Turystycznym w Łodzi badania ratownicze w Otłoczynie na stanowisku nr 1, na cmentarzysku i osadzie z okresu rzymskiego (Wiklak, 1970). W powyższych pracach badawczych w 1970 r. brała udział młodzież licealna z łódzkich szkół w ramach obozu archeologicznego. W tym czasie badano odcinki 5–10, co było kontynuacją numeracji odcinków (1–4) przebadanych w 1956 r. przez dr. Barbarę Lepównę z Katedry Archeologii Uniwersytetu Łódzkiego w ramach ratowniczych prac konserwatorskich (Wiklak, 1970). W 1972 r. miały miejsce weryfikacyjne badania powierzchniowe, które objęły powiat aleksandrowski i toruński. Autorami badań byli mgr Bogusława Wawrzykowska z MOT i dr Andrzej Prinke z Muzeum Archeologicznego w Poznaniu. Prace te przeprowadzono we współpracy z Wojewódzkim Konserwatorem Zabytków Archeologicznych w Bydgoszczy (Prinke, 1975, s. 3).

Informacje lub wstępne ustalenia z prac terenowych prowadzonych w Otłoczynie zostały wzmiankowane przez Bonifacego Zielonkę w określonych czasopismach (Zielonka, 1953b; 1953c; 1959; 1963; 1967b). Poza tym w archiwum DA MOT zachowały się krótkie notatki, fragmentaryczna dokumentacja polowa i sprawozdania dotyczące badań prowadzonych w latach 50. XX w. i 60. XX w. przez B. Zielonkę w obrębie omawianej miejscowości (ryc. 2, 3) oraz sprawozdanie i dokumentacja z badań wykopaliskowych przeprowadzonych przez H. Wiklaka w 1970 r. (Zielonka, 1953a; 1955; 1966; 1967a; Wiklak, 1970). Oprócz tego w archiwum DA MOT znajdują się rękopisy, krótkie notatki autorstwa B. Zielonki dotyczące odkrywanych przez ówczesnych mieszkańców zabytków na swoich polach w Otłoczynie, co miało miejsce w 2. poł. lat 40. XX w. i w latach 50. XX w. (ryc. 2). Należy zauważyć, że w latach późniejszych przeprowadzono kolejne prace wykopaliskowe w Otłoczynie. Prowadził je Zespół Badań Kujaw z Instytutu Prahistorii Uniwersytetu im. Adama Mickiewicza w Poznaniu pod kierunkiem prof. Aleksandry Cofty-Broniewskiej (Informator Archeologiczny, 1983).

¹ Wstępne dane źródłowe na temat materiałów krzemienych z Otłoczyna zostały zaprezentowane przez autorki podczas 17. Warsztatów Krzemieniarskich SKAM „Nowe perspektywy w badaniach materiałów krzemienych”/17th SKAM Lithic Workshop, „New perspectives in the lithic studies”, które odbyły się w dniach 24–26 kwietnia 2024 r. w Muzeum Archeologicznym i Rezerwacie „Krzemionki”, tytuł wystąpienia „Flint materials from Otłoczyn in the collections of the District Museum in Toruń” (sesja posterowa). Krótką informację na temat znalezisk archeologicznych w Otłoczynie opublikowano także na stronie internetowej MOT pt. „Zapomniane odkrycia archeologiczne – Otłoczyn, pow. aleksandrowski”, link: <https://muzeum.torun.pl/aktualnosci/2024-zapomniane-odkrycia-archeologiczne-otloczyn-powiat-aleksandrowski/> [dostęp: 13 maja 2024].

W zbiorach DA MOT znajdują się również pojedyncze obiekty pozyskane z Otłoczyna, które łączyć należy z dawnymi zbiorami niemieckiego towarzystwa naukowego *Copernicus-Verein für Wissenschaft zu Thorn*, działającego wówczas w Toruniu. Jednym z obiektów pozyskanych w 2. poł. XIX w. lub w początkach XX w. przez członków ww. towarzystwa naukowego jest fragment skały z graptolitami², który w księdze inwentarzowej zapisano jako „fragment narzędzia kamiennego, silnie uszkodzonego” i datowano na neolit. Konsultacje geologiczne wykluczyły jednak taką możliwość.

Charakterystyka materiałów

Materiał źródłowy pozyskany w Otłoczynie i przechowywany w MOT jest zróżnicowany chronologicznie. Są to przedmioty znalezione na powierzchni oraz takie, które pochodzą z prac wykopaliskowych prowadzonych na osadzie lub cmentarzyskach. Największą liczbę znalezisk niekrzemiennych z Otłoczyna należy łączyć z okresem wpływów rzymskich i wczesnym średniowieczem. Wybrane zabytki krzemienne przyporządkowane zostały do młodszej epoki kamienia. Pojedyncze znaleziska powiązane z paleolitem późnym (schyłkowym). Ustalono także, że w zbiorach Muzeum Archeologicznego i Etnograficznego w Łodzi³ znajdują się wytwory krzemienne, m.in. rdzenie i narzędzia o cechach schyłkowopaleolitycznych pozyskane w latach 50. XX w. podczas badań prowadzonych przez H. Wiklaka i J. Kmiecńskiego na stanowiskach 1 i 2 w Otłoczynie oraz prawdopodobnie także przez B. Zielonkę (Płaza, Wicha, Papiernik, 2017).

W niniejszej publikacji omówiono wytwory krzemienne przechowywane obecnie w magazynach EK/WB oraz PLR/OR w DA MOT. Ich przynależność chronologiczna została określona dość szeroko i mieści się w przedziale od późnego paleolitu do wczesnego średniowiecza. Wśród materiałów krzemienych nie wyróżniono form charakterystycznych dla mezolitu. Materiały krzemienne poddane analizie pochodzą z badań powierzchniowych, ratowniczych lub wykopaliskowych, przeprowadzonych przede wszystkim w latach 50. lub 60. XX w., a także z prac badawczych, jakie miały miejsce w 1970 r.

Z uwagi na to, że materiały krzemienne poddane analizie są nieliczne, a część z nich została pozyskana z powierzchni lub odkryto je wśród materiałów łączonych z okresem wpływów rzymskich, wyniki przeprowadzonej analizy technologiczno-morfologicznej i surowcowej przedstawiono poniżej w formie opisowej, zgodnie z ogólnie przyjętymi kryteriami opisu tego typu zabytków. Przy rozróżnianiu wiórów i odłupków przyjęto stosunek długości do szerokości 2:1 (Ginter, Kozłowski, 1969). Ich wymiary zostały podane w następującej kolejności (długość, szerokość lub/i grubość). Przedstawienie struktury danego inwentarza według ustalonych grup technologicznych, które opisują kolejne etapy obróbki krzemieni jest istotne przede wszystkim dla materiałów pochodzących ze stanowisk homogenicznych. Zastosowanie dynamicznej analizy technologicznej pozwala m.in. na analizę wszystkich elementów: „od pozyskania surowca, wstępnej obróbki rdzeni, produkcji półsurowca i napraw rdzeni, aż do udziału narzędzi i odpadów z ich produkcji oraz narzędzi do obróbki w całości zespołu” (Burdukiewicz, 2012, s. 459). Pozwala też na „możliwie najpełniejszą rekonstrukcję całości technicznych zabiegów krzemieniarstwa całego zespołu (...)” (Schild i inni, 1975). Charakter omawianych materiałów krzemienych oraz okoliczności ich odkrycia wykluczają zastosowania precyzyjnego schematu podziału badanego materiału na poszczególne grupy technologiczne.

Do analizy udostępniono 37 przedmiotów (w tym konkrekcja), określonych wcześniej surowcowo jako krzemienne. W przypadku jednego rdzenia nie ma pewności, czy należy go łączyć z omawianą miejscowością. Istnieją pewne przypuszczenia, że przedmiot ten mógł być znaleziony podczas badań w 1970 r. w Otłoczynie i z przyczyn nieustalonych, błędnie naniesiono na nim numer inwentarza muzealnego. Poza tym, nie można było zweryfikować wytworu opisanego na jednej z archiwalnych kart katalogowych.

Struktura surowca rysuje się praktycznie jednolicie. Większość omawianych wytworów krzemienych została wykonana z krzemienia narzutowego, powszechnie występującego w okolicy Otłoczyna. Jest to narzutowy kredowy krzemień bałtycki o zróżnicowanej kolorystyce (ryc. 4–6). Część okazów krzemienych pokryta jest także patyną. Wyjątek stanowi wiór retuszowany wykonany z importowanego krzemienia czekoladowego (ryc. 5: 2), który pozyskiwano z północno-wschodnich obrzeży Gór Świętokrzyskich. Źłóża tego surowca ciągną się od Iłży, poprzez Wierzbicę,

2 Więcej informacji na temat obiektu na stronie internetowej: <https://wmuzeach.pl>, pod hasłem: fragment skały z graptolitami [dostęp: 23 stycznia 2024].

3 Materiały krzemienne przechowywane w Muzeum Archeologicznym i Etnograficznym w Łodzi są obecnie opracowywane przez B. Sobko.

Tomaszów w kierunku na północny-zachód od Orońska (Pyżewicz, 2014; Ginter, Kozłowski, 1969; 1975, s. 23).

W przypadku dwóch wytworów nie ma pewności, czy zostały wykonane z krzemienia narzutowego bałtyckiego, czy też z krzemienia świeciechowskiego. Pierwszy z nich (ryc. 6: 5) został odkryty podczas badań wykopaliskowych na osadzie z okresu wpływów rzymskich w 1970 r., na głębokości 40–60 cm (dołek 2), natomiast drugi wytwór znaleziono na powierzchni stanowiska nr 1 w 1972 r. (ryc. 6: 9). Podobne trudności w określeniu surowcowym są przy zabytku pozyskanym na cmentarzysku wczesnośredniowiecznym. W tym przypadku wątpliwość dotyczy tego, czy jest to krzemień narzutowy bałtycki, czy krzemień czekoladowy (ryc. 6: 1). Poza tym dwa wytwory, które znaleziono na powierzchni stanowiska 2, zostały wykonane prawdopodobnie z surowca krzemienno-ogrodzkiego o nieustalonej proveniencji. Jest to rylec klinowaty wykonany z odłupka o wymiarach 3,3×2,1 cm (ryc. 5: 3) oraz odpad o wymiarach 1,8×1,0 cm (por. Katalog).

Osiem przedmiotów ma ślady działania termicznego (przepalenia). Widoczne to jest w postaci częściowej lub całościowej zmiany barwy krzemienia oraz odprysków lub spękań miseczkowatych (Bobak i in., 2008). Wśród wytworów przepalonych obecne są fragmenty wiórów, odłupków, narzędzi i odpady. Trudno jednak ustalić, czy w przypadku analizowanych krzemieni do przegrzania mogło dojść w sposób niezamierzony, czy intencjonalny. Wytwory przepalone uniemożliwiły określenie surowca krzemienno-ogrodzkiego, z którego zostały wykonane.

Wśród 37 krzemieni poddanych analizie, wyróżniono: jedną konkrecję, trzy rdzenie (w tym fragmenty), dwa łuszczenie oraz fragment łuszczenia (?) lub odpad (por. Katalog). Poza tym wydzielono odpad krzemienno-ogrodzki z korą i kilkoma negatywami odbić, przypuszczalnie wykonany na fragmencie rdzenia oraz 12 narzędzi (dwa z nich ze śladami przepalenia), do których przyporządkowano następujące wytwory: drapacz, wiór z retuszem-drapacz (?), wiór z retuszem i wnęką, dwa rylce, wiór z mikroretuszem, odłupek z retuszem, trzy fragmenty wiórów z retuszem i dwa liściaki krzemienno-ogrodzkie (por. Katalog). Wśród materiałów wystąpiły także dwa wierzchniki, jeden wiór techniczny (?) oraz 10 wiórów lub odłupków (w tym fragmenty) i cztery odpady.

Na wybranych fragmentach odłupków (3) obecna jest kora pokrywająca powierzchnię górną w stopniu mniejszym niż 50%. Jeden odłupek z retuszem ma powierzchnię górną pokrytą korą w stopniu większym niż

50%. Powierzchnie górną dwóch kolejnych wytworów (odłupek i drapacz) pokrywa kora w 95%. Obecność półsurowca z korą w stopniu większym niż 50% wiąże się z pierwszym etapem eksploatacji krzemienia, czyli jego obróbką wstępną. W przypadku analizowanych materiałów trudno stwierdzić, czy tak było, ponieważ wśród krzemieni nie wyróżniono rdzeni zaczątkowych, obłupni, czy zatępców pierwotnych.

Obecność m.in. odłupków lub wiórów pokrytych korą w stopniu mniejszym niż 50% mogła być związana z eksploatacją wiórową lub odłupkową stosowaną przez człowieka na stanowiskach w Otłoczynie. Na podstawie dostępnego materiału krzemienno-ogrodzkiego z kolekcji MOT nie jesteśmy w stanie stwierdzić, czy była prowadzona eksploatacja krzemieni in situ na stwierdzonych stanowiskach. Warto jednak zauważyć, że w kolekcji Muzeum Archeologicznego i Etnograficznego w Łodzi znajdują się materiały krzemienne⁴, odkryte w Otłoczynie w latach 1955–1956 na stanowiskach 1 i 2 oraz prawdopodobnie w 1953 r. na stanowisku 1 (Płaza, Wicha, Papiernik, 2017). Istnieje duże prawdopodobieństwo, że planowana analiza tych materiałów wyjaśni zagadnienie gospodarki surowcowej na obydwu stanowiskach.

Tylko kilka zabytków krzemienno-ogrodzkich przechowywanych w zbiorach MOT dokumentuje ślad obecności późnopaleolitycznych społeczności w Otłoczynie. Są nimi dwa krzemienne liściaki trzpieniowate (ryc. 6: 2, 3; 8: 3, 5). Pierwszy z nich został znaleziony na powierzchni, (prawdopodobnie w obrębie stanowiska 1) w Otłoczynie w latach 60. XX w. przez B. Zielonkę. Narzędzie o wymiarach 3,9×0,9 cm zostało wykonane z wióra (ryc. 6: 2; 8: 5). Liściak ten ma złamany trzonek oraz ubogie retuszowanie na stronie dolnej. W części wierzchołka widoczne jest delikatnie zaznaczone, półtylcowe łuskanie. Drugi liściak o wymiarach 5,0×1,3 cm pozyskano podczas badań wykopaliskowych prowadzonych przez H. Wiklaka w 1970 r. na stanowisku 1, datowanym na okres wpływów rzymskich (ryc. 6: 3; 8: 3). Narzędzie to także zostało wykonane z wióra i ma złamany wierzchołek. Krawędzie trzonka opracowane są stromym retuszem, natomiast trzonek nie ma retuszu powierzchniowego na stronie dolnej. Z późnym paleolitem powiązane także: rylec węglowy (?) wykonany z odłupka o wymiarach 2,9×2,2 cm (ryc. 6: 4; 8: 1), fragment wióra o wymiarach 2,5×1,2 cm (ryc. 6: 7; 9: 5) z retuszem przykrawędniowym prawej krawędzi (część

⁴ Wstępnie liczbę artefaktów wykonanych z krzemienia szacuje się na ok. 1000.

proksymalna) oraz fragment przepalonego wióra z retuszem w części proksymalnej o wymiarach 2,5×1,7 cm (ryc. 6: 8; 9: 4). Wytwory te odkryto na stanowisku 1, badanym w 1970 r. Rylec znaleziono na głębokości 40–60 cm (dołek 2), natomiast pozostałe wytwory odkryto na tej samej głębokości na odcinku 10 (por. Katalog).

Pewien problem w ustaleniu orientacyjnej chronologii stanowi przepalony mezialny fragment wióra z retuszem jednej krawędzi o wymiarach 1,7×1,4 cm, pozyskany także podczas badań ratowniczych w 1970 r. na stanowisku 1 (ryc. 8: 4). Ze względu na jego stan zachowania trudno jednoznacznie ustalić, czy przedmiot ten powinno łączyć się z późnym paleolitem, czy z młodszą epoką kamienia.

Do charakterystycznych wyrobów, mogących przybliżyć datowanie wytworów krzemiennych, należy wiór z retuszem i wnęką o wymiarach 6,2×2,4 cm, wykonany z krzemienia czekoladowego (ryc. 5: 2; 7: 4). Przedmiot ten wyraźnie różni się od pozostałych badanych artefaktów krzemiennych zarówno swoją wielkością, techniką wykonania oraz surowcem. Najprawdopodobniej jest to narzędzie neolityczne, na co wskazuje użyty do jego wyrobu importowany surowiec krzemienno-odłupkowy i sposób wykonania. Krzemień czekoladowy na Kujawy w neolicie mógł docierać w formie gotowych wyrobów lub półproduktów. Niewykluczone, że pozyskiwany mógł być w inny sposób, np. na drodze wymiany (Balcer, 1983; Domańska, 2014; Hensel, Wiślański, 1979).

Wśród badanego materiału krzemienno-odłupkowego wydzielono następujące rdzenie: jednopiętowy wiórowo-odłupkowy o wymiarach 3,1×3,3 cm, fragment nieokreślonego rdzenia wiórowo-odłupkowego o wymiarach 5,0×2,9 cm oraz fragment rdzenia wiórowo-odłupkowego o wymiarach 2,5×4,1 cm (ryc. 4: 1; 10: 2–4). Pierwszy z nich pozyskano na stanowisku 1, pozostałe zostały odkryte na stanowisku 2 (por. Katalog). Poza tym w badanym zbiorze wydzielono odpad krzemienno-odłupkowy z korą i kilkoma negatywami odbić, przypuszczalnie wykonany na fragmencie rdzenia, z widocznymi wymiażdżeniami na krawędziach. Wytwór ten o wymiarach 3,3×2,8 cm odkryto na cmentarzysku wczesnośredniowiecznym badanym w 1966 r. (ryc. 6: 1; 10: 1). Widoczne wymiażdżenia na krawędziach oraz kontekst odkrycia krzemienia w obecności krzesiwa i noża żelaznego wskazywać mogą na jego funkcję jako krzesaka (Piotrowski, Dąbrowski, 2007). Sugestia powyższa wymaga jednak dodatkowych analiz traseologicznych.

Oprócz tego wydzielono także trzy łuszczenie. Pierwszy z nich o wymiarach 3,5×1,7 cm został znaleziony w 1972 r. na powierzchni (ryc. 6: 9; 9: 2). Drugi (prawdopodobnie) łuszczenie o wymiarach 3,5×1,9 cm odkryto w warstwie II, na głębokości 25–40 cm (odcinek 5) podczas badań wykopaliskowych prowadzonych w 1970 r. na stanowisku łączonym z okresem wpływów rzymskich (ryc. 6: 10; 9: 1). Na wytworze tym widać wymiażdżenia lub wykruszenia na krawędziach. Niewykluczone, że łuszczenie mógł być krzesakiem. Przypuszczenie to także wymaga ustaleń traseologicznych. Trzeci prawdopodobnie fragment łuszczenia lub odpad o wymiarach 2,6×2,9 cm znaleziony został na powierzchni stanowiska nr 2 (ryc. 9: 3).

Omówione wyżej rdzenie i łuszczenie nie pozwalają na precyzyjne określenie ich chronologii. Są to formy mało charakterystyczne, które mogą być obecne w zespołach datowanych zarówno na neolit, początki epoki brązu, jak również na wczesną epokę żelaza (Dobrzyński, Piątkowska, 2012; Domańska, 2013; Dąbrowski, 2017; Małecka-Kukawka, 1992; Papiernik, 2016; Płaza, 2016; Woźny, 2013). Poza tym niejasny kontekst odkrycia wybranych łuszczeni, w przypadku omawianych znalezisk z Otłoczyna, nie pomaga w ustaleniu chronologii i przynależności kulturowej tego typu przedmiotów. Na temat techniki ich powstawania istnieje także kilka poglądów. Jeden z nich uznaje wybrane formy łuszczeniowe za rodzaj charakterystycznych rdzeni, inny uważa, że formy te mogą być rodzajem narzędzi morfologicznych (Małecka-Kukawka, 1992).

Najwięcej trudności, jeśli chodzi o próbę określenia przybliżonej chronologii, sprawiły wytwory mało charakterystyczne, takie jak wióry i odłupki, które znaleziono na powierzchni lub wśród materiałów łączonych z okresem wpływów rzymskich. W takim przypadku próbę określenia przybliżonej chronologii podjęto jedynie na podstawie technologii krzemieniarskiej.

Okoliczności odkrycia, charakter materiału krzemienno-odłupkowego, a zwłaszcza niewielka liczba krzemieni poddana analizie technologiczno-morfologicznej uniemożliwia prześledzenie poszczególnych etapów eksploatacji surowców krzemiennych przy pomocy metody składek oraz wyklucza ustalenie precyzyjnej przynależności chronologiczno-kulturowej większości z nich. Około połowa wytworów krzemiennych z Otłoczyna składa się z niecharakterystycznego materiału, który może przynależeć do każdej epoki, począwszy od epoki kamienia, aż do wczesnego

średniowiecza. Tylko wybrane artefakty pozwalają na przyporządkowanie ich do określonego odcinka czasu w pradziejach.

Uwagi końcowe

Okoliczności odkrycia materiałów krzemienych z Otłoczyna, przechowywanych w zbiorach DA MOT w kolekcji związanej z epoką kamienia i wczesną epoką brązu, późnego okresu lateńskiego i okresu wpływów rzymskich, nie zawsze są dokładne. Podczas kwerendy zauważono, że w niektórych przypadkach nie zgadzają się zapisy dat pozyskania lub przekazania obiektu do muzeum. Weryfikacja materiałów krzemienych przechowywanych w zbiorach MOT wykazała także, że wybrane wytwory krzemienne zostały rozdzielone (dawniej) z innych magazynów i przekazane do kolekcji związanej z epoką kamienia. W określonych przypadkach słuszne byłoby pozostawienie odkrytych krzemieni wraz z innymi znaleziskami w obrębie wykopów lub obiektów, w których zostały znalezione. Jednym z takich przykładów jest odpad krzemieny z korą, kilkoma negatywami odbić (fragment rdzenia?) i wymiażdżeniami na krawędziach odkryty na cmentarzysku wczesnośredniowiecznym. Krzemień ten został znaleziony w Otłoczynie przy lewym udzie pochowanego, na wysokości kolana wraz z krzesiwem i nożem żelaznym. Kontekst odkrycia może sugerować, że wytwór ten, prawdopodobnie krzesak, nie znalazł się tam przypadkowo, lecz stanowił celowe wyposażenie grobu, nawet jeśli był formą znaną z wcześniejszych kultur archeologicznych. Krzesaki łączone są ze znaleziskami grobowymi datowanymi na okres wpływów rzymskich, a także wczesne średniowiecze, gdzie odkrywano je wraz z krzesiwami. Tego rodzaju wyroby znane są także z innych stanowisk datowanych na okres wpływów rzymskich (Ilkjær, 1993, s. 248; Piotrowski, Dąbrowski, 2007).

Na podstawie przeprowadzonych analiz stwierdzono, że nie jest możliwe ustalenie precyzyjnej chronologii znacznej części badanych materiałów krzemienych, a ich wstępna chronologia została określona dość szeroko od późnego paleolitu do wczesnego średniowiecza. Wybrane wytwory przyporządkowane zostały do młodszej epoki kamienia, natomiast pojedyncze znaleziska powiązane z paleolitem schyłkowym. Wśród materiałów krzemienych nie wyróżniono form charakterystycznych dla mezolitu.

Opisane w publikacji wytwory krzemienne pozyskane z Otłoczyna i przechowywane w zbiorach MOT, stanowią uzupełnienie źródłowe obiektów przecho-

wywanych w kolekcjach muzealnych mających związek z określonym stanowiskiem archeologicznym. Poznanie historii, a zwłaszcza kontekstu ich odkrycia, było istotne przy próbach przyporządkowania chronologicznego niektórych z nich. Przeprowadzenie badań traseologicznych byłoby przydatne w określeniu funkcji omawianych wytworów krzemienych. Planowane opracowanie materiałów krzemienych ze zbiorów Muzeum Archeologicznego i Etnograficznego w Łodzi wniesie zapewne nowe ustalenia związane z gospodarką surowcową, czy przynależnością chronologiczno-kulturową na stanowiskach 1 i 2 w Otłoczynie. Możliwe, że uda się wówczas określić potencjalny charakter obydwu stanowisk z uwzględnieniem materiałów krzemienych obecnych w zbiorach Muzeum Okręgowego w Toruniu.

Katalog

W zestawieniu i opisie znalezisk zastosowano następujący schemat:

1. Rok odkrycia/badań, nazwisko badającego
2. Numer lub/i rodzaj stanowiska, okoliczności pozyskania
3. Opis przedmiotu, numer ryciny
4. Chronologia
5. Zbiory, numer inwentarza
6. Literatura
7. Uwagi

Skróty/objaśnienie do chronologii

- późny paleolit (schyłkowy): ok. 11 000–9000 lat p.n.e.
- neolit: ok. 5500/5400–2400/2200 lat p.n.e.
- wczesna epoka brązu: ok. 2400/2200–1600/1500 lat p.n.e.
- wczesna epoka żelaza: ok. VIII/VII–III w. p.n.e.
- okres przedrzymski lub wpływów rzymskich: ok. II w. p.n.e.–IV w. n.e.
- wczesne średniowiecze: ok. XII–XIII w.

Otłoczyn, gm. Aleksandrów Kujawski, pow. aleksandrowski, woj. kujawsko-pomorskie

- 1. Rok odkrycia/badań, nazwisko badającego:**
1953 r., Bonifacy Zielonka.
- 2. Numer lub/i rodzaj stanowiska, okoliczności pozyskania:** stan. 1, osada, wkop 4.
- 3. Opis:** według archiwalnej karty katalogowej wykonanej prawdopodobnie przez Bonifacego Zielonkę: „płaskie wiórowe narzędzie krzemienne o ostrych

krawędziach załuskane na powierzchni, barwa szara nakrapiana”.

4. Chronologia: (?).

5. Zbiory/numer inwentarza: Muzeum Okręgowe w Toruniu, MT/A/3655.

6. Literatura: –

7. Uwagi: aktualnie brak zabytku krzemienego opisanego na archiwalnej karcie katalogowej. Pod tym numerem w pudełku znajduje się inny obiekt, który nie odpowiada opisowi z karty katalogowej, dlatego nie ma pewności, czy krzemień ten należy do tego stanowiska. Jest to rdzeń jednopiętowy wiórowo-odłupkowy o wymiarach 3,1×3,3×2,3 cm (ryc. 4: 1; 10: 3). Surowiec: narzutowy kredowy krzemień bałtycki. Istnieją jednak pewne przesłanki, że krzemień ten mógł być odkryty w 1970 r. W inwentarzu polowym z 1970 r. (nr inw. pol. 1970/7) jest napisane, że odkryto wówczas dwa rdzenie (patrz poniżej katalog nr inw. MT/A/PLR/5, 1401/72). W księdze inwentarzowej pod numerem MT/A/3655 oprócz krzemienia opisanego na archiwalnej karcie katalogowej wymienione są także m.in.: fragmenty naczyń, kości i osetka kamienna. Zabytki te datowane są na okres wpływów rzymskich.

Otłoczyn, gm. Aleksandrów Kujawski, pow. aleksandrowski, woj. kujawsko-pomorskie

1. Rok odkrycia/badań, nazwisko badającego: czerwiec 1953 r., Bonifacy Zielonka.

2. Numer lub/i rodzaj stanowiska, okoliczności pozyskania: stan. 2, wkop 2.

3. Opis: drapacz krzemienisty, powierzchnia zewnętrzna pokryta korą, wymiary 6,1×3,4×0,9 cm (ryc. 4: 2; 7: 1). Surowiec: narzutowy kredowy krzemień bałtycki.

4. Chronologia: neolit.

5. Zbiory/numer inwentarza: Muzeum Okręgowe w Toruniu, MT/A/3659-4.

6. Literatura: –

7. Uwagi: w księdze inwentarzowej zapisany jako wiór krzemienisty. Poza tym, w księdze inwentarzowej pod numerem MT/A/3659 wymienione są następujące przedmioty: polepa, ułamki naczyń i kamień szlifarski, które datowano na okres przedrzymski i okres wpływów rzymskich.

Otłoczyn, gm. Aleksandrów Kujawski, pow. aleksandrowski, woj. kujawsko-pomorskie

1. Rok odkrycia/badań, nazwisko badającego: 1953 r., Bonifacy Zielonka.

2. Numer lub/i rodzaj stanowiska, okoliczności pozyskania: stan. 2, wkop 3, ogród Hasa (Hassa).

3. Opis: kongrecja krzemienista, wymiary 8,7×8,4×5,5 cm (ryc. 4: 3). Surowiec: narzutowy kredowy krzemień bałtycki (?).

4. Chronologia: okres wpływów rzymskich (?).

5. Zbiory/numer inwentarza: Muzeum Okręgowe w Toruniu, MT/A/3660-3.

6. Literatura: –

7. Uwagi: surowiec odkryty wraz z polepą oraz ceramiką z pieca i rozcieraczem. W inwentarzu pod numerem MT/A/3660 zapisano, że było to „zwalisko pieca piekarskiego, okres lateńsko-rzymski”. Aktualnie rozcieracza brak w zbiorach. Zabytki datowane są na okres wpływów rzymskich.

Otłoczyn, gm. Aleksandrów Kujawski, pow. aleksandrowski, woj. kujawsko-pomorskie

1. Rok odkrycia/badań, nazwisko badającego: 1953 r., Bonifacy Zielonka.

2. Numer lub/i rodzaj stanowiska, okoliczności pozyskania: stan. 2, wkop 4, głębokość 40-60 cm.

3. Opis: siedem krzemieni: fragment nieokreślonego rdzenia, wymiary 5,0×2,9×2,8 cm (ryc. 10: 2); wiór z retuszem – drapacz (?), wymiary 4,5×1,5×1,1 cm (ryc. 5: 1; 7: 3); fragment odłupka z korą na powierzchni górnej (<50%), wymiary 2,3×2,0×0,6 cm, pięćka płaska, przepalony; fragment odłupka lub wióra, zachowane wymiary 3,0×1,6×0,6 cm, przepalony, pięćka nieokreślona; fragment odłupka z korą (<50%) na powierzchni górnej, wymiary 4,2×2,3×0,9 cm, pięćka płaska; wierzchnik o wymiarach 3,9×2,5×1,6 cm, pięćka punktowa (ryc. 9: 7) oraz odpad, wymiary 2,4×1,0×0,9 cm. Surowiec: narzutowy kredowy krzemień bałtycki, część przepalona.

4. Chronologia: neolit-okres wpływów rzymskich (?).

5. Zbiory/numer inwentarza: Muzeum Okręgowe w Toruniu, MT/A/3661-6.

6. Literatura: Zielonka, 1953b.

7. Uwagi: na kartach katalogowych różnie zapisano głębokość: 60 cm, 40-60 cm lub 50 cm. Na jednej z kart katalogowych podane, że stan. 1. W inwentarzu muzealnym pod numerem MT/A/3661 zapisano, że oprócz krzemieni odkryto także fragmenty naczyń, kości, węgle, przęślik i osetkę. Zabytki te datowano na okres wpływów rzymskich.

Otłoczyn, gm. Aleksandrów Kujawski, pow. aleksandrowski, woj. kujawsko-pomorskie

- 1. Rok odkrycia/badań, nazwisko badającego:** 1953 r., Bonifacy Zielonka.
- 2. Numer lub/i rodzaj stanowiska, okoliczności pozyskania:** stan. 2, osada, wkop 5, w ogrodzie Hasa (Hassa), znalezione na powierzchni.
- 3. Opis:** osiem wytworów: fragment rdzenia wiórowo-odłupkowego, wymiary 2,5×4,1×2,1 cm (ryc. 10: 4); wiór z retuszem i wnęką (krzemień czekoladowy) o wymiarach 6,3×2,5×0,85 cm (ryc. 5: 2; 7: 4), piętka punktowa (?); rylec klinowaty (surowiec nieokreślony) wykonany z odłupka, wymiary 3,3×2,1×1,1 cm (ryc. 5: 3; 8: 2) i odpad (surowiec nieokreślony), wymiary 1,8×1,0×0,3 cm; wiór o wymiarach 2,5×1,2×0,2 cm, piętka płaska; fragment wióra, wymiary 2,8×1,5×0,3 cm, piętka płaska, przepalony; nieokreślony wiór, wymiary 3,8×1,8×0,5 cm oraz fragment łuszcznia (?) lub odpad, wymiary 2,6×2,9×0,9 cm (ryc. 9: 3). Surowiec: narzutowy kredowy krzemień bałtycki, krzemień czekoladowy, surowiec nieokreślony, jeden przepalony.
- 4. Chronologia:** neolit-wczesna epoka żelaza (?).
- 5. Zbiory/numer inwentarza:** Muzeum Okręgowe w Toruniu, MT/A/3663-1.
- 6. Literatura:** Zielonka, 1953b.
- 7. Uwagi:** pod numerem inwentarza MT/A/3663 zapisano, że oprócz krzemieni były „ułamki naczyń grubych gładzonych barwy brunatnej”. Zanotowano także, że odkryto nóż żelazny na powierzchni. Ceramikę datowano na okres przedrzymski, nóż na okres wpływów rzymskich. Głębokość na kartach katalogowych różnie zapisana: 40 cm lub 65 cm.

Otłoczyn, gm. Aleksandrów Kujawski, pow. aleksandrowski, woj. kujawsko-pomorskie

- 1. Rok odkrycia/badań, nazwisko badającego:** czerwiec 1953 r., badania powierzchniowe Bonifacego Zielonki.
- 2. Numer lub/i rodzaj stanowiska, okoliczności pozyskania:** stan. (?), znalezione na powierzchni, pole Naradzińskiego nad Tążyńną.
- 3. Opis:** dwa krzemienie: odłupek, powierzchnia górna pokryta korą, wymiary 5,4×5,2×0,9 cm, piętka nieokreślona (ryc. 5: 4) oraz wiór z mikroretuszem jednej z krawędzi, wymiary 5,5×2,7×0,6 cm, piętka gładka (ryc. 5: 5). Surowiec: narzutowy kredowy krzemień bałtycki.

4. Chronologia: neolit (?).

5. Zbiory/numer inwentarza: Muzeum Okręgowe w Toruniu, MT/A/3666.

6. Literatura: Zielonka, 1953b.

Otłoczyn, gm. Aleksandrów Kujawski, pow. aleksandrowski, woj. kujawsko-pomorskie

- 1. Rok odkrycia/badań, nazwisko badającego:** 1959, 1960 r. lub w latach 60. XX w., Bonifacy Zielonka.
- 2. Numer lub/i rodzaj stanowiska, okoliczności pozyskania:** stan. (?), na łąkach Kordowskiego, obok osady wczesnośredniowiecznej i obok grobu kłoszowego (lub z grobu kłoszowego).
- 3. Opis:** odłupek krzemienisty z retuszem, powierzchnia górna pokryta korą (>50%), piętka surowa, wymiary 5,4×4,6×0,8 cm (ryc. 5: 6; 7: 2). Surowiec: narzutowy kredowy krzemień bałtycki (?).
- 4. Chronologia:** (?).
- 5. Zbiory/numer inwentarza:** Muzeum Okręgowe w Toruniu, MT/A/4386-4.
- 6. Literatura:** Romanowska, 1966, s. 69.
- 7. Uwagi:** na zachowanej metryczce (z podpisem B. Zielonki) data 1960 r. (lipiec), „obok osady wczesnośredniowiecznej i obok grobu kłoszowego”. W księdze inwentarzowej zapis: „oddane w depozyt przez mgr B. Zielonkę w 1962 r., badania zwiadowcze w 1961 r.”. W księdze inwentarzowej pod numerem MT/A/4386 wymienione są następujące przedmioty: sierp brązowy, popielnica i ułamki kłosza z grobu oraz surowiec krzemienia pasiastego; kultura grobów kłoszowych. W publikacji Olgi Romanowskiej (1966) podane, że ww. przedmioty zostały nabyte w 1959 r. W publikacji tej brak jest wzmianki o krzemieniu.

Otłoczyn, gm. Aleksandrów Kujawski, pow. aleksandrowski, woj. kujawsko-pomorskie

- 1. Rok odkrycia/badań, nazwisko badającego:** wrzesień 1966 r., Bonifacy Zielonka.
- 2. Numer lub/i rodzaj stanowiska, okoliczności pozyskania:** stan. 3 (?), cmentarzysko wczesnośredniowieczne położone na wydmie, na polu ob. Bol. Borzemskiego, grób nr 3, szkielet (mężczyzny), długość 165 cm, źle zachowany, brak kości dłoni, stóp, żeber oraz lewych kości przedramienia, gł. ok. 40 cm.
- 3. Opis:** krzesak (?) – odpad krzemienisty z korą i kilkoma negatywami odbić [fragment rdzenia (?)], na krawędziach wymiażdżenia, wymiary 3,3×2,8×2,1 cm

(ryc. 6: 1; 10: 1). Surowiec: nieokreślony (narzutowy kredowy krzemień bałtycki lub krzemień czekoladowy).

4. **Chronologia:** wczesne średniowiecze.
5. **Zbiory/numer inwentarza:** Muzeum Okręgowe w Toruniu, MT/A/XXXIII/1/1966, 37/1966.
6. **Literatura:** Zielonka, 1966, Stawska, 1999.
7. **Uwagi:** w inwentarzu i na karcie katalogowej zapisano, że w grobie nr 3 odkryto przy lewym udzie (pochowanego) na wysokości kolana, krzesiwo, nóż żelazny i krzemień.

Otłoczyn, gm. Aleksandrów Kujawski, pow. aleksandrowski, woj. kujawsko-pomorskie

1. **Rok odkrycia/badań, nazwisko badającego:** 1967 r., badania powierzchniowe Bonifacego Zielonki.
2. **Numer lub/i rodzaj stanowiska, okoliczności pozyskania:** stan. (?) lub 1, znalezisko luźne, „na piaszczystej dróżce, między autostradą a gospodarstwem Bol. Borzemskiego, około 200 m od autostrady na wschód”.
3. **Opis:** narzędzie krzemienne – liściak trzpieniowaty wykonany z wióra, trzonek złamany, ubogie retuszowanie na stronie dolnej, w części wierzchołka delikatnie zaznaczone półtylcowe łuskanie, wymiary 3,9×0,9×0,4 cm (ryc. 6: 2; 8: 5). Surowiec: narzutowy kredowy krzemień bałtycki.
4. **Chronologia:** późny (schyłkowy) paleolit.
5. **Zbiory/numer inwentarza:** Muzeum Okręgowe w Toruniu, MT/A/XXXIV/1/1967, 56/1967.
6. **Literatura:** Bielińska-Majewska, 2018a, s. 262, tabl. 113: 1, s. 409.

Otłoczyn, gm. Aleksandrów Kujawski, pow. aleksandrowski, woj. kujawsko-pomorskie

1. **Rok odkrycia/badań, nazwisko badającego:** lipiec 1970 r., badania ratownicze Henryka Wiklaka.
2. **Numer lub/i rodzaj stanowiska, okoliczności pozyskania:** stan. 1, osada rzymska, odc. 5, w-wa II, gł. 25–40 cm, nr inw. pol. 1970/5.
3. **Opis:** liściak trzpieniowaty wykonany z wióra, wierzchołek złamany, krawędzie trzonka opracowane stromym retuszem, trzonek bez retuszu powierzchniowego na stronie dolnej, wymiary 5,0×1,3×0,4 cm (ryc. 6: 3; 8: 3). Surowiec: narzutowy kredowy krzemień bałtycki.
4. **Chronologia:** paleolit późny (schyłkowy).
5. **Zbiory/numer inwentarza:** Muzeum Okręgowe w Toruniu, MT/A/EK/13, 17/1972.

6. **Literatura:** Wiklak, 1970; Bielińska-Majewska, 2017, s. 186, ryc. 3: 7; Bielińska-Majewska, 2018a, s. 262, tabl. 113: 2, s. 409; Bielińska-Majewska, 2018b; fig. 3: 2, s. 209.

Otłoczyn, gm. Aleksandrów Kujawski, pow. aleksandrowski, woj. kujawsko-pomorskie

1. **Rok odkrycia/badań, nazwisko badającego:** lipiec 1970 r., badania ratownicze Henryka Wiklaka.
2. **Numer lub/i rodzaj stanowiska, okoliczności pozyskania:** stan.1, osada rzymska, gł. 40–60 cm, dołek nr 2, nr inw. pol. 1970/35.
3. **Opis:** trzy krzemienie: rylec węglowy wykonany z odłupka, wymiary 2,9×2,2×0,5 cm (ryc. 6: 4; 8: 1), wierzchnik (ryc. 6: 5; 9: 6) lub odpad od produkcji siekiery (?), wymiary 3,2×1,6×1,1 cm (surowiec nieokreślony) oraz wiór o wymiarach 4,8×2,2×0,5 cm, pięćka punktowa (?), częściowo uszkodzona (ryc. 6: 6). Surowiec: narzutowy kredowy krzemień bałtycki, nieokreślony (narzutowy kredowy krzemień bałtycki lub krzemień świeciechowski).
4. **Chronologia:** paleolit późny (schyłkowy)–neolit.
5. **Zbiory/numer inwentarza:** Muzeum Okręgowe w Toruniu, MT/A/EK/13, 18/1972.
6. **Literatura:** Wiklak, 1970; Bielińska-Majewska, 2018a, s. 262, tabl. 113: 4, s. 409.
7. **Uwagi:** rylec określono na późny paleolit.

Otłoczyn, gm. Aleksandrów Kujawski, pow. aleksandrowski, woj. kujawsko-pomorskie

1. **Rok odkrycia/badań, nazwisko badającego:** lipiec 1970 r., badania ratownicze Henryka Wiklaka.
2. **Numer lub/i rodzaj stanowiska, okoliczności pozyskania:** stan. 1, osada rzymska, odcinek 10, gł. 40–60, nr inw. pol. 1970/29.
3. **Opis:** osiem krzemieni: fragment wióra z retuszem przykrawędnym prawej krawędzi (część proksymalna), pięćka gładka, wymiary 2,5×1,2×0,3 cm (ryc. 6: 7; 9: 5); fragment przepalonego wióra z retuszem w części proksymalnej, pięćka punktowa, wymiary 2,5×1,7×0,6 cm (ryc. 6: 8; 9: 4); fragment wióra (część mezialna) z retuszem jednej krawędzi, przepalony, wymiary 1,7×1,4×0,25 cm (ryc. 8: 4); fragment odłupka, powierzchnia górna z korą (<50%), wymiary 1,5×0,9×0,2 cm; odpad, przepalony (?), wymiary 1,8×1,0×0,4 cm; fragment odłupka, pięćka płaska, przepalony (?) wymiary 3,1×3,8×0,9 cm; odpad, przepalony, wymiary 3,3×2,5×1,1 cm; wiór techniczny

(?) (surowiec nieokreślony), pięćka nieokreślona. Surowiec: narzutowy kredowy krzemień bałtycki, nieokreślony (narzutowy kredowy krzemień bałtycki?), część przepalona.

4. **Chronologia:** paleolit późny (schyłkowy)–neolit (?).
5. **Zbiory/numer inwentarza:** Muzeum Okręgowe w Toruniu, MT/A/EK/13, 19/1972.
6. **Literatura:** Wiklak, 1970; Bieleńska-Majewska, 2018a, s. 262, tabl. 113: 3, s. 409.
7. **Uwagi:** fragment narzędzia przepalonego i fragment wióra z retuszem przykrawędniowym określono na późny paleolit.

Otłoczyn, gm. Aleksandrów Kujawski, pow. aleksandrowski, woj. kujawsko-pomorskie

1. **Rok odkrycia/badań, nazwisko badającego:** 1972 r., weryfikacyjne badania powierzchniowe Andrzeja Prinkego i Bogusławy Wawrzykowskiej.
2. **Numer lub/i rodzaj stanowiska, okoliczności pozyskania:** stan. 1 lub Ia, znalezisko luźne, na piaszczystej drodze polnej prowadzącej od szosy Toruń–Włocławek do zagrody Bol. Borzemskiego.
3. **Opis:** łuszczeń krzemienno, wymiary 3,5×1,7×0,9 cm (ryc. 6: 9; 9: 2). Surowiec: nieokreślony (narzutowy kredowy krzemień bałtycki lub krzemień świeciechowski).
4. **Chronologia:** neolit.
5. **Zbiory/numer inwentarza:** Muzeum Okręgowe w Toruniu, MT/A/EK/19, 28/1973.
6. **Literatura:** Prinke, 1975, s. 4–6, tabl. 1: 2, s. 5.
7. **Uwagi:** archiwum DA MOT- teczka Otłoczyn stan. Ia, Prinke (1975, s. 6) podaje, że odkryto dwa krzemienie (łuszczeń i odtupek). W inwentarzu muzealnym jest zapisane, że odkryto jeden krzemień–łuszczeń.

Otłoczyn, gm. Aleksandrów Kujawski, pow. aleksandrowski, woj. kujawsko-pomorskie

1. **Rok odkrycia/badań, nazwisko badającego:** lipiec 1970 r., badania ratownicze Henryka Wiklaka.
2. **Numer lub/i rodzaj stanowiska, okoliczności pozyskania:** stan. 1, w-wa II, gł. 25–40 cm, odc. 5, nr inw. pol. 1970/7.
3. **Opis:** łuszczeń (?) krzemienno, wymiary 3,5×1,9×1,7 cm (ryc. 6: 10; 9: 1). Na krawędziach wymiażdżenia lub wykruszenia. Surowiec: narzutowy kredowy krzemień bałtycki.
4. **Chronologia:** okres wpływów rzymskich (?).
5. **Zbiory/numer inwentarza:** Muzeum Okręgowe w Toruniu, MT/A/PLR/5, 1401/1972.

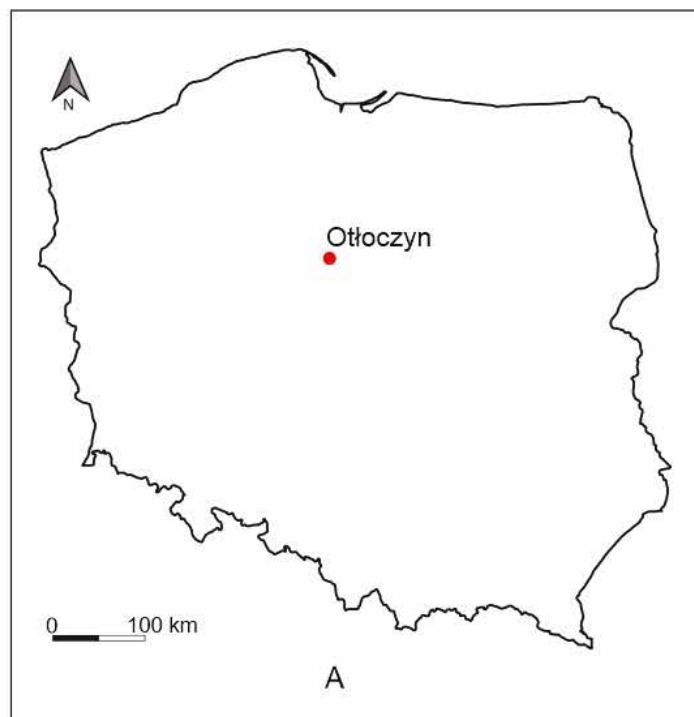
6. Literatura: –

7. **Uwagi:** w inwentarzu zapisano, że oprócz krzemienia odkryto fragmenty naczyń i fragmenty polepy, które datowano na okres wpływów rzymskich. H. Wiklak (1970) w inwentarzu polowym podaje, że na tym odcinku i głębokości odkryto dwa rdzenie. W księdze inwentarzowej podano, że jeden krzemień (por. Katalog-uwagi nr inw. MT/A/3655).

BIBLIOGRAFIA

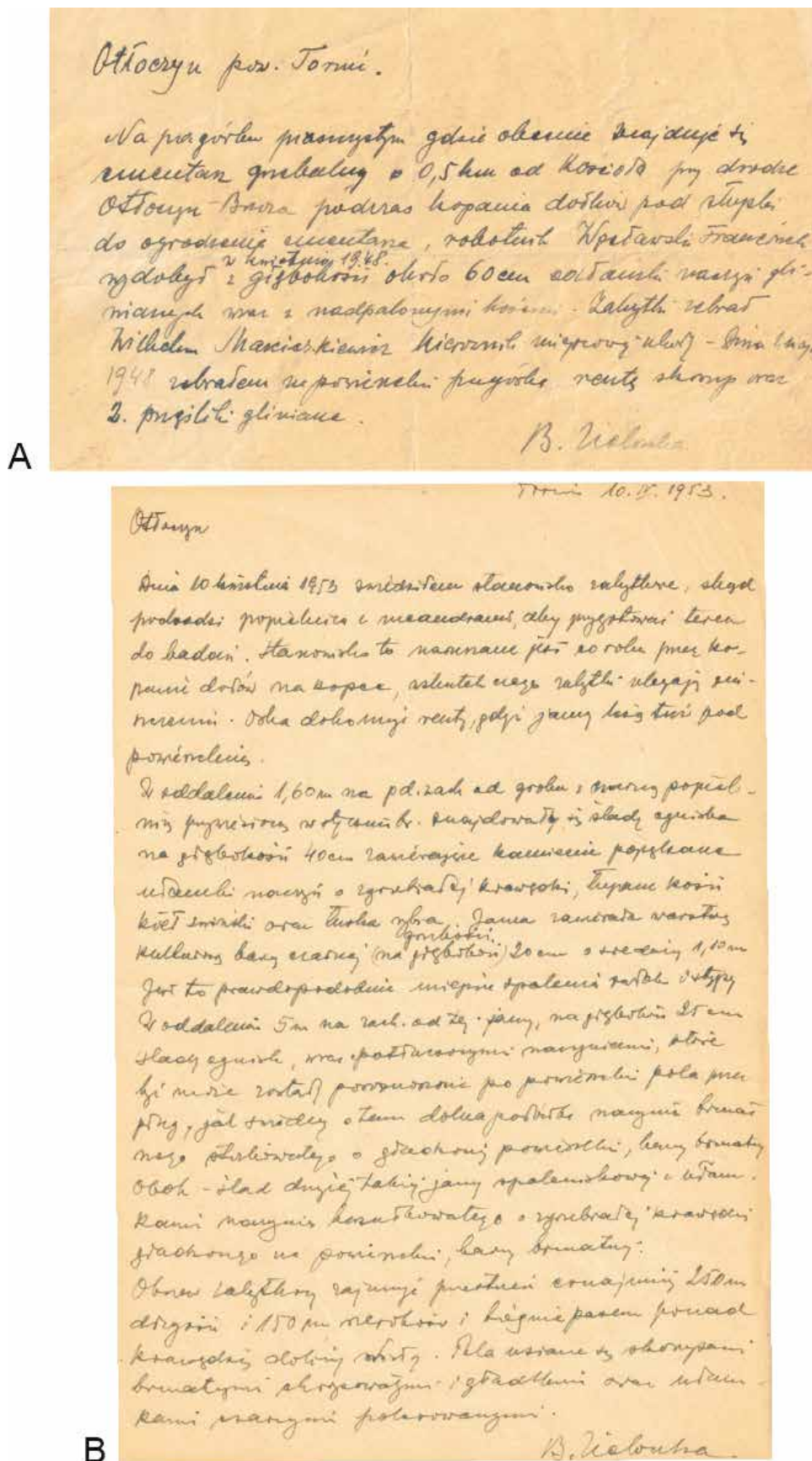
- Balcer, B. (1983). *Wytwórczość narzędzi krzemienno w neolicie ziem Polski*. Wrocław, Warszawa, Kraków, Gdańsk, Łódź: Ossolineum, Instytut Historii Kultury Materialnej Polskiej Akademii Nauk.
- Bieleńska-Majewska, B. (2017). Z historii badań nad schyłkowym paleolitem Torunia i jego okolic. *Pomorania Antiqua*, 26, 181–196.
- Bieleńska-Majewska, B. (2018a). *Późny paleolit w dorzeczu dolnej Wisły i górnej Noteci*. Toruń: Wydawnictwo Adam Marszałek.
- Bieleńska-Majewska, B. (2018b). Traces of presence of the Late Palaeolithic hunters in Toruń and its surroundings. W: P. Valde-Nowak, K. Sobczyk, M. Nowak, J. Żrałka (red.), *Multas per gentes et multa per saecula: Amici magistro et collegae suo Ioanni Christopho Kozłowski dedicant* (s. 205–212). Kraków: Institute of Archaeology, Jagiellonian University in Kraków, Alter Publishing House.
- Bobak, K., Kufel, B., Lisowska, E., Mikołajczyk, E. (2008). Badania eksperymentalne wpływu wysokiej temperatury na stan zachowania surowców krzemienno. *Śląskie Sprawozdania Archeologiczne*, 1, 23–40.
- Burdukiewicz, J.M. (2012). Dynamiczna Analiza Technologiczna. W: S. Tabaczyński, A. Marciniak, D. Cyngot, A. Zalewska (red.), *Przeszłość społeczna. Próba konceptualizacji* (s. 458–463). Poznań: Wydawnictwo Poznańskie.
- Dąbrowski, J. (2017). Uwagi o krzemieniarstwie epoki brązu. *Analecta Archaeologica Ressoviensia*, 11, 209–228.
- Dobrzyński, M., Piątkowska, K. (2012). Zagadnienie eksploatacji łuszczeniowej w kulturze pucharów lejkowatych na podstawie stanowiska 8/19 w Piaskach Wielkich, pow. Świdnik, woj. lubelskie. *Materiały i Sprawozdania Rzeszowskiego Ośrodka Archeologicznego*, 33, 43–61.
- Domańska, L. (2013). *Krzemieniarstwo horyzontu klasycyzmówreczkiego kultury pucharów lejkowatych na Kujawach*. Łódź: Instytut Archeologii Uniwersytetu Łódzkiego, Fundacja Uniwersytetu Łódzkiego.
- Ginter, B., Kozłowski, J.K. (1969). *Technika obróbki i typologia wyrobów kamiennych paleolitu i mezolitu*. Kraków: Uniwersytet Jagielloński.
- Ginter, B., Kozłowski, J.K. (1975). *Technika obróbki i typologia wyrobów kamiennych paleolitu i mezolitu*. Warszawa: Państwowe Wydawnictwo Naukowe.
- Ilkjær, J. (1993). Illerup Ådal 3, Die Gürtel. Bestandteile und Zubehör. *Jutland Archaeological Society Publications*, 25(3).
- Informator Archeologiczny (1983). Badania rok 1982, Otłoczyn, woj. włocławskie, stan. 5. *Informator Archeologiczny*, 46–47.
- Jahresbericht...* (1896). Die Eingänge für das Statische Museum. *Prähistorische Sammsung. Jahresbericht des Copernicus-Vereins für Wissenschaft und Kunst zu Thorn*, 42 (für das Geschäftsjahr 19. Februar 1895 bis 18. Februar 1896), 19–20.
- Janikowski, J. (1969). Dział Archeologii. *Rocznik Muzeum w Toruniu*, 4, 38–61.
- Matecka-Kukawka, J. (1992). *Krzemieniarstwo społeczności wczesnorolniczych ziem chełmińskiej (2. połowa VI–IV tysiąclecie p.n.e.)*. Toruń: Wydawnictwo Uniwersytet Mikołaja Kopernika.
- W. Hensel, T. Wiślański (red.). (1979). *Neolit*, t. 2. Wrocław, Warszawa, Kraków, Gdańsk: Wydawnictwo Polska Akademia Nauk.
- Papiernik, P. (2016). Materiały krzemienne. W: W. Siciński, D. K. Płaza, P. Papiernik (red.), *Ratownicze badania archeologiczne na stanowisku 10 w Kruszynie, pow. Włocławek, woj. kujawsko-pomorskie (trasa autostrady A-1)*. *Archaeologica Lodziensis*, 6, 137–199.

- Piotrowski, M., Dąbrowski, G. (2007). Krzesiwa i krzesaki-przyczynki do badań nad krzesaniem ognia w starożytności oraz średniowieczu: (na marginesie badań archeologicznych na stan. 22 w Łukawicy, pow. lubaczowski). *Archeologia Polski Środkowo-wschodniej*, 9, 237–242.
- Płaza, D.K. (2016). Osadnictwo młodszej epoki kamienia i wczesnej epoki brązu. W: W. Siciński, D. K. Płaza, P. Papiernik (red.), *Ratownicze badania archeologiczne na stanowisku 10 w Kruszynie, pow. Włocławek, woj. kujawsko-pomorskie (trasa autostrady A-1)*. *Via Archaeologica Lodziana*, 6, 21–136.
- Płaza, D., Wicha, D., Papiernik, P. (2017). Final Paleolithic sites in Kuyavia. *Acta Archeologica Lodziana*, 63, 29–36.
- Prinke, A. (1975). Nowe materiały schyłkowopaleolityczne i mezolityczne z okolic Torunia. *Acta Universitatis Nicolai Copernici, Archeologia*, 5(68), 3–15.
- Pyżewicz, K. (2014). Analiza materiałów krzemienych. W: P. Bobrowski, B. Gediga, D. Minta-Tworzowska., J. Piekalski (red.). *Badania archeologiczne na terenie Zbiornika przeciwpowodziowego Racibórz Dolny na rzece Odrze, województwo śląskie (polder)*. (t. 1, s. 315–343). Poznań-Wrocław: Instytut Archeologii i Etnologii Polskiej Akademii Nauk, Instytut Prahistorii Uniwersytetu im. Adama Mickiewicza w Poznaniu, Instytut Archeologii Uniwersytetu Wrocławskiego.
- Romanowska, O. (1966). Dział Archeologii w czasie od 1958 do 1964 r. *Rocznik Muzeum w Toruniu*, 2(1–2), 65–75.
- Schild, R., Marczak, M., Królik, H. (1975). *Późny mezolit. Próba wieloaspektowej analizy otwartych stanowisk piaskowych*. Wrocław, Warszawa, Kraków, Gdańsk: Polska Akademia Nauk.
- Stawska, V. (1999). Wczesnośredniowieczne cmentarzysko szkieletowe w Otłoczynie, woj. kujawsko-pomorskie. *Studia nad osadnictwem średniowiecznym ziemi chełmińskiej*, 3, 181–201.
- Wiklak, H. (1970). *Sprawozdanie (tymczasowe) z badań ratowniczo-konserwatorskich w Otłoczynie st. 1, pow. Aleksandrow Kujawski, Toruń*. Maszynopis w Dziale Archeologii Muzeum Okręgowego w Toruniu.
- Woźny, J. (2013). Wyroby krzemienne z cmentarzyska kultury łużyckiej w Bożenkowie na tle interpretacji wyposażenia grobowego. W: A. Jankowski, J. Maciejewski (red.), *Interpretatio rerum gestarum. Studia ofiarowane profesorowi Januszowi Ostoją-Zagórskiemu w 70. rocznicę urodzin* (s. 115–121). Bydgoszcz: Wydawnictwo Uniwersytetu Kazimierza Wielkiego.
- Zielonka, B. (1953a). *Otłoczyn* (notatka). Rękopis przechowywany w Dziale Archeologii Muzeum Okręgowego w Toruniu.
- Zielonka, B. (1953b). Osada i cmentarzysko z okresu lateńskiego i rzymskiego w Otłoczynie, powiat Toruń. *Z Otchłani Wieków*, 22(5), 177–178.
- Zielonka, B. (1953c). Nowe odkrycia archeologiczne, Otłoczyn, pow. Toruń. *Z Otchłani Wieków*, 22(3), 115.
- Zielonka, B. (1955). *Otłoczyn, pow. Toruń* (notatka). Rękopis przechowywany w Dziale Archeologii Muzeum Okręgowego w Toruniu.
- Zielonka, B. (1959). Nabytki Działu Archeologii Muzeum w Toruniu w czasie od 1950 do 1958 r. (Roczniki 32–33 (1957–1958)). *Przeгляд Archeologiczny*, 11, 111–113.
- Zielonka, B. (1963). Zarys dziejów polskich badań archeologicznych na ziemiach województwa bydgoskiego. *Rocznik Muzeum w Toruniu*, 1(3), 9–42.
- Zielonka, B. (1966). *Sprawozdanie z wyników prac wykopaliskowych na cmentarzysku wczesnośredniowiecznym w miejscowości Otłoczyn, pow. Aleksandrow Kujawski we wrześniu 1966 r.* Maszynopis w Dziale Archeologii Muzeum Okręgowego w Toruniu.
- Zielonka, B. (1967a). *Sprawozdanie z prac wykopaliskowych na cmentarzysku wczesnośredniowiecznym w miejscowości Otłoczyn, pow. Aleksandrow Kujawski w lipcu 1967 r.* Maszynopis w Dziale Archeologii Muzeum Okręgowego w Toruniu.
- Zielonka, B. (1967b). Otłoczyn, pow. Aleksandrow. *Informator Archeologiczny, badania*, 1, 138–139.



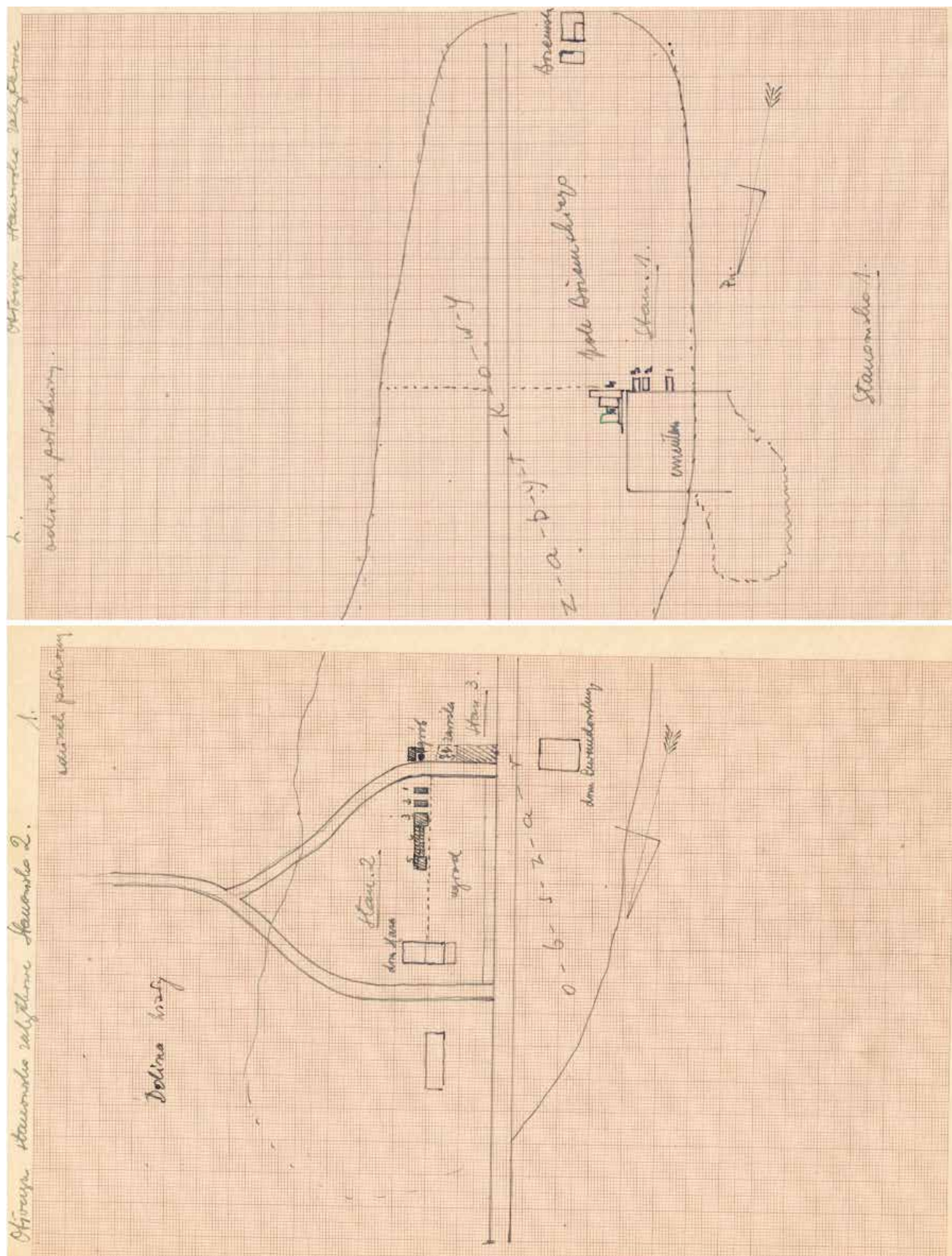
Ryc. 1. Otłoczyn, pow. aleksandrowski, gm. Aleksandrów Kujawski, woj. kujawsko-pomorskie: A – lokalizacja (oprac. graficzne B. Sobko); B, C – widok ogólny (stan na luty 2024 r.): B – od strony północnej, C – od strony północnej, po prawej stronie cmentarz parafialny, fragment stanowiska nr 1 | fot. B. Bieleńska-Majewska

Fig. 1. Otłoczyn, district of Aleksandrów, municipality of Aleksandrów Kujawski, voivodeship of Kujawsko-Pomorskie: A – location (graphic design by B. Sobko); B, C – general view (as of February 2024): B – from the northern side, C – from the northern side, the parish cemetery on the right, fragment of site no. 1 | photo by B. Bieleńska-Majewska



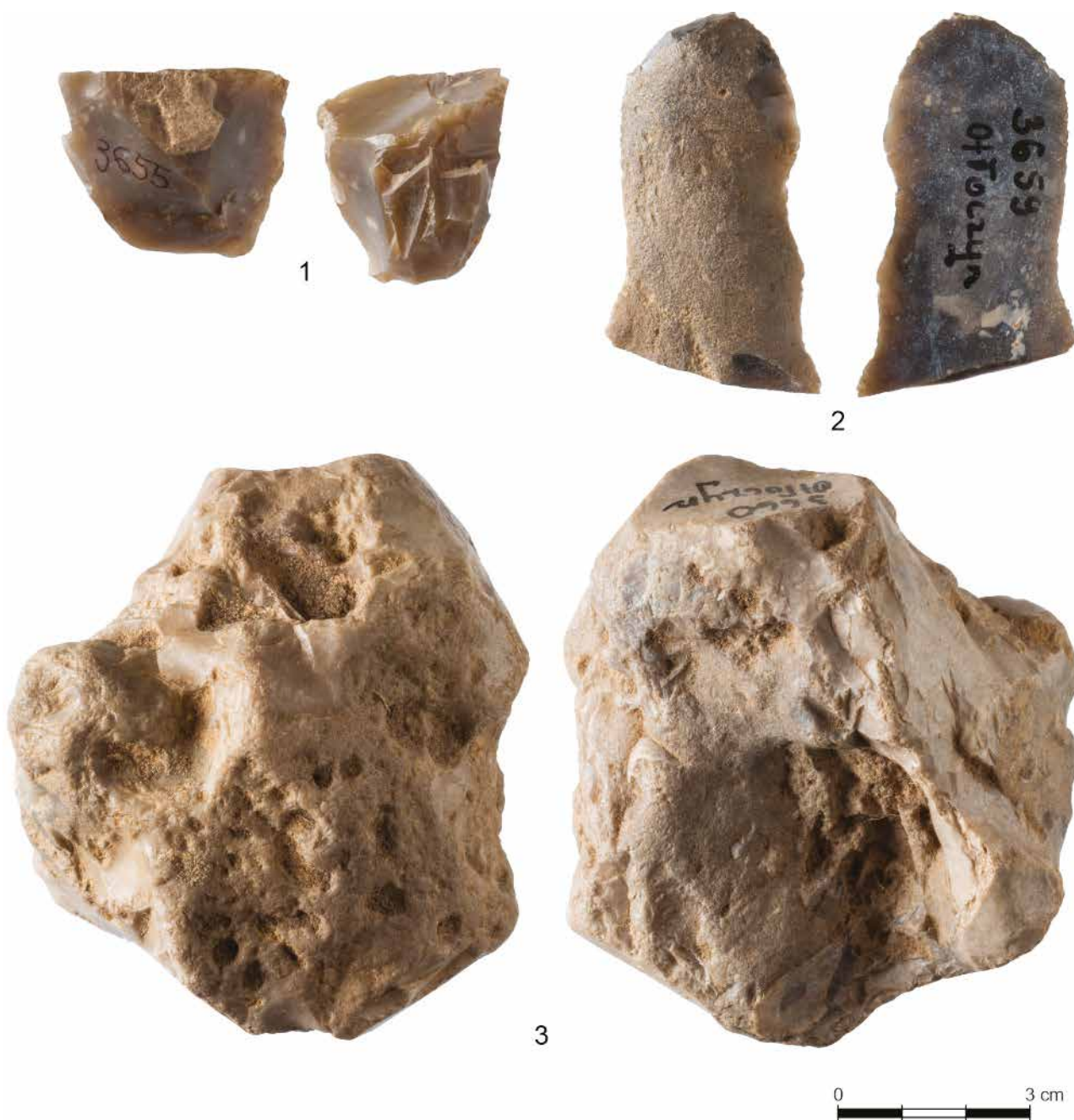
Ryc. 2. Przykłady zachowanych rękopisów Bonifacego Zielenki dotyczących badań i znalezisk w Ołtoczynie w drugiej połowie lat 40. XX w. i w 1953 r. | archiwum DA MOT, oprac. graficzne B. Bielińska-Majewska

Fig. 2. Examples of preserved manuscripts by Bonifacy Zielenka concerning research and finds in Ołtoczyn in the second half of the 1940s and in 1953 | DA MOT archives, graphic design by B. Bielińska-Majewska



Ryc. 3. Przykłady zachowanej dokumentacji polowej (szkice) dotyczącej badań prowadzonych przez Bonifacego Zielonkę w Otłoczynie w latach 50. XX w. | archiwum DA MOT, oprac. graficzne B. Bieleńska-Majewska

Fig. 3. Examples of preserved field documentation (sketches) concerning research conducted by Bonifacy Zielonka in Otłoczyn in 1950s. | DA MOT archives, graphic design by B. Bieleńska-Majewska



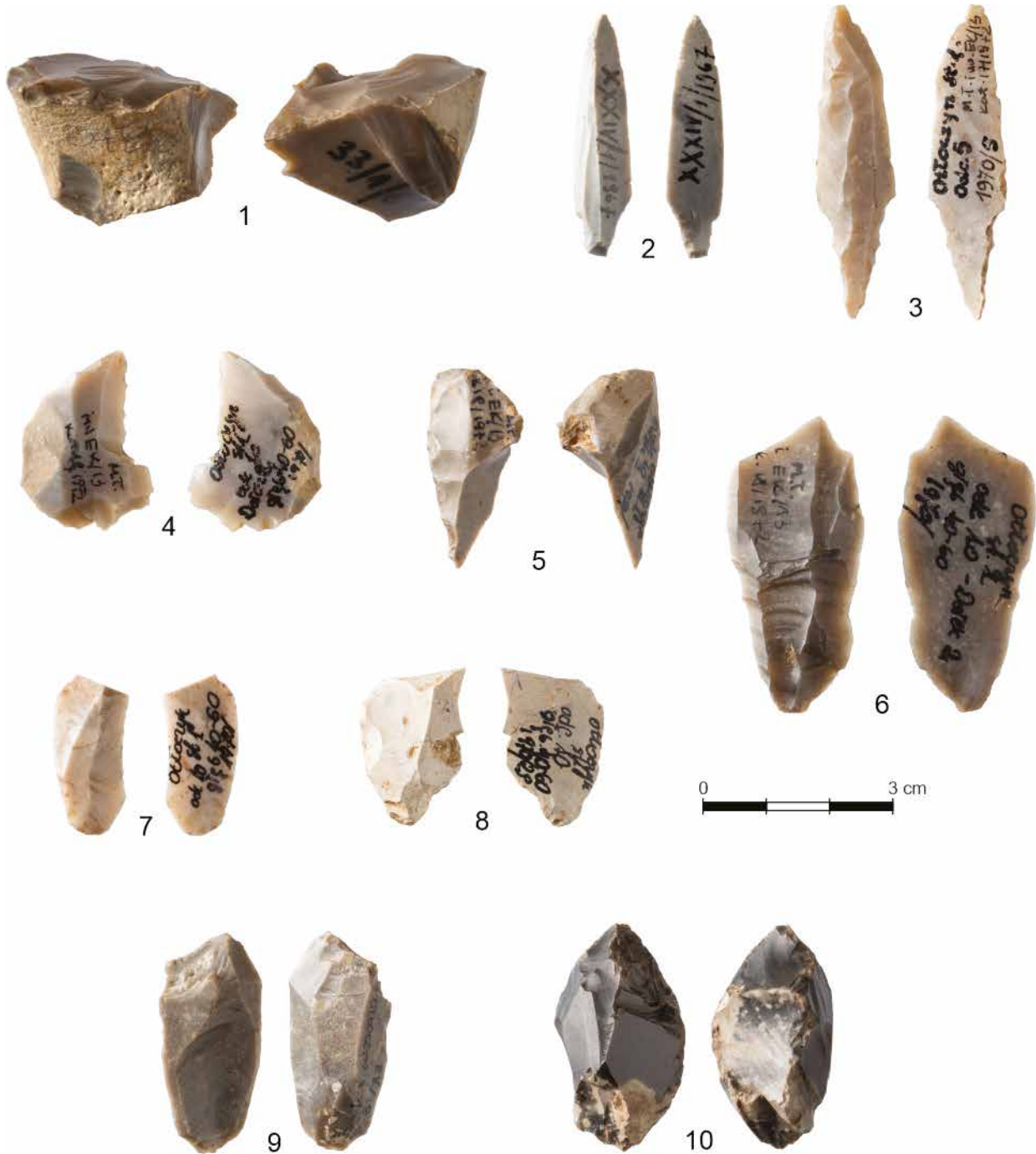
Ryc. 4. Otłoczyn, pow. aleksandrowski. Znajdziska krzemienne: 1 – rdzeń; 2 – drapacz; 3 – kongrecja | zbiory DA MOT, fot. K. Deczyński, oprac. graficzne M. Majewski

Fig. 4. Otłoczyn, district of Aleksandrów. Flint finds: 1 – core; 2 – endscraper; 3 – concretion | collection of DA MOT, photo by K. Deczyński, graphic design: M. Majewski



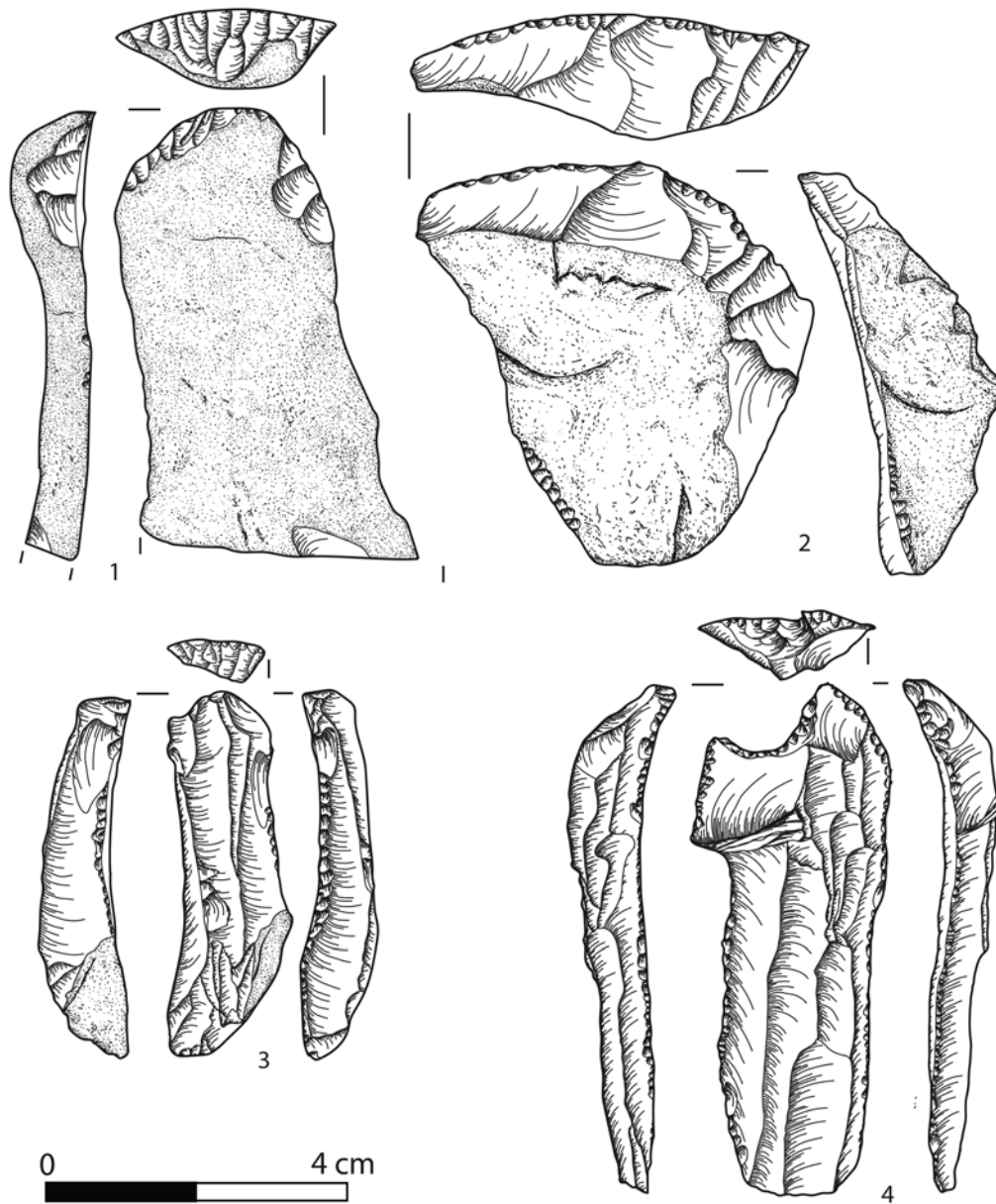
Ryc. 5. Otłoczyn, pow. aleksandrowski. Znaleźiska krzemienne: 1 – wiór z retuszem/drapacz (?); 2 – wiór z retuszem; 3 – rylec; 4 – odłupek; 5 – wiór z mikroretuszem; 6 – odłupek z retuszem | zbiory DA MOT, fot. K. Deczyński, oprac. graficzne M. Majewski

Fig. 5. Otłoczyn, district of Aleksandrów. Flint finds: 1 – retouched blade/endscraper (?); 2 – retouched blade; 3 – burin; 4 – flake; 5 – blade with microretouch; 6 – retouched flake | collection of DA MOT, photo by K. Deczyński, graphic design M. Majewski



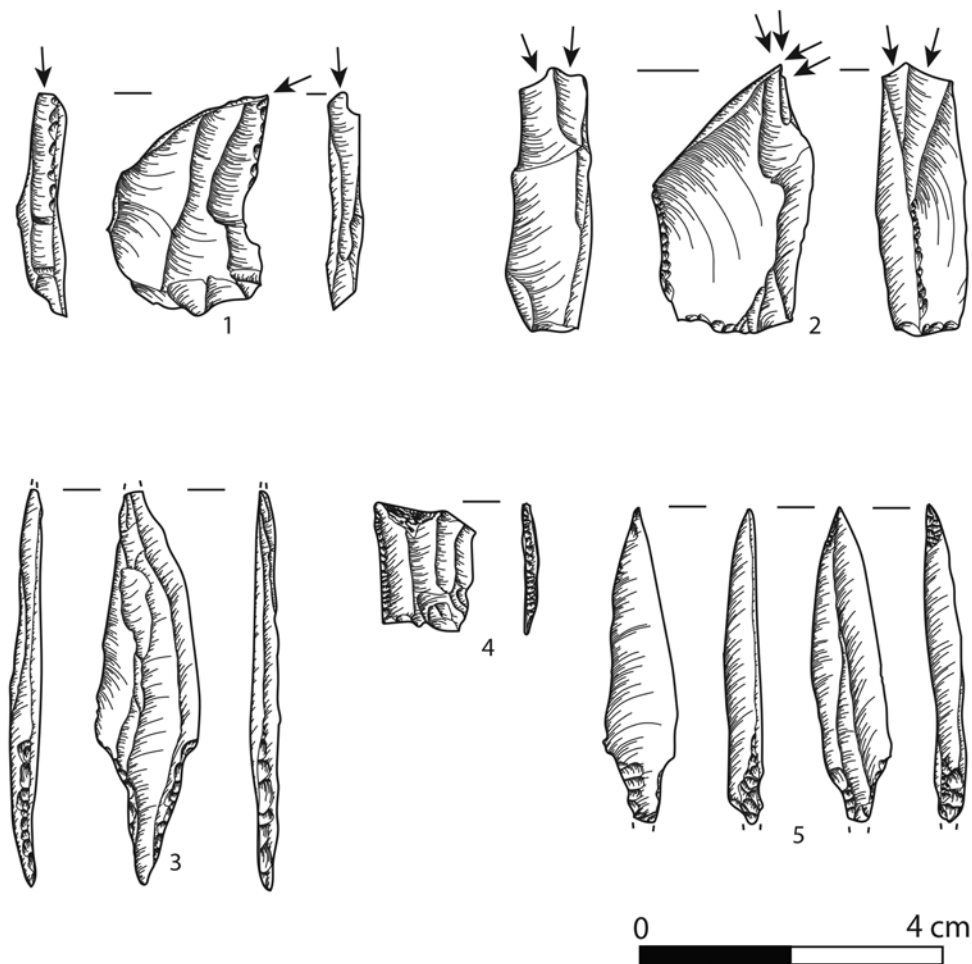
Ryc. 6. Otłoczyn, pow. aleksandrowski. Znalaziska krzemienne: 1 – krzesak (?); 2, 3 – liściaki; 4 – rylec; 5 – wierzchnik; 6 – wiór; 7 – fragment wióra z retuszem; 8 – fragment przepalonego wióra z retuszem; 9 – łuszczeń; 10 – łuszczeń (?) | zbiory DA MOT, fot. K. Deczyński, oprac. graficzne M. Majewski

Fig. 6. Otłoczyn, district of Aleksandrów. Flint finds: 1 – fire-striker (?); 2, 3 – tanged points; 4 – burin; 5 – overpassed blade; 6 – blade; 7 – fragment of retouched blade; 8 – fragment of burnt retouched blade; 9 – splintered piece; 10 – splintered piece (?) | collection of DA MOT, photo by K. Deczyński, graphic design M. Majewski



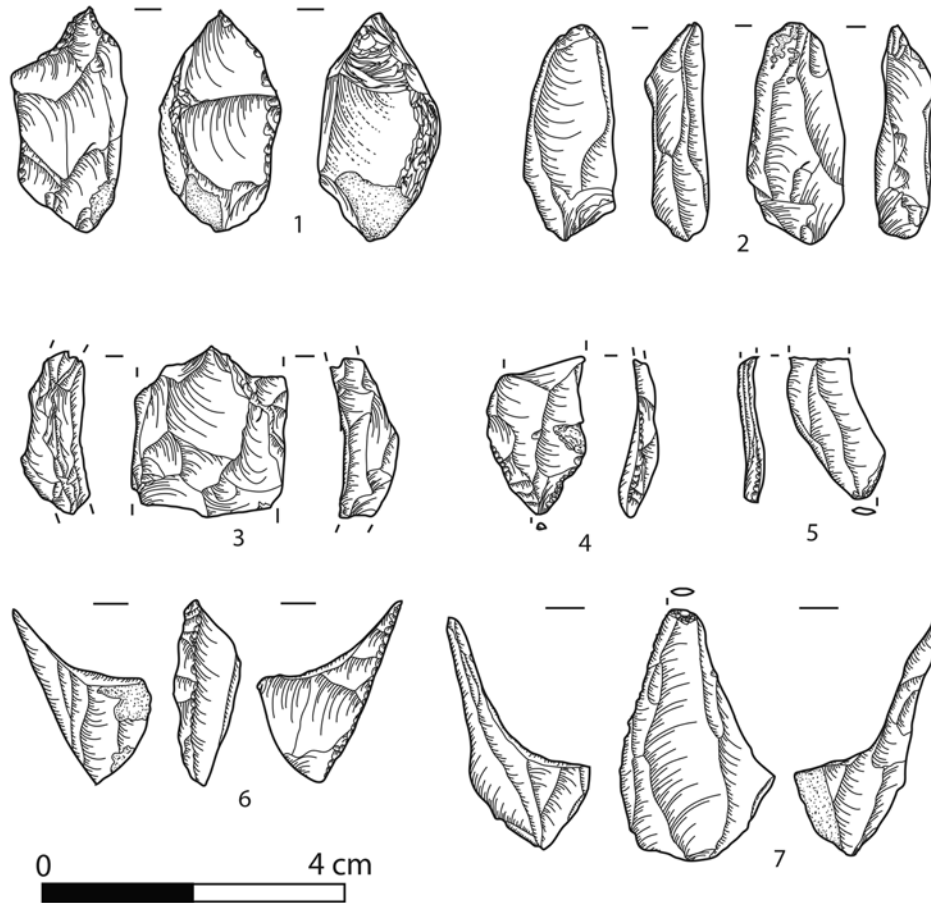
Ryc. 7. Ołtoczyn, pow. aleksandrowski. Znaleźiska krzemienne: 1 – drapacz; 2 – odłupek z retuszem; 3 – wiór z retuszem/drapacz (?); 4 – wiór z retuszem | zbiory DA MOT, rys. i oprac. graficzne B. Sobko

Fig. 7. Ołtoczyn, district of Aleksandrów. Flint finds: 1 – endscraper; 2 – retouched flake; 3 – retouched blade/endscraper (?); 4 – retouched blade | collection of DA MOT, drawing and graphic design: B. Sobko



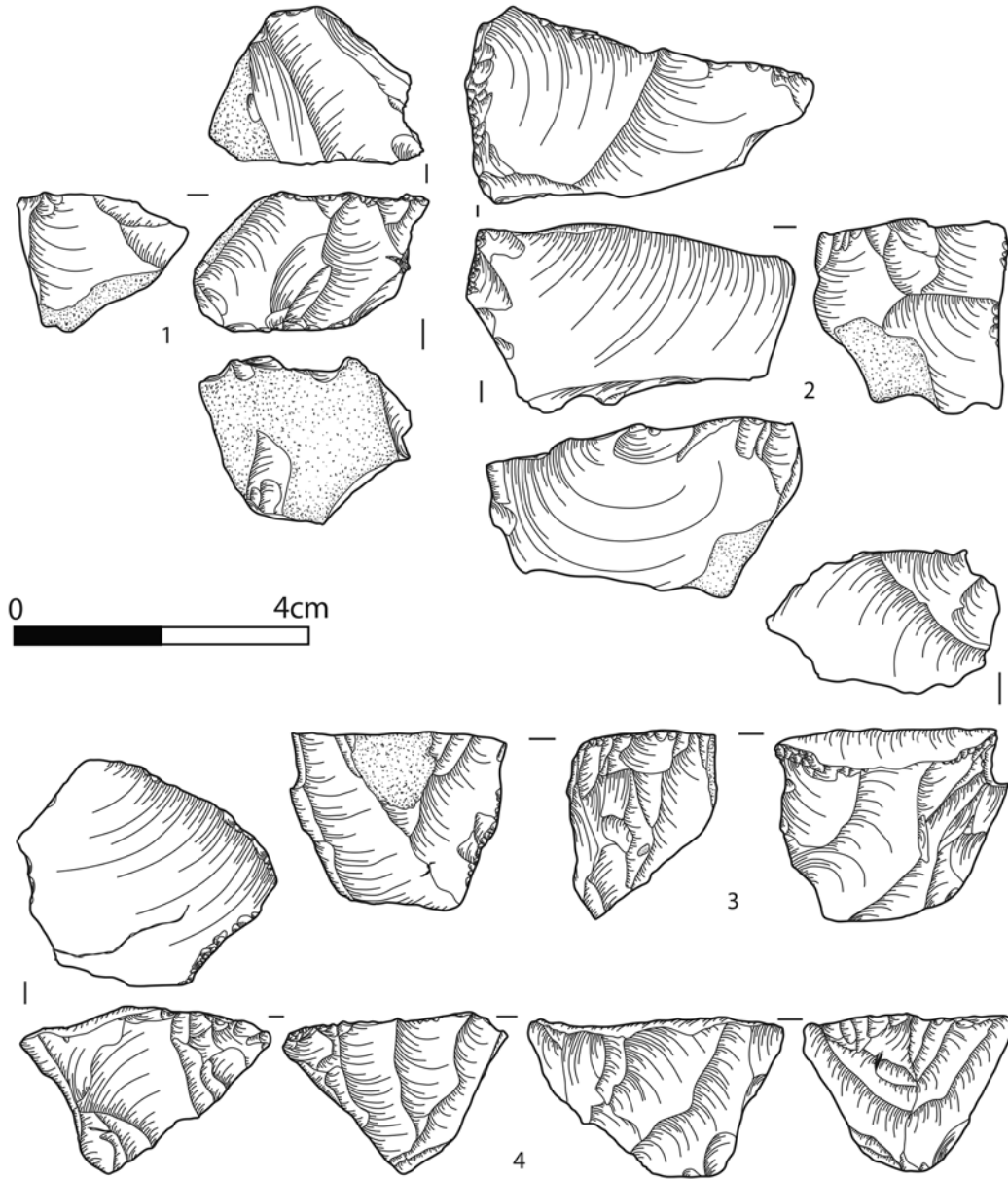
Ryc. 8. Otłoczyn, pow. aleksandrowski. Znajdźiska krzemienne: 1, 2 – rylce; 3, 5 – liściaki; 4 – fragment przepalonego wióra z retuszem | zbiory DA MOT, rys. i oprac. graficzne B. Sobko

Fig. 8. Otłoczyn, district of Aleksandrów. Flint finds: 1, 2 – burins; 3, 5 – tanged points; 4 – fragment of burnt retouched blade | collection of DA MOT, drawing and graphic design: B. Sobko



Ryc. 9. Otłoczyn, pow. aleksandrowski. Znalaziska krzemienne: 1 – łuszczeń (?); 2 – łuszczeń; 3 – fragment łuszczenia (?) lub odpad, 4 – fragment przepalonego wióra z retuszem; 5 – fragment wióra z retuszem; 6, 7 – wierzchniki | zbiory DA MOT, rys. i oprac. graficzne B. Sobko

Fig. 9. Otłoczyn, district of Aleksandrów. Flint finds: 1 – splintered piece (?); 2 – splintered piece; 3 – fragment of splintered piece (?) or waste, 4 – fragment of burnt retouched blade; 5 – fragment of retouched blade; 6, 7 – overpassed blades | collection of DA MOT, drawing and graphic design: B. Sobko



Ryc. 10. Otłoczyn, pow. aleksandrowski. Znalaziska krzemienne: 1 – krzesak (?); 2, 3, 4 – rdzenie | zbiory DA MOT, rys. i oprac. graficzne B. Sobko

Fig. 10. Otłoczyn, district of Aleksandrów. Flint finds: 1 – fire-striker (?); 2, 3, 4 – cores | collection of DA MOT, drawing and graphic design: B. Sobko

Jakub Dzieruk

Muzeum Okręgowe w Toruniu
j.dzieruk@muzeum.torun.pl
<https://orcid.org/0009-0006-8316-1601>

Problematyka nazewnictwa i lokalizacji wczesnośredniowiecznych grodzisk w Skępem i w Babich Ławach („Grzempie”)

Problems of naming and locating early medieval fortified settlements in Skępe and Babie Ławy (‘Grzempa’)

Abstrakt: Artykuł porusza problem nazewnictwa dwóch grodzisk zlokalizowanych w powiecie lipnowskim, które obecnie funkcjonują w literaturze przedmiotu jako jedno stanowisko – Skępe-Grzempa. O ile grodzisko w Skępem znajduje się w miejscowości o tej samej nazwie, o tyle grodzisko w „Grzempie” należy utożsamiać z obecnym stanowiskiem w Babich Ławach. Na taki stan rzeczy wskazuje analiza dokumentacji, literatura przedmiotu, ale także źródła kartograficzne. Istotne jest również, aby uniknąć powielania błędów. W tym celu należy podjąć próbę określenia momentu, w którym zaczęto posługiwać się nazwą lokalną stanowiska „Grzempa” i łączyć ją bezpośrednio z grodziskiem w Skępem. W artykule zostaną przytoczone również informacje archiwalne, które wcześniej nie znalazły się w publikowanych pracach naukowych.

Słowa kluczowe: Grodzisko, Skępe, Okop, Grzempa, Babie Ławy, wczesne średniowiecze, Pojezierze Dobrzyńskie, Jacek Delekta, Aleksander Zalewski, Gustaw Zieliński

Abstract: The article addresses the problem of naming two fortified settlement sites located in the Lipno district, which currently function in the literature as one site – Skępe-Grzempa. While the fortified settlement in Skępe is located in the locality of the same name, the fortified settlement in ‘Grzempa’ should be identified with the present site in Babie Ławy. This is indicated by the documentary analysis, the literature on the subject, but also by cartographic sources. It is also important to avoid duplication of error. To this end, an attempt should be made to determine when the local name of the ‘Grzempa’ site began to be used and to link it directly to the Skępe fortified settlement. The article will also cite archival information not previously found in published academic works.

Keywords: fortified settlement, Skępe, trench, Grzempa, Babie Ławy, Early Middle Ages, Dobryń Lake District, Jacek Delekta, Aleksander Zalewski, Gustaw Zieliński

Wstęp

Wśród tysięcy stanowisk archeologicznych, szczególną pozycję zajmują te wyróżniające się w przestrzeni swoją formą. Właśnie takie miejsca stanowią inspirację do badań nad dawną kulturą. To tam kierowali pierwsze kroki pasjonaci historii oraz archeolodzy. Eksplorując poszczególne obiekty, nie tylko pozyskiwali materiały

do swoich zbiorów, ale również pozostawili cenne notatki z odbytych podróży i poszukiwań. Dzisiaj, materiały te stanowią wartościowe źródło informacji do miejsc zniszczonych, nieuchwytnych w terenie, zupełnie zapomnianych. Mimo to, dotychczas prowadzony przez niektórych badaczy system oznaczeń poszczególnych

stanowisk archeologicznych, nie zawsze był ściśle przestrzegany i kontynuowany (Pawlata, 2007, s. 220). Taki stan rzeczy doprowadził do powstania komplikacji z dopasowaniem znalezisk czy też oznaczaniem lokalizacji w ramach tej samej miejscowości. Trudność ta występowała głównie w XX w., choć i niekiedy pojawia się obecnie, szczególnie jeśli archeolog zajmuje się dawno „zapomnianymi” obszarami. Występowanie grodzisk pod dwoma nazwami sąsiadujących miejscowości zdarza się nierzadko (Antoniewicz, Wartołowska (red.), 1964, s. 13). Zmiany granic terytorialnych czy administracyjnych stanowiska również nastrożają podobnych trudności (Pawlata, 2007, s. 220). Warto zaznaczyć, że utrudnienia w lokalizacji powodują również zmiany środowiskowe i topograficzne, jak np. zanik jezior, intensywne rolnictwo, rozwój urbanistyczny itd. Miejsca, które w dawnej literaturze przedmiotu stanowiły punkt wyjścia w poszukiwaniu pozostałości po dawnej kulturze, obecnie mogą już nie być widoczne na powierzchni.

I wreszcie problem terminologii. Często w starszych pracach badacze bazowali na lokalnym nazewnictwie miejsca (nadawano wówczas kilka różnych nazw dla jednego stanowiska archeologicznego), co niekiedy przekłada się na problemy z ich lokalizacją. Lokalne określenia były nadawane również wyróżniającym się elementom środowiska. Bonifacy Zielonka tak pisał o tego typu pozostałościach (grodziskach): „Dziś widnieją z dala te imponujące swym ogromem nasypy, w lasach, na pustkowiach i w pobliżu osiedli miejskich i wiejskich, nazywane przez ludność szwedzkimi okopami, żalami, grodziskami lub noszą specjalne imiona własne” (Zielonka, 1959, s. 16).

Nazwy miejscowe grodzisk można podzielić na dwie grupy wg Zofii Wartołowskiej: terminy wyrażające zrozumienie, że są to pozostałości pewnych fortyfikacji związanych ogólnie z aspektem militarnym oraz określenia powiązane z legendarną postacią czy też wydarzeniem (Antoniewicz, Wartołowska (red.), 1964, s. 13–14). Do pierwszej grupy można zaliczyć takie nazwy jak: „grodzisko”, „zamczysko”, „mieścisko” powiązane językowo z grodem, zamkiem i miastem, a także wyrażenia kojarzone z pobytem Szwedów na ziemiach polskich, tj. „Wały Szwedzkie”, „Szwedzka Góra”, „Szwedzkie Okopy” oraz nazwy brzmiące krótko: „Okopy”, „Wały”. Do drugiej grupy związanej z legendami można włączyć nazwy takie jak „Dziewczogóra”, „Anielska Góra” (Antoniewicz, Wartołowska (red.), 1964, s. 14).

Artykuł porusza problem nazewnictwa dwóch grodzisk zlokalizowanych w powiecie lipnowskim, które obecnie funkcjonują w literaturze przedmiotu jako jedno stanowisko Skępe-Grzempa¹. O ile grodzisko w Skępem znajduje się w miejscowości o tej samej nazwie, o tyle grodzisko w „Grzempie” należy utożsamiać z obecnym stanowiskiem w Babich Ławach. Na ten stan rzeczy wskazuje analiza dokumentacji, literatura przedmiotu oraz źródła kartograficzne. Istotne jest, aby uniknąć powielania błędów. W tym celu należy podjąć próbę określenia momentu, w którym zaczęto posługiwać się nazwą lokalną stanowiska „Grzempa” i łączyć ją bezpośrednio z grodziskiem w Skępem. Posłuży temu nakreślenie historii badań wspomnianych miejsc. W artykule zostaną przytoczone również informacje archiwalne, które wcześniej nie znalazły się w publikowanych pracach naukowych.

Położenie grodziska w Skępem tzw. „Okop”

Pierwszym omawianym grodziskiem będzie to znajdujące się w miejscowości Skępe² st.1 (AZP 43–50, st. 11). Stanowisko położone jest we wschodniej części mezoregionu Pojezierza Dobrzyńskiego wchodzącego w skład makroregionu Pojezierza Chełmińsko-Dobrzyńskiego (Kondracki, 2002, s. 92). Usytuowane jest po północnej stronie jezior wytopiskowych, tj. Jeziora Skępskiego Wielkiego i Jeziora Skępskiego Małego (Weinkauff, 2002, s. 69), które powstało dopiero w latach 30. XX w. poprzez usypanie grobli w największym miejscu Jeziora Wielkiego, łącząc grodzisko od południowego wschodu ze stałym lądem (Krajewski, 1996, s. 10; Weinkauff, 2002, s. 71). Dawniej znajdował się tu ciąg pięciu jezior zwanych (licząc od zachodu) Wielgie³, Skępe⁴, Mielno, Czermińskie⁵ i Wilczyńskie⁶ (ryc. 1). W latach 50. XX w. w skład Jezior Skępskich wliczano jeszcze Jezioro Patana, obecnie stanowiące bagna o tej samej nazwie (Krajewski, 1996, s. 10). Właśnie taka lokalizacja, jak wskazuje Gustaw Zieliński, wpłynęła na

1 Zarówno w dokumentacji archeologicznej znajdującej się w DA MOT, ale również w literaturze przedmiotu (Kajzer, Horonziak, 1995, s. 193; Weinkauff, 2002, s. 69.) oraz w projekcie zatytułowanym Atlas Grodzisk Wczesnośredniowiecznych z Obszaru Polski, finansowanym z Narodowego Programu Rozwoju Humanistyki (źródło: <http://atlasgrodzisk.pl/?view=details&location=361>) podano, że grodzisko w Skępem określane jest nazwą lokalną „Okop” i „Grzempa”.

2 Inne nazwy miejscowości to Skampe, Skempe, Skompe (Ciesielska, 2020a, s. 9).

3 Nazywane także Żalskie (Kondracki, 2002, s. 95) bądź Dworskie (Ciesielska, 2020, s. 26).

4 Pojawia się również nazwa Święte (Zieliński, 1861, s. 248).

5 Jezioro to w literaturze zwane także było Czermino albo Jazy (Zalewski, 1892, s. 8).

6 W literaturze przedmiotu występuje również nazwa Jezioro Płociczno lub Wólczyńskie (Zieliński, 1861, s. 248; Sulimierski, Chlebowski, Walewski, 1889, s. 666).

nazwę miejscowości, bowiem „Skępa to jest kępa śród jezior” (Zieliński, 1861, s. 257; Kostanecki, 1960, s. 13; Krajewski, 1996, s. 19–20).

Grodzisko zajmuje obszar dolinno-rynnowy, na wyniesieniu w dnie rynny subglacjalnej otoczonej licznymi dolinkami rzecznyymi i sandrami (Weinkauff, 2002, s. 69). Wzdłuż brzegu jezior występuje pas torfowej równiny biogenicznej. Natomiast po stronie południowej rozciąga się mocno eksponowany oz (Weinkauff, 2002, s. 69). Podobne spostrzeżenia miał już Aleksander Zalewski, który pisał „grodzisko to jest dość niskie (niższe niż wzgórze południowego brzegu jeziora), zagłębienie posiada znaczne, pochylone ku południowi, to jest ku wodom jeziora, któremi jest przeważnie otoczone” (Zalewski, 1892, s. 8). Na wysokości Jeziora Małego okresowo zanika wypływająca z Jeziora Likieckiego rzeka Mień, zwana także Mienią, Lipianką bądź Lipiennicą, wpływająca do doliny Wisły poniżej Brzeżna (Zieliński, 1861, s. 247; Krajewski, 1996, s. 9; Weinkauff, 2002, s. 68). Gustaw Zieliński opisywał ją jako najcenniejszy strumień ziemi dobrzyńskiej. W rewersie proboszcza dobrzyńskiego Ekberta z roku 1233 rzeka Mień występuje również pod nazwą „Mene” (Zieliński, 1861, s. 247). Na północ od grodziska rozpościera się wąski pas terenu porośnięty gęsto roślinnością trawiastą, który jak twierdzi A. Zalewski, prawdopodobnie w odległych latach był zalany wodami jeziora (Zalewski, 1892, s. 8). Niewykluczone jest, że pierwotnie, obiekt mógł tworzyć osobną formę terenową.

Efektem przeprowadzonych w latach 50. XX w. prac ziemnych związanych z niwelacją terenu, był sztucznie utworzony, od strony północno-zachodniej stanowiska, wąski przesmyk o szerokości około 6–8 m. Rzeźba terenu wskazuje na denno-półwyspowy charakter stanowiska (Weinkauff, 2002, s. 71).

Historia badań

Grodzisko w Skępem, wspomniane zostało po raz pierwszy przez G. Zielińskiego. W rękopisach zaznaczył, że w okolicach Skępego zachowały się dwa starożytne „okopy”, umieszczając jeden przy Jeziorze Wielkim, a drugi przy Jeziorze Czermno (Kostanecki, 1960, s. 13). Jest to najwcześniejsza wzmianka na temat m.in. grodziska w Skępem⁷, która musiała powstać przed rokiem 1861, najprawdopodobniej w roku

1860, kiedy to G. Zieliński szczególnie interesował się historią regionu (Kostanecki, 1960, s. 14). Tak pisał o grodzisku skępskim: „Owszem, najczęściej widzimy te okopy w miejscach zapadłych, jak na Skępem przy jeziorze Wielkim i na Piotrkowie, gdzie otaczające wzgórze panują nad tymi okopami, pokazuje się więc, że głównie względ miano na wodę i miejscowość, o ile być może, z natury obronna” (Kostanecki, 1960, s. 13).

Kolejną wzmiankę o grodzisku w Skępem można odnaleźć w *Słowniku geograficznym Królestwa Polskiego i innych krajów słowiańskich* z 1889 r. W tomie X znajduje się informacja na temat samego miasteczka. Co ważne, powtarza się tu wiadomość o jego położeniu wśród pięciu jezior, licząc od wschodu, tj. Wilczyńskiego, Czermińskiego, Mielno, Skępe i Wielgie (Sulimierski, Chlebowski, Walewski, 1889, s. 666). Samo grodzisko w Skępem wzmiankowane jest następująco: „Na polach miejskich znajdują się trzy okopy, z tych jeden, na wzgórzach, między błotami, nazywają „Górą Biskupią”, gdyż służyła ona za miejsce schronienia Konst. Zielińskiego, arcyb. lwow., stronnikowi króla Leszczyńskiego, który w roku 1707 od przeciwników schwytany został” (Chomętowski, 1876, s. 100–101; Sulimierski i in., 1889, s. 668). Informacja ta świadczy, że jeszcze na początku XVIII w., grodzisko w Skępem posiadało znaczne walory obronne. Jeśli oczywiście można łączyć nazwę „Góra Biskupia” z grodziskiem w Skępem. Pewnej dozy niepewności dostarcza nam Józef Zieliński. Wspomina on, podobnie jak wcześniej G. Zieliński, że na terytorium dóbr Skępego znajdują się dwa „okopy”. Pierwszy między Skępem a Wymyślinem⁸ nad jeziorem, który z całą pewnością można łączyć z grodziskiem w Skępem (Zieliński, 1899, s. 1). Drugi lokalizuje na gruntach osady Czermno, także nad jeziorem o tej samej nazwie (Zieliński, 1899, s. 2). Właśnie ten „okop” należy utożsamiać z grodziskiem w dzisiejszych Babich Ławach i nazwą lokalną „Grzempa”⁹. Dodatkowo, pisząc o gruntach skępskich, wspomina, że „śród lasu i bagien jest wzgórek zwany Biskupią górką” i dalej, że oddalony jest od biblioteki więcej niż pół mili i przedzielony jeziorem” (Zieliński, 1899, s. 2). Z opisu wynika, że J. Zieliński oddziela to wzgórze od wspomnianych wcześniej „okopów”, tym samym nie dając pewności, czy ową „Biskupią górkę” można utożsamiać z grodziskiem w Skępem czy Babich Ławach. Może mamy tu do czynienia z innym stanowiskiem, jeszcze niezbadanym, które próbowali

7 L. Kajzer, A. Horonziak (1995, s. 193) jak i M. Weinkauff (2002, s. 68) podają, że najstarsza wzmianka na temat grodziska w Skępem pochodzi z 1889 r. Jednak odnosząc się do zachowanych rękopisów z 1860 r. Zielińskiego, opublikowanych co prawda dopiero przez Kostaneckiego w 1960 r., to właśnie je należy uznać jako najstarszą wzmiankę o grodzisku w Skępem.

8 Dawniej wieś w pobliżu Skępego, dziś jego część.

9 Babie Ławy dawniej stanowiły kolonię osady Czermno.

bezsukutecznie zlokalizować m.in. Leszek Kajzer oraz Arkadiusz Horonziak (1995, s. 195–196). Co ciekawe, w literaturze poświęconej miejscowości Skępe, pojawia się wzmianka o grodzisku zwanym „Laluszka” usytuowanym gdzieś w okolicach jeziora Mielno (Ciesielska, 2020a, s. 19). Jednak jak podaje sama autorka, nie ma na istnienie tego miejsca potwierdzenia w źródłach historycznych i archeologicznych.

Kolejną wzmiankę o omawianym grodzisku Skępskim można znaleźć w *Pamiętniku Fizyograficznym*, w którym to A. Zalewski opisuje swoje wycieczki przyrodnicze (1892). On również wspomina o trzech grodziskach w okolicach Skępego. Pierwsze niewątpliwie dotyczy omawianego stanowiska w Skępem, a świadczą o tym zarówno sporządzona przez niego mapa (ryc. 2), jak i opis: „Grodzisko między Wymyślinem a Skępem, nad wschodnią połową jeziora „Skępe”, z północnej jego strony, w miejscu, gdzie główne jezioro zwęża się bardzo (na szerokość zaledwie jakich 50 kroków), ażeby się następnie rozszerzyć znowu i utworzyć swoją mniejszą część wschodnią (...) Tylko od strony północnej łączy się z twardą ziemią za pomocą wąskiej, suchawej łąki, która, według wszelkiego prawdopodobieństwa, była w odległych wiekach znacznie głębszą i zupełnie wodami jeziora zalaną, tak że grodzisko musiało stanowić osobną kępę na jeziorze. Stoki wzgórzka niestrome, lecz dość łagodnie pochyłe, co zdaje się przemawiać za przypuszczeniem, że go w dawniejszych czasach rozorywano” (Zalewski, 1892, s. 8). Drugie miejsce, które opisuje A. Zalewski, prawdopodobnie dotyczy właśnie grodziska w Babich Ławach. Trzecie, wspomiane przez autora, obecnie nie zostało zlokalizowane w terenie.

W roku 1899 ukazał się artykuł na łamach gazety „Echa Płockie i Łomżyńskie”, gdzie opisana została lokalizacja grodziska w Skępem (Zieliński, 1899, s. 1). Józef Zieliński wspomina, że odnalazł na terenie obiektu kilka węgli drzewnych, a także nieopodal, monety Zygmunta I (Zieliński, 1899, s. 1). O monetach, jak i samym grodzisku zwanym „szwedzkim okopem” wspomina również Erazm Majewski w 1900 r. (Majewski, 1900, s. 141).

Następnie w roku 1922 stanowiskiem w Skępem zainteresował się Roman Jakimowicz. Przeprowadził na jego obszarze badania powierzchniowe, z których sporządził m.in. plan sytuacyjny (ryc. 3). Na temat grodziska pisał tak: „Na północnym brzegu wschodniej części jeziora Wielkiego leży nieduże grodzisko. Znajduje się ono na południe od szosy i na południo-

wy wschód od cmentarza. Leży w dole, otaczające go pola są wyniosłe. Od południa i wschodu otacza je jezioro, od północy torfiasta łąka, która zapewne stanowiła niegdyś zatokę jeziora i tylko od zachodu podchodzi pod samo grodzisko pole nieco wynioślejsze. To też z tej strony wał jest najpotężniejszy. Szerokość wału na szczycie wynosi 15 kroków. Po obu bokach wał z wolna zniża się i zwęża. Najniższy wał znajduje się od strony wschodniej i południowo wschodniej. Od strony południowej w wale znajduje się przerwa – wejście zwrócone w stronę jeziora. Wnętrze jest wklęsłe i lekko pochylone w kierunku południowo-wschodnim. Na powierzchni, ani też w rowach torfowych na północy od grodziska położonych nic nie znalazłem”¹⁰ (Jakimowicz, 1923, s. 223).

Wreszcie pierwsze badania wykopaliskowe na grodzisku w Skępem przeprowadził Jacek Delekta w roku 1939¹¹ (Kajzer, Horonziak, 1995, s. 193; Weinkauff, 2002, s. 72; Dokumentacja Muzeum Okręgowego w Toruniu – Dział Archeologii). Niestety wybuch II wojny światowej doprowadził do przerwania wykopalisk, a dokumentacja w dużej części zaginęła. Jednak z zachowanych archiwaliów, znajdujących się w archiwum Muzeum Okręgowego w Toruniu w Dziale Archeologii, można stwierdzić, że w trakcie badań J. Delekta, na grodzisku w Skępem, odkryto zarówno materiał ceramiczny, jak i konstrukcje drewniane¹². Kolejne ważne informacje na temat prowadzonych prac archeologicznych na grodzisku w Skępem, opublikowane zostały na łamach czasopisma „Słowo Pomorskie”. W krótkim artykule sprawozdawczym, J. Delekta potwierdza położenie grodziska wśród torfowisk na brzegu Jeziora Wielkiego, przez które przepływa uchodząca do Wisły rzeka Mień (Delekta, 1939, s. 4). Z prowadzonych przez niego badań wynika również, że grodzisko wznosi się częściowo na torfowisku, częściowo na mieliźnie jeziornej. Za materiał budulcowy posłużyła ziemia i drewno. Jacek Delekta twierdzi, że materiał ten zwożono na miejsce budowania grodu, po pomoście utworzonym z szerokich dranic, układanych na długich, leżących na torfie drągach (Delekta, 1939, s. 4). Pomost ten podchodzi pod drewniane

10 M. Weinkauff (2002, s. 68) podaje, że Jakimowicz odnalazł tu ceramikę. Prawdopodobnie autorowi chodziło o stanowisko w „Grzempie”, czyli Babie Ławy, które Jakimowicz wizytował w 1923 i opisał w 1925 r. w „Wiadomościach Archeologicznych” pod nazwą Skępe „Grzempą”.

11 Mirosław Krajewski błędnie podaje, że w tym okresie badania na grodzisku prowadził Józef Kostrzewski (Krajewski, 1996, s. 17).

12 Archiwum Działu Archeologii Muzeum Okręgowego w Toruniu, teczką Skępe. Dokumenty dotyczą w dużej mierze rozliczeń finansowych z badań na grodzisku w Skępem, jednak widnieją w nich również ogólne informacje o odnajdywanych artefaktach.

konstrukcje wału, które w doskonałym stanie zachowały się pod zwałami ziemi (ryc. 4). Jak wykazały przekroje wału (głębokie na 7 m), wał ziemno-drewniany, w górnej części uległ spaleniowi, o czym świadczą duże ilości zwęglonych bierwion dębowych, które częściowo zachowały swoje pierwotne położenie (Delekta, 1939, s. 4). W części środkowej wału konstrukcje drewniane uległy zupełnemu zbutwieniu, jedynie na samym spodzie dzięki torfowi zachowały się w całości. Badacz uważał, że gród w Skępem był ośrodkiem obronnym przed najazdami Prusów. Podobne zresztą spostrzeżenia miał G. Zieliński. Jacek Delekta datuje konstrukcje drewniane na okres między 600–1100 r. n.e. Z kolei na podstawie znalezionych zabytków okres funkcjonowania grodziska badacz określa na XI w. (Delekta, 1939, s. 4).

Warto zaznaczyć, że istnieją plany grodziska w Skępem sporządzone przez Kazimierza Żurowskiego w 1956 r. (Mikołajczyk, Żurowski, 1956a) (Ryc. 5). Należy więc przyjąć, że to w tym roku albo wcześniej K. Żurowski penetrował powierzchniowo grodzisko Skępskie. Mapa nie była wykorzystana w żadnej publikacji dotyczącej omawianego stanowiska. Co więcej, jest wiele rozbieżnych informacji na temat pobytu K. Żurowskiego w Skępem. Według A. Horonziaka i L. Kajzera, badania terenowe wraz z pomiarami przeprowadził na grodzisku Skępskim K. Żurowski dopiero w roku 1959 (Kajzer, Horonziak, 1995, s. 194). Z kolei A. Gajda informuje, że K. Żurowski penetrował powierzchniowo grodzisko w Skępem dopiero w 1962 r. (Gajda, 1981, s. 212). Nie wiadomo, skąd pojawiły się takie rozbieżności. Niemniej, jedynie słuszną datą przeprowadzonych badań czy też wykonanych pomiarów przez K. Żurowskiego na grodzisku w Skępem pozostaje rok sporządzenia mapy, czyli 1956.

W roku 1958 wpłynęło pismo do Wojewódzkiego Konserwatora Zabytków w Bydgoszczy o niszczeniu grodziska w Skępem pod budowę amfiteatru. Zniszczenia obejmowały przekopanie wału, pogłębienie wnętrza wałów, położenie płyty betonowej oraz usypanie podwyższenia na scenę wewnątrz grodziska (Dokumentacja DA MOT; Kuszewski, 1960, s. 83). Na zboczach wałów po wewnętrznej stronie wkopano szereg ławek tworzących widownię. Podstawa wałów po zewnętrznej stronie została ścięta w celu poszerzenia dróżki obiegającej grodzisko i prowadzącej do wnętrza przez duży przekop w wale (Dokumentacja DA MOT; Kuszewski, 1960, s. 83). Zniszczeniem grodziska zainteresował się wówczas Józef Kuszewski.

W artykule „Kto zawinił” wyraził obawy o stan ochrony zabytków, w tym grodziska w Skępem (Kuszewski, 1960, s. 82–85).

Krótką wzmiankę, że w Skępem znajduje się grodzisko wczesnośredniowieczne znaleźć można u Bonifacego Zielonki (Zielonka, 1959, s. 31; 1963, s. 29). O istnieniu grodzisk tzw. Skępskich wspominają również, powołując się na A. Zalewskiego i R. Jakimowicza, Zenon Guldon i Jan Powierski (1976, s. 147). Niestety są to tylko powielane informacje.

Warto zaznaczyć, że dla zniszczonego w 60% stanowiska Jadwiga Chudziakowa sporządziła w 1969 r. tzw. różową kartę konserwatorską (Marciniak-Kajzer, Krut-Horonziak, Kajzer, Horonziak, 1992 s. 6; Kajzer, Horonziak, 1995, s. 193). Niestety fakt ten nie uchronił grodziska, bowiem w roku 1975 dokonano dalszej dewastacji terenu, zasadzając drzewa na relikwach wałów, tym samym uszkadzając zabytkową strukturę obiektu (Marciniak-Kajzer i in., 1992 s. 6).

W 1980 r. Andrzej Gajda przeprowadził badania powierzchniowe na grodzisku w Skępem, z których informacje zawarł w niepublikowanej pracy magisterskiej (Gajda, 1981; Marciniak-Kajzer i in., 1992 s. 6; Kajzer, Horonziak, 1995, s. 193; Weinkauff, 2002, s. 68). Opisał on grodzisko w Skępem jako wczesnośredniowieczne, typu pierścieniowatego, którego nazwa lokalna brzmiała „Okop” (Gajda, 1981, s. 211–212, 214). Wspomina również, że z badań powierzchniowych nie pozyskał materiału ceramicznego (Gajda, 1981, s. 214).

Prace archeologiczno-konserwatorskie na grodzisku w Skępem przeprowadzili również L. Kajzer wraz z A. Horonziakiem w roku 1992 (Marciniak-Kajzer i in., 1992 s. 2; Kajzer, Horonziak, 1995). Polegały one na stworzeniu unowocześnionego planu sytuacyjno-wysokościowego (ryc. 6), przecięciu obiektu ciągiem odwiertów oraz założeniu wykopu sondażowego. Warto zauważyć, że L. Kajzer i A. Horonziak wspominają, że wg lokalnego nazewnictwa grodzisko w Skępem nosiło nazwę „Okop” bądź „Grzempa” (Kajzer, Horonziak, 1995, s. 193). Jest to też pierwsza wzmianka w literaturze przedmiotu, łącząca te dwie nazwy ze stanowiskiem w Skępem. Dodatkowo wyróżnili oni to stanowisko jako Skępe I (Kajzer, Horonziak, 1995, s. 192–193; 1997, s. 20). Co ciekawe, w sprawozdaniu z przeprowadzonych badań podają tylko jedną nazwę lokalną na stanowisko w Skępem, a mianowicie „Okop” (Marciniak-Kajzer i in., 1992 s. 8). Zgromadzone w trakcie badań artefakty L. Kajzer oraz A. Horonziak datują od 2. poł. XII do XIII w. (Kajzer, Horonziak,

1995, s. 194). Mimo to badacze, biorąc pod uwagę materiał ceramiczny pozyskany przez J. Delektę pochodzący głównie z XI i początku XII w., dopuszczają dolną granicę funkcjonowania obiektu na XI wiek (Kajzer, Horonziak, 1996, s. 20).

Ciekawą pracę poczyniła Dorota Bienias (1993). Zwróciła uwagę za uwarunkowania geograficzno-przyrodnicze jako element wpływający na lokalizowanie grodzisk. Odnosząc się w swej pracy do terenów ziemi dobrzyńskiej, wspomina zarówno o grodzisku w Skępem, jak i Babich Ławach. Autorka zwróciła uwagę, że grodzisko w Skępem ma położenie denno-półwyspowe, co przekłada się na walory obronne (Bienias, 1993, s. 109). Dodatkowo, zwraca uwagę, że przy ewentualnym podnoszeniu się wód, obiekty takie jak Skępe czy Babie Ławy, wyniesione ponad dno doliny lub rynny, były mniej narażone na zalanie (Bienias, 1993, s. 112). Dorota Bienias uważa, że gród w Skępem funkcjonował w XI w. (Bienias, 1993, s. 111).

W roku 2002 grodzisko w Skępem znalazło się w kręgu zainteresowań Marcina Weinkaufa. Co prawda nie przeprowadził badań archeologicznych, ale podjął się analizy ceramiki pozyskanej w trakcie prac prowadzonych przez J. Delektę z obszaru grodziska i przylegającej doń osady (Weinkauf, 2002). W pracy opublikowanej w ramach „Studiów nad osadnictwem średniowiecznym ziemi chełmińskiej” zawarł istotne informacje na temat omawianego stanowiska. Co ważne, cofnął on datację kompleksu do IX w. (Weinkauf, 2002, s. 159). Warto zaznaczyć, że u M. Weinkaufa również pojawia się informacja dotycząca nazwy lokalnej grodziska w Skępem, tj. „Okop” oraz „Grzempa” (Weinkauf, 2002, s. 69).

Podsumowując, w miejscowości Skępe mamy do czynienia z grodziskiem wczesnośredniowiecznym, jednoczłonowym pierścieniowatym, w kształcie owalnym, którego początki funkcjonowania sięgają IX w., a kres prawdopodobnie XIII w. (Marciniak-Kajzer i in., 1992 s. 19; Weinkauf, 2002, s. 71, 159) (ryc.7). Gród został spalony, o czym świadczą odnajdywane węgle drzewne (Zieliński, 1899, s. 1; Marciniak-Kajzer i in., 1992, s. 12). Grodzisko w Skępem niewątpliwie jest ciekawym obiektem, który niestety uległ znacznym zniszczeniom w latach 50. i 70. XX w. Na niekorzyść poznania przeszłości tego stanowiska przemawia fakt, iż w dużej mierze dokumentacja z badań archeologicznych prowadzonych przez J. Delektę nie zachowała się. Niemniej walory poznawcze, jak to zostało określone w sprawozdaniu z badań w 1992 r., są nadal

znaczące, a ponieważ grodzisko użytkowane jest w celach turystyczno-rekreacyjnych w dalszym ciągu podlega niszczeniu (ryc. 8) (Marciniak-Kajzer i in., 1992, s. 20.) Aby nie utracić wiedzy, jaka wiąże się ze wspomnianym miejscem, ale również potwierdzić tezy wyrażane w literaturze przedmiotu, należałoby wykonać kompleksowe badania archeologiczne.

Wracając jeszcze do przedmiotu rozprawy, czyli nazwy lokalnej stanowiska w Skępem, wydaje się, że do końca lat 80. XX w. w literaturze przedmiotu grodzisko to określano jedynie mianem „Okopu”, bądź używano nazwy miejscowości Skępe, oddzielając je wyraźnie od pobliskiej „Grzempy”. Co więcej, w lokalnej świadomości dominuje nazwa „Okop” dla grodziska w Skępem. „Grzempa” natomiast utożsamiana jest z grodziskiem w Babich Ławach¹³ (Ciesielska, 2020b, s. 6).

Położenia grodziska w Babich Ławach¹⁴, tzw. „Grzempa”

„Grzempa”¹⁵ stanowi nazwę lokalną i należy ją utożsamiać, jak wynika z przeprowadzonej analizy, z grodziskiem w Babich Ławach, st. 1 (AZP 43–51, nr 1)¹⁶. Stanowisko to leży we wschodniej części tzw. Pojezierza Dobrzyńskiego, zwanego również Wysoczyzną Dobrzyńską (Dokumentacja Wojewódzki Konserwator Zabytków Włocławek). Jest to równinna i falista powierzchnia sandrowa, zbudowana ze żwirów i piasków wodnolodowcowych. W środkowej i północnej części wzdłuż zbiorników wodnych obszar zbudowany jest z mułków, piasków i margli jeziornych (Dokumentacja WKZ Włocławek). Grodzisko lokowane jest na wschód od Skępego. Znajduje się tam równoleżnikowe obniżenie terenowe, którego zachodnią część zajmują Jeziora Skępskie (Kajzer, Horonziak, 1995, s. 112). Za jeziorem Skępskim Małym znajdują się dwa bagniste obniżenia, stanowiące pozostałość po dawnych jeziorach. Dalej na wschód utworzono stawy rybne, opasane pasem torfowisk zwanych Łakami Hałackimi (Kajzer, Horonziak, 1995, s. 112). Na południowym brzegu opisanego obniżenia znajduje się wydłużony cypel wysoczyzny morenowej, wyniesiony ponad 6 m w stosunku do otaczającego go terenu (Kajzer, Horonziak, 1995, s. 112). Podstawa wyniesienia znajduje się

¹³ Na oficjalnej stronie miasta widnieje informacja, że grodzisko w Skępem nazywane jest „Okopem”, a nazwę „Grzempa” przyporządkowuje się Babim Ławom (źródło: <https://www.skepe.pl/60,grodziska> [dostęp 12.06.2024]).

¹⁴ Dawniej nazwa miejscowości Babiety (Sulimierski, Chlebowski, Walewski, 1889, s. 668).

¹⁵ Inna pisownia Grzępa (Ciesielska, 2020a, s. 18).

¹⁶ Dokumentacja AZP Wojewódzki Konserwator Zabytków delegatura Włocławek.

w części wschodniej, a jego cypel ulokowany jest na zachód, z lekkim uchyleniem ku południu. Grodzisko w Babich Ławach znajduje się dokładnie w południowo-zachodniej części wspomnianego cypla (Kajzer, Horonziak, 1995, s. 112). Stanowisko od północy, południa i zachodu otaczają podmokłe łąki i naturalne piaszczyste stoki wyniesienia, od wschodu natomiast widnieje sztuczne odcięcie (Kajzer, Horonziak, 1995, s. 112).

Historia badań

Pierwszy raz nazwę „Grzempa” w odniesieniu do obszaru, można zaobserwować w pochodzącej z początku XIX w. mapie Sotzmanna (1808). Teren o tej nazwie widnieje między Jeziorem Mielno a Wilczyńskim. Na mapie widoczny jest zarówno wspomniany wyżej cypel morenowy, jak również jezioro Czermno.

Pierwszą wzmiankę o grodzisku na tym obszarze zawarł G. Zieliński. W rękopisach dotyczących wspomnianego już Skępego z 1860 r., zaznaczył, że w okolicach miasta zachowały się dwa starożytne „okopy”. Ten drugi zlokalizowany przy jeziorze Czermno, oddalony był pół mili od Skępego (Kostanecki, 1960, s. 13). Z opisu wynika, że grodzisko znajdowało się nad jeziorem, wśród mokradeł. Co ciekawe, G. Zieliński podaje, że grodzisko to miało czworoboczny kształt (Kostanecki, 1960, s. 13). Obecnie grodzisko zalicza się do typu pierścieniowatego (Kajzer, Horonziak, 1995, s. 116).

Wspomniany już A. Zalewski w 1892 r. opisuje grodzisko, które z całą pewnością można odnieść do stanowiska w Babich Ławach¹⁷ czyli „Grzempy”: „W południowej stronie Jeziora Czermna (albo Jazy), na zachodnim końcu długiego, do jeziora równoległego wzgórza, odcięte od tego ostatniego znacznym przekopem, a z trzech stron pozostałych okolone wilgotną, przyjeziorną łąką, która w niezbyt odległych czasach musiała być całkowicie wodą zalana. Wspomniane wzgórze, sąsiadujące z grodziskiem, jest starożytnym żalnikiem (cementarzyskiem), o czym świadczą liczne skorupy popielnic bardzo pierwotnej roboty, drobne narzędzia i okrzeski krzemienne, po niem rozrzucone” (Zalewski, 1892, s. 8–9). Co ciekawe, wspomniany przekop wraz z grodziskiem doskonale widoczny jest na zdjęciach LIDAR (ryc. 9).

O dwóch grodziskach wspomina w 1899 r. J. Zieliński. Również zaznaczył, że na terytorium Skępego

znajdują się dwa „okopy”. Obraz pierwszego został już poruszony wyżej, w doniesieniu do grodziska Skępskiego. Drugi, ulokowany jest na gruntach osady Czermno¹⁸, także nad jeziorem. Według J. Zielińskiego jest on znacznie większy od grodziska w Skępem (Zieliński, 1899, s. 1–2).

Pierwsze znane badania archeologiczne w „Grzempie” przeprowadził R. Jakimowicz w 1923 r. (ryc. 10). Jak się zdaje, to on jako pierwszy użył określenia „Grzempa”, wprowadzając je do literatury przedmiotu (Jakimowicz, 1925, s. 315). Roman Jakimowicz stanowisko lokalizuje na północno-wschód od Skępego: „Leży ono na zachodnim brzegu wału morenowego otoczonego od północy, zachodu i południa bagnistymi torfowiskami, a dawniej zapewne wodami jeziora. Od strony wschodniej grodzisko jest oddzielone przekopem od dalszego ciągu wału morenowego. Ziemię wydobytą z przekroju zużyto do usypania wału, który z tej strony jest najwyższy i najpotężniejszy. Z pozostałych stron wał jest znacznie niższy. Od strony północnej, od jeziora jest wale słabe wgłębienie, być może jest to dawne wejście. Na zewnętrznym zboczu wału wschodniego i na zboczu południowym znalazłem kilka skorup wczesno-historycznych z ornamentem utworzonych linii prostych i poziomych oraz kilka tardeńskich odłupków krzemiennych” (Jakimowicz, 1925, s. 315). Grodzisko w 1956 r. wizytował K. Żurowski. Wykonał on pomiary geodezyjne oraz plan sytuacyjny stanowiska „Grzempa” w Babich Ławach (Mikołajczyk, Żurowski, 1956b; Kajzer, Horonziak, 1995, s. 114) (ryc. 11.) Jest to kolejna publikacja zaraz po informacji przekazanej przez R. Jakimowicza, z której wynika, że nazwę lokalną „Grzempa” należy odnosić do stanowiska Babie Ławy, a nie grodziska w Skępem.

Kolejne informacje o omawianym stanowisku widnieją u B. Zielonki. Jednak warto zaznaczyć, że grodzisko to występuje pod nazwą miejscowości Czermno i określone jest jako wczesnośredniowieczne (Zielonka, 1959, s. 21; 1963, s. 29). Grodzisko w Czermnie wspomniane jest również w publikacji *Mapa grodzisk w Polsce*, ale, co ciekawe, współwystępuje ono z grodziskiem w Skępem oraz Babich Ławach (Antoniewicz, Wartołowska, 1964, s. 30, 31, 42). Prawdopodobnie namnożenie stanowisk spowodowane jest zmianami administracyjnymi¹⁹. Jako że w okolicach zarówno miejscowości Czermno, jak i jeziora o tożsamej

18 Możliwe, że chodzi tu o kolonię wsi Czermno, nazywaną dzisiaj Babie Ławy.

19 Bonifacy Zielonka znał tylko dwa grodziska, to w Skępem oraz Czermno (1959).

17 Podobne wnioski wysnuł L. Kajzer i A. Horonziak (Marciniak-Kajzer, Krut-Horonziak, Kajzer, Horonziak, 1992 s. 5; Kajzer, Horonziak, 1995, s. 113).

nazwie nie występuje żadne inne znane grodzisko, to należy je łączyć ze stanowiskiem w Babich Ławach, będących dawniej kolonią na gruntach Czermna. Co ważne, w późniejszej literaturze pojawia się już tylko grodzisko w Skępem oraz Babich Ławach, brak zmiarek o grodzisku w Czermnie. Grodzisko w Babich Ławach zostało wpisane do rejestru zabytków w 1965 r. (Dokumentacja WKZ we Włocławku).

Grodzisko w roku 1980 penetrował A. Gajda²⁰. Odnalazł on wówczas fragmenty ceramiki, które datował na XI-XII i początek XIII w. (Kajzer, Horonziak, 1995, s. 114).

Dorota Bienias opisuje grodzisko w Babich Ławach jako XI-wieczne (Bienias, 1993, s. 111). Co więcej, zwraca uwagę, że grodzisko to obecnie znajduje się 100 m od wody, dawniej mogło być otoczone przez wody jeziora, o czym świadczą okalające wspomniane stanowisko bagniste równiny (Bienias, 1993, s. 114).

Ostatnie badania weryfikacyjno-konserwatorskie na grodzisku w Babich Ławach przeprowadził w 1992 r. L. Kajzer oraz A. Horonziak²¹. Potwierdziły one wyniki obserwacji A. Zalewskiego oraz R. Jakimowicza. W trakcie badań archeologicznych, obiekt przecięto ciągiem odwiertów oraz założono wykop sondażowy (Kajzer, Horonziak, 1995, s. 115). Pozwoliło to z całą pewnością stwierdzić, że odcięty cypel wysoczyzny w Babich Ławach jest rzeczywiście grodziskiem typu „cypłowatego” i „pierścieniowatego”. Uściślono również szerokie ramy chronologiczne, zarysowane przez A. Gajdę z XI-XIII na XIII w. (Kajzer, Horonziak, 1995, s. 116). Leszek Kajzer oraz Arkadiusz Horonziak uważają, że było to założenie militarne, powstałe w krótkim czasie, na co wskazuje brak gliny i pozostałości solidnych konstrukcji drewnianych (Kajzer, Horonziak, 1995, s. 114). Na co warto zwrócić uwagę, to fakt lokowania osadnictwa na wschód od grodziska (Kajzer, Horonziak, 1995, s. 114).

Podsumowanie

Grodzisko w Skępem oraz „Grzempa”, czyli grodzisko w Babich Ławach, stanowią idealny przykład, z czym musi się mierzyć archeolog, chcący zlokalizować stanowisko. Nazwy lokalne potrafią wprowadzić zamieszanie, tak jak i zmiany administracyjne. Może wówczas dochodzić do namnożenia stanowisk bądź błędnego ich określania. Tak się stało właśnie w przypadku sta-

nowiska w Skępem i „Grzempie”. Jak zostało wykazane w artykule, grodzisko w Skępem należy oddzielić od nazwy „Grzempa”. Jedyne nazwa lokalna „Okop” w tym przypadku wydaje się trafna. Niemniej, grodzisko w Skępem jest lepiej rozpoznane archeologicznie i nastęrcza mniej problemów lokalizacyjnych. Sprawa ma się inaczej, jeśli chodzi o stanowisko w „Grzempie”. Zasadne jest łączenie tej nazwy lokalnej z grodziskiem w Babich Ławach. Wskazuje na to zarówno literatura przedmiotu, jak i źródła kartograficzne. Co więcej, obraz stanowiska zarysowany przez Jakimowicza, łączy się ściśle z późniejszymi pracami, w tym L. Kajzera i A. Horonziaka. Wszystkie wymienione w literaturze cechy tego grodziska widoczne są również na zdjęciu LIDAR, co pozwala z całą pewnością zlokalizować grodzisko w „Grzempie” jako Babie Ławy. Dodatkowo na terenie stanowiska została umieszczona tablica, która pozwala zamknąć dywagacje nad nazwą lokalną omawianego miejsca (ryc. 12). Pozostaje jeszcze jedna kwestia do rozwikłania. Mianowicie, należy zadać pytanie, w której chwili zaczęto łączyć nazwy Skępe-Grzempa. Możliwe, że stało się to w latach powojennych, najpewniej w okolicach lat 50. XX w. Prawdopodobnie w tym okresie zbiory pozostawione przez J. Delektę zostały opisane. Możliwe, że B. Zielonka, który sprawował nad nimi pieczę, omyłkowo połączył nazwę Grzempa z grodziskiem w Skępem²². Świadczą o tym m.in. pozostawione przez niego karty zabytków wypełniane pod nazwą Grzempa, Skępe oraz Skępe-Grzempa. Natomiast na innych kartach widnieją dopiski, że materiały pochodzą z pudełek oznakowanych jako „Grzempa pod Skępem”. Jacek Delekta badał wykopaliskowo grodzisko w Skępem, co poświadcza zachowana dokumentacja oraz artykuł sprawozdawczy. Należy więc przyjąć, że zbiory znajdujące się w DA MOT łączyć można z grodziskiem skępskim. Niemniej, nie można wykluczyć jeszcze jednej możliwości. Mianowicie, że niektóre materiały mogły być pozyskane ze stanowiska Babie Ławy („Grzempa”), znajdującego się w niedużej odległości od Skępego. Stanowisko to mogło być w jakiś sposób penetrowane przez J. Delektę. Niestety brak zachowanej kompleksowej dokumentacji z badań J. Delekty sprawia, że to zagadnienie pozostaje w strefie domysłów. Obecnie, przy niepewności związanej z pochodzeniem czy też przyporządkowaniem zbiorów, wszelkie wątpliwości

20 W chwili pisania artykułu, maszynopis A. Gajdy (1981 s. 121-125) niedostępny.

21 Maszynopis z badań, w chwili pisania artykułu niedostępny.

22 Materiały ceramiczne w Dziale Archeologia MOT noszą podpisy „Grzempa”, choć na tym stanowisku, jak wskazują zachowane informacje, J. Delekta nie prowadził badań.

pozwołyby rozwiać badania archeologiczne zarówno na grodzisku w Skępem, jak i Babich Ławach. Przemawia za tym również fakt, że grodziska w dalszym ciągu są narażone na dalszą destrukcję, spowodowaną działalnością człowieka w przypadku Skępego, i roślinnością leśną w przypadku Babich Ław.

Sytuacja z połączeniem nazw stanowisk Skępe-Grzempa ma się trochę inaczej w odniesieniu do literatury przedmiotu. Wydaje się prawdopodobnym, że to w pracy L. Kajzera i A. Horonziaka „Budownictwo Obronne Ziemi Dobrzyńskiej” z 1995 r., po raz pierwszy podana jest dla grodziska w Skępem nazwa lokalna „Grzempa”. Następnie informacja ta została powielona w pracy M. Weinkauffa „Ceramika naczyniowa z wczesnośredniowiecznego grodziska i osady w Skępem, woj. kujawsko-pomorskie (stanowiska 1, 2) z 2002 r. oraz w projekcie „Atlasie Grodzisk Wczesnośredniowiecznych z Obszaru Polski”. Aby uporządkować nazewnictwo lokalne omawianych w pracy stanowisk, należy przyjąć dla grodziska w Skępem nazwę miejscową „Okop”, a dla grodziska w Babich Ławach nazwę tę stanowić będzie „Grzempa”²³. Dodatkowo informacje podawane przez lokalną działaczkę Bożenę Ciesielską potwierdzają tę tezę (2020a, s. 18)²⁴.

BIBLIOGRAFIA:

- Antoniewicz, W., Wartołowska, Z. (red.) (1964). *Mapa Grodzisk w Polsce*. Wrocław, Warszawa, Kraków: Zakład Narodowy Imienia Ossolińskich, Wydawnictwo Polskiej Akademii Nauk.
- Bienias, D. (1993). *Położenie grodzisk wczesnośredniowiecznych ziemi dobrzyńskiej i świeckiej na tle wybranych elementów środowiska geograficznego*, Toruń: maszynopis w IA UMK.
- Chomętowski, Wł. (1876). *Materiały do dziejów rolnictwa w Polsce w XVI i XVII wieku*, Warszawa: Drukarnia Emila Skińskiego.
- Ciesielska, B. (2020a). *Skępe w opisie i fotografii*, (red.) Krajewski, M. Brodnica: WEiW Verbum.
- Ciesielska, B. (2020b). Spacerownik po Skępem. *Specjalny Kurier Okolicznościowy. Notatki z terenu o Skępem i jego znanych i nieznanach okolicach*. (4). Pobrane z <https://issuu.com/ariarifundacja/docs/kurier-4-v9>
- Delekt, J. (1939). Grodzisko z XI wieku na Pomorzu. Z prac badawczych ekspedycji toruńskiego Muzeum Miejskiego. *Słowo Pomorskie*, 19 (158).
- Gajda, A. (1981) *Osadnictwo grodowe Ziemi Dobrzyńskiej w okresie od VI do XV wieku*. Łódź: maszynopis w UŁ.
- Guldon, Z., Powierski, J. (1974). *Podziały Administracyjne Kujaw i Ziemi Dobrzyńskiej w XIII-XIV wieku*. Warszawa-Poznań: Bydgoskie Towarzystwo Naukowe.

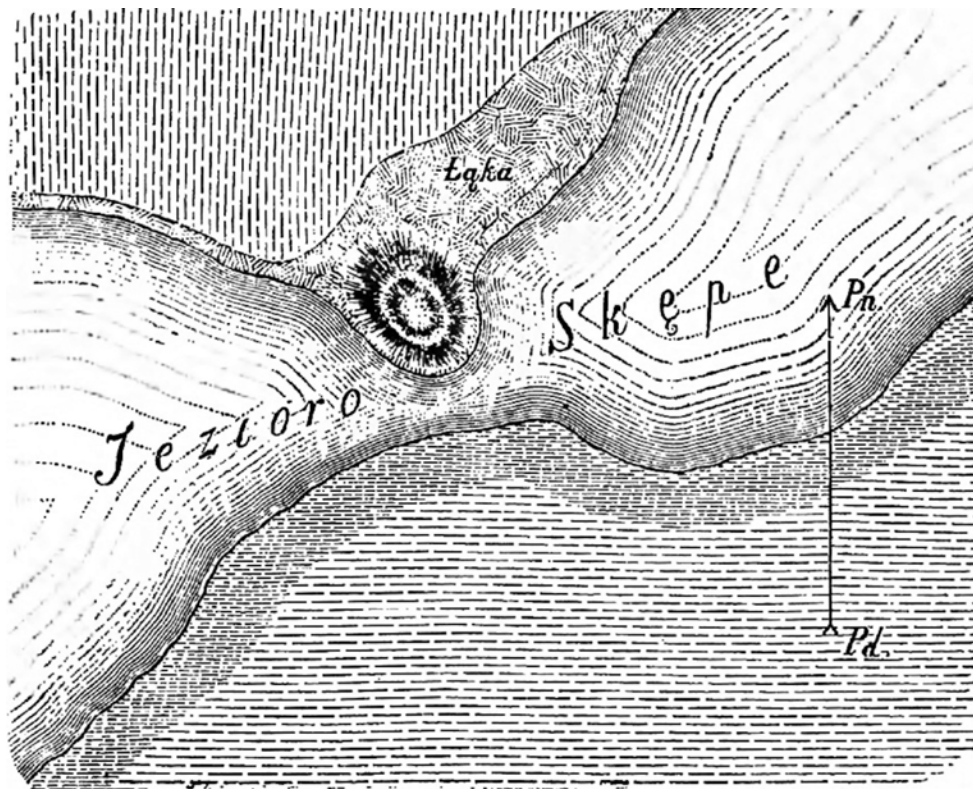
- Jakimowicz, R. (1923). Sprawozdanie z działalności państwowego konserwatora zabytków przedhistorycznych na okręg warszawski za rok 1922. *Wiadomości Archeologiczne*, 8 (2-4), 201-224.
- Jakimowicz, R. (1925). Sprawozdanie z działalności państwowego Konserwatora zabytków przedhistorycznych okręgu warszawskiego za rok 1923. *Wiadomości Archeologiczne*, 9 (3-4), 305-330.
- Kajzer, L., Horonziak, A. (1995). *Budownictwo obronne ziemi dobrzyńskiej. Wstęp do badań*. Włocławek: Państwowa Służba Ochrony Zabytków we Włocławku.
- Kondracki, J. (2002). *Geografia regionalna Polski*. Warszawa: Wydawnictwo Naukowe PWN.
- Kostanecki, T. (1960). Z przeszłości Skępego. *Notatki Płockie*, 5(2) 13-15.
- Krajewski, M. (1996). *Skępe. Zarys dziejów a obraz współczesny*. Rypin, Skępe: „Verbum”, Urząd Gminy Skępe.
- Kuszewski, J. (1960). Kto zawinił. *Z Otchłani Wieków*, 26, 82-85.
- Majewski, E. (1900). Materiały do mapy Guberni Płockiej. *Światowit*, 2, 131-142.
- Marciniak-Kajzer, A., Krut-Horonziak, O., Kajzer, L., Horonziak, A. (1992). *Archeologiczne badania weryfikacyjne grodziska w miejscowości Skępe gm. loco woj. Włocławskie. przeprowadzone w 1992 roku*, maszynopis w WKZ we Włocławku.
- Pawłata, L. (2007). Problematyka i stan badań archeologicznych na obszarze miasta Białystok. *Podlaskie Zeszyty Archeologiczne*, 3, 220-271.
- Sulimierski, F., Chlebowski, B., Walewski, W. (1889). *Słownik geograficzny Królestwa Polskiego i innych krajów słowiańskich*, 10, Warszawa: Nakładem Władysława Waleńskiego.
- Weinkauff, M. (2002). Ceramika naczyniowa z wczesnośredniowiecznego grodziska i osady w Skępem, woj. kujawsko-pomorskie (stanowiska 1,2). *Studia nad osadnictwem średniowiecznym ziemi chełmińskiej*, 4, 67-172.
- Zalewski, A. (1892). Kilka wiadomości z dziedziny starożytnictwa. *Pamiętnik Fizyograficzny, dział IV Antropologia*, 12, 1-23.
- Zieliński, G. (1861). O Ziemi Dobrzyńskiej. Badanie historyczne (z mapą). *Biblioteka Warszawska*, 3, 233-283, 525-572.
- Zieliński, J. (1899). Przyczynek do mapy archeologicznej gub. Płockiej. *Echa Płockie i Łomżyńskie*, 2, 67 (145), 23 sierpnia 1899, 1-2.
- Zielonka, B. (1959). *Zabytki archeologiczne województwa bydgoskiego*, Bydgoszcz: Prezydium Wojewódzkiej Rady Narodowej.
- Zielonka, B. (1963) Zarys polskich badań archeologicznych na terenie województwa bydgoskiego. *Rocznik Muzeum w Toruniu*, 1(3), 9-42.

Źródła kartograficzne

- Mikołajczyk, G., Żurowski, K. (1956a). Skępe, pow. Lipno, plan grodziska. Pobrane z IAI PAN, Kart/W/307.
- Mikołajczyk, G., Żurowski, K. (1956b). Babiętawy, pow. Lipno, plan grodziska „Grzempa”. Pobrane z IAI PAN, Kart/W/288.
- Sotzmann, D.F., Textor, J.Ch., Kliewer, H., Mare, Ch. (1808). *Topographisch-Militärische Karte vom vormaligen Neu-Ostpreussen oder dem jetzigen Nördlichen Theil des Herzogthums Warschau nebst dem Russischen District. Mit Allerhochster Genehmigung aus der grossen, unter Leitung des General Quartiermeisters, General-Lieutenants v. Geusau, und Vermessung Karte auf XV Blaetter, reducirt, nach eigenen trigonometrischen Messungen redigirt / vom Artillerie Lieut. v. Textor. Herausgegeben von D. F. Sotzmann, Konigliche Kriegs Rath u. Geograph d. Acad. d. Wiss. Grave par Charles Mare, Berlin.*

23 W programie opieki nad zabytkami dla Gminy Skępe na lata 2019-2022 widnieje krótki opis omawianych stanowisk, z podanymi w ten sposób nazwami lokalnymi (źródło: https://edzienniki.bydgoszcz.uw.gov.pl/WDU_C/2020/824/orignal/akt.pdf).

24 Tam przypis dolny nr 65.



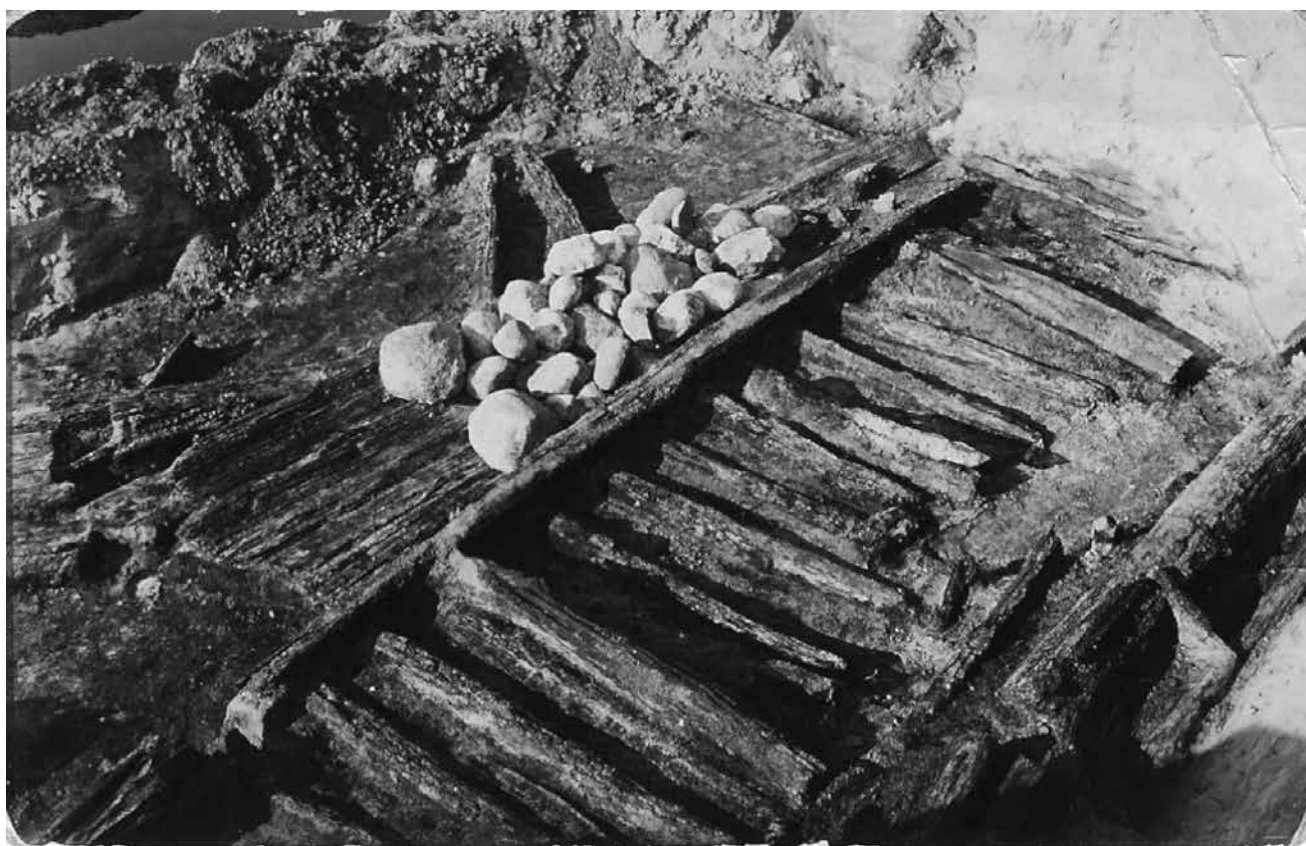
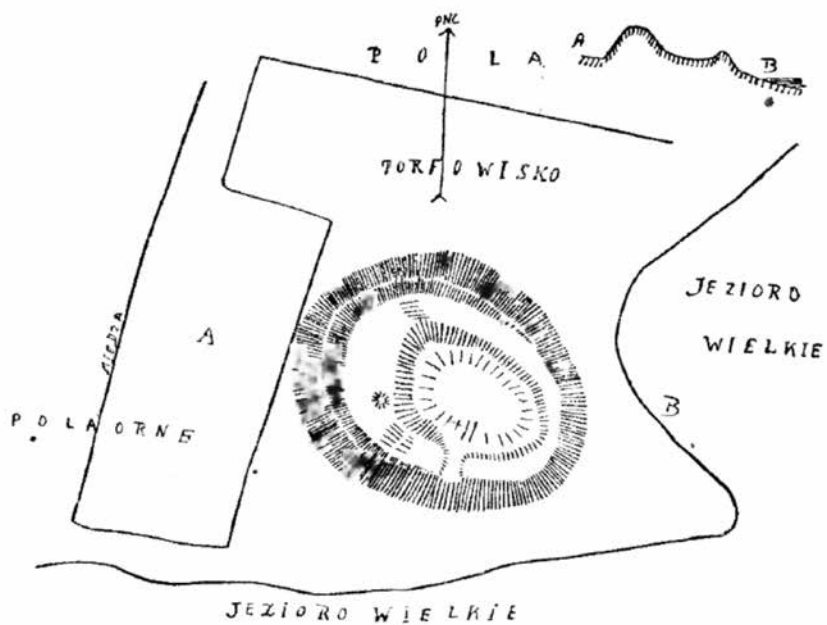
1
2

Ryc. 1. Mapa Sotzmanna z pocz. XIX w. Fragment przedstawiający tereny wokół Skępego z widocznym ciągiem pięciu jezior | Sotzmann, Textor i in., 1808

Ryc. 2. Skępe, gm. Skępe, szkic grodziska w skali 1:6000 | Zalewski, 1892 s. 8

Fig. 1. Sotzmann's map of the early 19th century. Fragment depicting the area around Skępe with a visible string of five lakes | Sotzmann, Textor at all, 1808

Fig. 2. Skępe, Skępe borough, sketch of the fortified settlement on a scale of 1:6000 | Zalewski, 1892 p. 8



 3

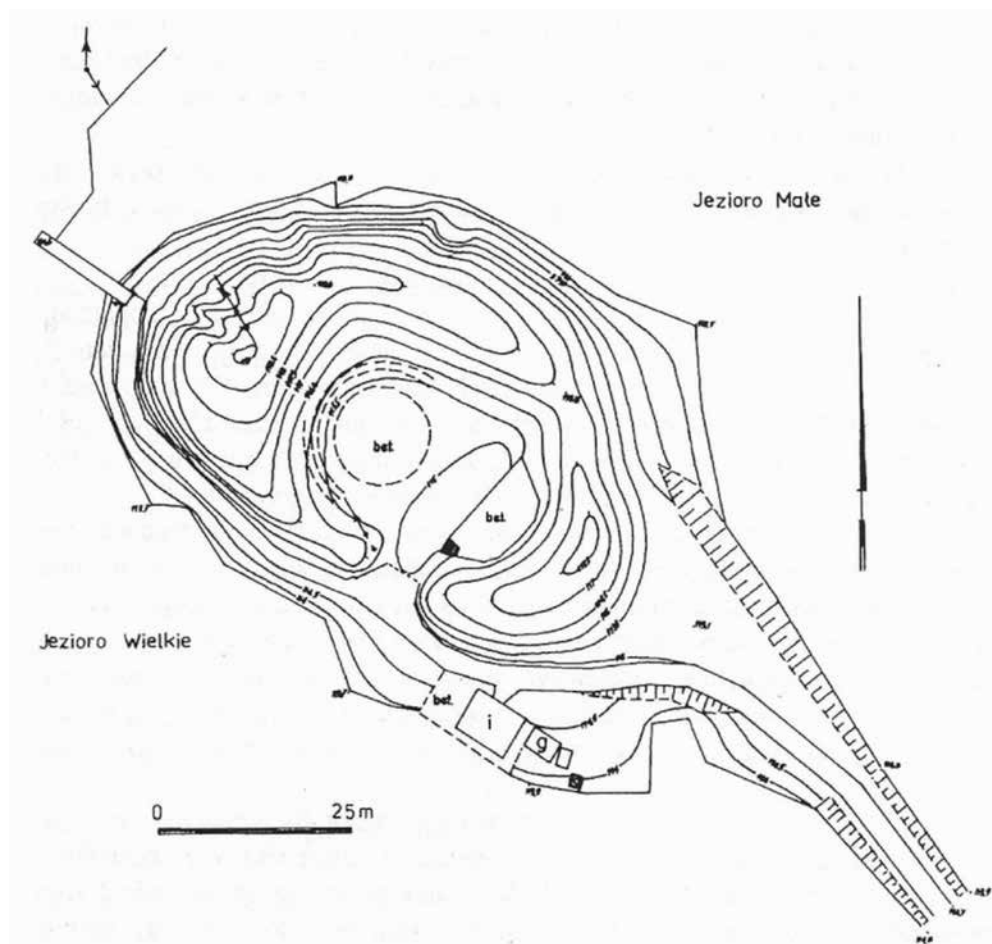
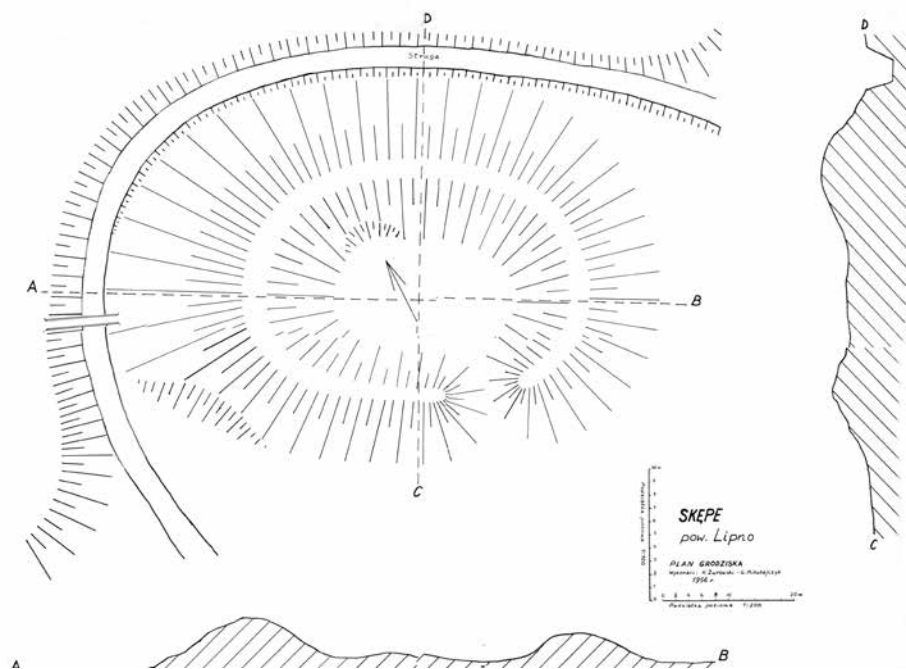
4

Ryc. 3. Skępe, gm. Skępe, plan odręczny grodziska w skali 1:2900 | Jakimowicz, 1923, s. 223

Ryc. 4. Skępe, gm. Skępe, wał grodziska wczesnośredniowiecznego. Zdjęcie z badań J. Delekty w 1939 r. | archiwum DA MOT

Fig. 3. Skępe, Skępe borough, hand-drawn plan of the fortified settlement on a scale of 1:2900 | Jakimowicz, 1923, s. 223

Fig. 4. Skępe, Skępe borough, rampart of an early medieval fortified settlement. Photo from research of J. Delekta in 1939 | DA MOT archives



5

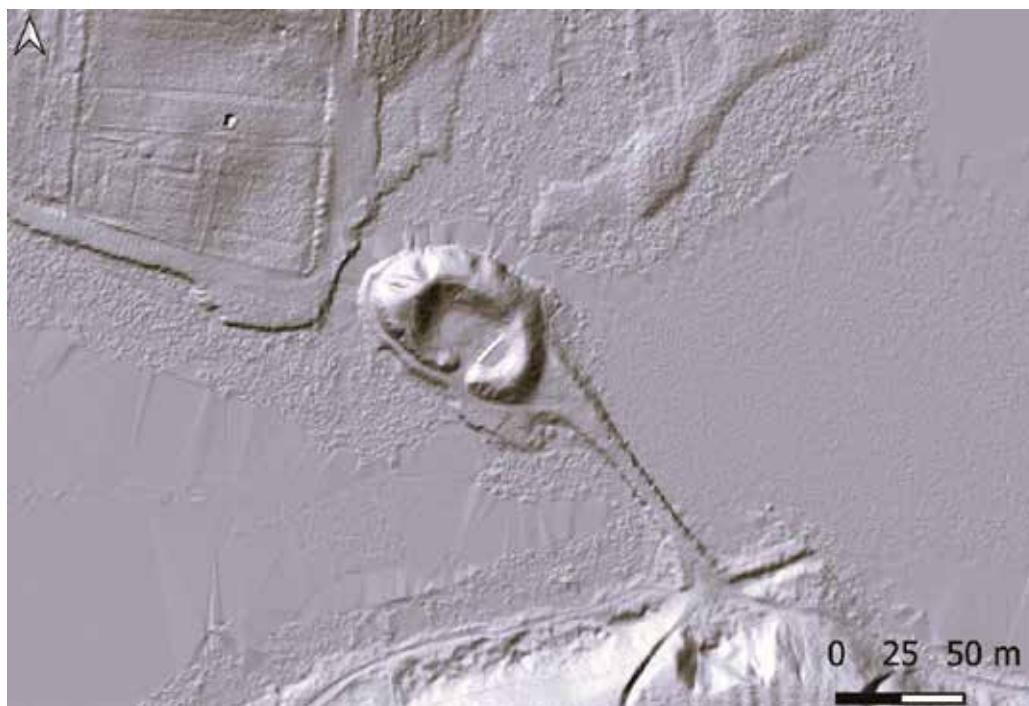
6

Ryc. 5. Skępe, gm. Skępe, plan odręczny grodziska z 1956 r. K. Żurowskiego i G. Mikołajczyka | archiwum IAiE PAN

Ryc. 6. Skępe, gm. Skępe, plan sytuacyjno-wysokościowy grodziska | Kajzer, Horonziak, 1995, s. 194

Fig. 5. Skępe, Skępe borough, hand-drawn plan of the fortified settlement from 1956 by K. Żurowski and G. Mikołajczyk | IAiE PAN archives

Fig. 6. Skępe, Skępe borough, situational and altimetric plan of the fortified settlement | Kajzer, Horonziak, 1995, p. 194



7

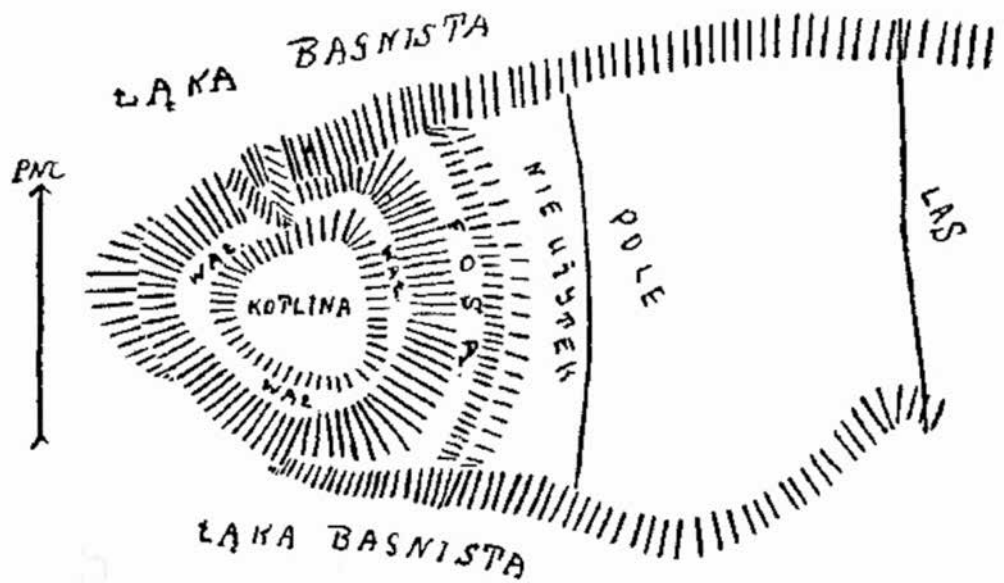
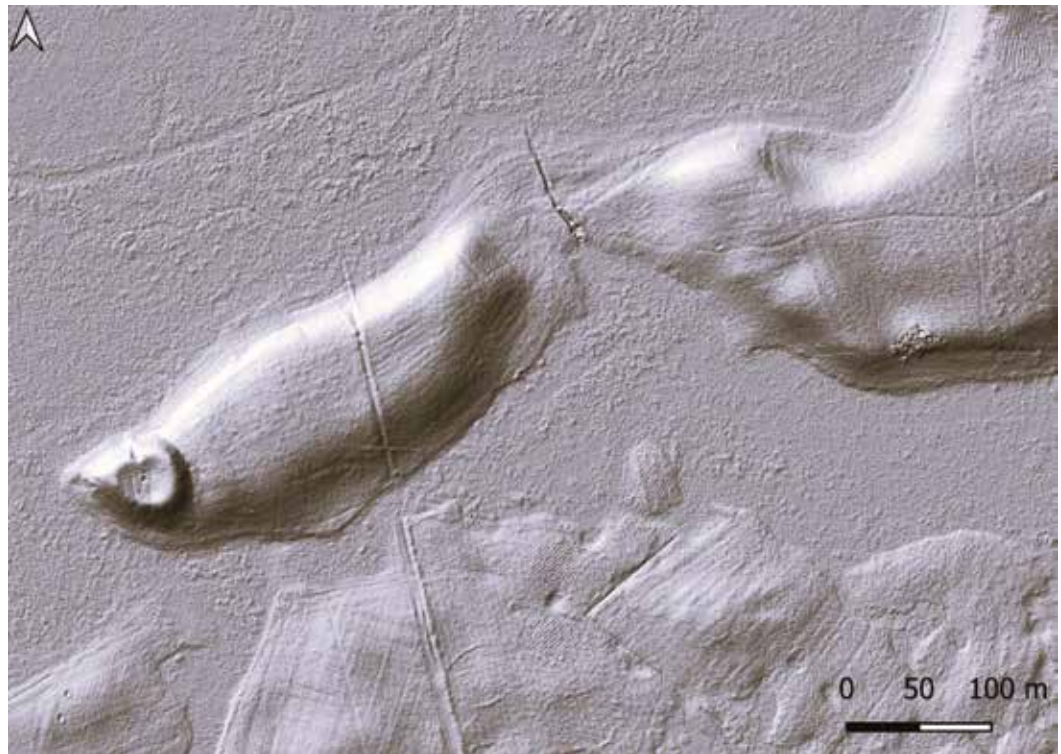
8

Ryc. 7. Skępe, gm. Skępe, usytuowanie grodziska | LiDAR, oprac. J. Dzieruk na podstawie www.geoportal2.pl

Ryc. 8. Skępe, gm. Skępe, aktualny stan zachowania grodziska od strony zachodniej | fot. J. Dzieruk

Fig. 7. Skępe, Skępe borough, location of the fortified settlement | LiDAR, compiled by J. Dzieruk on the basis of www.geoportal2.pl

Fig. 8. Skępe borough, current state of preservation of the fortified settlement from the western side | photo by J. Dzieruk



9

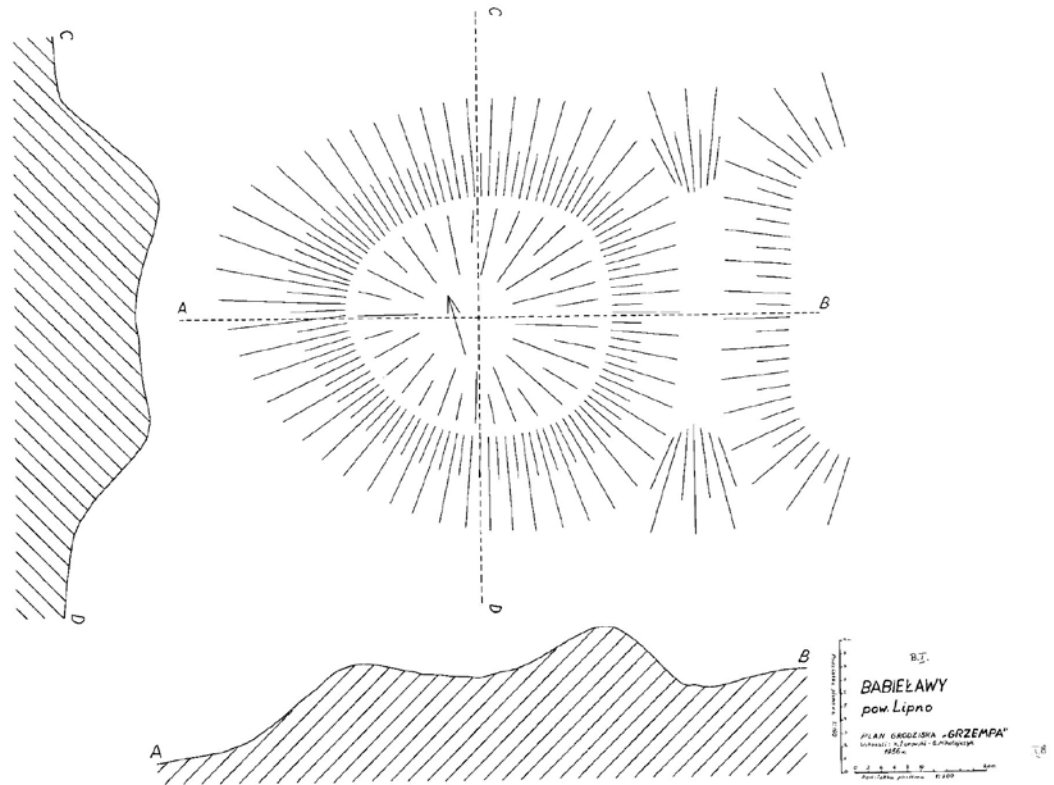
10

Ryc. 9. Babie Ławy, gm. Skępe, usytuowanie grodziska „Grzempa” | LiDAR oprac. J. Dzieruk na podstawie www.geoportal2.pl

Ryc. 10. Babie Ławy, gm. Skępe, plan grodziska „Grzempa”, skala 1:2900 | Jakimowicz, 1925, s. 315

Fig. 9. Babie Ławy, Skępe borough, location of the 'Grzempa' fortified settlement | LiDAR, compiled by J. Dzieruk on the basis of www.geoportal2.pl

Fig. 10. Babie Ławy, Skępe borough, plan of the 'Grzempa' fortified settlement, scale 1:2900 | Jakimowicz, 1925, p. 315



11

12

Ryc. 11. Babie Ławy, gm. Skąpe, plan odręczny grodziska „Grzempa” z 1956 r. K. Żurowskiego i G. Mikołajczyka | archiwum IAiE PAN

Ryc. 12. Babie Ławy, gm. Skąpe, zdjęcie tablicy umieszczonej na grodzisku „Grzempa” | fot. J. Dzieruk

Fig. 11. Babie Ławy, Skąpe borough, hand-drawn plan of the ‘Grzempa’ fortified settlement of 1956 by K. Żurowski and G. Mikołajczyk | IAiE PAN archives

Fig. 12. Babie Ławy, Skąpe borough, photograph of plaque placed on the ‘Grzempa’ fortified settlement | photo by J. Dzieruk



Ewa Bokiniec

Muzeum Okręgowe w Toruniu
e.bokiniec@muzeum.torun.pl
Uniwersytet Mikołaja Kopernika w Toruniu
(pracownik emerytowany)
ewa.bokiniec@umk.pl
<https://orcid.org/0000-0001-9916-3173>

Leszek Kucharski

Muzeum Okręgowe w Toruniu
l.kucharski@muzeum.torun.pl

Jacek Karol Delekta – wspomnienie o życiu i działalności

Jacek Karol Delekta – memoirs of life and work

Abstrakt: Artykuł przedstawia wspomnienie o Jacku Karolu Delekcie, zatrudnionym w latach 1933–1939 jako kustosz w Dziale Prehistorycznym Muzeum Miejskiego w Toruniu.

Słowa kluczowe: Jacek Delekta, historia archeologii, Dział Prehistoryczny, Muzeum Miejskie w Toruniu, Muzeum Okręgowe w Toruniu

Abstract: This article presents a reminiscence of Jacek Karol Delekta, employed from 1933 to 1939 as a curator in the Prehistoric Department of the City Museum in Toruń.

Keywords: Jacek Delekta, history of archaeology, Prehistoric Department, City Museum in Toruń, District Museum in Toruń

Wstęp

W maju 2002 r. w Muzeum Okręgowym w Toruniu¹ odbyła się konferencja z okazji 140-lecia muzealnych zbiorów archeologicznych, której towarzyszyła wystawa zatytułowana „Z dziejów publicznych zbiorów archeologicznych w Toruniu”. Ze względu na rozległość problematyki i wielość osób, które odegrały znaczącą rolę we wzbogacaniu zasobów zabytków pradziejowych i średniowiecznych, każda z nich, z konieczności, zaprezentowana została w telegraficznym skrócie (Wawrzykowska, 2002, s. 43–45; Bokiniec i in., 2002, s. 47–50). Dlatego w Dziale Archeologii Muzeum

Okręgowego w Toruniu² postanowiono przygotować oddzielną wystawę, poświęconą wyłącznie Jackowi Delekcie. Dla publiczności udostępniona była od 17 listopada 2006 do 30 kwietnia 2007 r. (ryc. 1). Towarzyszyła jej jednak tylko niewielka składanka (Bokiniec, Kucharski, 2006). Informacje o Delekcie pojawiały się wcześniej jedynie w postaci krótkich notatek o charakterze słownikowym lub w postaci „żałobnej karty” (Piskorska, 1945; Kostrzewski, 1946a; Olszewicz, 1947; Załęska, 1952; 1962; Przybyszewski, 2000, 2001), ewentualnie w uwagach do historii badań

1 Dalej MOT.

2 Dalej DA MOT.

stanowisk zarejestrowanych przez Delektę, publikowanych przez późniejszych badaczy (np. Zielonka, 1961; 1963; Trawicki, 2003; Bokiniec, 2011; Fudziński, 2020; Wawrzyniak, 2020). W niniejszym artykule przyjrzymy się osobie Jacka Delekty dokładniej³.

Dzieciństwo

Jacek Karol Delekta urodził się 9 lipca 1906 r. w małopolskiej wsi Stróżówka, graniczącej z Gorlicami⁴, w domu pod numerem 25, który niestety nie przetrwał do dnia dzisiejszego (ryc. 2). Losy jego życia są wpisane w burzliwe dzieje I i II wojny światowej oraz w historię tworzenia się II Rzeczypospolitej. Jego matką była Honorata z Chwastowiczów, a ojcem Stanisław Delekta (ryc. 3), który studiował w Krakowie i Wiedniu, a w 1906 r. podjął swą pierwszą pracę jako nauczyciel w gimnazjum w Nowym Targu. Jacek przyszedł na świat jeszcze w zaborze austriackim, jako poddany Franciszka Józefa I, co, zachowane z tamtych czasów świadectwo urodzin i chrztu, ujmuje w słowach „Imperium Austriae, Regnum Galiciae”. Trzy dni po narodzinach został ochrzczony w kościele parafialnym pw. Narodzenia Najświętszej Marii Panny jako Hiacynthus Carolus – w pisowni łacińskiej, co należy na język polski przetłumaczyć jako Jacek Karol. Jego rodzicami chrzestnymi byli najbliżsi krewni – brat matki Stanisław Chwastowicz oraz babcia ze strony matki – Maria Chwastowicz. Od najmłodszych lat Jacek wzrastał w rodzinie kultywującej patriotyczne tradycje i pamięć o tych, którzy walczyli dla odzyskania niepodległości Polski. W jego pokoleniu ciągle żywe były wspomnienia dziadka – Andrzeja Chwastowicza, który brał udział w powstaniu styczniowym.

W latach 1912–1916 Delekta uczył się w szkole powszechnej w Nowym Targu, a w latach 1916–1918 w nowotarskim gimnazjum (ryc. 4), w którym nauczał jego ojciec. W tym czasie językiem urzędowym zarówno w szkołach, jak i urzędach w Królestwie Galicji był język polski, co wynikało z szerokiej autonomii Królestwa w ramach monarchii austro-węgierskiej.

3 Autorzy pragną podziękować wszystkim, którzy pomogli w zbieraniu informacji nt. Jacka Delekty, w szczególności: Paniom Annie Biegus i Annie Zabierowskiej, Panu Krzysztofowi Rachwałowi – członkom rodziny Jacka Delekty, Panu Jerzemu Kolasce – zastępcy dyrektora I Liceum Ogólnokształcącego w Nowym Targu, Panu Janowi Kwarciańskiemu z Urzędu Gminy Gorlice, Panu Romanowi Zychowi – sołtysowi wsi Stróżówka, Panu Wojciechowi Płosie z Państwowego Muzeum Auschwitz-Birkenau w Oświęcimiu, Pani Barbarze Śluszkiewicz z Oddziału Archiwum Państwowego w Nowym Targu, Pani Izabeli Lüdtkę z Urzędu Stanu Cywilnego w Rogoźnie, Pani Dorocie Mąderek – dyrektor Rogozińskiego Centrum Kultury, Pani Aleksandrze Wysokińskiej z Archiwum Uniwersytetu im. Adama Mickiewicza w Poznaniu, Panu Robertowi Kornobisowi – Dyrektorowi Liceum Ogólnokształcącego im. Przemysława II w Rogoźnie oraz Pani Beacie Herdżin – dyrektor Archiwum Państwowego w Toruniu.

4 W 1977 r. większa część Stróżówki została włączona do Gorlic.

W związku z tym swobodnie działały tu różne patriotyczne organizacje. Ten aspekt życia społecznego odcisnął się również w świadomości młodego Delekty, którego późniejsze opracowania archeologiczne wskazują na głębokie przywiązanie do patriotycznych wartości. Warte uwagi wydaje się, że w regionie, w którym Jacek spędził dzieciństwo i wczesne lata młodości, intensywnie rozwijała się turystyka. Mogła ona obudzić tkwiące w nim zamiłowanie do znanych nam jego przyszłych krajoznawczych i archeologicznych wypraw.

Okres I wojny światowej w historii Gorlic i regionu zapisał się tragicznie – w trakcie trwających 126 dni walk pozycyjnych i bitwy 2 maja 1915 r., które doprowadziły do załamania potęgi armii rosyjskiej, doskonale prosperujące do tej pory miasto uległo prawie całkowitemu zniszczeniu. O skali walk, ich zaciętości i rozmiarach destrukcji świadczy nazwa, jaką do tej pory określa się tamte zdarzenia – „Małe Verdun”. Smutną pamiątką tamtych czasów są liczne cmentarze poległych żołnierzy, spośród których cztery wzniesione zostały właśnie w Stróżówce.

Te straszne doświadczenia oraz trudności ekonomiczne w zrujnowanym mieście przyczyniły się być może do decyzji o przeniesieniu się w 1918 r. rodziny Delektów do Rogoźna Wielkopolskiego (ryc. 5). W 1923 r. urodziła się tam młodsza z sióstr Jaska – Przemysława. Ich ojciec wykładał w prywatnym Liceum Niemieckim, a w tamtejszym Państwowym Gimnazjum Męskim im. Przemysława⁵ pracował jako profesor na etacie stałego nauczyciela (ryc. 6). Początkowo uczył języka polskiego, historii, geografii i historii naturalnej; później, zamiast języka polskiego i historii, prowadził lekcje rysunku, języka niemieckiego i łacińskiego, i nadal zajęcia z historii naturalnej oraz geografii. Jacek Karol w tym gimnazjum rozpoczął naukę w roku osiedlenia się rodziny Delektów w Rogoźnie (ryc. 7). W dniu 20 maja 1925 r. uzyskał tu świadectwo dojrzałości, na podstawie wyników z 15 przedmiotów. Wśród nich, poza tymi wspomnianymi wyżej, których nauczał jego ojciec (oprócz rysunku i języka niemieckiego), były: religia, języki grecki i francuski, matematyka, fizyka, gimnastyka i śpiew.

Z Rogoźnem Jacek był związany nie tylko przez okres nauki w gimnazjum, ale wracał tu wielokrotnie później zarówno w czasie dni wolnych od zajęć na studiach, jak również wykorzystując czas wolny od

5 W 1920 r. gimnazjum, do tej pory klasyczne, przekształcono w klasyczne reformowane.

pracy w Toruniu. Pobyty te poświęcał rodzinie i aktywnemu wypoczynkowi, z których migawki uwieczniono na fotografiach. Dzięki nim zostały utrwalone obrazy z jego życia prywatnego, część z nich zachowała się w rodzinnych albumach⁶ – zatrzymane w czasie wspomnienia o szczęśliwych chwilach. Jacek odwiedzał również rodzinę pozostałą w Stróżówce, utrzymując kontakty ze swoimi kuzynkami i kuzynami, będącymi w zbliżonym do niego wieku. Będąc entuzjastą krajoznawczych wypraw, poznawał najbliższe okolice Rogoźna, jednak równie chętnie odbywał odleglejsze eskapady. W czasie jednej z letnich wakacyjnych przerw od nauki w gimnazjum, w lipcu 1924 r., razem ze swoimi kolegami ze szkoły przebywał na obozie w Makowie nad Jeziorakiem na pojezierzu Ławskim, z którego zachowało się zdjęcie przedstawiające Jacka, uprawiającego sporty wodne (ryc. 8). Na innej z fotografii, pokazującej miejsce o bliżej nieznanym lokalizacji, Jacek razem z kolegą uchwyceni zostali w górskiej scenerii. Kartki przesyłane przez Jacka z wypraw w Pieniny, na Orawę czy słowackie Poważe oraz inne fotografie, własnoręcznie wykonane na Słowacji, mogą wskazywać możliwy region, w którym wykonano wyżej wspomniane zdjęcie. Zamiłowanie do wędrówek skutkowało zaangażowaniem się Delekty w liczne archeologiczne wyprawy już na studiach, o czym szerzej opowiedziane zostanie niżej. W znacznie większej liczbie przetrwały zdjęcia z rodzinnych albumów, przedstawiające członków jego rodziny i Jacka w otoczeniu najbliższych, np.: letnią wycieczkę nad rogozieńskie jezioro z rodzicami i dwiema siostrami, Przemysławą i Barbarą (ryc. 9); „porzeczkowe żniwa” z kuzynami i kuzynkami w ogrodzie wujka Konstantego w Stróżówce (ryc. 10) czy spotkanie wokół bożonarodzeniowej choinki w początkach 1932 r. w mieszkaniu Delektów w Rogoźnie.

Czasy studenckie

Delekta nie był uczniem wybitnym, jednak – jak miała tego dowieść przyszłość – nie wynikało to z braku zdolności, lecz z ówczesnego braku pasji, która miała się ujawnić dopiero w postaci zamiłowania do archeologii. W roku ukończenia gimnazjum Delekta jeszcze nie odkrył w sobie „żyłki” badacza zamierzającej przeszłości i został słuchaczem zwyczajnym na Wydziale Prawno-Ekonomicznym Uniwersytetu Poznańskiego. Jednak po dwóch latach – w 1927 r. – zrezygno-

wał z tego kierunku studiów. Przeniósł się na Wydział Humanistyczny tegoż uniwersytetu, a dobór zajęć ukierunkował go do podjęcia zawodu archeologa – całkowicie odmiennego od profesji prawnika czy ekonomisty, choć niewątpliwie nie dającego tak wiele jak one profitów. O tym, że jego wybór był jak najbardziej trafny, świadczą bardzo dobre i dobre oceny uzyskane z przedmiotów kierunkowych, takich jak metody badań prehistorycznych, antropologia oraz prahistoria zarówno w zakresie elementarnym, jak i powszechnym. Do przedmiotów obowiązkowych Delekty należała ponadto etnografia z etnologią. Tę ostatnią studiował u Eugeniusza Frankowskiego – twórcy poznańskiej etnologii uniwersyteckiej. Badacz ten zwracał uwagę swoich studentów m.in. na konieczność dostrzegania roli migracji, czy na analizę znaczenia tych samych kategorii wytworów w różnych kulturach; nakreślał osiągnięcia ewolucjonizmu i szkoły kulturowo-historycznej w dziedzinie etnologii. Choć koledzy Delekty, a może także i on sam, żartowali sobie z profesora, że jednym z jego ulubionych tematów są „spodnie w zasięgu światowym”, to wiedza przekazywana przez Frankowskiego była niezbędna dla każdego prehistoryka, który próbował nie tylko wydobywać na światło dzienne artefakty dawnych ludów, ale także chciał rozumieć procesy, jakim te ludy podlegały. Antropologia, jeden z przedmiotów obowiązkowych Delekty, prowadzona była przez Karola Stojanowskiego, który habilitował się z pracy pt. „Szkice do prehistorycznej antropologii Europy Północnej”. Był też wybitnym eugenikiem, polemizującym z teorią rasy nazistowskich badaczy niemieckich, aczkolwiek pewne jego poglądy można dziś określić co najmniej jako kontrowersyjne. W zakres zajęć obowiązkowych Delekty wchodziła również filozofia, wykładana przez Michała Sobeskiego – współzałożyciela Uniwersytetu Poznańskiego, pierwszego dziekana wydziału filozoficznego, wybitnego erudyty. Filozofia zdecydowanie nie należała do ulubionych przedmiotów młodego studenta. Ocena, jaką uzyskał z tego przedmiotu na dyplomie – zaledwie dostateczna – wpisuje się jednak w pewien „trend” wyznaczony przez samego mistrza Józefa Kostrzewskiego i kolegę Delekty – Konrada Jażdżewskiego (1995, s. 47)⁷. Archeologia klasyczna, wykładana przez Mieczysławę Ruxerównę, została wybrana przez

⁶ Autorzy bardzo dziękują krewnym Jacka Delekty za udostępnienie tych zdjęć, w szczególności Paniom Annie Biegus i Annie Zabierowskiej z Chwałowiczków.

⁷ Pewne fakty ze studenckiego życia Jacka Delekty możemy odtworzyć dzięki wspomnieniom jego ówczesnego kolegi – K. Jażdżewskiego (1995, s. 45–60, fot. 22, 24), późniejszego wybitnego badacza, profesora archeologii. Znajdujemy w tych wspomnieniach wiele, czasami zabawnych, czasami sentymentalnych, a zawsze niosących ważne dla nas informacje z czasów nauki na Uniwersytecie, w których niejednokrotnie pojawia się jego kolega ze studiów – Jacek Delekta.

Delektę jako przedmiot dodatkowy, pomimo tego że pani profesor zazwyczaj znacznie wydłużała swoje zajęcia (czasem nawet dwukrotnie), wpisywały się jednak w jego zainteresowania jako archeologa.

Decydującą rolę w kształtowaniu młodego adepta archeologii bezsprzecznie odegrał profesor J. Kostrzewski, człowiek, o którym bez cienia przesady można powiedzieć, że jest ojcem polskiej archeologii⁸. Jacek Delekta uczęszczał na wykłady profesora o pradziejach Europy i Polski, które odbywały się w dużej, amfiteatralnej sali w Collegium Minus. Wykłady te, choć świadczące o wielkiej erudycji prowadzącego i niosące bezlik informacji, nie były porywające, o czym świadczy m.in. kąśliwa uwaga jednego z ich słuchaczy i kolegi ze studiów Delekty, Jana Dylaka „Och, jakbym ja chętnie podał wody temu człowiekowi, bo tak sucho mówi!” (Jażdżewski, 1995, s. 49).

Profesor wykładał także m.in. „Dzieje Polski w wiekach XIV i XV”, „Pradzieje Rusi Czerwonej” i „Metody badań prehistorycznych”. Jednak znacznie bardziej pasjonujące dla studentów były różnorodne zajęcia, które Kostrzewski prowadził poza salą wykładową. Mówił wówczas z wigorem, przeplatając swoje wypowiedzi dowcipami i udzielając wyjaśnień w przystępny sposób. Do tych zajęć należały m.in. seminaria. Zachowane z tamtych czasów świadectwa udziału w nich Jacka Delekty, w ich ramach przygotowującego referaty, pokazują, że uzyskiwały one bardzo wysokie oceny u profesora. Tematy wystąpień obejmowały: pozostałości megalitycznej kultury na obszarze ówczesnej Polski, wczesną epokę brązu w Polsce, podolską kulturę grobów skrzynkowych czy wędrówki ludów. Delekta, razem z innymi studentami, zajmował się również pod okiem profesora pracami magazynowymi i katalogowaniem zbiorów w Dziale Przedhistorycznym Muzeum Wielkopolskiego, który znajdował się w budynku Poznańskiego Towarzystwa Przyjaciół Nauk przy ul. Seweryna Mielżyńskiego 26/27. Najbardziej zaangażowani w poznawaniu arkanów archeologii studenci, w tym Delekta, Jażdżewski i dwóch Zdzisławów – Rajewski i Durczewski, spędzali tam czas nawet do wieczora. Zdarzyło się kiedyś, że w trakcie tej pracy zgłodzieli, a że nie mieli pod ręką noża, postanowili pokroić chleb mieczem z epoki brązu. Zastał ich na tym profesor Kostrzewski, co, oczywiście, skończyło się burą, choć, jak wspomina Jażdżewski (1995, s. 50), stosunkowo łagodną.

8 Określany jest też jako „ojciec założyciel” (razem m.in. z M. Sobeskim) w 1919 r. Wszechnicy Piastowskiej, 24 czerwca 1920 r. przemianowanej na Uniwersytet Poznański, a od 1955 r. na Uniwersytet im. Adama Mickiewicza.

Na pogłębienie wiedzy kulturoznawczej Delekty, zdobytej w trakcie studiów przedmiotów obowiązkowych, niewątpliwie miał również jego udział w wybranych przez niego wykładach wybitnych historyków. Byli wśród nich tacy znaczący badacze jak: Adam Skałkowski – znawca historii Polski od czasów Stanisława Augusta do połowy XIX w., Bronisław Dembiński – kierownik Katedry Historii Powszechnej na Uniwersytecie Poznańskim, Stanisław Tync – historyk wychowania oraz pedagog, Józef Paczkowski – twórca Katedry Historii Wschodu Europy, oraz Józef Widajewicz – wykładający dzieje Słowian połabskich w wiekach od VII do XIII (spośród wspomnianych nauk historycznych najbliższe zainteresowaniom archeologa) czy Kazimierz Tymieniecki – wybitny mediewista. Na zajęciach tego ostatniego z analizy łacińskich tekstów średniowiecznych, bardzo przydała się Jackowi Delektce łacina, której uczył się w gimnazjum.

W czasie studiów Delekta mieszkał w Poznaniu na przynajmniej dwóch różnych stancjach: w latach 1927–1928 przy ul. Niegolewskich 12, a w latach 1930–1931 przy ul. Wały Jagiełły w mieszkaniu pod numerem 20a (*Wydział Humanistyczny Uniwersytetu Poznańskiego, 1927–1933, sygnatura 103b/430*).

Jacek Delekta należał do grona najaktywniejszych członków Akademickiego Koła Polskiego Towarzystwa Prehistorycznego, do którego przystąpił w 1927 r., pełniąc w nim funkcje wiceprezesa i sekretarza. Koło, później przemianowane na Koło Prehistoryków Studentów Uniwersytetu Poznańskiego, założyli w 1926 r. K. Jażdżewski i Tadeusz Waga. Podlegało ono Polskiemu Towarzystwu Prehistorycznemu. Było pierwszym w niepodległej Polsce kołem studentów archeologii pradziejowej, liczącym od 18 do 25 członków, choć biorących udział w ekspedycjach archeologicznych i zaangażowanych w prace muzealne było zaledwie kilku z nich, w tym Jażdżewski, Rajewski, Waga, Delekta i Durczewski. Każdy z wymienionych studentów zapisał się w dziejach polskiej archeologii (np. Grygiel, 1995; Jasnosz, 1974; Wawrzykowska, 2002; Kostrzewski, 1946b).

Pierwsze kroki w terenie jako archeolog Jacek Delekta stawał jeszcze jako student w ramach ekspedycji archeologicznych, prowadzonych przez Uniwersytet Poznański, a organizowanych przez J. Kostrzewskiego, w Rzucewie pod Puckiem (ryc. 11), we Wronkach, pow. szamotulski (ryc. 12) i w Chełmży, pow. toruński. W pierwszej z wymienionych miejscowości prace wykopaliskowe prowadzono w ciągu trzech sezonów –

w latach 1927–1929 (Król, 2018). Stanowisko położone było na stoku płata wysoczyznowego – Cypla Rzucewskiego, stanowiącego część Kępy Puckiej. W tym miejscu nachylenie stoku jest złagodzone rozległym niekawatym obniżeniem o szerokości około 120–150 m, w obrębie którego na swoje miejsce zamieszkania wybrali późnoneolityczni osadnicy (Gałka i in., 2018; Król, 2018). Warunki bytowe członków ekspedycji, liczącej około ośmiu osób, można nazwać prawdziwie spartańskimi. Studenci spali w dwóch namiotach, co może nie stanowiłoby podstawy do tak surowej oceny sytuacji, ale namioty te wyłożone były gałęziami, wiązkami żarnowca i snopkami słomy. Z kolei za łazienkę służyło im po prostu morze, którego brzeg odległy był zaledwie o kilkadziesiąt metrów od ich wykopów i niewiele więcej od „zakwaterowania” na krawędzi wysoczyzny. Jażdżewski wspomina, że nawet w obrębie plażowej płycizny morze było bardzo zimne w czerwcu o szóstej rano, gdy wstawali do pracy. Młodzi archeolodzy nie stronili jednak, szczególnie od popołudniowych, kąpieli po pracy, która obejmowała m.in. eksplorację smolście czarnej i wyjątkowo brudzącej warstwy kulturowej, dochodzącej do imponujących 200 cm miąższości! Pracowali po 11 godzin na dobę, zarabiając po 50 groszy na godzinę. Wykonywali prawie wszystkie prace fizyczne, dokumentacyjne i porządkowe, ponieważ jedynym pracownikiem niebędącym studentem na tym stanowisku był 84-letni Kaszub. Po prowiant musieli udawać się pieszo do oddalonego o 4 km Pucka. Badania jednak dawały olbrzymią satysfakcję z powodu bogatej w różnorodne wytwory warstwy kulturowej – powstałej w ciągu długotrwałego użytkowania tego obszaru u schyłku neolitu. Dokonane tu odkrycia dały podstawy do wydzielenia przez J. Kostrzewskiego w 1930 r. nowej jednostki kulturowej – kultury rzucewskiej.

Wiosną roku 1928 Delekta razem ze Rajewskim i Dylikiem brali udział w wykopaliskach w Chełmży, których kierownikiem był najpierw Kostrzewski, a później Jażdżewski. Odkryto tam dwie ziemianki na osadzie kultury ceramiki wstęgowej rytej, zawierające typową dla tej kultury ceramikę naczyniową oraz krzemienne narzędzia i bryły polepy (Z *Otchłani Wieków*, 1928; Kaczmarek, Prinke, 2023, s. 367). W pierwszych dniach wiosny i w kwietniu tego samego roku członkowie koła (Jażdżewski, Rajewski i Delekta) wyeksplorowali łącznie 13 grobów kultury łużyckiej oraz odkryli pozostałości osady kultury pucharów lejkowatych we Wronkach (Jażdżewski, Rajewski, 1928).

W 1928 r., na zaproszenie Muzeum Śląskiego w Katowicach, Delekta, Jażdżewski i Rajewski przebadali wykopaliskowo dwa stanowiska w pow. lublinieckim na Górnym Śląsku. Znajdowały się one w Boronowie i Piasku (Z *Otchłani Wieków*, 1929c; Jażdżewski, 1932, s. 68, 86). W pierwszym z wymienionych studenci odsłanili znikome pozostałości cmentarzyska kultury łużyckiej w postaci ośmiu pochówków i ślady obozowiska mezolitycznego. Znacznie lepsze efekty ich praca przyniosła w miejscowości Piasek, ponieważ natrafili tu na dość dużą nekropole wspomnianej kultury, liczącą łącznie (razem z badaniami Reymana) 63 groby. Odkryli tu także relikty osady kultury pucharów lejkowatych. Mając nadzieję na odkrycie pozostałej części cmentarzyska, Delekta i Rajewski postanowili powrócić na to stanowisko jeszcze w 1930 r., lecz tym razem, pomimo poprowadzenia wielu rowów sondażowych, znaleźli zaledwie dwa bezpopielnicowe groby kultury łużyckiej.

Jacek Delekta, oprócz badań wykopaliskowych w ramach działalności nowo założonego koła, odbywał także archeologiczne wycieczki, powiązane z badaniami powierzchniowymi, zgłoszeniami odkryć czy weryfikacją stanowisk. Seria takich eskapad miała miejsce m.in. w maju i czerwcu 1929 r. Wybrali się na nią, oprócz Delekty, Rajewski, Durczewski i Jażdżewski jako kierownik wyprawy. Z Poznania dotarli najpierw pociągiem na Śląsk Cieszyński, gdzie mieli nadzieję na odkrycie ciekawych stanowisk archeologicznych, lecz, niestety, w trudnym, podgórskim terenie efekty poszukiwań były słabe. Później wyprawili się w rejon położony na północ od Olkusza, w związku ze zgłoszeniem (do Działu Przedhistorycznego Muzeum Wielkopolskiego w Poznaniu) znalezienia skarbu wiórów krzemienych przez Duńczyka Knuda Mogensena⁹ – inżyniera w cementowni w Kluczach, na skraju Pustyni Błędowskiej. Państwo Mogensenowie całą wspomnianą grupę studentów przyjęli w swoim domu w Kluczach, zapewniając im zabawę trwającą długo w noc, okraszoną głośnymi śpiewami, w tym nieoficjalnego hymnu Koła, zaczynającego się od słów „Oj, Helka, tyś mocna jest jak belka...” i ludowej, XIX-wiecznej piosenki „Na to Pon Bóg dał niedzielę, by po tygodniowym trudzie cłek sobie odpocął, jak dawniej czynili ludzie.” Z braku prawdziwych muzycznych instrumentów studenci wraz z gościnnymi gospodarzami akompaniowali sobie grą na grzebieniu,

9 Mogensen w 1929 r. został uhonorowany członkostwem Polskiego Towarzystwa Prehistorycznego.

wykorzystując podręczne akcesoria, takie jak pokrywki od garnków czy patelnie. A choć prof. Jażdżewski w swoich wspomnieniach zastrzega się, że zabawa była bezalkoholowa, to jednak sąsiadów życzliwych i towarzyskich Duńczyków trudno było wówczas przekonać, że tak było w rzeczywistości. Studenci udali się następnie z biegiem Białej Przemszy, nad którą odkryli kilka stanowisk z epoki kamienia, a w jednej ze stodoł, gdzie spędzili noc, przeżyli najboleśniejszą przygodę w trakcie tej wyprawy – zostali zasiedleni przez olbrzymią ilość pcheł. Po przejściu pustyni dotarli do terenów nad górną Wartą – wędrowali od Częstochowy przez Ustów, Gidle i Bobry aż po zakole Warty pod Załączem Wielkim. Te nadrzeczne tereny, z ciągami wydm pokrytych licznymi wytworami krzemieniami, zostały wówczas po raz pierwszy rozpoznane pod względem archeologicznym. Na szczególnie bogate stanowiska, głównie z paleolitu i mezolitu, grupa pasjonatów starożytności z poznańskiego uniwersytetu natrafiła w miejscowości Pasieki Patrzykowskie – naprzeciw ujścia Liswarty do Warty. Wówczas to, musząc nosić w plecakach przytłaczające ilości zebranych krzemienych wiórów, odłupków i rdzeni, młodzi badacze zaczęli marzyć o posiadaniu osła, który, ich zdaniem całkiem zasadnie, powinien zostać nabyty jako środek transportu ich akademickiego koła. Ostatecznie pomysł uznany został za zbyt ubliżający powadze uniwersytetu, a studenci na własnych ramionach nosili zabytki do najbliższych urzędów pocztowych, skąd wysyłali je, oczywiście z odpowiednią dokumentacją, do Poznania. Pasieki Pietrzykowskie stały się miejscem jeszcze jednego wielkopomnego odkrycia – pomysłowemu przywódcy tej małej grupy, Jażdżewskiemu, udało się wówczas wymyślić, jak każdy z nich może umyć się w kubku wody. Takie sytuacje, w których studenci musieli nocować w ubogich wiejskich chałupach lub niezbyt szczelnych, pełnych przeciągów stodołach, były jednak bardzo rzadkie. Najczęściej zakwaterowanie ofiarowali, zawsze życzliwie nastawieni do polskich archeologicznych przedsięwzięć, miejscowi proboszczowie, właściciele dworów, nauczyciele oraz inni członkowie inteligencji wiejskiej. Badając Ziemię Wieluńską, studenci mieli doskonałą „bazę operacyjną”, o najwyższych standardach bytowych; przyjęła ich bowiem w swoim dworze w Niedzielsku¹⁰ pani Felicja Rymarkiewiczowa. Jej mąż zmarł 11 lat wcześniej, a ona energicznie i z dużymi sukcesami zarządzała majątkiem, przynoszącym dzięki jej gospodarności znaczne

dochody, które w dużej mierze przeznaczała na liczne cele społeczne. Wśród nich były: współdziałanie w powołaniu Towarzystwa Opieki nad Zabytkami, subsydia na archeologiczne rozpoznanie okolicznych terenów, w tym w postaci doskonałego, całodziennego wyżywienia, środków transportu i robotników. Dzięki jej zaangażowaniu możliwe było dokonanie szeregu znaczących, archeologicznych odkryć, takich jak zarejestrowanie kilkudziesięciu stanowisk przez opisywaną tu grupę studentów. Zabytki z tych badań trafiały do Działu Przedhistorycznego Muzeum Wielkopolskiego i do powstałego z inicjatywy F. Rymarkiewiczowej – Muzeum Ziemi Wieluńskiej (*Z Otchłani Wieków*, 1926; Jażdżewski, 1929; 1930a; 1930b; 1995, s. 59–60). W wyniku opisywanych tu badań na obszarze ówczesnych powiatów olkuskiego i częstochowskiego, nad górną Wartą od Częstochowy poczynając na pow. wieluńskim kończąc, młodzi archeolodzy odkryli ponad 110 stanowisk z różnych epok, głównie ze schyłkowego paleolitu i mezolitu.

Tereny nad górną Prosną (w obrębie Ziemi Wieluńskiej) Jacek Delektą razem z Jażdżewskim (1929), Durczewskim i Rajewskim penetrowali także rok przed opisywaną tu wycieczką – w 1928 r. Odkryli tu łącznie 16 stanowisk pradziejowych w miejscowościach: Brzeziny Słupsko, Mokrsko Szlacheckie i Mokrsko. Jażdżewski wspomina, że w trakcie tych powierzchniowych badań to właśnie Delektą wraz z Rajewskim dokonali niezwykłego odkrycia w postaci narzędzia wykonanego z obsydianu.

Z kolei Fordon¹¹ nad Wisłą i jego okolice stały się celem archeologicznej wycieczki Delektę w 1930 r. Możliwe, że już wówczas zainteresował się wyróżniającym się w terenie wyniesieniem w nieodległym Osielsku o nazwie Zamczysko, które później, już pracując w Toruniu, eksplorował. W roku następnym, wędrując razem z prof. Kostrzewskim wzdłuż Wisły na terenie i w okolicach obecnej gminy Wielka Nieszawka, odkrył kilka stanowisk z epoki kamienia – kultury tardeńska w Chrząście, kultury pucharów lejkowatych w Wielkiej Nieszawce¹² i Rejencji (stanowiska I i 2) oraz kultury ceramiki sznurowej w ostatniej z wymienionych (stanowisko 4). Jeszcze w czasie studiów Delektą, już indywidualnie, aktywnie poświęcił się terenowym badaniom, głównie powierzchniowym, bliższych i dalszych okolic Rogoźna w obrębie ówczesnego powiatu obornickiego. W ramach działalności koła,

¹¹ Obecnie dzielnica Bydgoszczy.

¹² Mylnie jako Nieszawa Wielka, w: *Z Otchłani Wieków*, VI, s. 43.

w czasie roku akademickiego, a także wracając do domu na wakacje, wyprawiał się na piesze wędrówki, w trakcie których poszukiwał nieznanymi wcześniej stanowisk archeologicznych. We wsi o wdzięcznej i przywołującej folklorystyczno-romantyczne skojarzenia nazwie Dziewcza Struga, na lewym brzegu rzeki Wełny, w 1929 r. odkrył górnopaleolityczne obozowisko z licznymi narzędziami, wykonanymi z krzemienia bałtyckiego. W tym samym roku zarejestrował jeszcze kilka innych stanowisk. W Owczychgłowach i Międzylesiu były to osady neolityczne, a w drugiej z wymienionych miejscowości jeszcze osady datowane na okresy młodszy przedrzymski, rzymski i wczesnośredniowieczny. Ponadto na wzniesieniu o intrygująco brzmiącej nazwie Koci Sad pod Słomowem, natrafił na żelazne przedmioty i liczne ułamki naczyń o obecnie bliżej nieznanym przynależności kulturowej. W trakcie różnych archeologicznych „wycieczek” odkrył także stanowiska w Budziszewie (siekierka z krzemienia pasiastego), Cieślach (osady kultury łużyckiej), Grzybowie i Ludomach (kamienne toporki), Smolarkach, Ryczywole (siekierka kamienna o asymetrycznym ostrzu) i Władyszynie. W ostatniej z wymienionych miejscowości, nad rzeczką Małą Wełną, pozyskał fragmenty naczyń z młodszego okresu przedrzymskiego (*Z Otchłani Wieków*, 1929b). W ciągu kilku lat dorywczo prowadził badania na wzniesieniu, określanym przez miejscowych „Żydowską Górą”, potwierdzając wcześniejsze domniemania o funkcjonowaniu tutaj grodziska w okresie wczesnego średniowiecza (ryc. 13). Wyniki badań na tym grodzisku stanowią pierwszą, ogłoszoną drukiem, pracę Delekty na temat jego badań (1932).

W efekcie archeologicznych „wycieczek” i badań Delekta pozyskiwał dla Działu Przedhistorycznego Muzeum Wielkopolskiego w Poznaniu znaczne ilości zabytków. W roku 1929 w dziale liczba nowych nabytków osiągnęła rekordową liczbę 633 pozycji księgi inwentarzowej, w tym znaczny zbiór stanowiły obiekty zdobyte dzięki pośrednictwu Jacka Delekty, wolontariusza Działu Przedhistorycznego. Były to m.in. zabytki z powiatu obornickiego: około 150 naczyń glinianych i grzechotka z tego samego surowca, ozdoby i grocic strzały z brązu, liczne gładziki kamienne i inne wytwory kultury łużyckiej z cmentarzyska w Kowalewku oraz dwa uszkodzone toporki kamienne z Wargowa.

Delekta w czasie studiów brał aktywny udział w spotkaniach międzyuczelnianych. W Poznaniu w dniach 23–26 maja 1931 r. odbył się drugi zjazd

uczniów prehistorii na wyższych uczelniach. Trzech członków Akademickiego Koła Polskiego Towarzystwa Prehistorycznego przewodziło temu spotkaniu, wśród nich wiceprezes i sekretarz koła – Jacek Delekta (1931) i Zdzisław Rajewski, prezes koła pełniący funkcję przewodniczącego delegacji poznańskich studentów prehistorii, oraz Kochański, jako jego zastępca.

Konsekwencją intensywnego zaangażowania w archeologiczne studia było stypendium w wysokości 800 zł z Funduszu Kultury Narodowej, które Delekta otrzymał w roku akademickim 1929/1930. W roku następnym pobierał stypendium rządowe w wysokości 78 zł 60 gr, a w roku 1931/1932 także stypendium w wysokości połowy pełnego stypendium przez pół roku (*Wydział Humanistyczny Uniwersytetu Poznańskiego*, 1927–1933, sygnatura 103b/430). Podsumowanie studiów stanowiła praca magisterska, oceniona jako bardzo dobra, na temat „Ceramika wschodniej kultury pucharów z lejkowatym brzegiem na Pomorzu Polskiem”. Delekta przedstawił ją na Wydziale Humanistycznym, uzyskując 28 czerwca 1933 r. dyplom magistra filozofii jako dowód zakończenia studiów wyższych w zakresie antropologii, etnografii z etnologią i prehistorii (ryc. 14). Niestety, praca magisterska zaginęła w zawierusze wojennej i nigdy nie została opublikowana.

Toruń

W dniu 15 maja 1933 r., jeszcze przed uzyskaniem dyplomu ukończenia studiów, za rekomendacją profesora J. Kostrzewskiego, Instytut Bałtycki skierował Jacka Delekę na stanowisko kustosa Działu Prehistorycznego¹³ Muzeum Miejskiego w Toruniu. Wcześniej – od 1 maja 1933 r. – Delekta zatrudniony był w Instytucie Bałtyckim w grupie personelu techniczno-naukowego jako asystent i kierownik Pracowni Archeologicznej (Borowik, 1933). W następnych latach nie zaprzestał współpracy z instytutem, biorąc udział m.in. w sesjach sprawozdawczych Komisji Archeologicznej (Delekta, 1936f; *Dzień Pomorski*, 1935). Figurował także wśród stałych współpracowników instytutu. Z kolei od 1 października 1934 r. Delekta pełnił swe obowiązki w muzeum z ramienia Komisji Zbiorów Pomorskich (Ch-

¹³ We wszystkich pismach Delekta konsekwentnie używa nazwy „Dział Prehistoryczny”, co należy uznać raczej za jego własny postulat czy propozycję, nigdy oficjalnie nieprzyjętą, ponieważ w licznych dokumentach niesygnalowanych przez niego figuruje nazwa Dział Prehistoryczny, pisana też małą literą. Ta ostatnia forma została użyta np. w piśmie z dnia 25 listopada 1937 r. dr. Kusztelskiego, kustosa Muzeum Miejskiego w Toruniu, skierowanego do Naczelnika Wydziału Kultury i Oświaty. Pismo to zawierało wyszczególnienie „czynności i funkcji personelu muzealnego” (APT, AmT D 3383, s. 36). Bogusława Wawrzykowska (2002, s. 42) przyjęła, że oficjalną nazwą był „Dział Prehistoryczny”. Autorzy niniejszego artykułu stosują jej terminologię.

marzyński, 1935; Delekta, 1935f). Dział Prehistoryczny wydzielony został w obrębie Muzeum Miejskiego, a odrębny kustosz, wyłącznie tego działu, został powołany ze względu na wielkość zbiorów archeologicznych, znacznie przewyższających liczbą inne zabytki (poza numizmatami) znajdujące się w muzeum¹⁴. Delekta zastąpił tu, pełniącego (nieodpłatnie!) od początku 1931 r. funkcję pierwszego kustosa Działu Prehistorycznego, dr. T. Wagę. Nowemu pracownikowi pobory w wysokości 150 zł wypłacała Rada Zrzeszeń Naukowych, Artystycznych i Kulturalnych Ziemi Pomorskiej, a Komisja Archeologiczna Instytutu Bałtyckiego w Poznaniu sprawowała merytoryczną kontrolę nad jego działalnością. W skład Komisji wchodził: profesor Uniwersytetu Poznańskiego J. Kostrzewski, profesor tegoż Uniwersytetu i Państwowy Konserwator Zabytków Przedhistorycznych Zygmunt Zakrzewski, dyrektor Państwowego Muzeum Archeologicznego w Warszawie doc. dr Roman Jakimowicz oraz ksiądz dr Władysław Łęga, a do 1933 r. włącznie – prof. Włodzimierz Demetrykiewicz.

Stałe pozwolenie na badania powierzchniowe i wykopaliskowe dla Delekty na terenie Województwa Pomorskiego wystawił ówczesny wojewoda Stefan Kirtiklis. W Toruniu Jacek Delekta zamieszkał przy ul. Szerokiej w domu pod numerem 37 (*Teczka Jacek Delekta*, b.d.).

Upowszechnienie w okresie międzywojennym głębokiej orki spowodowało gwałtowny wzrost odkryć pozostałości dawnego osadnictwa, od schyłkowego paleolitu począwszy, na średniowieczu skończywszy. Dlatego nie należy się dziwić, że większość czasu nowo upieczony kustosz spędzał głównie na różnorodnych interwencjach i badaniach ratowniczych, znacznie rzadziej na szerzej zakrojonych wykopaliskach na obszarze całego ówczesnego województwa pomorskiego.

Informacje na temat znalezisk archeologicznych docierały do Delekty różnymi drogami. Częstym informatorem i zleceniodawcą był Państwowy Konserwator Zabytków Przedhistorycznych na okręg Wielkopolski, Z. Zakrzewski. Zdarzały się również napisane odręcznie listy lub kartki pocztowe (ryc. 15) od prof. Kostrzewskiego, czy innego znamienitego polskiego badacza – księdza dr. W. Łęgi. Były też lakoniczne informacje, ograniczone do kilku zdań, od prostych rolników (ryc. 16), którzy nieoczekiwanie na swych polach znajdowali np. kamienne „komory” wypełnione urna-

mi. Pisali również wykształceni właściciele majątków, zaniepokojeni niszczeniem śladów dawnego osadnictwa, starając się jak najobszerniej zrelacjonować przypadkowe odkrycia dokonane w obrębie ich posiadłości. Kierowali do Delekty, szczegółowe niekiedy charakterystyki archeologicznych obiektów, kierownicy szkół. Jedną z ciekawszych jest sporządzona przez kierownika szkoły w Bukowcu (APT, AmT D 3378, s. 65), w której to miejscowości odkryto groby skrzynkowe kultury pomorskiej. O przekazanie wiadomości na temat przypadkowych odkryć dbali również księża, najczęściej proboszczowie, których miejscowi parafianie powiadamiali o swoich znaleziskach. Do Urzędu Wojewódzkiego Pomorskiego (Wydziału Rolnictwa i Reform Rolnych) i do Zarządu Miejskiego w Toruniu docierały pisma z posterunków policji, starostw i powiatów (informowanych np. przez wójtów) na temat występowania na ich terenie zabytków przedhistorycznych, przekierowywane później do Działu Prehistorycznego Muzeum Miejskiego. Kontakty z miejscowymi posterunkami policji pozwalały Delekcie na określenie stopnia wyrabowania stanowiska – niepokoiło go to, że „różni przygodni ludzie szperają w nich [grobach] mimo opieki władz” (*Akta miasta Torunia, 1920–1939, Wydział Kultury i Oświaty, sygn. D¹⁵ 3380, s. 93*).

Z rzadka trafiały do muzeum zabytki przekazywane przez zarządy zakładów pracy, na terenie których dokonywano archeologicznych odkryć, np. przez dyrekcję Pomorskiej Elektrowni Krajowej „Gródek”, na której działce robotnicy wydobyli cztery popielnice kultury łużyckiej (*Kurjer Poznański, 1933; Delekta, 1934b; Borowik, 1935*). Oprócz tego Delekta prowadził badania powierzchniowe, które w sprawozdaniach określał jako wycieczki prehistoryczne lub naukowe. Dzięki tym wycieczkom odkrył szereg stanowisk, np. groby skrzynkowe kultury pomorskiej w Barkoczinie (*Dzień Pomorski, 1934*)¹⁶ i Borzestowie, czy cmentarzysko z okresu rzymskiego w miejscowości Wygoda (Delekta, 1938g). Wycieczkami nazywał także wyjazdy na stanowiska już wcześniej znane, w celu zorientowania się w możliwościach ewentualnych prac wykopaliskowych, jak np. „wycieczkę do znanej osady nawodnej w Łąkorku” (np. Delekta, 1936i). Wiele stanowisk, spośród odkrytych przez niego lub zgłoszonych przez przypadkowych znalazców, nie było

14 Historię archeologicznych zbiorów muzealnych w Toruniu przedstawiła B. Wawrzykowska (2002, s. 31–56).

15 Dalej APT, AmT D.

16 Dane administracyjne stanowisk badanych przez Delektę podane są w opisie do mapy (Mapa 1).

jednak eksplorowanych „ze względu na brak funduszków”, jak zauważył Delekt w jednym ze sprawozdań (Delekt, 1935g). Niektóre pisma z prośbą o sfinansowanie wykopalisk, jak to do Starosty sępoleńskiego, w którego regionie odkryto trzy cmentarzyska (Łtowo, Lutowo, Duża Cerekwica), pozostawały w ogóle bez odpowiedzi, chociaż w swych pismach do władz archeolog zwracał uwagę na zagrożenie, jakie stanowili okoliczni mieszkańcy, w tym kamieniarze, którzy usuwali i rozbijali głązy z licznie odkrywanych w tym czasie grobów skrzynkowych, niszcząc również ich wartość. W związku z brakiem środków finansowych zadanie Delekty najczęściej polegało na odbiorze i przewiezieniu do muzeum przedmiotów wydobytych już wcześniej przez przypadkowe osoby na pobieżnych oględzinach terenu, z którego pochodziły zabytki oraz na opisanu zastanej sytuacji¹⁷. Niekiedy Delekt ograniczał się do samej korespondencji, w sytuacji niemożności uzyskania finansowego wsparcia na wyjazd. Gdy Delekt nie mógł udać się na miejsce zgłoszenia, kontaktował się listownie z lokalnymi władzami (np. starostami), prosząc, aby roztoczyły opiekę nad odkrytymi zabytkami aż do przybycia fachowca z Muzeum Miejskiego w Toruniu. Bezpośredni nadzór nad archeologicznymi obiektami w terenie zlecano był wówczas najbliższemu posterunkowi policji. Niekiedy Delekt, gdy brakowało mu czasu lub funduszy, miał możliwość scedowania prospekcyj archeologicznej na najbliższą miejscę odkrycia instytucję kulturalną, jak w przypadku cmentarzyska w Kochanowie. O interwencję na tym stanowisku Z. Zakrzewski poprosił Delektę, z możliwością przeniesienia tego obowiązku na Muzeum w Gdyni. Znacznie rzadziej, w stosunku do licznych interwencji o wspomnianym wyżej przebiegu, nasz „urodzony terenowiec” – jak o Delecie wyraził się prof. Kostrzewski (1970, s. 149) – prowadził szerzej zakrojone badania archeologiczne.

Młody kustosz próbował realizować także własne projekty badawcze. W ramach jednego z nich planował zbadać kurhany z epoki brązu. Kiedy jednak poprosił o wsparcie tego przedsięwzięcia sumą w wysokości 300 zł, otrzymał zdecydowaną, sformułowaną w ostrym tonie, odmowę Państwowego Konserwatora Zabytków Przedhistorycznych Z. Zakrzewskiego – „... pieniądze, jak to Panu Magistrowi kilkakrotnie i w sposób wyraźny zaznaczyłem przeznaczone są li tylko na ratowanie zabytków, a nie na ich badania. Ba-

dać i chwalić się pracami naukowymi, będziemy później, gdy stosunki finansowe na to pozwolą...” (APT, AmT D 3383, s. 38).

Nie wszystkie zgłoszenia wymagały osobistej weryfikacji przez archeologa. Z niektórych rezygnowano, jak np. z pozyskania dwóch czaszek wykopanych w 1935 r. na terenie Krajowego Zakładu Psychiatrycznego w Świeciu, którego dyrekcja zdecydowała o ich zakopaniu na parafialnym cmentarzu przed zgłoszeniem do muzeum faktu ich znalezienia.

Delekt delegowany był również po odbiór zabytków odkrytych przez dr. Zakrzewskiego.

W ciągu zaledwie sześciu lat i czterech miesięcy pracy w muzeum Jacek Delekt zarejestrował w 75 miejscowościach różnorodne stanowiska archeologiczne, niekiedy kilka w jednej, jak to miało miejsce np. w Małej Nieszawce (Delekt, 1935g) czy Borzestowie (Delekt, 1938g). W większości przypadków jego działania ograniczały się do odbioru znalezionych zabytków i opisanu zastanej sytuacji oraz prowadzenia rozlicznej korespondencji z zainteresowanymi stronami. W pierwszym roku swojej pracy w muzeum dotarły do niego zawiadomienia o odkryciach w Gródku i w Odwach. W obydwu były to pozostałości cmentarzysk kultury pomorskiej, a w Gródku także łużyckiej (*Kurjer Poznański*, 1933; Bieniasz, 1935). Tylko na tym ostatnim mógł sobie pozwolić na wykopaliskowe rozpoznanie miejsca znalezienia zabytku.

Już następny, 1934 r., przyniósł lawinowy wzrost informacji o przypadkowych odkryciach pradziejowych i średniowiecznych zabytków – nadeszły one z 26 miejscowości. W roku 1935 przybyło ich 15, a na trzech odkrytych rok wcześniej Delekt przeprowadził niewielkie badania ratownicze. W 1936 r. badał wykopaliskowo trzy stanowiska, w tym grodzisko kultury łużyckiej w Kamieńcu, a w przypadku dalszych 13 odebrał od lokalnych odkrywców zabytki i dokonał prospekcyj miejsc, z których je wydobyto. W następnym roku zawiadomiono go o 11 nowych znaleziskach. Tym razem aż w sześciu przypadkach podjął się eksploracji najbliższego otoczenia miejsc, z których wydobyto pradziejowe i średniowieczne wytwory. Kontynuował też prace w Kamieńcu, zakończone w następnym, 1938 r., co do którego mamy informacje tylko o dwóch zgłoszeniach przypadkowych odkryć. Istnieją natomiast dość obszerne informacje odnośnie wykopaliskowego rozpoznawania przez Delektę Zamczyska, głównie dzięki artykułom zamieszczanym w lokalnej prasie w czasie „sezonu ogórkowego” (*Z Otchłani*

17 Na mapie (Mapa 1) ten rodzaj aktywności Delekty oznaczono literą „O”.

Wieków, 1938a, s. 129; Klessa, 1938a, 1938b). Z ostatniego roku pracy Delekty w Toruniu, tj. z roku 1939, zachowały się tylko zapisy na temat badań w Skępem (Delekta, 1939; Dzieruk, 2024, s. 34–35). Biorąc jednak pod uwagę fakt, że Delekta sprawozdania pisał dopiero po sezonie wykopaliskowym, można domniemywać, że również w okresie wiosenno-letnim 1939 r., mógł udawać się przynajmniej na „prehistoryczne wycieczki”, jak wcześniej miał w zwyczaju.

W 21 miejscowościach spośród 75 nam znanych, w obrębie których zarejestrował archeologiczne stanowiska, Delekta przeprowadził badania wykopaliskowe, lecz na większości z nich były to prace ratownicze – krótkotrwałe i obejmujące obszar zaledwie kilku-, kilkunastu m². Należy do nich np. dwudniowa eksploracja niewielkiej części osady kultury pucharów lejkowatych, położonej na północ od stacji Toruń-Mokre (Delekta, 1935g; *Dzień Pomorski*, 1934). Z kolei tylko na kilku z 21 wspomnianych stanowisk prace obejmowały obszar nieco większy niż bezpośrednio zagrożone, pojedyncze obiekty, zgłoszone przez ich przypadkowych odkrywców.

Prace wykopaliskowe możliwe były dzięki subsydiom z różnych instytucji i urzędów: Wydziału Kultury i Oświaty przy Zarządzie Miejskim, Starostwa Krajowego Pomorskiego, Wydziału Powiatowego i Pomorskiego Urzędu Wojewódzkiego, Pomorskiego Wojewódzkiego Związku Komunalnego, Komisji Zbiorów Pomorskich w Toruniu, Starostwa Wąbrzeskiego i Wojewódzkiego Biura Funduszu Pracy. Pomoc ta nie ograniczała się wyłącznie do dotacji finansowych, ale obejmowała także oddelegowywanie pracowników wspomnianych urzędów i udostępnianie własnych środków transportu do przewozu wykopaliskowego sprzętu i zabytków. W wielu sprawach, związanych z ubieganiem się o fundusze na badania, osobiście angażowali się także kustosze Muzeum Miejskiego – dr Leopold Kuszelski czy mgr Tadeusz Łebiński, wystosowując pisma wspierające wykopaliskowe plany Delekty.

W sierpniu i wrześniu roku 1934 Delekta (1935g) prowadził ekspedycję archeologiczną na wczesnośredniowiecznym cmentarzysku kurhanowym w miejscowości Uniradze. Do najciekawszych obiektów tu odkrytych należał grób bogatego „dziewczęcia” (*Z Otchłani Wieków*, 1934), w którym zachował się dwudziestocentymetrowej długości warkocz. Z kolei przez cały listopad badał, w wówczas podtoruńskim Kaszczorku, trzy różne cmentarzyska: kultury łuży-

kiej, grobów kloszowych i z okresu rzymskiego (Delekta, 1935e). Cmentarzysko łużyckie, liczące 38 grobów (ryc. 17), położone było na ziemi Franciszka Wilmanowicza – przez miejscową ludność zwaną Kunortem. Na cmentarzysku grobów kloszowych, znajdującym się na terenie gospodarstwa Władysława Lewandowskiego, na prawym brzegu Drwęcy, w pobliżu jej ujścia do Wiśły, Delekta odkrył 15 grobów. Kilkadziesiąt metrów na wschód od nich natrafił na skupisko ośmiu grobów kultury wielbarskiej i trzy dalsze groby kloszowe (Delekta, 1935e).

Październik i listopad 1935 r. Delekta poświęcił na rozpoznanie wczesnośredniowiecznej osady w Lubiczu (Delekta, 1935b; *Z Otchłani Wieków*, 1935; Delekta, 1936h; *Ilustrowany Kurier Codzienny*, 1934; Zielonka, 1961). Odstąpił tam kilkadziesiąt jam (w tym ogniska) zawierających znaczne ilości fragmentów ceramiki, z których część udało się zrekonstruować w postaci 30 naczyń. Natrafiono tu także na inne wytwory z okresu wczesnego średniowiecza, takie jak przęśliki, osełki, szpile, ostrogi, grzebień i kościany gwizdek. Delekta doskonale rozumiał znaczenie specjalistycznych analiz, które pozwalały na bardziej precyzyjny opis gospodarki dawnych społeczności. Dlatego zlecił profesorowi Lubiczowi-Niezabitowskiemu (1948) określenie przynależności gatunkowej 600 kości zwierzęcych, wydobytych z gospodarczych obiektów słowiańskiej osady w Lubiczu.

Najbardziej znane i doniosłe odkrycia, spośród stanowisk badanych przez Delektę w szerszym zakresie, miały miejsce w Kamieńcu (Delekta, 1937a, 1937d, 1937g, 1938g; Klessa, 1938a; Łukomski, 1938), na osiedlu obronnym ludności kultury łużyckiej, datowanym na VIII–V w. p.n.e. (Gackowski, 2012, ryc. 64). Pierwsze, rozpoznawcze sondáže wykonano tu w lipcu 1936 r. Badania kontynuowane były w roku następnym, od 5 sierpnia do 29 września, a zakończono je w roku 1938 sezonem trwającym od 11 kwietnia do 4 czerwca. Prace wykopaliskowe, dokumentacyjne, związane z czyszczeniem i pakowaniem wydobytych zabytków, a także przygotowaniem obiektów do prezentacji na tymczasowej ekspozycji w Kamieńcu trwały codziennie (oprócz niedziel) do godziny 21.00. Skutkiem odpowiedniego naświetlenia wagi odkrycia władzom była wizyta Wojewody Pomorskiego, Władysława Raczkiewicza. „Pan Wojewoda, po szczegółowym zwiedzeniu i zapoznaniu się z pracami, prowadzonymi przez p. mgr. Delektę w Kamieńcu, udzielił zaraz na dalsze prace

wykopaliskowe subsydium” (*Dzień Pomorza*, 1937). Rozumiejąc doniosłość odkrycia, Urząd Miejski w Toruniu wsparł te prace zarówno finansowo, jak i oferując usługi własnych pracowników. Z Oddziału Miernictwa Urbanistyki i Komunikacji Urzędu Miejskiego w Toruniu do prac pomiarowych w Kamieńcu oddelegowany został Wasyli Żukow – technik/kreślarz. Niestety, prawie cała dokumentacja badań, poza nielicznymi fotografiami wykonanymi przez fotografa Zygmunta Ziółkowskiego i samego Jacka Delektę (Bielińska-Majewska, Kucharski, 2014, ryc. 12: 1–2, 4), zaginęła w czasie II wojny światowej. Wykopaliska przyniosły odkrycia rzadko spotykane w praktyce archeologicznej. Odstłonięto tu bardzo dobrze zachowane pozostałości zwęglonych umocnień, w tym fragmenty wału obronnego, który jeszcze w czasach, gdy eksplorował go Delektę, mierzył średnio 3,5 m wysokości, a miejscami był jeszcze wyższy. Wał ten zbudowany był z gliny, wzmocniony od przodu skosnie wbitymi, długimi palami. Nadpalona, tak jak pale stanowiące lico wału, brama miała szerokość około 3 m, a wjazd przez wał długość 8 m. W dolnych partiach zachował się jej pierwotny układ w postaci kilkunastu dębowych dranic (ryc. 18), a przed nią i częściowo w jednej jej części odkryto duże ilości kolejnych belek z zawalanej konstrukcji oraz ludzkie szczątki i charakterystyczne scytyjskie grociki strzał. Delektę założył wykopy także wewnątrz istniejącej jeszcze wówczas części obronnej osady – obecnie zabranej przez coraz głębiej wgrzającą się w tym miejscu w ląd Wisłę. Odkrył tu znaczną ilość ułamków naczyń oraz około 50 kg zwęglonych ziaren: grochu, żyta, jęczmienia i prosa. Wspomniane wyżej grociki łączone są ze Scytami – koczowniczym ludem zamieszkującym leśno-stepową strefę Naddnieprza, którzy na przełomie VI i V w. p.n.e. dokonywali łupieżczych najazdów na obszary Europy Środkowej, docierając przez Bramę Morawską, m.in. na Śląsk i Kujawy. Wspominany tu Kamieniec jest najdalej na północ położoną osadą, w której odnaleziono scytyjskie wytwory, co stanowi o unikatowym charakterze tego stanowiska i szczególnym znaczeniu dla poznania dziejów ludów zamieszkujących w starożytności ziemie aktualnie należące do Polski (Chochorowski, 2014, ryc. 19).

Drugim pod względem znaczenia i wielkości wydobytych przez Delektę materiałów stanowiskiem jest rozległe cmentarzysko w jednym z przysiółków wsi Słończ – Słończu Dolnym. Na piaszczystym wyniesieniu nad jednym ze starorzeczy Wisły o nazwie Bałtyk

archeolog wyeksplorował 111 popielnicowych grobów kultury łużyckiej. W bezpośrednim sąsiedztwie cmentarzyska natrafiono przypadkowo na otwartą osadę wczesnośredniowieczną, którą, jak pisze Delektę, „rozkopano w całości”. Prace trwały tu od 20 maja do 7 lipca 1936 r. (Delektę, 1936c; 1936f; 1937g¹⁸; 1938g; *Z Otchłani Wieków*, 1938b).

We wrześniu 1937 r. Delektę przeprowadził badania u podnóża wczesnośredniowiecznego grodziska w Lisewie, znajdującym się na północno-zachodnim krańcu terenowego garbu (*Z Otchłani Wieków*, 1937a, s. 132). Chociaż nie przebadał całego, jak je określił, podgrodzia, z powodu braku funduszy, to rozpoznał częściowo jego zabudowę w postaci czterech budynków mieszkalnych i trzech gospodarczych. Wstępne opracowanie materiałów z tego stanowiska Delektę przygotował jeszcze przed wojną, m.in. w postaci maszynopisu oraz samodzielnie wykonując rysunki odkrytych na nim fragmentów wczesnośredniowiecznych naczyń – zarówno tych powstałych bez użycia koła, jak i jedynie górą obtaczanych (ryc. 19). Artykuł ukazał się w XVI tomie „Wiadomości Archeologicznych” przygotowanych do publikacji w 1939 r., lecz prawie cały nakład został wówczas zniszczony na rozkaz jednego z nazistowskich prehistoryków niemieckich, stąd reedycja tomu w 1948 r. (Delektę, 1939–1948).

Do szeroko zakrojonych badań należały również te w Zamczysku, w pobliżu Bydgoszczy (*Z Otchłani Wieków*, 1938a, s. 129; Klessa, 1938a; 1938b). Dzięki życzliwemu wsparciu ze strony wiceprezydenta Bydgoszczy, Marcina Śpikowskiego, ekspedycja archeologiczna dysponowała szeregiem udogodnień. Do usuwania ziemi z wykopów służyła polna kolejka wąskotorowa, do przechowywania pozyskanych zabytków i jako magazyn sprzętu wykorzystywano duży namiot (5×7 m). Władze miejskie zaoferowały także własnego mierniczego i jego pomocników. Zatrudniono również stróża, któremu przysługiwał własny namiot. Oprócz wspomnianych wyżej, w ramach Funduszu Pracy zatrudnionych było tu 10 robotników. Jacek Delektę, jako kierujący wykopaliskami, oraz jego stały współpracownik – laborant Czesław Winiarski – mieszkali w ustawionym na górze przenośnym domku, możliwe, że tym samym, który służył ekspedycji w Kamieńcu (Bokiniec i in., 2002, nota 206). Niestety, z przedwojennych badań tego stanowiska w zbiorach

18 Wbrew temu, co sugeruje tytuł „Sprawozdanie...” dotyczy prac Delektę prowadzonych w 1936 r.; data w tytule oznacza rok sporządzenia „Sprawozdania...”.

DA MOT zachowało się jedynie kilka fotografii i nieliczne, wybrane fragmenty naczyń, jako że większość materiałów trafiła do Muzeum w Bydgoszczy.

Ostatnimi z większych wykopaliskowych przedsięwzięć Delekty były badania w Skępem. Uzyskana na ten cel kwota 1000 zł (APT, AmT D 3380, s. 200) pozwoliła prowadzić tutaj prace w 1939 r. Pierwotne umocnienia zachowały się aż do wysokości 7 m (ryc. 20), przetrwały również elementy organiczne w postaci zwęglonych bierwion dębowych.

Niektóre badania, pomimo dość rozległych i stosunkowo długotrwałych prac, jak np. dwutygodniowych na dwóch dużych kurhanach w Radowiskach Małych, nie przyniosły prawie żadnych efektów, wskutek wcześniejszego wyrabowania tych grobowych założenia.

Niemalże cała dokumentacja z badań, poza nielicznymi ocalałymi fotografiami z wykopalisk w Kamieńcu, Kaszczorku, Odrów, Skępem, Słończu i Zamczysku, zaginęła w czasie II wojny światowej.

Spośród zarejestrowanych przez Delektę stanowisk wyraźnie dominowały te należące do kultur wczesnej epoki żelaza, zarejestrowane w 34 miejscowościach, w tym w 23 stanowiska kultury pomorskiej – wyłącznie groby i cmentarzyska – oraz w 12 kultury łużyckiej. Wśród tych ostatnich – w dwóch Delekta badał grodziska, w pozostałych cmentarzyska. Znacznie mniej zgłoszeń i badań, w stosunku do stanowisk z wczesnej epoki żelaza, dotyczyło obiektów wczesnośredniowiecznych – tych było 13. Spośród nich siedem stanowiły osady oraz po trzy – cmentarzyska i grodziska, aczkolwiek tych ostatnich znanych Delekcie było znacznie więcej, co utrwał w postaci mapy (Delekta, [bez daty] Mapa). Z kolei w 12 miejscowościach odkryto pozostałości osadnictwa neolitycznego – prawie wyłącznie były to osady, przy czym w Małej Nieszawce wyróżniono ich aż pięć, a w Papowie Toruńskim dwie. Tylko w Turznie natrafiono na grób. Słabo zaznaczyły się pozostałości osadnictwa z okresów młodszego przedrzymskiego i rzymskiego, które obejmowały zaledwie pięć stanowisk: trzy cmentarzyska – w Kaszczorku (Delekta, 1935e), Wygodzie i Zawadzie (*Z Otchłani Wieków*, 1937b), oraz grób w Dużej Cerekwicy i kurhan w miejscowości Słupy. Tylko na jednym stanowisku znajdowały się obiekty z epoki brązu – wyrabowane kurhany w Radowiskach.

Wykopaliska wymagały od Delekty wielkiego poświęcenia, szczególnie w pierwszych trzech latach zatrudnienia, gdyż warunki pracy były bardzo prymityw-

ne (Bielińska-Majewska, Kucharski, 2014, ryc. 12: 3). Profesor Kostrzewski tak pisał o sytuacji w terenie: „Z powodu niezmiernie szczupłych środków, jakimi rozporządza p. mgr Delekta, zmuszony on jest mieszkać wspólnie z technikiem muzealnym we własnoręcznie skleconej chatce ze słomy [(ryc. 21)]. Panowie ci sami też przyrządzają sobie codziennie [...] danie z jednego garnka. Mimo tak prymitywnej roślinności nie opuszcza ludzi, posuwających naprzód toruńską placówkę prehistoryczną, dobry humor i przedsiębiorczość. [...] Okoliczności te są niewątpliwie romantyczne i dobrze świadczą o bezinteresowności i samoparciu badających. Byłoby jednak dużo ładniej, gdyby tzw. czynniki miarodajne przestały uważać młodego pracownika naukowego za stworzenie specjalnie zdadne do poświęceń, a nauki humanistyczne, do których należy także prehistoria za kosztowny luksus” (ryc. 22–23). Takie ubogie bytowanie na wykopaliskach nie było w życiu zawodowym J. Delekty wyjątkiem. Na innym stanowisku, w miejscowości Słończ, gm. Dąbrowa Chełmińska, nasz młody archeolog musiał sobie radzić podobnie, mieszkając w szałasie wykonanym przez niego i Winiarskiego z gałęzi, nazwanym fantazyjnie „willą pod skorupą”. Obydwaj panowie sami też przygotowywali sobie posiłki, m.in. „smakowite placki ziemniaczane”, smażone na własnoręcznie wybudowanym, kamiennym palenisku (ryc. 24). Takie warunki bytowe były tym bardziej trudne, że ze względu na znaczne koszty dojazdów¹⁹, panowie Delekta i Winiarski na aktualnie badanym stanowisku przebywali przez cały czas trwania ekspedycji. W przypadku Kamieńca był to prawie cały kwiecień – miesiąc jeszcze bardzo zimny. Te wyjątkowo skromne fundusze na badania i uposażenie, jedynego (!) wówczas polskiego archeologa na Pomorzu były przez profesora Kostrzewskiego bardzo negatywnie oceniane, szczególnie w kontekście dobrze wyposażonych i licznych okolicznych placówek niemieckich, w takich miastach jak: Malbork, Elbląg, Gdańsk, Łębork czy Bytów. Prawdopodobnie te wspomniane, wysoce krytyczne uwagi profesora, a przede wszystkim naukowy autorytet jego oraz innych wybitnych badaczy Instytutu Bałtyckiego, wpłynęły na późniejszy znaczący wzrost dotacji na badania wykopaliskowe Delekty. Wskazują na to m.in. pisma z toruńskiego Wydziału Kultury i Oświaty przy Zarządzie Miejskim, poświadczające wyasygnowanie np.

19 Bilet w obie strony na trasie Toruń – Kamieniec kosztował wówczas 3,60 zł, a np. Cz. Winiarski za godzinę pracy w ramach nadgodzin otrzymywał wynagrodzenie w wysokości 30 groszy.

w 1938 r. 1000 zł na badania w Kamieńcu i tyle samo w roku następnym na eksplorację średniowiecznego grodziska w Skępem. Sumy te kolosalnie wzrosły w porównaniu z pierwszymi czterema latami funkcjonowania muzeum, kiedy to wg wykazu jego budżetu, na wykopaliska przeznaczono zaledwie 100 zł w okresie od 1930 do 1933 r. włącznie (*Teczka Jacek Delekta*, b.d.).

Do obowiązków Delekty należała również opieka nad zbiorami. Od początku frustrowały go nieodpowiednie warunki wystawiennicze, czemu dawał wyraz w pismach do władz – „Zabytki Muzeum Miejskiego nie tylko nie mają dostatecznego pomieszczenia ogólnego, lecz także indywidualnego, brak jest szaf, gablot i witryn” (APT, AmT D 3380, s. 59). Dział Prehistoryczny dysponował na drugim piętrze Ratusza Staromiejskiego dwoma pomieszczeniami wystawowymi (spośród siedmiu będących w dyspozycji muzeum), które młody archeolog umiejętnie zaaranżował. Odpowiednie zagospodarowanie tej przestrzeni wystawienniczej było niezbędne ze względu na znaczącą przewagę ilościową zabytków archeologicznych nad innymi w zbiorach Muzeum Miejskiego, poza numizmatami. Te ostatnie jednak, stanowiąc o około 1000 egzemplarzy większy zbiór niż ten działu prehistorycznego, zajmowały oczywiście znacznie mniejszą przestrzeń niż zabytki i rekonstrukcje obiektów pradziejowych. W ówczesnej prasie, w związku z udostępnieniem nowej aranżacji sal w dniu 3 maja 1938 r., podkreślano, że ta powierzchnia jest jeszcze zbyt mała wobec szybko (dzięki badaniom nowego kustosza) powiększających się zbiorów prehistorycznych (Łukomski, 1938). W szafach i gablotach Delekta rozmieścił zabytki, które wcześniej zmuszony był na ogół sam oczyszczać i rekonstruować, ponieważ laborant Winiarski, który mu w tym pomagał, dopiero z końcem 1935 r. został zatrudniony na pełny etat. Winiarski, co prawda, pracował w muzeum wcześniej, ale zwolniono go z końcem 1933 r. z powodu braku funduszy, a gdy ponownie, w drugiej połowie 1934 r. podjął pracę, to jedynie w wymiarze zaledwie 17 godzin tygodniowo. Na wystawie Delekta uporządkował zabytki chronologicznie według nowych zasad w stosunku do tych, które zastosowano we wcześniejszej wersji ekspozycji. Nowym układem posłużył się również w magazynie znajdującym się na poddaszu ratusza – zabytki ustawił alfabetycznie stanowiskami, a w ich ramach chronologicznie. Powierzchnia magazynowa obejmowała nieco ponad 100 m², jednak przechowywano tu zabytki

ze wszystkich działów muzealnych. Stąd właściwszym podejściem, jeżeli chodzi o kwestie bezpieczeństwa, było przechowywanie szczególnie cennych obiektów na salach wystawowych, w zamkniętych gablotach czy szafach. Tak postąpił Delekta np. z posążkiem słowiańskiego bóstwa, który właśnie dzięki temu rozwiązaniu stanowił dodatkową atrakcję dla zwiedzających, a jednocześnie był lepiej zabezpieczony (ryc. 25).

Nowy kustosz zbiorów archeologicznych podjął się również sporządzania archiwum zabytków, włącznie z „katalogiem inwentaryzacyjnym”, jednak pytania nt. inwentaryzacji, ponawiane przez władze miejskie w latach 1931–1938 (np. APT, AmT D 3380, s. 196), wskazują na niezadowolający jej postęp. Z czasów zatrudnienia Delekty w Muzeum Miejskim do pozyskanych przez niego zabytków nie ma metryczek, brakuje także naniesionych na same artefakty numerów inwentarza zbiorów prehistorycznych.

Prace gabinetowe obejmowały także przygotowanie tekstów do upublicznienia informacji o nowych nabytkach, na co składały się głównie krótkie komunikaty w prasie codziennej, w „Tece Pomorskiej” i w „Z Otchłani Wieków”. W czasie pracy w Toruniu Delekta napisał tylko jeden obszerniejszy artykuł, dotyczący wspomnianych wyżej badań w Lisewie. Biorąc pod uwagę zaledwie sześćioletni okres pracy, w czasie którego na jego barkach spoczywał kolosalny zakres obowiązków, głównie związany z licznymi wyjazdami w teren, opieką nad wystawą, uporządkowaniem zbiorów wg czytelniejszych reguł, popularyzacją archeologii, a także dodatkowe prace w celach zarobkowych, trudno się dziwić, że młody archeolog nie znajdował już czasu na naukowe opracowanie archeologicznych zbiorów. Przynajmniej tak można sądzić na podstawie opublikowanych przez niego tekstów. Jednak nie wiemy np. co stało się z jego pracą magisterską nt. kultury pucharów lejkowatych, ocenioną przecież jako bardzo dobrą. Można sądzić, że Delekta planował jej publikację, która jednak nigdy nie doszła do skutku, a sama praca ostatecznie zaginęła w trakcie II wojny światowej. W celu zaprezentowania średniowiecznego osadnictwa słowiańskiego, Delekta własnoręcznie wykonał mapę grodzisk z obszaru województwa pomorskiego, zachowaną do dzisiaj w swej oryginalnej postaci (Delekta, Mapa [bez daty]). Do obowiązków Delekty należała również opieka nad archeologami z innych ośrodków, którzy przyjeżdżali do Torunia w celu zapoznania się ze zbiorami Działu Prehistorycznego, np. nad Kurtem Langenheimem z Gdańska, późniejszym

dyrektorem Staatliches Museum für Naturkunde und Vorgeschichte w tym mieście.

Pisząc sprawozdania ze swej pracy, czy pisma do różnych władz, Delekta ubolewał nad brakiem funduszy i, najpierw, jakichkolwiek pracowników pomocniczych, a później nad zbyt małą liczbą godzin pracy zatrudnionego laboranta – Winiarskiego. Na tę trudną finansową sytuację zwrócił również uwagę prof. Kostrzewski, wskazując, że nawet działające w niedalekim sąsiedztwie mniejsze muzea niemieckie, dysponowały znacznie większymi funduszami, co pozwalało im łatwiej odnosić znaczące sukcesy niż niedofinansowanemu muzeum polskiemu. Sprawa ta bardzo zajmowała profesora również ze względu na pierwszorzędne znaczenie pracy młodego archeologa, gromadzącego liczne dowody archeologiczne, które pomagały zdobyć kontrargumenty wobec niemieckich roszczeń opartych na twierdzeniu o odwiecznie germańskim zasiedleniu tych ziem. Z tych powodów wartość wydobytych zbytków nie ograniczała się jedynie do sfery estetyki czy nawet dziedzictwa kulturowego, ale miały one w tamtych czasach istotne znaczenie polityczne. Sam Delekta w jednym ze swoich sprawozdań pisał: „Zbadanie tego rodzaju zabytków jest konieczne i pilne nie tylko z względów czysto naukowych, lecz w równej mierze z względów politycznych [...] Przeciwwstawienie się zgubnym wpływom nauki niemieckiej na polu archeologii przedhistorycznej możliwym jest jedynie przez jak najliczniejsze prace wykopaliskowe...”²⁰. Na podstawie wyników tych ostatnich, polscy archeolodzy tworzyli przeciwną twierdzeniom niemieckim teorię o słowiańskości ziem na wschód od Odry. Szeroko zakrojone badania Delekty na licznych stanowiskach archeologicznych przyczyniły się do pogłębienia wiedzy o pradziejach regionu, muzeum zaś zyskało bogaty zbiór zabytków pochodzący z różnych okresów chronologicznych – od młodszej epoki kamienia po średniowiecze – mający duży walor naukowy i wystawienniczy. W latach 30. XX, w czasach gdy w Muzeum Miejskim zatrudnieni byli Waga i Delekta, spośród wszystkich działów muzeum²¹, to właśnie Dział Prehistoryczny należał do posiadających największe, po numizmatyce, zbiory oraz, co najważniejsze, systematycznie je powiększał (Delekta, 1934d; Knothe,

1934). Dla przykładu, w roku 1936 przybyło w muzeum 525 zabytków, z czego 500 w Dziale Prehistorycznym, który w tym czasie zgromadził ich łącznie 5388; na wystawie eksponowanych było 1065 z nich, co oznacza, że w magazynie znajdowały się 4323 zabytki (*Teczka Jacek Delekta*, b.d.).

Delekta brał aktywny udział w tworzeniu teoretycznych założeń projektu nowego Muzeum, w który zaangażowanych było wiele prominentnych przedstawicieli władz i elit intelektualnych. Na jednym z posiedzeń komisji archeologicznej Instytutu Bałtyckiego wygłosił referat, którego główną myślą przewodnią było naświetlenie miejsca i roli archeologii w przyszłym muzeum. Oddajmy zresztą głos samemu, wówczas zaledwie 29-letniemu, Delektie, który z wielkim naciskiem podkreślał, że „Pradzieje Pomorza powinny znaleźć godne siebie miejsce w Muzeum Ziemi Pomorskiej im. Marszałka Piłsudskiego”. W muzeum tym „poza celami oświatowo-wychowawczymi i oświatowo-społecznymi – do czego przykładem się dziś tak wielką uwagę – najważniejszym postulatem działu archeologii przedhistorycznej byłby jego KIERUNEK NAUKOWO-BA-DAWCZY”, ale także „GROMADZENIE ZBIORÓW PRZEDEWSZYSTKIEM Z SAMEGO POMORZA”. „Praca badawcza polegałaby na śledzeniu procesów rozwojowych i zasięgów poszczególnych grup kulturowych w czasie i przestrzeni, wzajemnych wpływów [...] kultur bytujących współcześnie i ich przynależności etnicznej” (Delekta, 1935c).

Pomimo ogromu prac terenowych, dokumentacyjnych i porządkowych, Jacek Delekta znajdował czas, aby za pomocą różnorodnych środków przekazu popularyzować wiedzę na temat pradziejów regionu. Obejmowało to, m.in. opiekę nad stałą wystawą, co wiązało się najpierw z jej uaktualnianiem wraz z pojawianiem się nowych nabytków uzyskanych w trakcie interwencji i wykopalisk, następnie zaś z nową aranżacją. Zabytki te prezentowane były w specjalnie do tego celu wykonanych szafach (ryc. 25). W uatrakcyjnieniu archeologicznej ekspozycji w muzeum dużą rolę odgrywały doskonałe rekonstrukcje, dokonywane przez laboranta Winiarskiego na podstawie koncepcji Jacka Delekty. Wiadomo nam o kilku takich modelach – kurhanu o kamiennej konstrukcji (Radowiska Małe?), świdra do wiercenia otworów w kamiennych toporach (ryc. 26) i wjazdu do obronnej osady w Kamieńcu (ryc. 27), nie licząc drobnych prac w rodzaju osadzania drewnianych rękojeści

20 Cytat z pisma Jacka Delekty do Wojewody Pomorskiego w Toruniu; brak daty – najprawdopodobniej rok 1934, *Teczka Jacek Delekta*, b.d.

21 W 1929 r. wydzielono sześć działów: Prehistorja, Sztuka (rzeźba i malarstwo), Rzemiosło Artystyczne, Numizmatyka i Medalierstwo, Grafika i Et-nografia.

w pradziejowych toporkach. Z kolei w trakcie wykopalisk w Kamieńcu Delekta zorganizował wystawę tymczasową, prezentującą wyniki prowadzonych tam badań, która budziła spore zainteresowanie okolicznych mieszkańców. Wspominał o tym prof. Kostrzewski: „Z budki flisaczki, «buchniętej» z tratwy, urządzone «biuro spraw zamierzonych» a nadto stworzono muzeum polowe, które zwiedzają liczni goście, zwabieni notatkami prasowymi.” Wydaje się, że tworzenie takich polowych ekspozycji należało do typowych działań popularyzatorskich Delekty na stanowiskach, które badał przez kilka tygodni. Na pewno ten sam pomysł wcielił w życie także w trakcie badań Zamczyska (Klessa, 1938a). Ze względu na wartość poznawczą Kamieńca i chęć upowszechnienia wiedzy o odkrytym tu łużyckim założeniu obronnym, zastosował także pomysł, który dopiero w XXI w. zyskał na popularności, a wtedy należał do nowatorskich. Wykonał bowiem w miejscu wykopalisk w Kamieńcu rekonstrukcję, w skali 1:1, fragmentu bramy i umocnień grodziska ludności łużyckiej. Pisywał także zarówno w gazetach codziennych, jak i w prasie fachowej, brał udział w słuchowiskach radiowych; nie rezygnował też z bezpośredniego kontaktu ze zwiedzającymi, a jego barwne opowieści wtajemniczały w świat pradawnej kultury: „Tam, gdzie niegdyś wrzało życie, gdzie sine dymy z domostw na grodzisku pełzały nad puszcza nadwiślańską, dzisiaj szumi sosnowy las zasadzony przez człowieka [...]. W jednym ognisku znaleziono nie spalone kości [...] człowieka wśród dużej ilości grochu. Obok kości ludzkich stały dwa naczynia. Jak tłumaczyć sobie to zjawisko? Czy może jakiś obrzęd makabryczny kazał zagrzebywać kości człowieka w popiele ogniska czy może jest to ślad jakiejś strasznej zemsty na wroga? Któż dziś odgadnie jaka ponura tragedia ludzka rozegrała się w mrocznej chacie oświetlonej złowrogimi blaskami ognia, pełzającymi po okopconych, czarnych belkach ścian”. Ten fragment opisu grodziska kultury łużyckiej w Kamieńcu został zamieszczony w jednej z codziennych gazet (Delekta, 1937d), pozwala nam jednak zapoznać się z nasyconym pasją i silnymi emocjami stylem młodego archeologa. Z podobną żarliwością Delekta musiał dzielić się swoją wiedzą również ze słuchaczami radiowymi, ponieważ jeden z nich wspominał, że „Audycji [na temat Prastłowian na Pomorzu] słuchało się jak fantastycznej baśni”. Słuchacz ten zanotował również, że audycja ta zapoczątkowała cykl popularnych wykładów Delekty z dziedziny archeologii (*Sło-*

wo Pomorskie, 1936). Dzięki wspomnianym relacjom możemy wyobrazić sobie, jak mogło wyglądać oprowadzanie zwiedzających wystawę, które należało do częstych obowiązków młodego kustosa zbiorów archeologicznych. Muzeum było wówczas otwarte codziennie w godzinach od 11.00 do 14.00, oprócz świąt Bożego Narodzenia i Wielkanocy.

Jacek Delekta reprezentował powszechny wśród polskich archeologów w okresie międzywojennym pogląd o ciągłości kulturowej przynajmniej od czasów kultury łużyckiej. Ciągłość ta miałyby świadczyć o zamieszkiwaniu ziem nad Odrą i Wisłą przez Słowian co najmniej od 3000 lat. Ówczesni polscy archeolodzy, na czele z prof. Kostrzewskim, wykorzystując założenia niemieckiego archeologa Gustava Kossinna, argumentowali, że na podstawie wydobytych wytworów można na ziemiach polskich udowodnić istnienie ciągłości kulturowej od późnej epoki brązu. Jako że Kossinna utożsamiał kulturę archeologiczną z etnosem, to ta ciągłość miała świadczyć, wg polskich archeologów, o kilkutysiącletniej słowiańskości tych ziem. Teza o dawnej germańskości ziem aktualnie polskich stanowiła teoretyczną podstawę i usprawiedliwienie terytorialnej ekspansji ówczesnych Niemiec na wschód, stąd tak zaciekle obrona przez polskich archeologów teorii o „odwiecznej” przynależności naszych ziem do ludów słowiańskich. Dlatego też Delekta często zarówno w swoich pracach, jak i popularnych wystąpieniach podkreślał tę „rodzimą ciągłość kulturową [...] wbrew twierdzeniom nauki niemieckiej” (Delekta, 1937f). W pismach Delekty, w których zwraca się z prośbą o dotację, wskazuje na to, że badania wykopaliskowe są konieczne również ze względów politycznych, ponieważ „Prehistorja niemiecka nie tylko rozwija ożywioną działalność naukową i propagandową, lecz wkracza na teren Pomorza, dokonując badań i wywożąc zabytki do Gdańska, Elbląga czy Królewca. Jedyne na to sposob – to intensywna akcja z strony nauki polskiej”²².

II wojna światowa

W chwili wybuchu wojny Jacek Delekta przebywał w Toruniu, jednak we wrześniu, na czas działań wojennych, funkcjonowanie muzeum zawieszono. Po wznowieniu działalności młody archeolog zabrał się energicznie do zabezpieczania zabytków, jednak w krótkim czasie został zwolniony ze stanowiska kustosa przez

²² Cytat z pisma Jacka Delekty do Wojewody Pomorskiego w Toruniu (brak daty – najprawdopodobniej rok 1934), *Teczka Jacka Delekty*, b.d.

niemiecki Wydział Kultury i Oświaty Zarządu Miejskiego. Niemcy usunęli wszystkie wystawy z Ratusza Staromiejskiego, a zabytki złożono w budynku przy Rynku Staromiejskim 7. Od 1942 r. rozpoczęto pakowanie ich w skrzynie, w tym całe zbiory archeologiczne wraz z dokumentacją i inwentarzami, z zamiarem wywiezienia ich do Niemiec. Część zbiorów trafiła do Marburga, jednak większość zabytków, z powodu załamania się frontu, dotarła tylko do Wyrzyska (Wawrzykowska, 2002, s. 45).

Nie mając możliwości znalezienia posady w Toruniu, Delekt powrócił pieszo w strony rodzinne – do Gorlic, gdzie przebywali niektórzy jego krewni (ryc. 28), i gdzie mógł utrzymać się z pracy w kopalni ropy naftowej. Pomagał też swojemu wujowi Konstantemu, który prowadził gospodarstwo ogrodnicze. 21 sierpnia 1940 r., w trakcie łapanki urządzonej przez niemieckich okupantów w Gorlicach, Delekt został aresztowany wraz z grupą liczącą około 150 osób, w tym z synem J. Kostrzewskiego – Przemysławem (Kostrzewski, 1946a; Kaczmarek, Prinke, 2023, s. 221, 371) i Janem Dziopkiem. Dzięki wspomnieniom tego ostatniego, z którym Delektę złączył los aresztowanych tego samego dnia w Gorlicach (Państwowe Muzeum Auschwitz–Birkenau; Dziopak, 1962, s. 313–326; 2019), możemy przyrzeć się ostatnim miesiącom życia młodego archeologa. Po aresztowaniu Delekt został umieszczony w budynku magistratu, przed który wyprowadzono go około godziny 11 wraz z innymi zatrzymanymi tego dnia. Następnie wszystkich zaprowadzono na więzienne podwórze i ustawiono w kolumnę piątkową, którą, pomimo trudnego do zniesienia upału, aresztowani musieli utrzymać przez wiele godzin – aż do wywołania. Od około godziny 13 Niemcy zabierali po dwóch mężczyzn, a ci już nie wracali. Czekający przypuszczali, że gestapo kogoś poszukuje, i że po wylegitymowaniu reszta zostanie uwolniona. Okazało się jednak, że wypuszczono wszystkich Ukraińców, zaś Polacy zostali wepchnięci do cel. W jednej z nich, w której znajdowały się wyłącznie ławy i stojące w kącie wiadro, Dziopak znalazł się razem z Jackiem Delektą i 25 innymi, głównie bardzo młodymi Gorliczanami, do niedawna jeszcze gimnazjalistami. Choć zbliżał się wieczór, wyglądało na to, że nie otrzymają nic do jedzenia. Na szczęście rodzinie Dziopka udało się przekazać mu sporą paczkę z żywnością, dzięki czemu wszyscy z jego celi mogli zjeść kolację, a niektórzy z nich nie jedli nawet śniadania. Po długotrwałym staniu w prażącym słońcu wszyscy, wskutek udaru słonecznego, cierpie-

li na silny ból głowy, a niektórzy mieli także znacznie podwyższoną temperaturę. Pomimo tego w końcu udało im się zasnąć, jednak nie dane im było przespać całej nocy – zostali zbudzeni wrzaskami *Alles heraus*²³, a następnie, stale popędzani krzykami *los, los...*, skierowani ku wyjściu, załadowani na samochody i zawiezieni do Jasła przed budynek sądu, a Dziopka wraz z 40-oma innymi wtrącono do celi o wymiarach 6×9 m. Zatrzymani spali głównie na podłodze, a „wychodek” w narożniku sali okazał się niedostatecznie pojemny dla tak dużej liczby zamkniętych w niej mężczyzn. Doskwierał im głód, ponieważ racje żywnościowe były niewystarczające, a jednocześnie obowiązywał zakaz dostarczania paczek żywnościowych przez rodziny. 29 sierpnia więźniowie zostali umieszczeni w samochodach i przewiezieni do więzienia w Tarnowie, gdzie rozmieszczono ich w mniejszych celach, jednak w przeznaczonych dla sześciu osób umieszczano np. 11. Podobnie jak w Jaśle, w celach znajdowała się olbrzymia ilość pcheł, wszy i pluskiew, podobnie też ich karmiono. Na śniadanie dostawali niesłodzoną kawę, na obiad gotowane na wodzie pastewne buraki a na kolację kawę lub ziołową herbatę i 12 dkg chleba. Przy takich racjach więźniowie bardzo szybko poczuli się bardzo osłabieni. Szczęśliwie, po pewnym czasie zezwolono rodzinom na przesyłanie paczek z żywnością i z odzieżą. Ani w Jaśle, ani w Tarnowie nad więźniami się nie znęcano, aczkolwiek, jak wspomina Dziopak, nie należało postępować wbrew regulaminowi na oczach ukraińskich strażników, ponieważ można było trafić do „bunkra” (karceru).

Rankiem 7 października kazano się spakować, a następnego dnia wyprowadzono wszystkich 320 więźniów na więzienny podwórzec i załadowano na samochody, którymi zawieziono na dworzec. Tam wprowadzono ich do osobowych wagonów konwojowanych przez zaskakująco przyjaźnie nastawioną, polską policję. Stąd, tym większego szoku doznali przewożeni więźniowie, gdy po dotarciu do obozu w Auschwitz w dniu 8 października około godziny 12, zostali wypędzeni z pociągu przez SS-manów, którzy opieszałych poganiali pałkami. Powitała ich brama z napisem *Arbeit macht frei*, a tuż za nią odebrano im wszystko, co posiadali, dając w zamian niedobrane rozmiarem pasiaste, lekkie drelichy, które później stanowiły ich jedyne okrycie, nawet w zimowych warunkach. Dalsze wspomnienia Dziopka

23 Ten i wszystkie poniższe cytaty wg Nr akt. Zps.200/46.: Proces Hössa, t. 8, s. 36 i niżej.

uświadamiają nam, w obliczu jakiej otchłani bestialstwa stanął uwięziony w tym obozie Delekta, jak wyglądały jego ostatnie tygodnie, spędzone w skrajnie nieludzkich warunkach niemieckiego Koncentrationslager: „Po apelu pozostaliśmy znowu na miejscu i blokowy zaczął z nami drugi dzień «sportu». W dniu tym jednak tempo ćwiczeń zmalało. Aloiz znalazł sobie ofiary, które z powodu osłabienia nie mogły podołać wysiłkom. Bił po twarzy, wymierzał ciosy w żołądek, a gdy nieszczęśliwiec wywrócił się, to go kopał, nie bacząc gdzie. Wielu z kolegów miało podbite oczy, rozbite i pokrwawione wargi [...] zdawało mi się, że jestem za życia w piekle.” Opis ten dotyczy pierwszych dni spędzonych w Auschwitz, następne były znacznie gorsze, szczególnie, że dotyczyły już ludzi silnie osłabionych z powodu głodu, zimna i ciągłego maltretowania. „Straszne były dla nas mroźne i wietrzne poranki listopadowe, gdy wypędzano nas [...] w cienkich ubraniach bez swetrów, bez płaszczy i czapek. [...] gdy padał deszcz ze śniegiem [...]. Wielu z nas nie mogło przetrzymać, a więc padali tam, gdzie pracowali. Nie wolno się było nimi zaopiekować, schronić do ciepłego miejsca. Leżeli tam, gdzie padli, do wieczora” (Nr akt. Zps.200/46, b.d., s. 52, 56).

Jacek Delekta zmarł w Auschwitz z powodu skrajnego wycieńczenia 18 listopada 1940 r., po zaledwie 40-dniowym uwięzieniu – był „pierwszą ofiarą bandytyzmu germańskiego” spośród aresztowanych w lipcu w Gorlicach. Ani jego ciało, ani prochy nigdy nie zostały zwrócone rodzinie²⁴.

W chwili śmierci Jacek Delekta miał zaledwie 34 lata. W muzeum pracował zaledwie sześć lat i cztery miesiące. W ciągu tak krótkiego życia wykonał bezsprzecznie tytaniczną pracę, dzięki której muzeum znacznie wzbogaciło swoje zbiory, a ówczesne Województwo Pomorskie ujawniło kryjące się na jego terytorium pradziejowe stanowiska. Nie mniejsze znaczenie miały jego rozliczne działania popularyzatorskie i edukacyjne, często nowatorskie, wykorzystujące najnowsze zdobycze techniki i myśli muzealniczej. Uświadamiały one ludności regionu, w tym władzom, znaczenie ratowania dziedzictwa kulturowego. Niewątpliwie jedynie w sferze jego marzeń pozostała praca badawcza, na którą, przytłoczony ogromem codziennych obowiązków, nie znajdował już czasu. Pozostał w naszej pamięci jako rokujący nadzieje na prahistorię, którego prace charakteryzowałyby się lekkością pióra raczej rzadko spotykaną wśród archeologów.

Pamięć o Jacku Delekcie przetrwała w postaci jego dokonań, ale również poprzez działania tych, którzy zapragnęli upamiętnić go ze względu na wkład, jaki wniósł w polską naukę i kulturę²⁵.

Prace Jacka Delekty:

współaut. z Rajewski, Z. (1930). Sprawozdanie Z działalności Akademickiego Koła Polskiego Towarzystwa Prehistorycznego za rok akademicki 1929/30. *Z Otchłani Wieków*, 5(6), 101-103.

(1931). Drugi Zjazd Uczniów Prehistorji na Wyższych Uczelniach w Poznaniu od 23-26 maja 1931 r. *Z Otchłani Wieków*, 4(3), 41-45.

(1932). Grodzisko wczesnohistoryczne w Rogoźnie, w pow. obornickim (wojew. poznańskim). *Z Otchłani Wieków*, 7(2-3), 37-43.

(1933). Cmentarzysko z młodszej epoki brązowej. *Z Otchłani Wieków*, 8(6), 100.

(1934a). Skorupy cenniejsze niż złoto. Wykopalska w okolicach Torunia. *Słowo Pomorskie*, 295 (25. XII.1934), 5.

(1934b). Nowe materiały do pradziejów Pomorza. *Z Otchłani Wieków*, 9(5), 38-44.

(1934c). Popularna książka o pradziejach Pomorza. *Dzień Pomorski*, 149 (6.VII.1934), 5.

współaut. z Chmarzyński, G. (1934d). Zbiory Muzeum Miejskiego. W: Z. Knothe (red.), *Toruń – Stolica Pomorza. Przewodnik po mieście* (s. 85-94). Toruń: Instytut Bałtycki.

(1935a). Warkocz Pomorzanki sprzed 1000 lat. *Ilustracja Polska*, 21, 490-491, 499.

(1935b). O szczątkach osady słowiańskiej nad Drwęcą. Nowe ciekawe wykopaliska w Lubiczu. *Słowo Pomorskie*, 298 (25.XII.1935), 7.

(1935c). Pradzieje Pomorza powinny znaleźć godne siebie miejsce w Muzeum Ziemi Pomorskiej im. Marszałka Piłsudskiego. *Dzień Pomorski*, 143 (22-23. VI.1935), 5-6.

(1935d). Od przedhistorycznej „maglownicy” – do nowoczesnej autostrady. *Dzień Pomorski*, 222 (25. IX.1935), 3.

(1935e). Z badań nad pradziejami Pomorza. Tymczasowe sprawozdanie z prac wykopaliskowych w Kaszczorku w pow. toruńskim. *Z Otchłani Wieków*, 10(1), 2-9.

współaut. z Chmarzyński, G. (1935f). Muzeum Miejskie w Toruniu. W: J. Borowik (red.), *Stan posiadania ziemi*

25 Uchwałą nr LXXXVII/939/2023 Rady Miejskiej w Rogoźnie z dnia 25 października 2023 r. jedną z ulic w tym mieście nazwano imieniem Jacka Delekty.

24 Informacja ustna Pani Anny Biegus, krewnej Jacka Delekty.

- na Pomorzu II: Zagadnienia geograficzne i gospodarcze (s. 229–237), (seria Pamiętnik Instytutu Bałtyckiego 23). Toruń: Instytut Bałtycki.
- (1935g). *Sprawozdanie z działalności Kustosza Działu Przedhistorycznego Muzeum Miejskiego w Toruniu, mgr. Jacka Delekty za czas od 1.IV.34–1.IV.35 r.* (mps). Archiwum DA MOT, Teczka Jacek Delekta.
- (1936a). Badania prehistoryczne w powiatach kościerskim i kartuskim na Pomorzu w r. 1935. *Przegląd Archeologiczny*, 5(2–3), 196–199.
- (1936b). Prace Instytutu Bałtyckiego w zakresie archeologii przedhistorycznej. W: *Komisje Naukowe Instytutu Bałtyckiego. Sprawozdania i programy* (s. 82–86). Toruń: Kasa im. Mianowskiego – Instytut Popierania Nauki.
- (1936c). Z prawni ziemi chełmińskiej. *Teka Pomorska, Kwartalnik Regionalny Poświęcony Zagadnieniom Kultury i Sztuki*, 1(1), 29–30.
- (1936d). Słowiańskie warownie ziemne z okresu wczesnohistorycznego na Pomorzu. *Dzień Pomorski*, 144 (21.VIII.1936).
- (1936e). Najstarsze ślady pobytu człowieka na Pomorzu. *Dzień Pomorski*, 39 (15.IV.1936), 7–8.
- (1936f). Prace Instytutu Bałtyckiego w zakresie archeologii przedhistorycznej. Sprawozdanie przedłożone Komisji Archeologicznej Instytutu Bałtyckiego w dniu 21 czerwca 1935 r. W: J. Borowik (red.), *Dostęp do morza, zagadnienie pomorskie, wspólnota bałtycka: IV sprawozdanie dyrekcji Instytutu Bałtyckiego przedłożone Komisjom Naukowym i Walnemu Zgromadzeniu w dniach 21–22 czerwca 1935 r.* (s. 92–96). Toruń: Kasa im. Mianowskiego – Instytut Popierania Nauki.
- (1936g). *Sprawozdanie z prac wykopaliskowych, przeprowadzonych przez mgra Jacka Delektę, pracownika Rady w maju, czerwcu i lipcu 1936 r.* (mps). Archiwum DA MOT, Teczka Jacek Delekta.
- (1936h). *Sprawozdanie z prac wykopaliskowych, przeprowadzonych za fundusze Starostwa Krajowego od 28.IX do 21.X.1935r. w Łążynie, Górsku i Lubiczu w pow. toruńskim* (mps, 2 ss.). Archiwum DA MOT, teczka Lubicz.
- (1936i). *Sprawozdanie z wycieczki do Łąkorka w pow. lubawskim* (mps). Archiwum DA MOT, Teczka Jacek Delekta.
- (1937a). Badania na grodzisku „łuzyckim” z wczesnej epoki żelaznej w Kamieńcu nad Wisłą w pow. toruńskim. *Z Otchłani Wieków*, 12(9–10), 123–126.
- (1937b). Naczyrko kultury ceramiki kreskowej klutej znalezione w Sitnie w pow. wąbrzeskim, W: W. Hensel, J. Żurek (red.), *Przyczynki do pradziejów Polski Zachodniej. Pamiętnik 10-lecia Koła Prahistoryków Studentów Uniwersytetu Poznańskiego* (s. 1–3). Poznań: Drukarnia Uniwersytetu Poznańskiego pod zarządem Józefa Winiewiczca.
- (1937c). Prace archeologiczne na Pomorzu. *Teka Pomorska, Kwartalnik Regionalny Poświęcony Zagadnieniom Kultury i Sztuki*, 2(2), 56–57.
- (1937d). O grodzisku w Kamieńcu nad Wisłą. *Słowo Pomorskie*, 296 (25 XII.1937), 4.
- (1937e). *Przyczynki do poznania okresu wczesnohistorycznego na Pomorzu na podstawie ostatnich wykopalisk, referat z 3 marca 1937 roku, wygłoszony na posiedzeniu Towarzystwa Naukowego w Toruniu* (mps). Archiwum DA MOT, Teczka Jacek Delekta.
- (1937f). *Sprawozdania z działalności kustosa – Muzeum Miejskie w Toruniu za lata 1934–1937* (mps). Archiwum MOT (Kat. A, sygn. 3/89).
- (1937g). *Sprawozdanie z badań terenowych Mgra J. Delekty w 1937 r.* (mps). Archiwum DA MOT, Teczka Jacek Delekta.
- (1938a). Wykopaliska pomorskie (jesień 1937 r.). *Teka Pomorska, Kwartalnik Regionalny Poświęcony Zagadnieniom Kultury i Sztuki*, 3(1–2), 75.
- (1938b). Grób szkieletowy w Turznie w pow. toruńskim. *Z Otchłani Wieków*, 13(1–2), 18.
- (1938c). Osada wczesnohistoryczna w Lisewie w pow. wąbrzeskim. *Z Otchłani Wieków*, 13(1–2), 18.
- (1938d). Cmentarzysko z okresu lateńskiego i rzymskiego w Zawędzie w pow. wąbrzeskim. *Z Otchłani Wieków*, 13(1–2), 18.
- (1938e). Znaleźiska rogoze z Wisły pod Piekłem. *Z Otchłani Wieków*, 13(1–2), 18.
- (1938f). Badania kurhanów na Kaszubach. *Z Otchłani Wieków*, 13(1–2), 18.
- (1938g). *Sprawozdanie z działalności Kustosza Działu Przedhistorycznego Muzeum Miejskiego w Toruniu za czas od 1 kwietnia 1936 do 1 kwietnia 1937 r.* (mps.). Archiwum DA MOT, Teczka Jacek Delekta.
- (1939). Grodzisko z XI wieku na Pomorzu. Z prac badawczych ekspedycji toruńskiego Muzeum Miejskiego. *Słowo Pomorskie*, 158 (13.VII.1939), s. 4.
- (1939–1948). Badania na podgrodzium w Lisewie w pow. wąbrzeskim, w Ziemi Chełmińskiej. *Wiadomości Archeologiczne*, 16, 304–315.
- (bez daty). *Osada wczesnohistoryczna pod grodziskiem w Lisewie w pow. wąbrzeskim* (mps, 12 ss.). Archiwum DA MOT, teczka Lisewo.
- (bez daty). *Mapa Województwa Pomorskiego. Rozmieszczenie wszystkich znanych dotychczas*

słowiańskich grodzisk pomorskich około roku 600–1200 po Chrystusie. Według ks. dr. Władysława Łęgi „Kultura Pomorza” we wczesnym średniowieczu na podstawie wykopalisk opracował mgr Jacek Delekt; światłodruk opracowany kolorowymi tuszami, 119×113,5 cm (Archiwum DA MOT, varia).

BIBLIOGRAFIA

- [bez autora] (1933). Polskie Towarzystwo Prehistoryczne, Poznań. W: J. Borowik (red.), *Stan posiadania ziemi na Pomorzu II: Zagadnienia geograficzne i gospodarcze* (s. 93–94) (seria Pamiętnik Instytutu Bałtyckiego 11). Toruń: Instytut Bałtycki.
- Akta miasta Torunia D. (1920–1939). Sygnatury: 3260, 3300, 3383 (APT, AmT D). Archiwum Państwowe w Toruniu, Toruń.
- Bielińska-Majewska, B., Kucharski, L. (2014). Z dziejów archeologii toruńskiej. Muzealne zbiory archeologiczne z dawnych Prus Zachodnich. Zarys historii badań od epoki kamienia do wczesnej epoki żelaza. W: M. Fudziński, H. Paner (red.), *Z dziejów badań archeologicznych na Pomorzu Wschodnim* (s. 91–105). Gdańsk: Muzeum Archeologiczne w Gdańsku.
- Bieniasz, J. (1935). Przegląd działalności naukowej instytucji i osób biorących udział w badaniach pomoroznawczych, W: J. Borowik (red.), *Stan posiadania ziemi na Pomorzu II: Zagadnienia geograficzne i gospodarcze* (s. 195–207) (seria Pamiętnik Instytutu Bałtyckiego 13). Toruń: Instytut Bałtycki.
- Bokinić, E. (2014). Z dziejów badań ośrodka toruńskiego nad młodszym okresem przedrzymskim, okresem rzymskim i okresem wędrowców ludów na ziemi chełmińskiej. W: M. Fudziński, H. Paner (red.), *Z dziejów badań archeologicznych na Pomorzu Wschodnim* (s. 71–90). Gdańsk: Muzeum Archeologiczne w Gdańsku.
- Bokinić, E., Kucharski, L. (2006). *Jacek Karol Delekt – w 100-lecie urodzin. Wystawa z cyklu „Archeolodzy toruńscy”*. Toruń: Muzeum Okręgowe w Toruniu.
- Bokinić, E., Kucharski, L., Uziembło, R., Wawrzykowska, B. (2002). Noty katalogowe nr 18–21, 23–71, 75–123, 135, 138–140, 145–324. W: R. Uziembło, B. Wawrzykowska (red.), *Z dziejów publicznych zbiorów archeologicznych w Toruniu: katalog wystawy przygotowanej z okazji 140-lecia toruńskich archeologicznych zbiorów muzealnych* (s. 28–64). Toruń: Muzeum Okręgowe w Toruniu.
- Borowik, J. (1933). 6. Organizacja władz Instytutu, W: J. Borowik (red.), *Sprawozdanie Dyrekcji Instytutu Bałtyckiego za okres od 1 stycznia 1932 roku do 1 lipca 1933 roku* (s. 23–25). Toruń: Kasa im. Mianowskiego – Instytut Popierania Nauki.
- Borowik, J. (1935). Archeologia i Prehistorja. W: J. Borowik (red.), *III Sprawozdanie Dyrekcji Instytutu Bałtyckiego* (s. 7–8). Toruń: Kasa im. Mianowskiego – Instytut Popierania Nauki.
- Chochorowski, J. (2014). Scytowie a Europa Środkowa – historyczna interpretacja archeologicznej rzeczywistości. *Materiały i Sprawozdania Rzeszowskiego Ośrodka Archeologicznego*, 35, 8–58.
- Chmarzyński, G. (1935). Organizacja Muzeum Pomorskiego w Toruniu. *Pamiętnik Muzealny*, 4, 66–77.
- Dzień Pomorski*. (1934). Cmentarzysko kultury grobów skrzynkowych w Barkocynie. 89 (19.IV.1934), 6.
- Dzień Pomorski*. (1934). Odkrycie osady neolitycznej w Toruniu-Mokrem. 89 (19.IV.1934), 7.
- Dzień Pomorski*. (1935). Instytut Bałtycki – placówka naukowa, która dobrze spełnia swe zadania. 143 (22–23.VI.1935), 5.
- Dzień Pomorza*. (1937). Prastowiąńska warownia nad Wisłą pod Toruniem wyłania się spod ziemi. 205 (6.IX.1937), 1.
- Dzieruk, J. (2024). Problematyka nazewnictwa i lokalizacji wcześnieśredniowiecznych grodzisk w Skępem i w Babich Ławach („Grzempie”). *Rocznik Muzeum Okręgowego w Toruniu*, 21, 36–45.
- Dziopak, J. (1962). Walka o życie. W: K. Bidakowski, T. Wójcik (wybór i red.), S. Szmaglewska (przedm.), *Pamiętniki nauczycieli: z obózów i więzień hitlerowskich 1939–1945* (s. 313–387). Warszawa: Czytelnik.
- Dziopak, J. (2019). Jan Dziopak. W: I. Jabłońska (red.), *Zapisy teroru 5: Auschwitz-Birkenau. Życie w fabryce śmierci* (s. 58–64). Warszawa: Instytut Solidarności i Męstwa im. Witolda Pileckiego.
- Gackowski, J. (2012). *Przestrzeń osadnicza Pojezierza chełmińskiego i przyległych dolin Wisły, Drwęcy i Osy w młodszej epoce brązu i na początku epoki żelaza*. Toruń: Wydawnictwo Naukowe Uniwersytetu Mikołaja Kopernika.
- Gałka, M., Knorr, K.-H., Miotk-Szpiganiowicz, G., Moskalewicz, D., Uścińowicz, Sz., Witak, M., Woźniak, P.P. (2018). Uwarunkowania środowiskowe położenia zespołu osadniczego z epoki kamienia w Rzućewie. W: D. Król (red.), *Zespół osadniczy z epoki kamienia Rzućewo, gmina Puck, stanowisko 1* (s. 14–39) (seria Fontes Commentationesque Ad Res Gestas Gedani Et Pomeraniæ 8). Gdańsk: Muzeum Archeologiczne w Gdańsku.
- Fudziński, P. (2020). *Między Stupią a Wierzycą, cmentarzyska kultury pomorskiej z obszaru Kaszub i Kociewia*. Gdańsk: Muzeum Archeologiczne w Gdańsku.
- Grygiel, R. (1995). Światowej sławy archeolog profesor Konrad Jażdżewski (1908–1985): refleksje nad przesłaniem wiedzy i wiary – w dziesiątą rocznicę śmierci profesora. *Łódzkie Studia Teologiczne*, 4, 21–33.
- Ilustrowany Kurier Codzienny*. (1934). Nowe ślady prehistorycznych osad na Pomorzu. (21.VII.1934), 8.
- Jakimowicz, R. (1936). Program prac Komisji Archeologicznej Instytutu Bałtyckiego. W: *Dostęp do morza, zagadnienie pomorskie, wspólnota bałtycka: IV sprawozdanie dyrekcji Instytutu Bałtyckiego przedłożone Komisjom Naukowym i Walnemu Zgromadzeniu w dniach 21–22 czerwca 1935 r.* (s. 97–101). Toruń: Kasa im. Mianowskiego – Instytut Popierania Nauki.
- Jasnosz, S. (1974). Wspomnienie pośmiertne o profesorze doktorze Zdzisławie Rajewskim (1907–1974). *Fontes Archaeologici Posnanienses*, 24 (1973), 280–282.
- Jażdżewski, K. (1929). Osadnictwo prehistoryczne nad górną Prosną. *Z Otchłani Wieków*, 4(95–6), 85–94.
- Jażdżewski, K. (1930a). Sprawozdanie z działalności Akad. Koła Pol. Tow. Prehistorycznego za rok 1928/29. *Z Otchłani Wieków*, 5(1), 13–14.
- Jażdżewski, K. (1930b). Z działalności Polsk. Tow. Prehistorycznego. *Z Otchłani Wieków*, 5(2), 26–30.
- Jażdżewski, K. (1932). Dwa cmentarzyska łużyckie w Boronowie i Piasku, w pow. lublińskim, na Górnym Śląsku. *Wiadomości Archeologiczne*, 11, 61–116.
- Jażdżewski, K. (1995). *Pamiętniki. Wspomnienia polskiego archeologa z XX wieku*. Łódź: Wydawnictwo Fundacji Badań Archeologicznych Imienia Profesora Konrada Jażdżewskiego.
- Jażdżewski, K., Rajewski, Z. (1928). Sprawozdanie z wycieczek Akad. Koła Polskiego Tow. Prehist. za rok akad. 1927/28. *Z Otchłani Wieków*, 3(4), 68–69.
- Kaczmarek, J.E., Prinke, A. (2023). *Żywoć długi, pracowity i spełniony. Profesor Józef Kostrzewski (1885–1969) – prehistoryk, patriot, Europejczyk* (seria Bibliotheca Fontes Archaeologici Posnanienses 28). Poznań: Muzeum Archeologiczne w Poznaniu.
- Klessa, E. (1938a). Odwiedzamy tereny nowych prac wykopaliskowych. Przed 25 wiekami pod Bydgoszczą istniało zorganizowane życie (Oryginalny reportaż „Dziennika Bydgoskiego”). *Dziennik Bydgoski*, 186 (17.VIII.1938), 3.
- Klessa, E. (1938b). Zwiedzamy tereny wykopalisk pod Bydgoszczą. Na Górze Zamkowej istniało grodzisko obronne. (Oryginalny reportaż „Dziennika Bydgoskiego”). *Dziennik Bydgoski*, 197 (30.VIII.1938), 7.
- Knothe, Z. (1934). *Toruń – Stolica Pomorza. Przewodnik po mieście*. Biblioteczka Bałtycka, Serja historyczna (Przeszość i Kultura). Toruń: Instytut Bałtycki.
- Kostrzewski, J. (1946a). Wspomnienia pośmiertne. Ś. p. mgr. Jacek Karol Delekt. *Przegląd Archeologiczny*, 7, 128–129.
- Kostrzewski, J. (1946b). Wspomnienia pośmiertne. Ś. p. dr. Zdzisław Durczewski. *Przegląd Archeologiczny*, 7, 127–128.
- Kostrzewski, J. (1970). *Z mego życia. Pamiętnik*. Wrocław-Warszawa-Kraków: Zakład Narodowy im. Ossolińskich.
- Król, D. (2018). Historia badań archeologicznych na stanowisku 1 w Rzućewie. W: D. Król (red.), *Zespół osadniczy z epoki kamienia Rzućewo, gmina Puck, stanowisko 1* (s. 1–13) (seria Fontes Commentationesque Ad Res Gestas Gedani Et Pomeraniæ 8). Gdańsk: Muzeum Archeologiczne w Gdańsku.
- Kurjer Poznański*. (1933). Ciekawe wykopaliska archeologiczne w Grodku. 441 (26.IX.1933), 7.

Lubicz-Niezbartowski, E.F. (1939–1948). Hodowla zwierząt, łowiectwo i rybactwo u mieszkańców Polski zachodniej w okresie halstańskim (700–400 r. przed Chr.) i wczesnośredniowiecznym (600–1000 r. po Chr.). *Wiadomości Archeologiczne*, 16, 162–169.

Łukomski, Z. [Balticus] (1938). Z Muzeum Miejskiego w Toruniu. *Słowo Pomorskie*, 105 (8.V.1938), 4.

Nr akt. Zps.200/46. (b.d.). : Proces Hössa, t. 8, s. 31–71, Sygn. Dpr–Hdl8, nr inw. 32. Państwowe Muzeum Auschwitz-Birkenau, Dział Dokumentacji Archiwalnej, Oświęcim.

Olszewicz, B. (1947). *Lista strat kultury polskiej (1 IX 1939 – 1 III 1946)*. Warszawa: Wydawnictwo S. Arcta.

Piskorska, H. (1945). Jacek Delekta. *Robotnik Pomorski*, 108 (24. IX.1945), 3.

Przybyszewski, K. (2000). Na tropach przeszłości. *Nowości* (11.12.2000).

Przybyszewski, K. (2001). Jacek Karol Delekta. W: *Ludzie Torunia odrodzonej Rzeczypospolitej 1920–1937* (s. 99–101). Toruń: Wydawnictwo Uniwersytetu Mikołaja Kopernika.

Słowo Pomorskie. (1936). Na fali 304,3. O Prastłowianach na Pomorzu. 60 (12.III.1936), 6.

Słowo Pomorskie. (1937). Badania prehistoryczne na Pomorzu. 224 (30.09.1937), 4.

Teczka Jacek Delekta. (b.d.). Archiwum Działu Archeologii Muzeum Okręgowego w Toruniu, Toruń.

Trawicki, B. (2003). Stężyca. Earthwatch Institute z USA finansuje wykopaliska w Uniradzach. *Gazeta Kartuska. Tygodnik Szwejcarrii Kaszubskiej*, 40 (7.X.2003).

Wawrzykowska, B. (2002). Zarys historii muzealnych zbiorów archeologicznych w Toruniu. W: *Archeologia toruńska. Historia i terażniejszość* (s. 31–56), Toruń: Muzeum Okręgowe w Toruniu.

Wawrzyniak, P. (2020). W kwestii datowania wczesnośredniowiecznego grodziska w Rogoźnie. Komunikat. *Studia Lednickie*, 19, 245–252.

Wydział Humanistyczny Uniwersytetu Poznańskiego. (1927–1933). Sygnatury: 103b/430, 302/I/178, 302/VII/4. Archiwum Uniwersytetu Adama Mickiewicza, Poznań.

Załęska, H. (1952). *Muzeum Pomorskie w Toruniu. Jego historia i działalność (1861–1951)*. Toruń: Ministerstwo Kultury i Sztuki Centralny Zarząd Muzeów.

Załęska, H. (1962). Stulecie zbiorów muzealnych w Toruniu. *Rocznik Muzeum w Toruniu*, 1(1), 9–34.

Zielonka, B. (1961). Zabytki z osady wczesnośredniowiecznej w miejscowości Lubicz, pow. Toruń. *Wiadomości Archeologiczne*, 26, 243–250.

Zielonka, B. (1963). Zarys polskich badań archeologicznych na ziemiach województwa bydgoskiego. *Rocznik Muzeum w Toruniu*, 1(3), 9–42.

Z Otchłani Wieków. (1926). Otwarcie muzeum w Wieluniu. 1(4), 46.

Z Otchłani Wieków. (1928a). Z Polskiego Towarzystwa Prehistorycznego. 3(1), 11–12.

Z Otchłani Wieków. (1928b). Znaleźiska z epoki kamiennej z powiatu obornickiego. 3(1), 16.

Z Otchłani Wieków. (1929a). Nowoodkryte osady w pow. obornickim. 4(1), 15.

Z Otchłani Wieków. (1929b). Osada przedhistoryczna w powiecie obornickim. 4(4), 73.

Z Otchłani Wieków. (1929c). Nowe osady przedhistoryczne na Górnym Śląsku. 4(5–6), 102–103.

Z Otchłani Wieków. (1929d). Nowe nabytki Działu Prehistorycznego Muzeum Wielkopolskiego. 4(5–6), 104.

Z Otchłani Wieków. (1930). Nowoodkryte osady przedhistoryczne w powiecie wągrowieckim i obornickim. 5(3–4), 53.

Z Otchłani Wieków. (1934). Kurhany słowiańskie wczesnohistoryczne w Unieradzu, w pow. kartuskim. 9(3–5), 72–73.

Z Otchłani Wieków. (1935). Dwie osady z młodszego kamienia. 10(2), 31.

Z Otchłani Wieków. (1937a). Osada wczesnohistoryczna w Lisewie w pow. wąbrzeskim. 12(9–10), 132.

Z Otchłani Wieków. (1937b). Cmentarzysko z okresu rzymskiego w Zawadach w pow. wąbrzeskim. 12(9–10), 133, 1937.

Z Otchłani Wieków. (1938a). Grodzisko w Zamczysku. 13(9–10), 129.

Z Otchłani Wieków. (1938b). Nowe odkrycia w grodzie prastłowiańskim kultury „łuzycyjskiej” w Kamieńcu w pow. toruńskim. 13(5–6), 73.

Badania powierzchniowe, wykopaliskowe i interwencje Jacka Delekty

Mapa przedstawiająca lokalizację badań powierzchniowych, wykopaliskowych i interwencji prowadzonych przez Jacka Delekę, opracowanie graficzne Piotr Gużyński

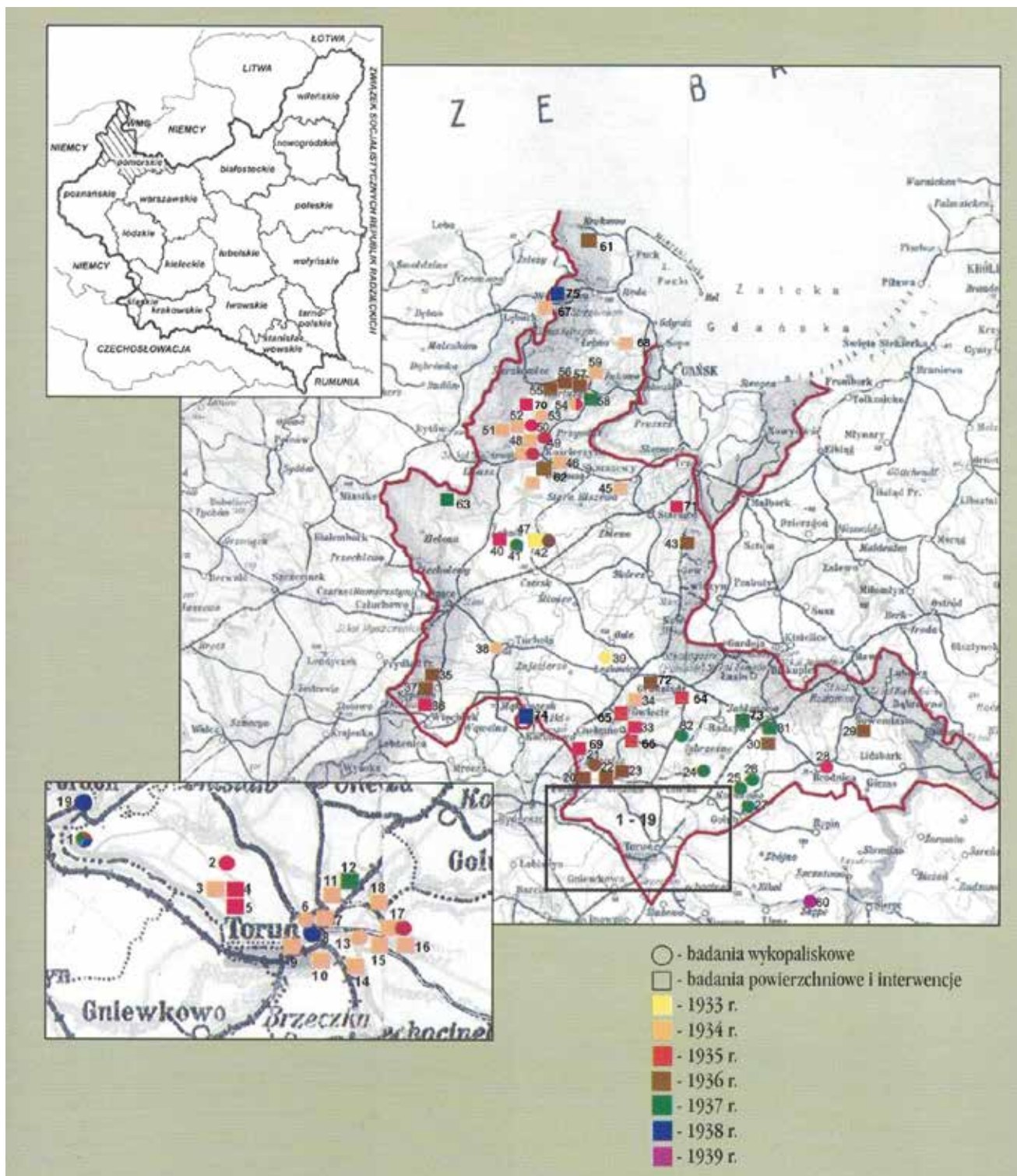
LEGENDA:

(W) – badania wykopaliskowe

(O) – interwencje i odkrycia

Badania powierzchniowe, wykopaliskowe i interwencje Jacka Delekty (spis wg numeracji miejscowości na mapie)

1. Kamieniec, pow. toruński; grodzisko kultury łużyckiej (W 1936)
2. Łążyn, pow. toruński; osada kultury pomorskiej i wczesnośredniowieczna (W 1935)
3. Smolno, pow. toruński; cmentarzysko z wczesnej epoki żelaza (O 1934)
4. Górsk, pow. toruński; cmentarzysko kultury grobów kłoszowych; osada wczesnośredniowieczna (OW 1935; wg J. Delekty prawdopodobnie Stary Toruń)
5. Rozgarty, pow. toruński; osada neolityczna (O 1935)
6. Toruń-Mokre, pow. toruński; osada neolityczna (W 1934)
7. Toruń-Katarzynka, pow. toruński; osada neolityczna (O 1934)
8. Toruń-Zamek krzyżacki, pow. toruński; zamek krzyżacki (W 1938)
9. Mała Nieszawka, pow. toruński; pięć stanowisk neolitycznych (O 1934)
10. Toruń-Rudak, pow. toruński; obozowisko schyłkowopaleolityczne (O 1934)
11. Papowo Toruńskie, pow. toruński; dwie osady neolityczne (O 1934)
12. Turzno, pow. toruński; grób szkieletowy kultury neolitycznej (O 1937)
13. Toruń-Kaszczorek, pow. toruński; trzy cmentarzyska: kultury łużyckiej, grobów kłoszowych oraz z młodszego okresu przedrzymskiego i rzymskiego (W 1934)
14. Toruń-Czerniewice, pow. toruński; osada neolityczna, osada wczesnośredniowieczna, osada lub cmentarzysko kultury łużyckiej (O 1934)
15. Małgorzatowo, pow. toruński; osada neolityczna (O 1934)
16. Nowa Wieś, pow. toruński; osada wczesnośredniowieczna (O 1934)
17. Lubicz, pow. toruński; osada wczesnośredniowieczna (O 1934)
18. Grębocin, pow. toruński; osada neolityczna (O 1934)
19. Zamczysko, pow. bydgoski; „Zamczysko”; grodzisko kultury łużyckiej i grodzisko wczesnośredniowieczne (W 1938)



20. Czarże, pow. bydgoski; cmentarzysko kultury łużyckiej (O 1936)

21. Słończ, pow. bydgoski; cmentarzysko kultury łużyckiej; osada wczesnośredniowieczna (W 1936)

22. Janowo, pow. chełmiński; cmentarzysko kultury łużyckiej (O 1936)

23. Dąbrowa Chełmińska, pow. bydgoski; osada neolityczna (O 1936)

24. Radowska Mała, pow. wąbrzeski; dwa kurhany kultury łużyckiej z epoki brązu (W 1937)

25. Gańczewko, pow. golubsko-dobrzyński; osada przy grodzisku wczesnośredniowiecznym (W 1937)

26. Zawada, pow. golubsko-dobrzyński; cmentarzysko z młodszego okresu przedrzymskiego i rzymskiego (W 1937)

27. Lisewo, pow. golubsko-dobrzyński; osada wczesnośredniowieczna w pobliżu grodziska (W 1937)

28. Brodnica-Michałowo, pow. brodnicki; cmentarzysko wczesnośredniowieczne (W 1935)

29. Trzcin, pow. nowomiejski; znalezisko torfowe łodzi-dłubanki (O 1936)

30. Bukowiec, pow. brodnicki; cmentarzysko kultury pomorskiej (O 1936)
31. Jaguszewice (w archiwaliach jako Jaguszewo), pow. brodnicki; cmentarzysko przedhistoryczne (O 1937)
32. Sitno, pow. wąbrzeski; osada neolityczna (W 1937)
33. Paparzyn, pow. chełmiński; cmentarzysko (O 1935)
34. Osiek, pow. świecki; cmentarzysko kultury pomorskiej (O 1934)
35. Duża Cerekwica, pow. sępoleński; cmentarzysko(?) z okresu rzymskiego (O 1936)
36. Hłowo, pow. sępoleński; cmentarzysko kultury łużyckiej (O 1935)
37. Lutowo, pow. sępoleński; cmentarzysko pomorskie (O 1936)
38. Słupy, pow. tucholski; kurhan z okresu rzymskiego (W 1934)
39. Gródek, pow. świecki; cmentarzysko kultury łużyckiej i kultury pomorskiej (W 1933)
40. Gliśno Wielkie, pow. bytowski; cmentarzysko kultury pomorskiej (O 1935)
41. Dąbrowa, pow. kościerski; sześć grobów wczesnośredniowiecznych (W 1937)
42. Odry, pow. chojnicki; cmentarzysko kultury pomorskiej (W 1936)
43. Lignowy Szlacheckie, pow. tczewski; cmentarzysko pradziejowe (O 1936)
44. Wąglikowice, pow. kościerski; cmentarzysko kultury pomorskiej (O 1934)
45. Szczodrowo, pow. kościański; cmentarzysko kultury pomorskiej (O 1934)
46. Barkoczyn, pow. kościerski; cmentarzysko kultury pomorskiej (O 1934)
47. Owśnice, pow. kościerski; cmentarzysko kultury pomorskiej (O 1934)
48. Częstkowo, pow. kościerski; cmentarzysko kultury pomorskiej (O 1934)
49. Skórzewo, pow. kartuski; cmentarzysko kultury łużyckiej (W 1935)
50. Ludwikowo, pow. kościerski; cmentarzysko kultury pomorskiej (W 1935)
51. Sulęcín, pow. kartuski; cmentarzysko kultury pomorskiej (O 1934)
52. Rzepiska, pow. kartuski; cmentarzysko kultury pomorskiej (O 1934)
53. Stężycza, pow. kartuski; cmentarzysko kultury pomorskiej (W 1934)
54. Uniradze, pow. kartuski; kurhany wczesnośredniowieczne (W 1934)
55. Warzno, pow. kartuski; cmentarzysko kultury pomorskiej (O 1936)
56. Wygoda, pow. kartuski; cmentarzysko z okresu rzymskiego (O 1936)
57. Borzestowo, pow. kartuski; kilka cmentarzysk kultury pomorskiej (O 1936)
58. Leszno, pow. kartuski; cmentarzysko kultury pomorskiej (O 1937)
59. Kobysewo, pow. kartuski; cmentarzysko kultury pomorskiej (O 1934)
60. Skępe, pow. lipnowski; grodzisko wczesnośredniowieczne (W 1939)
61. Karlikowo, pow. pucki (O 1936)
62. Niedamowo, pow. kościerski; cmentarzysko (O 1936)
63. Lipnica, pow. bytowski; znalezisko luźne, w torfie na głębokości 3 m, wczesna epoka żelaza – naczynie; topór tódkowaty – eneolit(?) (O 1937)
64. Dąbrówka Królewska, pow. grudziądzki; cmentarzysko (O 1935)
65. Nowe Dobra, pow. chełmiński; cmentarzysko(?) (O 1935)
66. Rybieniec, pow. chełmiński; cmentarzysko (O 1935)
67. Kębłowo, pow. wejherowski; cmentarzysko (O 1934)
68. Bojano, pow. wejherowski; grób skrzynkowy (O 1934?)
69. Borówno, pow. chełmiński; urna (O 1935?)
70. Kamienica Królewska, pow. kartuski; cmentarzysko kultury pomorskiej (O 1935)
71. Klonówka, pow. starogardzki; cmentarzysko kultury pomorskiej (O 1935)
72. Białe, pow. świecki; cmentarzysko, popielnice (O 1936)
73. Białobłoty, pow. grudziądzki; grób skrzynkowy kultury pomorskiej (O 1937)
74. Łąsko Małe, pow. bydgoski; cmentarzysko – urny (O 1938)
75. Kochanowo, pow. wejherowski; cmentarzysko – urny (O 1938)
76. Szemud, pow. wejherowski (1936 – odbiór zabytków odkrytych przez Zakrzewskiego)

Badania powierzchniowe, wykopaliskowe i interwencje Jacka Delekty wg chronologii badań (numer w nawiasie umieszczonym przed nazwą miejscowości oznacza jej numer na mapie)

ROK 1933

(39) Gródek, pow. świecki; cmentarzysko kultury łużyckiej i kultury pomorskiej (W 1933)

(42) Odry, pow. chojnicki; cmentarzysko kultury pomorskiej (O 1933)

ROK 1934

- (68) Bojano, pow. wejherowski; grób skrzynkowy (O 1934?)
- (46) Barkoczyn, pow. kościerski; cmentarzysko kultury pomorskiej (O 1934)
- (48) Częstkowo, pow. kościerski; cmentarzysko kultury pomorskiej (O 1934)
- (67) Kębłowo, pow. wejherowski; (O 1934)
- (18) Grębocin, pow. toruński; osada neolityczna (O 1934)
- (59) Kobysewo (w archiwaliach omyłkowo jako Kosowo), pow. kartuski; cmentarzysko kultury pomorskiej (O 1934)
- (17) Lubicz, pow. toruński; osada wczesnośredniowieczna (O 1934)
- (9) Mała Nieszawka, pow. toruński; pięć stanowisk neolitycznych (O 1934)
- (15) Małgorzatowo, pow. toruński; osada neolityczna (O 1934)
- (16) Nowa Wieś, pow. toruński; osada wczesnośredniowieczna (O 1934)
- (34) Osiek, pow. świecki; cmentarzysko kultury pomorskiej (O 1934)
- (47) Owśnice, pow. kościerski; cmentarzysko kultury pomorskiej (O 1934)
- (11) Papowo Toruńskie, pow. toruński; dwie osady neolityczne (O 1934)
- (52) Rzepiska, pow. kartuski; cmentarzysko kultury pomorskiej (O 1934)
- (38) Słupy, pow. tucholski; kurhan z okresu rzymskiego (W 1934)
- (3) Smolno, pow. toruński; cmentarzysko z wczesnej epoki żelaza (O 1934)
- (53) Stężycza, pow. kartuski; cmentarzysko kultury pomorskiej (W 1934)
- (51) Sulęcín, pow. kartuski; cmentarzysko kultury pomorskiej (O 1934)
- (45) Szczodrowo, pow. kościański; cmentarzysko kultury pomorskiej (O 1934)
- (14) Toruń-Czerniewice, pow. toruński; osada neolityczna, osada wczesnośredniowieczna, osada lub cmentarzysko kultury łużyckiej (O 1934)
- (13) Toruń-Kaszczorek, pow. toruński; trzy cmentarzyska: kultury łużyckiej, grobów kloszowych oraz z młodszego okresu przedrzymskiego i okresu rzymskiego (W 1934)
- (7) Toruń-Katarzynka, pow. toruński; osada neolityczna (O 1934)
- (6) Toruń-Mokre, pow. toruński; osada neolityczna (W 1934)
- (10) Toruń-Rudak, pow. toruński; obozowisko schyłkowopaleolityczne (O 1934)
- (54) Unieradze (Kurhany słowiańskie... – omyłkowo jako Unieradz), pow. kartuski; kurhany wczesnośredniowieczne (W 1934)

(44) Wąglikowice, pow. kościerski; cmentarzysko kultury pomorskiej (O 1934)

ROK 1935

- (69) Borówno, pow. chełmiński; urna (1935?)
- (28) Brodnica-Michałowo, pow. brodnicki; cmentarzysko wczesnośredniowieczne (W 1935)
- (64) Dąbrówka Królewska, pow. grudziądzki; cmentarzysko (O 1935)
- (40) Gliśno Wielkie (w archiwaliach też jako Glizno, pow. chojnicki), pow. bytowski; cmentarzysko kultury pomorskiej (O 1935)
- (4) Górsk, pow. toruński; cmentarzysko kultury grobów kloszowych; osada wczesnośredniowieczna (OW 1935; wg J. Delekty prawdopodobnie Stary Toruń)
- (36) Iłowo, pow. sępoleński; cmentarzysko kultury łużyckiej (O 1935)
- (70) Kamienica Królewska, pow. kartuski; cmentarzysko kultury pomorskiej (O 1935)
- (71) Klonówka, pow. starogardzki; cmentarzysko kultury pomorskiej (O 1935)
- (17) Lubicz, pow. toruński; osada wczesnośredniowieczna (W 1935)
- (50) Ludwikowo, pow. kościerski; cmentarzysko kultury pomorskiej (W 1935)
- (2) Łążyn, pow. toruński, osada kultury pomorskiej i wczesnośredniowieczna (W 1935)
- (65) Nowe Dobra, pow. chełmiński; cmentarzysko(?) (O 1935)
- (47) Owśnice, pow. kościerski; cmentarzysko kultury pomorskiej (W 1935)
- (33) Paparzyn, pow. chełmiński; cmentarzysko (O 1935)
- (5) Rozgarty, pow. toruński; osada neolityczna (O 1935)
- (66) Rybieniec, pow. chełmiński; cmentarzysko (O 1935)
- (49) Skórzewo, pow. kartuski; cmentarzysko kultury łużyckiej (W 1935)
- (54) Unieradze (Z Otchłani Wieków 1934 – omyłkowo jako Unieradz; w archiwaliach także jako Unieradze), pow. kartuski; osada nawodna kultury pomorskiej (W 1935)

Ponadto „szereg wycieczek prehistorycznych przeważnie na terenie powiatu toruńskiego” (Delekta, 1935g)

ROK 1936

- (72) Białe, pow. świecki; cmentarzysko, popielnice (O 1936)
- (57) Borzestowo, pow. kartuski; kilka cmentarzysk kultury pomorskiej (O 1936)
- (30) Bukowiec, pow. brodnicki; cmentarzysko kultury pomorskiej (O 1936)
- (20) Czarze, pow. bydgoski; cmentarzysko kultury łużyckiej (O 1936)

- (23) Dąbrowa Chełmińska, pow. bydgoski; osada neolityczna (O 1936)
- (22) Janowo, pow. chełmiński, cmentarzysko kultury łużyckiej (O 1936)
- (1) Kamieniec (obecnie Czarnowo, stan. 46), pow. toruński; grodzisko kultury łużyckiej, okres halsztacki (W 1936)
- (61) Karlikowo, pow. pucki; cmentarzysko (O 1936)
- (37) Lutowo, pow. sępoleński; cmentarzysko kultury pomorskiej (O 1936)
- (62) Niedamowo (w archiwaliach również jako Nietamowo), pow. kościerski; cmentarzysko (O 1936)
- (42) Odry, pow. chojnicki; cmentarzysko kultury pomorskiej (W 1936)
- (21) Słończ Dolny, pow. bydgoski; cmentarzysko kultury łużyckiej (VIII-VI w. p.n.e.); osada wczesnośredniowieczna (W 1936)
- (43) Lignowy Szlacheckie, pow. tczewski; cmentarzysko pradziejowe (O 1936)
- (29) Trzcina (w archiwaliach omyłkowo jako Trcin), pow. lubawski; znalezisko torfowe łodzi – dłubanki (O 1936)
- (55) Warzno, pow. kartuski; cmentarzysko kultury pomorskiej (O 1936)
- (35) Duża Cerekwica (w archiwaliach jako Wielka Cerekwica), pow. sępoleński; cmentarzysko(?) z okresu rzymskiego (O 1936)
- (56) Wygoda, pow. kartuski, cmentarzysko z okresu rzymskiego (O 1936)
- ROK 1937**
- (73) Białołoty, pow. grudziądzki; grób skrzynkowy kultury pomorskiej (O 1937)
- (41) Dąbrowa, pow. kościerski; sześć kurhanów wczesnośredniowiecznych VII-X w. (W 1937)
- (25) Gałczewko, pow. golubsko-dobrzyński; osada wczesnośredniowieczna przy grodzisku wczesnośredniowiecznym (W 1937)
- (31) Jaguszewice (w archiwaliach również jako Jaguszewo), pow. brodnicki; cmentarzysko przedhistoryczne (O 1937)
- (1) Kamieniec (obecnie Czarnowo, stan. 46), pow. toruński; grodzisko kultury łużyckiej (W 1937)
- (58) Leszno, pow. kartuski; cmentarzysko kultury pomorskiej (O 1937)
- (63) Lipnica, pow. bytowski; znalezisko luźne, w torfie na głębokości 3 m, wczesna epoka żelaza – naczynie; topór łódkowy – eneolit(?) (O 1937)
- (27) Lisewo, pow. golubsko-dobrzyński; osada wczesnośredniowieczna w pobliżu tak samo datowanego grodziska (W 1937)
- (24) Radowiska Małe, pow. wąbrzeski; dwa kurhany kultury łużyckiej z epoki brązu (W 1937)

- (32) Sitno, pow. wąbrzeski; znalezisko luźne (W 1937)
- (12) Turzno, pow. toruński; grób szkieletowy kultury neolitycznej (O 1937)
- (26) Zawada (Delekta 1938d omyłkowo jako Zawęda), pow. golubsko-dobrzyński; cmentarzyska (dwa odrębne stanowiska) z młodsze go okresu przedrzymskiego i okresu rzymskiego (W 1937)

ROK 1938

- (1) Kamieniec (obecnie Czarnowo, stan. 46), pow. toruński; grodzisko kultury łużyckiej (W 1938)
- (75) Kochanowo, pow. wejherowski; cmentarzysko – urny (O 1938)
- (74) Łąsko Małe, pow. bydgoski; cmentarzysko – urny (O 1938)
- (8) Toruń – Zamek krzyżacki, pow. toruński (W 1938)
- (19) Zamczysko, pow. bydgoski; grodzisko kultury łużyckiej, grodzisko wczesnośredniowieczne (W 1938)

ROK 1939

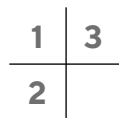
- (60) Skępe, pow. lipnowski, woj. kujawsko-pomorskie; grodzisko wczesnośredniowieczne (W 1939)

Badania powierzchniowe, wykopaliskowe i interwencje Jacka Delekty (alfabetyczny spis miejscowości do Mapy 1; numer w nawiasie umieszczonym przed nazwą miejscowości oznacza jej numer na mapie)

- (46) Barkoczyn, pow. kościerski
- (72) Białe, pow. świecki
- (73) Białołoty, pow. grudziądzki
- (68) Bojano, pow. wejherowski
- (69) Borówno, pow. chełmiński
- (57) Borzestowo, pow. kartuski
- (28) Brodnica-Michałowo, pow. brodnicki
- (30) Bukowiec, pow. brodnicki
- (20) Czarze, pow. bydgoski
- (48) Częstkowo, pow. kościerski
- (41) Dąbrowa, pow. kościerski
- (23) Dąbrowa Chełmińska, pow. bydgoski
- (64) Dąbrówka Królewska, pow. grudziądzki
- (35) Duża Cerekwica, pow. sępoleński
- (25) Gałczewko, pow. golubsko-dobrzyński
- (40) Gliśno Wielkie, pow. bytowski
- (4) Górsk, pow. toruński
- (18) Grębocin, pow. toruński

- (39) Gródek, pow. świecki
 (36) Łtowo, pow. sępoleński
 (31) Jaguszewice, pow. brodnicki
 (22) Janowo, pow. chełmiński
 (70) Kamienica Królewska, pow. kartuski
 (1) Kamieniec, pow. toruński
 (61) Karlikowo, pow. pucki
 (67) Kębłowo, pow. wejherowski
 (71) Klonówka, pow. starogardzki
 (59) Kobysewo, pow. kartuski
 (75) Kochanowo, pow. wejherowski
 (58) Leszno, pow. kartuski
 (43) Lignowy Szlacheckie, pow. tczewski
 (63) Lipnica, pow. bytowski
 (27) Lisewo, pow. golubsko-dobrzyński
 (17) Lubicz, pow. toruński
 (50) Ludwikowo, pow. kościerski
 (37) Lutowo, pow. sępoleński
 (74) Łąsko Małe, pow. bydgoski
 (2) Łążyn, pow. toruński
 (9) Mała Nieszawka, pow. toruński
 (15) Małgorzатовo, pow. toruński
 (62) Niedamowo, kościerski
 (16) Nowa Wieś, pow. toruński
 (65) Nowe Dobra, pow. chełmiński
 (42) Odry, pow. chojnicki
 (34) Osiek, pow. świecki
 (47) Owśnice, pow. kościerski
 (33) Paparzyn, pow. chełmiński
 (11) Papowo Toruńskie, pow. toruński
 (24) Radowiska Małe, pow. wąbrzeski
 (5) Rozgarty, pow. toruński
 (66) Rybieniec, pow. chełmiński
 (52) Rzepiska, pow. kartuski
 (32) Sitno, pow. wąbrzeski
 (60) Skępe, pow. lipnowski
 (49) Skórzewo, pow. kartuski
 (21) Słończ, pow. bydgoski
 (38) Słupy, pow. tucholski
 (3) Smolno, pow. toruński
 (53) Stężycza, pow. kartuski
 (51) Sulęcín, pow. kartuski
 (45) Szczodrowo, pow. kościański
 (14) Toruń-Czerniewice
 (13) Toruń-Kaszczorek
 (7) Toruń-Katarzynka
 (6) Toruń-Mokre
 (10) Toruń-Rudak
 (8) Toruń-Zamek krzyżacki
 (29) Trzcin, pow. lubawski
 (12) Turzno, pow. toruński
 (54) Uniradze, pow. kartuski
 (55) Warzno, pow. kartuski
 (44) Wąglikowice, pow. kościerski
 (56) Wygoda, pow. kartuski
 (19) Zamczysko, pow. bydgoski
 (26) Zawada, pow. golubsko-dobrzyński

Ponadto „szereg wycieczek prehistorycznych przeważnie na terenie powiatu toruńskiego”, w tym prawdopodobnie także do miejscowości Makowiska, pow. bydgoskim (Delektá, 1935g). Odwiedził również Biskupin.



Ryc. 1. Zaproszenie na wystawę w stulecie urodzin Jacka Delekty, zorganizowaną przez Dział Archeologii Muzeum Okręgowego w Toruniu w 2006 r., autor projektu graficznego – Tomasz Pietrzyk | archiwum DA MOT, Teczka Jacek Deleka

Ryc. 2. Stróżówka koło Gorlic – dom pod numerem 25 – tu urodził się i mieszkał Jacek Deleka, fotografia domu tuż przed rozbiórką | fotografia z albumu rodzinnego Anny Zabierowskiej z Chwastowiczów

Ryc. 3. Rodzice Jacka Delekty: Honorata, córka Andrzeja Chwastowicza i Marii z d. Żebrackiej, i Stanisław Deleka, syn Jakuba i Marii Delektów. Zdjęcie wykonane w 1904 r., bezpośrednio po ukończeniu przez Stanisława Delekę studiów w Wiedniu | fotografia z albumu rodzinnego Anny Biegus, siostrzenicy Jacka Delekty

Fig. 1. Invitation to the exhibition on the centenary of Jacek Deleka's birth, organised by the Department of Archaeology of the District Museum in Toruń in 2006, graphic design by Tomasz Pietrzyk | DA MOT archives, Jacek Deleka file

Fig. 2. Stróżówka near Gorlice – house at number 25 – this is where Jacek Deleka was born and lived, photograph of the house just before its demolition | photograph from the family album of Anna Zabierowska née Chwastowicz

Fig. 3. Parents of Jacek Deleka: Honorata, daughter of Andrzej Chwastowicz and Maria née Żebracka, and Stanisław Deleka, son of Jakub and Maria Deleka. Photo taken in 1904, immediately after Stanisław Deleka completed his studies in Vienna | photograph from the family album of Anna Biegus, niece of Jacek Deleka



4

5

6

Ryc. 4. Gimnazjum w Nowym Targu, do którego uczęszczał Jacek Delekt; „Nowy Targ: C. K. gimnazjum w 1916 roku” | kartka pocztowa; domena publiczna

Ryc. 5. Dom, w którym miała mieszkanie rodzina Delektów w Rogoźnie Wielkopolskim, na ulicy Wielkiej Poznańskiej 271 | fotografia z albumu rodzinnego A. Biegus

Ryc. 6. Gimnazjum im. Przemysława w Rogoźnie Wielkopolskim, ul. Wielka Poznańska 61 (po prawej), 1920 r. | domena publiczna



Fig. 4. Middle School in Nowy Targ attended by Jacek Delekt; ‘Nowy Targ: C. K. gimnazjum in 1916’ | postcard; public domain

Fig. 5. The house in which the Delektas family lived in Rogoźno Wielkopolskie, at 271 Wielka Poznańska Street | photograph from the family album of A. Biegus

Fig. 6. Przemysław Middle School in Rogoźno Wielkopolskie, 61 Wielka Poznańska Street (right), 1920 | public domain





7

8

Ryc. 7. Klasa Jacka Delekty w gimnazjum klasycznym w Rogoźnie Wielkopolskim | fotografia z albumu rodzinnego A. Biegus

Ryc. 8. Jacek Delekta (trzeci od prawej) na obozie letnim w Makowie, pow. ławski; 8 lipca 1924 r. | archiwum DA MOT, Teczka Jacek Delekta

Fig. 7. Jacek Delekta's class at the Classical Middle School in Rogoźno Wielkopolskie | photograph from the family album of A. Biegus

Fig. 8. Jacek Delekta (third from right) at a summer camp in Maków, Łąwa district; 8 July 1924 | DA MOT archives, Jacek Delekta file



9
10

Ryc. 9. Jacek Delekta z rodzicami i siostrami (z lewej Przemysława, z prawej Barbara) nad jeziorem Rogoźno, około połowy lat 30. XX w. | fotografia z albumu rodzinnego Anny Biegus

Ryc. 10. „Porzeczkowe żniwa”: Jacek Delekta (u góry, stoi po lewej) z kuzynostwem w ogrodzie wujka Konstantego w Stróżówce. Od lewej: Romek Skwara (walczył pod Monte Cassino), Helena Chwastowiczówna, Janek Chwastowicz (syn Konstantego), Krysia Skwarówna | fotografia z albumu rodzinnego A. Zabierowskiej

Fig. 9. Jacek Delekta with his parents and sisters (Przemysława on the left, Barbara on the right) at Lake Rogoźno, circa mid-1930s | photograph from the family album of Anna Biegus

Fig. 10. ‘Currant harvest’: Jacek Delekta (top, standing on the left) with his cousins in the garden of his uncle Konstanty in Stróżówka. From left: Romek Skwara (fought at Monte Cassino), Helena Chwastowiczówna, Janek Chwastowicz (Konstanty’s son), Krysia Skwarówna | photograph from the family album of A. Zabierowska



11

12

13

Ryc. 11. Uczestnicy badań późnoneolitycznej osady w Rzućewie koło Pucka, czerwiec-lipiec 1929 r., od lewej: Jacek Delekta, Elżbieta Rydziewska, Władysław Jarecki, Zdzisław Rajewski, Tadeusz Wieczorowski, Anna Mrozicka, Konrad Jażdżewski; stoi Zdzisław Durczewski | wg Jażdżewski, 1995, fot. 24



Ryc. 12. Badania cmentarzyska kultury łużyckiej we Wronkach, 1928 r.; od lewej Jacek Delekta, Franciszek Czubek, Konrad Jażdżewski | fotografia z archiwum profesora K. Jażdżewskiego, dzięki uprzejmości Pani Marii Jażdżewskiej

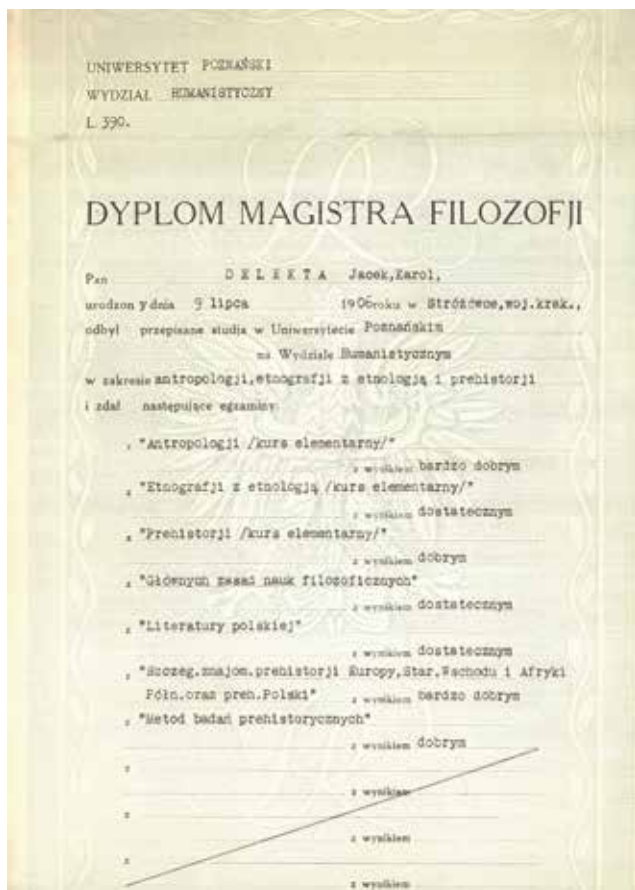
Ryc. 13. Widok od południowego zachodu na grodzisko w Rogoźnie, z opływającą je od zachodu rzeką Wełną, lata 20. XX w., fot. St. Tofiowski | archiwum DA MOT, Teczka Jacek Delekta



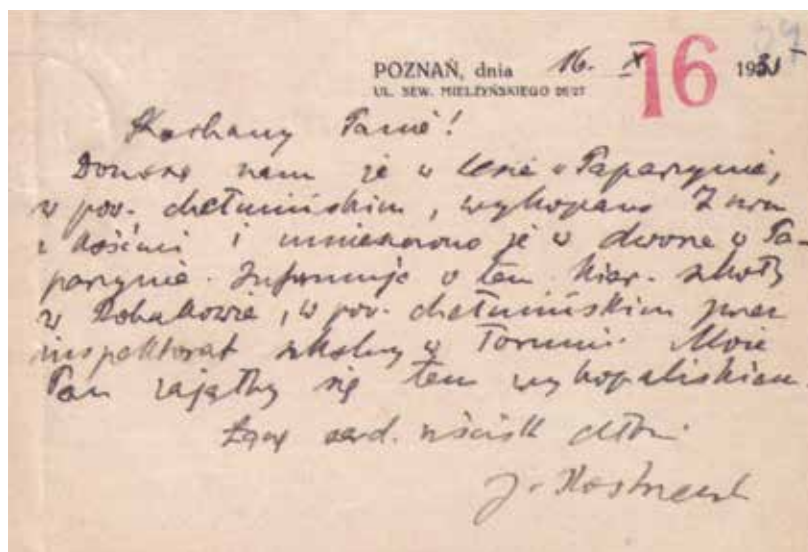
Fig. 11. Participants in the research on a Late Neolithic settlement in Rzućewo near Puck, June-July 1929, from left: Jacek Delekta, Elżbieta Rydziewska, Władysław Jarecki, Zdzisław Rajewski, Tadeusz Wieczorowski, Anna Mrozicka, Konrad Jażdżewski; standing Zdzisław Durczewski | after Jażdżewski, 1995, photo 24

Fig. 12. Research on the Lusatian culture cemetery in Wronki, 1928; from left: Jacek Delekta, Franciszek Czubek, Konrad Jażdżewski | photograph from the archives of Prof. K. Jażdżewski, courtesy of Mrs Maria Jażdżewska

Fig. 13. View from the south-west of the fortified settlement in Rogoźno, with the Wełna River flowing around it from the west, 1920s, photo: St. Tofiowski | DA MOT archives, Jacek Delekta file



14a	14b
	15

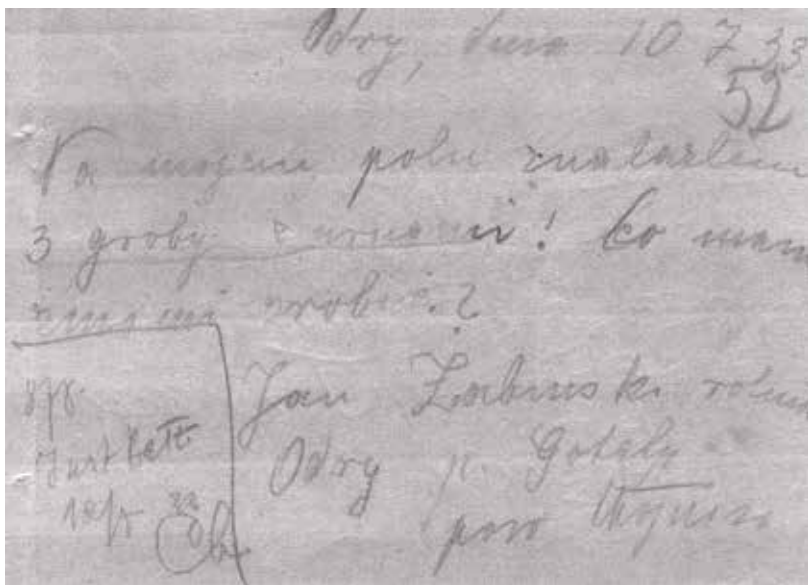


Ryc. 14ab. Jacek Deleka „dyplom magistra filozofji jako dowód zakończenia studiów wyższych w zakresie antropologii, etnografii z etnologią i prehistorji”, jak również dowód na to, że „przedstawił z wynikiem bardzo dobrym pracę magisterską na temat „Ceramika wschodniej kultury pucharów z lejkowatym brzegiem na Pomorzu Polskim” | dokument udostępniony przez Archiwum Uniwersytetu im. Adama Mickiewicza w Poznaniu

Ryc. 15. Kartka od prof. Józefa Kostrzewskiego do Jacka Deleki z 16 października 1935 r. | archiwum DA MOT, teczka Jacek Deleka

Fig. 14ab. Jacek Deleka's 'diploma of Master of Philosophy as evidence of completion of higher studies in anthropology, ethnography with ethnology and prehistory', as well as evidence that he 'presented with a very good result his Master's thesis on the subject of "Ceramics of the eastern Funnel Beaker Culture in Polish Pomerania" | document made available by the Archives of the Adam Mickiewicz University in Poznań

Fig. 15. Card from Prof. Józef Kostrzewski to Jacek Deleka dated 16 October 1935 | DA MOT archives, Jacek Deleka file



16a

16b

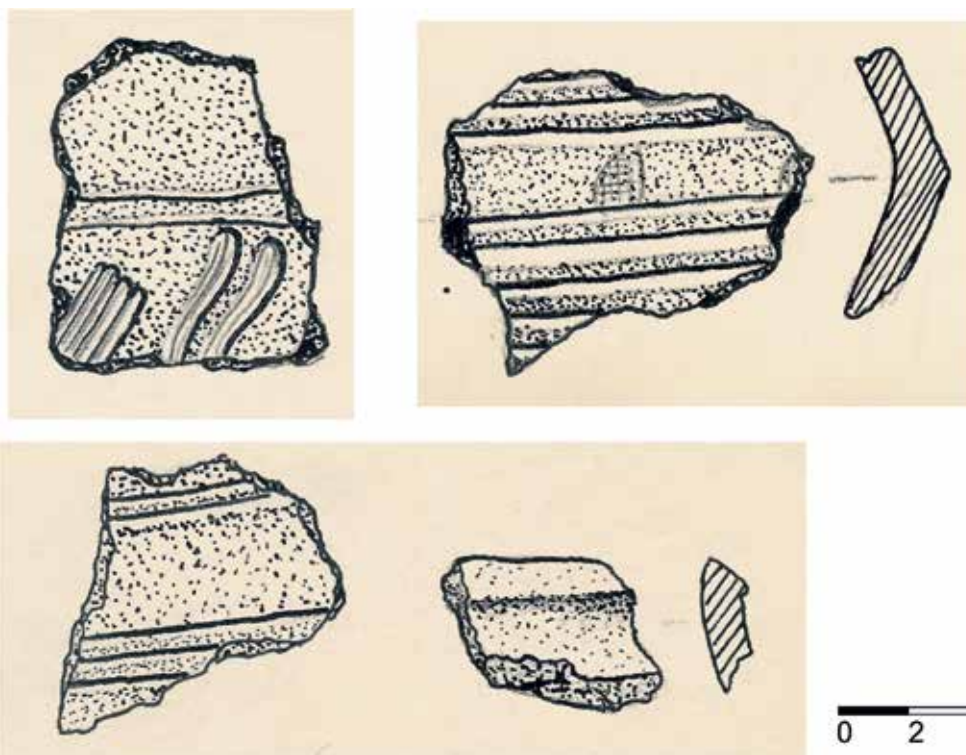
17

Ryc. 16ab. Kartka od Jana Żabińskiego z dnia 10 lipca 1933 r. w sprawie znalezisk w miejscowości Odry | archiwum DA MOT, Teczka Jacek Delekt

Ryc. 17. Jedno z naczyń (stoi na kieracie) pozyskanych z cmentarzyska kultury łużyckiej w Kaszczorku, badanego przez Delektę w 1934 r. | archiwum DA MOT, teczka Kaszczorek

Fig. 16ab. Card from Jan Żabiński dated 10 July 1933 regarding finds in Odry | DA MOT archives, Jacek Delekt file

Fig. 17. One of the vessels (standing on a horse-engine) retrieved from the Lusatian culture cemetery in Kaszczorek, explored by Delekt in 1934 | DA MOT archives, Kaszczorek file



18
19

Ryc. 18. Kamieniec, grodzisko kultury łużyckiej. Na zdjęciu Jacek Delekt fotografujący pozostałości bramy, silnie uszkodzonej przez ogień | archiwum DA MOT,teczka Kamieniec

Ryc. 19. Rysunki fragmentów naczyń z chaty nr 4, odkrytej w trakcie wykopalisk w Lisewie, wykonane przez Delektę, [bez daty] 1937 r.(?) | archiwum DA MOT,teczka Lisewo

Fig. 18. Kamieniec, Lusatian culture fortified settlement. On the photo Jacek Delekt photographing the remains of a gate, heavily damaged by fire | DA MOT archives, Kamieniec file

Fig. 19. Drawings of vessel fragments from hut no. 4, discovered during excavations in Lisewo, made by Delektę, [no date] 1937(?) | DA MOT archives, Lisewo file



20	21
	22

Ryc. 20. Skępe. Delekta (pierwszy z prawej) w trakcie odkrywania dobrze zachowanych pozostałości rampy wiodącej do grodziska. Z badań w 1939 r. finansowanych z funduszu dla bezrobotnych | archiwum DA MOT, teczka Skępe

Ryc. 21. Kamieniec; chata ze słomy pożyczona z flisaczej tratwy | archiwum DA MOT, teczka Kamieniec

Ryc. 22. Archeologiczna baza Delekty podczas badań w Kaszczorku, 1934 r. | archiwum DA MOT, teczka Kaszczorek

Fig. 20. Skępe. Delekta (first on the right) during the excavation of the well-preserved remains of the ramp leading to the fortified settlement. From research in 1939 funded by the unemployed fund | DA MOT archives, Skępe file

Fig. 21. Kamieniec; straw hut borrowed from a raft | DA MOT archives, Kamieniec file

Fig. 22. Archaeological base of Delekta during research in Kaszczorek, 1934 | DA MOT archives, Kaszczorek file



23

24

Ryc. 23. Kamieniec; śniadanie na trawie – przerwa w pracach wykopaliskowych, od lewej: Wasyli Żukow(?), Czesław Winiarski, Jacek Delektą | archiwum DA MOT,teczka Kamieniec

Ryc. 24. Jacek Delektą i Czesław Winiarski; wykopaliska w Dolnym Słończu w 1936 r. Na odwrocie zdjęcia komentarz Delektą, „«Willa pod skorupą». Dolny Słończ 1936 r. Smakowite placki z tartych ziemniaków. Na cmentarzysku «łużyckim» z wczesnej epoki żelaznej 800–500 przed Chr.» | archiwum DA MOT,teczka Słończ

Fig. 23. Kamieniec; breakfast on the grass – a break in excavation work, from left: Wasyli Żukow(?), Czesław Winiarski, Jacek Delektą | DA MOT archives, Kamieniec file

Fig. 24. Jacek Delektą and Czesław Winiarski; excavations in Dolny Słończ in 1936. Delektą's comment on the back of the photograph 'Villa under the shard'. Dolny Słończ 1936. Tasty grated potato pancakes. On a «Lusatian» cemetery from the early Iron Age 800–500 B.C.» | DA MOT archives, Słończ file



25

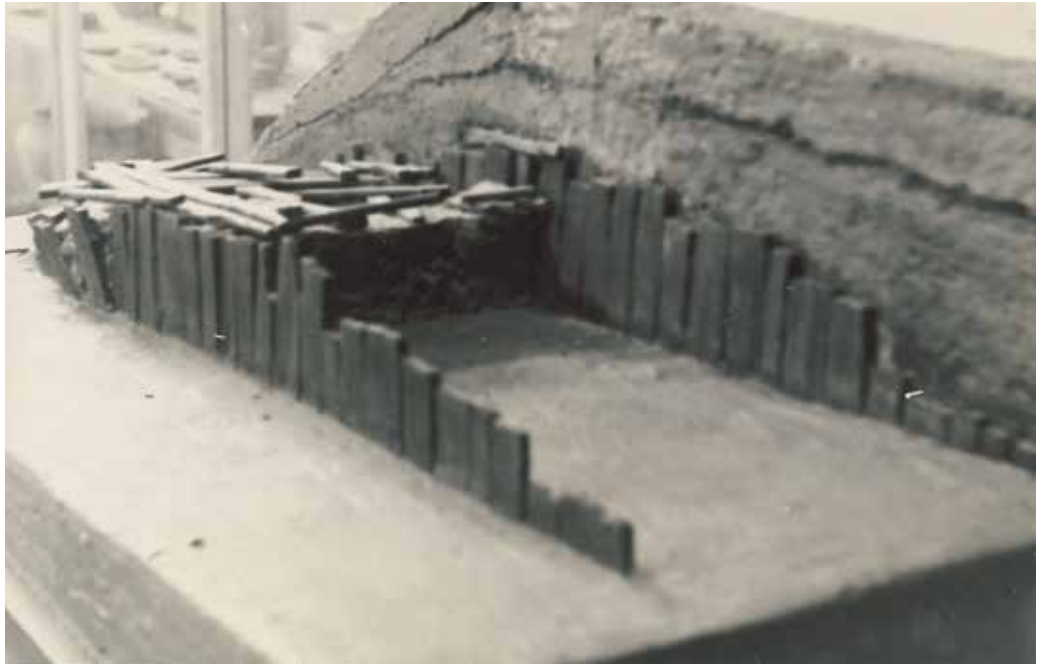
26

Ryc. 25. Fragment wystawy archeologicznej Działu Prehistorycznego w Muzeum Miejskim w Toruniu w latach 1931-1939 | archiwum MOT: MT/I/A.4300

Ryc. 26. Jacek Deleka i Czesław Winiarski (autor modeli) na wystawie archeologicznej w Muzeum Miejskim w Toruniu; | archiwum DA MOT, Teczka Jacek Deleka

Fig. 25. A fragment of the archaeological exhibition of the Prehistoric Department in the City Museum in Toruń in the years 1931-1939 | MOT archives: MT/I/A.4300

Fig. 26. Jacek Deleka and Czesław Winiarski (author of the models) at the archaeological exhibition in the City Museum in Toruń; | DA MOT archives, Jacek Deleka file



27

28

Ryc. 27. Model bramy z Kamieńca wykonany przez Czesława Winiarskiego – ilustruje stan w momencie odkrycia; wystawa archeologiczna w Ratuszu Staromiejskim 1937–1939 | archiwum DA MOT,teczka Kamieniec

Ryc. 28. Jacek Delekta (po lewej) z ojcem na miesiąc przed aresztowaniem; Gorlice, lipiec 1940 r. | fotografia z albumu rodzinnego A. Biegus

Fig. 27. Model of the gate from Kamieniec made by Czesław Winiarski - illustrates the state at the time of discovery; archaeological exhibition in the Old Town Hall 1937–1939 | DA MOT archives, Kamieniec file

Fig. 28. Jacek Delekta (on the left) with his father a month before his arrest; Gorlice, July 1940 | photograph from the family album of A. Biegus

Bogna Łakomska

bogna.lakomska@asp.gda.pl
Akademia Sztuk Pięknych w Gdańsku
Polski Instytut Studiów nad Sztuką Świata
<https://orcid.org/0000-0003-0891-9348>

Wizerunki zwierząt w chińskich brązach z okresu Wschodniej Dynastii Zhou

Animal Images in Chinese Bronzes from the Eastern Zhou Dynasty

Abstrakt: Artykuł analizuje motywy zoomorficzne w sztuce chińskiej okresu Wschodniej Dynastii Zhou (770–221 r. p.n.e.). Głównym wątkiem są przedstawienia zwierząt w dekoracjach brązowych naczyń rytualnych, rzeźbach i ozdobach. Autorka omawia symboliczne znaczenie tych wizerunków, które były nie tylko ozdobą, ale pełniły również funkcje religijne, apotropaiczne i społeczne. Wizerunki zwierząt miały z dużym prawdopodobieństwem zapewniać zmarłym bezpieczną egzystencję pośmiertną, symbolizowały władzę i pozycję społeczną, a także pomagały w kontaktach ze światem nadprzyrodzonym. Z czasem, na skutek przemian społecznych i rozwoju nowych elit, zwierzęce przedstawienia zaczęły ewoluować, tracąc dawny duchowy wymiar na rzecz bardziej estetycznych form.

Słowa kluczowe: przedstawienia zwierząt, brązy, Wschodnia Dynastia Zhou, sztuka

Abstract: The article examines zoomorphic motifs in Chinese art during the Eastern Zhou Dynasty (770–221 BCE). It focuses on the depiction of animals in the decoration of bronze ritual vessels, sculptures, and ornaments. The author explores the symbolic meanings of these images, which were not merely decorative but also served religious, apotropaic, and social purposes. These animal representations likely ensured the deceased's safe passage to the afterlife, symbolized power and social status, and facilitated communication with the supernatural realm. Over time, as social structures changed and new elites emerged, these representations evolved, gradually losing their spiritual significance in favor of more aesthetic expressions.

Keywords: animal representations, bronzes, Eastern Zhou Dynasty, art

Celem artykułu jest próba przeanalizowania wielowymiarowych znaczeń zwierzęcych przedstawień, występujących w chińskich brązach rytualnych, jak również pełnoplastycznych rzeźbach i plaketkach dekoracyjnych z okresu Wschodniej Dynastii Zhou (770–221 r. p.n.e.)¹. Powtarzające się wizerunki niektó-

rych zwierząt, budzą pytania o ich rolę i przyczyny wykorzystania. Czy były jedynie elementami dekoracyjnymi, czy też funkcjonowały jako nośniki informacji na temat hierarchii społecznej, czy też statusu właścicieli brązów? A może były powiązane z wypracowanymi niegdyś rytuałami, jak również rodzącymi się w Okresie Walczących Państw (475–221 r. p.n.e.) nowymi koncepcjami dotyczącymi życia pośmiertnego? Niniejszy tekst jest próbą udzielenia odpowiedzi na te pytania,

¹ Niniejszy artykuł prezentuje kolejny etap moich badań nad wizerunkami zwierząt w sztuce chińskiej. Zob. (Łakomska, 2022); (Łakomska, 2021a); (Łakomska, 2021b); (Łakomska, 2020a); (Łakomska, 2020b).

jak również chęcią zwrócenia uwagi na narzędzia, jakich używano do artykułowania pewnych koncepcji filozoficznych, religijnych i estetycznych tamtych czasów.

Chińscy uczeni, wydaje się, iż od wieków byli świadomi potrzeby opracowania sposobów, dzięki którym ludzie mogliby uczyć się od zwierząt, aby w efektywny sposób wzbogacić naszą wiedzę (Sterckx, Siebert, Schäfer, 2011, s. 6.). Dla wielu kultur i grup społecznych starożytnych Chin, jak również i późniejszych czasów dynastycznych, zwierzęta były ogniwem łączącym świat ludzi z kosmosem, dlatego też w okresie pierwszej historycznie potwierdzonej chińskiej dynastii Shang (ok. 1600–1046 r. p.n.e.) wykształcił się zaawansowany system produkcji brązowych naczyń, stanowiący niezbędny element do utrzymania politycznej i społecznej struktury państwa. Wiele z tych przedmiotów, pochodzących zarówno z pierwszej fazy rozwoju Shang, tj. kultury Erligang (ok. 1600–1300 r. p.n.e.) ze stolicą w Zhengzhou, jak i drugiej – kultury YinXu (ok. 1250–1046 r. p.n.e.) ze stolicą w Anyang – prezentuje bogactwo zwierzęcych wizerunków. Różnorodność tych brązów stwarza możliwość snucia rozmaitych hipotez. Nie ulega jednak wątpliwości, iż naczynia te wytwarzano w celach rytualnych, a ich formy kształtowano w ścisłym związku z celebrowaniem konkretnych aktywności, opartych na kulcie przodków (Vogt, 2023, s. 13–15). Jest zatem niemalże pewnym, iż zoomorficzne zdobienia musiały w tym względzie również odgrywać istotną rolę, zaś powtarzalność pewnych wizerunków – zwłaszcza tygrysa, bawołu, jelenia, kozy argali, ptaków czy węża – tylko umacnia przekonanie o głębszej, religijnej potrzebie takiego, a nie innego wyboru (Chang Kwang-Chih, 1981, s. 527–554). Teoria Elizabeth Childs-Johnson mówiąca o wszechobecnej sylwetce zwierzęcia w sztuce Shang jako „symbolu metamorfozy uzyskiwanej teoretycznie poprzez identyfikację człowieka z upolowanym zwierzęciem” – (Child-Johnson, 1998, s. 57) jest wielce przekonująca i myślę, że kluczowym jest pojmowanie tych przedstawień właśnie jako form symbolicznych, których znaczenie utrwaliło swoje konsekwencje w sztuce i kulturze chińskiej na setki, jeśli nie tysiące lat.

Owe implikacje zauważalne są w okresie kolejnej dynastii – Zhou (ok. 1046 r. p.n.e. – 256 r. p.n.e.) rządzonej przez nowe elity, które bezzwłocznie przyswoiły sobie ideę Mandatu otrzymanego bezpośrednio z Niebios i upoważniającego je do sprawowania władzy. W celu utrzymania i rozwinięcia tej koncepcji

niezbędnym było praktykowanie rytuałów, w których nadal istotną rolę odgrywały brązowe naczynia. Jednakże, w 771 r. p.n.e. koczowniczy wojownicy z północnych stepów najechali stolicę Zhou, zabijając króla You. Po utracie kontroli nad częścią terytorium, królewski syn Ji Yujiu przeniósł stolicę z terenu dzisiejszego Xi'anu na wschód do Luoyangu i rozpoczął panowanie nowej linii królewskiej, znanej jako Wschodnia Dynastia Zhou. W praktyce jednak władza królewska została znacznie osłabiona przechodząc w ręce lokalnych książąt i arystokratów. Był to okres poważnego rozdrobnienia politycznego, stąd podział na Epokę Wiosen i Jesieni (770–476 r. p.n.e.) oraz Epokę Państw Walczących (475–221 r. p.n.e.) (Harrison-Hall, 2019, s. 50). To wówczas, jak napisał Krzysztof Gawlikowski, „formowała się tożsamość chińska *wszystkich ludów Xia* albo też *Kulturalnych Xia*” (Gawlikowski, 2022, s. 140). Niemniej, był to okres załamania się dawnego porządku cywilizacji rolniczej, co miało, jak myślę, istotne znaczenie w kontekście tworzenia tudzież utrwalania zwierzęcych wizerunków w różnego rodzaju sztukach czy rzemiosłach.

Wraz z nadejściem Wschodniej Dynastii Zhou, zmianie ulegli zleceniodawcy lub odbiorcy tego typu przedstawień. W związku z rozwojem miast i wieloklasowych społeczeństw osłabiających arystokratyczne rody władające niegdyś rozległymi lennami, jak i wspólnotami wiejskimi, zaczął kształtować się zupełnie nowy model myślenia, w którym monopol szlachty na kulturę i literaturę najwzyczajniej uległ załamaniu. Choć nadal promowano kult przodków i stosowano praktyki religijne związane z ofiarami i rytuałami, to pojawiły się konfucjanizm, taoizm i inne szkoły (Gawlikowski, 2022, s. 140). A wraz z nimi nowe zapotrzebowanie na wizerunki zwierząt, które nadal odgrywały istotną rolę, symbolizując różne wartości, choć jak się wydaje, w stosunku do poprzednich epok, już bez większego ładunku duchowego, zastępowanego coraz mocniej wartościami estetycznymi.

Filozofia konfucjańska w dużej mierze była skoncentrowana na relacjach międzyludzkich i moralności społecznej. Co prawda, Konfucjusz uważał, że posiadanie współczucia dla innych istot jest ważne, ale życie ludzkie było dlań priorytetem. Nie kwestionował zatem tradycji składania ofiar ze zwierząt, przeciwnie, jeśli rytuał tego wymagał, to odebranie życia zwierzęciu było jak najbardziej akceptowalne. Jakkolwiek, należało zgodnie z prawnymi obrzędami, dokonać trafego wyboru gatunku ofiary (Taylor, 2009,

s. 294). Zwierzęta bowiem, postrzegane jako integralna część natury, miały w swej ofierze wspierać równowagę Ziemi i Niebios, a w dokonywanych z ich udziałem rytuałach upatrywano poświęcenia, jakiego natura generalnie wymaga od stworzeń (Blakeley, 2003, s. 141).

Z kolei taoiści, wierząc w jedność Wszechświata i nierozdzielność człowieka od natury, postrzegali zwierzęta jako równoprawnych uczestników w tworzeniu harmonii, co nie zmienia faktu, że dostrzegali przede wszystkim ich praktyczną wartość, objawiającą się jako źródło żywności, odzieży i lekarstw (Anderson, Raphals, 2009, s. 277). Co więcej, do okresu Walczących Państw tereny Niziny Północno-Chińskiej, a także doliny rzek Jangcy i Huai zostały przez człowieka mocno przekształcone, a w wyniku zagrożeń biotycznych – także i zubożone (Anderson, Raphals, 2009, s. 275). W nosorożcach czy słoniach, które zaledwie kilkaset lat wcześniej żyły na tamtych terenach, stanowiąc nierzadko cel królewskich polowań, widziano teraz zwierzęta nieomal legendarne, a z pewnością egzotyczne, które pozyskiwano głównie z handlu z obcokrajowcami. Wizerunki tych ostatnich w okresie Wschodniej Zhou nie trafiały zbyt często do repertuaru brązowych naczyń, w przeciwieństwie do przedstawień ptaków, bydła, tapirów, królików i tygrysów, a także zwierząt fantastycznych (głównie smoków).

Żuraw w koronie z lotosu nad siedliskiem smoków

Jednym z najczęściej stosowanych w okresie Wschodniej Zhou motywów zdobniczych, pokrywających większe powierzchnie było zmultiplikowane splecione ciało smoka. Jakkolwiek, na północy Nizin Centralnych bardziej ceniono, gdy ów wzór ściśle przylegał do powierzchni naczynia tudzież dzwonu, zaś na południu wprowadzono więcej rozwiązań plastycznych, dzięki czemu wizerunki smoków przyjmowały w dużym stopniu formy przestrzenne (Rawson, 1990, s. 45). Znakomitym przykładem tego typu pracy są bliźniacze kubeczno-elipsoidalne naczynia *hu*, odkryte w grobowcu Lorda stanu Zheng w wiosce Lijialou w hrabstwie Xinzheng (prowincja Henan), z których jedno obecnie znajduje się w Muzeum Pałacowym w Pekinie, a drugie w Muzeum Henan w Zhengzhou (ryc. 1) (Psarras, 1998, s. 32). Oba prezentują nie tylko wysoki poziom kultury materialnej, jaki utrzymywał się w późnym okresie Wiosen i Jesieni, ale i odzwierciedlają zachodzące wówczas zmiany społeczne i polityczne. Wzrastająca władza i wpływy

lokalnych elit doprowadziły do powstania nowych wzorców zdobniczych, związanych z wyraźniejszym akcentowaniem indywidualności i różnicowania się władzy i prestiżu społecznego. Naczynia, takie jak te z Lijialou, swoją formą i wielkością przekazywały nie tylko informacje o randze i autorytecie właściciela zajmującego wysoką pozycję w strukturze społecznej, ale także odzwierciedlały rozwój idei filozoficznych i estetycznych tego czasu. Nie bez przyczyny oba *hu* zwieńczono lotosową koroną, symbolizującą cnoty, wiedzę i edukację, dzięki którym, zgodnie z naukami Konfucjusza, człowiek mógł osiągnąć duchową doskonałość. Co więcej, oba przedmioty można rozpatrywać niemalże jako wizualizację koncepcji harmonijnego zjednoczenia Wszechświata, zgodnie z którą harmonia zasilana jest energią wynikającą z „interakcji różnych elementów w twórczym napięciu”².

Tymi „elementami” są tu wizerunki realnych i fantastycznych zwierząt, występujących, jak się zdaje, w dość dynamicznych względem siebie relacjach. W zdecydowanej większości są to smoki pokrywające niemal w całości powierzchnię obu naczyń (wzbogaconą dekoracyjnym wzorem „kropli wody”), wyglądając przy tym, jak gdyby wiły się lub pływały w zbiorniku wodnym. Przyglądając się dokładniej brązowi z Muzeum Henan, widać³, że w części centralnej każdej z czterech ścianek brzuśca najbardziej zaakcentowano smoczą głowę z wystającym, rozdwojonym językiem (reszta ciała rozciąga się na dwie symetrycznie części). Po bokach, w układzie antytetycznym, dostrzegalne są kolejne sylwetki smoków, których ciała ozdobiono motywem cykad. Na jednej ze ścianek, na wysokości smoczego jęzora i również w układzie antytetycznym, widać zwróconą ku sobie parę feniksów, z którymi sąsiadują odwrócone do nich sylwetki dwóch drapieżnych ptaków, wyciągających długie szyje, zachodzące na ciała węzowych smoków. Lecz to nie wszystko, wielkie smoki – tyle że już w trójwymiarowej postaci – można zobaczyć, jak płynnym ruchem „pełzną” w górę po bocznych ściankach naczynia, formując swymi perforowanymi ciałami dwa potężne uchwyty. Bestie mają zawinięte do góry ogony i odwrócone na zewnątrz głowy, ozdobione efektownymi rogami. Nieco mniejsze dwa skrzydlate stworzenia „pną się” środkiem (z przodu i z tyłu) szyi naczynia, a cztery kolejne

2 Na temat „Filozofii harmonii w klasycznym konfucjanizmie” zob.: (Li Chenyang, 2008, s. 423–435).

3 Zob. film zamieszczony na stronie Muzeum Henan dotyczący naczynia znajdującego się w tejże kolekcji: http://english.chnmus.net/sitesources/hnbwy/page_pc/Collections/Videos/article80ab3e9b19404a3b9f7a-43e25ccb57c9.html (dostęp 11.07.2023).

„uprawiają wspinaczkę” wzdłuż krawędzi kubicznego brzuśca. Wygląda to, jakby wszystkie one usiłowały dostać się na pokrywę brązu odlaną w formie lotosowej korony utworzonej przez dwa koncentryczne rzędy perforowanych płatków lotosu, z których każdy zawiera ujednoczony wzór smoka i feniksa. Pośrodku lotosu znajduje się realistyczna figura żurawia z rozłożonymi skrzydłami i lekko rozchylnym dziobem – ptak wygląda, jakby dopiero co wylądował. To właśnie od niego pochodzi współczesna nazwa obu brązów: Naczynie Lotosowego Żurawia (*Lian he fang hu*). Pomysł na ulokowanie „wysłannika niebios” w wieńczącej naczynie koronie lotosu symbolizującego rozwój duchowy, transformację i odrodzenie jest równie ciekawy, jak osadzenie u podstawy tegoż samego naczynia dwóch figur fantastycznych bestii, które z pełnym zaangażowaniem unoszą cały brąz. Wyglądają niczym podziemni strażnicy, utrzymujący nieustannie równowagę dźwiganego na swoich barkach świata. Być może jakąż pomocą są im również wizerunki – zwróconych ku sobie głowami – tygrysów widniejących na każdej z czterech ścianek podstawy naczynia, tuż nad ciągnącym się rejestrem ze wzorem zachodzących na siebie węży.

Oba *hu* są również doskonałym przykładem rozwoju technologii, dzięki której można było uzyskać najbardziej wymyślną dekorację. Chodzi tutaj mianowicie o wypracowanie – na południu prowincji Henan oraz na północy prowincji Hubei – metody odlewania brązowych naczyń na wosk tracony. Polegała ona na zastąpieniu modelu glinianego woskowym, który następnie obkładano warstwą miękkiej gliny ulegającej stwardnieniu. Po jej podgrzaniu i wytopieniu wosku forma była w pełni gotowa bez konieczności odcinania jej od modelu, który najzwyczajniej topiąc się wypłynął przez specjalnie przygotowany otwór w glinie (Rawson, 1990, s. 47). Do bodajże najbardziej wyrafinowanych dzieł w tym zakresie należą naczynia odkryte w grobowcu Markiza Yi stanu Zeng w Leigudun (Suizhou, prowincja Hubei) datowane na ok. 433 r. p.n.e. (ryc. 2).

Intrygujący żuraw z porożem z grobu Markiza Yi

Grobowiec ukształtowany niczym podziemny apartament, składający się z czterech komór (północnej, wschodniej, środkowej i zachodniej) wypełniało przeszło 15 tysięcy drogocennych artefaktów, jak również ponad 20 ludzkich ofiar (głównie kobiecych). Odkrycie tego wszystkiego świadczy nie tylko o bogatej kulturze i zawansowanej technologii, ale także o skom-

plikowanej strukturze społecznej tamtej epoki. Jest to bodaj jeden z najbardziej namacalnych dowodów niezmaconej wiary starożytnych Chińczyków w życie po śmierci⁴.

Z dużym prawdopodobieństwem postacią mającą symbolicznie ułatwić właścicielowi grobowca przeprawę do tej pośmiertnej krainy, był majestatyczny Żuraw z porożem, czyli jedna z niezwykłych i zastanawiających brązowych rzeźb towarzyszących Markizowi Yi w jego wędrówce (ryc. 3). Jest to również doskonały przykład nowego trendu w brązownictwie, jaki z powodzeniem rozwinięto w okresie Walczących Królestw. Chodzi tu mianowicie o stosowanie inkrustacji w brązie, którą rzemieślnicy z południowych terenów Państwa Chu (głównie dzisiejsze prowincje Hubei i Hunan; stan Zeng był zależny od Chu) wypracowali pod wpływem kontaktów z wyspecjalizowanymi w tego typu technikach dekoracyjnych ludami z północnych stepów (Harrison-Hall, 2019, s. 54).

Dokładna funkcja owej rzeźby jest nieznaną, choć istnieje podejrzenie, iż mógł to być stojak na bęben (Major, 2022, s. 191, fig. 126), por. (Rawson, 2023, s. 245–246). Zważywszy jednak na jej specyficzne ustawienie w kierunku południowym, przy jednoczesnym umieszczeniu rzeźby we wschodniej komorze trumny markiza, można założyć, iż Żuraw z porożem był metaforą światła i nowego początku. Smukłą sylwetkę stojącego na dwóch prostych nogach zwierzęcia celowo wydłużono – zwłaszcza na odcinku elegancko wyciągniętej szyi. Zabieg ten najprawdopodobniej wynikał z chęci zrównoważenia imponującego poroża, któremu nadano intrygującą formę niedomkniętego kręgu. Poroże ma tu kluczowe znaczenie, jako że jest to symbol odrodzenia – zwierzęta jeleniowate corocznie je zrzucają, a po okresie regeneracji ponownie „nakładają”; rośnie niebywale szybko i jest bykiem niezbędne zarówno do obrony, jak i do walki o samice w trakcie godów. Połączenie poroża z sylwetką żurawia miało prawdopodobnie podnieść rangę tegoż „powietrznego rumaka nieśmiertelnych” (Williams, 2006, s. 118). Co więcej, cztery okrągłe uchwyty znajdujące się u podstawy posągu wskazują, iż był on podnoszony i być może w trakcie procesji lub rytuału pogrzebowego przenoszony w celu jakiejś konkretnej demonstracji. Biorąc pod uwagę możliwość osadzenia w części poroża instrumentu muzycznego, ekspozycja żurawia wraz

4 Na temat grobowca Markiza Yi stanu Zeng, jak zgromadzonych tam przedmiotów zob. rozdział pt. „The Orchestra of Zeng” W: *Life in Afterlife in Ancient China* (Rawson, 2023, s. 233–268).

z wydobywającymi się niejako zeń dźwiękami zapewne wywoływała pożądany efekt. Muzyka zaś w życiu markiza Yi, jak i po jego śmierci przypuszczalnie odgrywała niebagatelne znaczenie, co potwierdza umieszczona w grobowcu zdumiewająca kolekcja dzwonów składających się na najbardziej niezwykłą orkiestrę w historii. Jeden z instrumentów złożony z dwóch rzędów kamiennych dzwonek zawieszonych na równoległych belkach opiera się po bokach na głowach dwóch nadzwyczajnych bestii o wydłużonych szyjach (ryc. 4). Niemniej, hybrydy utrzymujące instrument są kombinacją większej ilości zwierząt aniżeli żuraw z porożem, posiadają bowiem smoczą głowę i żółwie łapy. Jak się wydaje, i one były reprezentacją opiekuńczych duchów mających, wraz z dźwiękiem dzwonek prowadzić zmarłego w zaświaty.

Pomimo, iż przedstawienia tych fantastycznych zwierząt są nadal egzemplifikacją pewnego zjawiska, które Ann Paludan nazwała „poczuciem wewnętrznej mocy” trwającym w rzeźbie od wczesnej epoki brązu do momentu osiągnięcia bardziej naturalistycznych form na późniejszym etapie (Paludan, 2007, s. 59), to ich głównym zadaniem była służba właścicielowi grobowca i demonstracja jego niekwestionowanego autorytetu. Posągi tego typu, wydaje się, iż zatraciły przypisane niegdyś naczyniom rytualnym sakralne funkcje, dzięki którym można było zamanifestować związek z odległymi przodkami. Było to w dużej mierze spowodowane konsekwencjami nieustannych wojen, które doprowadziły do wyginięcia wielu starych rodów. Po władzę sięgali bezwzględni możni, utrzymujący swoje rządy dzięki lojalności żołnierzy podbijających kolejne terytoria. Odwoływanie się do przodków odgrywało mniejszą rolę, aniżeli spektakularne przejawianie siły opartej jakkolwiek na właściwej organizacji tworzących się państw, królestw czy też stanów. Należyte wyposażenie grobowców też w jakimś sensie było częścią politycznej gry, choć w dużej mierze podbudowanej religijnymi potrzebami. Sęk w tym, iż gromadzone tam przedmioty, jak wspomniany choćby posąg żurawia z porożem, zaczęto sprowadzać do roli służebnej, a przeświadczenie o ich magicznych właściwościach utrzymywało się jedynie w kontekście utorowania zmarłym drogi do nieśmiertelności. Co prawda, wiara w istnienie pozagrobowe wymykające się pułapce ostateczności, funkcjonowała w tradycji chińskiej już od wieków, niemniej od około IV w. p.n.e. zaczęła rozwijać się nowa koncepcja życia po śmierci. Uznano ją za zjawisko z góry zaplanowane, umożliwia-

jące przejście do kolejnego świata. Śmierć zatem stała się rodzajem portalu, którego nie należało unikać, ani też pojmować jako fenomenu trudno definiowalnej czasoprzestrzeni umożliwiającej – w najlepszym przypadku – taką samą egzystencję, co przed śmiercią. W konsekwencji, z biegiem czasu wypracowano ideę „pośmiertnej nieśmiertelności”, czyli życia po wsze czasy na rajskich wyspach Penglai albo górskich szczytach Kunlun (Wu Hung, 2010, s. 53). Pośmiertna nieśmiertelność dawała nadzieję na coś dobrego i kojącego. Wszak jednak, trzeba było tam jakoś się dostać.

Grobowiec markiza Yi stanu Zeng wraz z umieszczonymi w nim przedmiotami oraz ludzkimi i zwierzęcymi (pies) ofiarami jest nadal jeszcze przykładem wiary w „szczęśliwy dom”, którego markiz oczekiwał po śmierci. Z drugiej jednak strony, posąg żurawia z porożem może świadczyć o dokonującej się zmianie w pojmowaniu samej istoty śmierci, będąc jednocześnie jednym z najwcześniejszych przykładów rodzącej się koncepcji „pośmiertnej nieśmiertelności”.

Skrzydlate bestie Króla Cuo

Wydaje się, iż podobna myśl towarzyszyła kumulacji obiektów w grobowcu Króla Cuo stanu Zhongshan (rz. 323–309 r. p.n.e.) w hrabstwie Pingshan (Hebei). Jakkolwiek, w porównaniu z *podziemnym zbiorem* markiza Yi stanu Zeng, brązowym naczyniom Króla Cuo zdecydowanie brakuje dekoracyjnej finezji, wynikającej prawdopodobnie z faktu słabnącej roli kultu przodków i związanych z nim rytuałów. W zamian, w Zhongshan postawiono na manifestację luksusu w postaci odlanych z brązu i inkrustowanych miedzią, srebrem i złotem fantastycznych i realnych form zwierząt funkcjonujących w wymiarze materialnym jako komponenty mebli (ekranów, stołu), a w wymiarze duchowym jako istoty ułatwiające przejście do „pośmiertnej nieśmiertelności”. Umieszczenie ich we wschodniej komnacie królewskiego grobowca wraz z przedmiotami codziennego użytku – nadal jakże niezbędnymi w kolejnym życiu – należałoby przypuszczalnie odczytać jako sygnał integracji ze światem, w którym różnej maści bestie są zmarłemu nie tylko przychylnie, ale także stoją na straży jego nowej egzystencji.

Szczególnie intrygująco prezentują się dwie skrzydlate postaci, należące do wyobrażeń nowego gatunku duchowych istot, z którymi wcześniej starożytni Chińczycy raczej nie mieli do czynienia (ryc. 5). Całkiem możliwe, że inspiracji do ich stworzenia

dostarczyły wizerunki skrzydlatych bóstw, zaczerpnięte z Azji Centralnej (Rawson, 2023, s. 295, szczególnie przypis 59, 296), por. (Bagley, 2006, s. 25). Patrząc na złote wyroby ukazujące gryfy, lwy czy inne zwierzęta z okresu panowania Achemenidów (550–330 r. p.n.e.), trudno oprzeć się wrażeniu, iż motyw długich, nieco zawiniętych w górę skrzydeł, charakteryzujących te starożytne istoty nie został przyswojony przez rzemieślników z Zhongshan w drodze jakiejś kulturowej interakcji (ryc. 6). W każdym razie, obie bestie z grobu Króla Cuo są przykładem oryginalnego sposobu myślenia zarówno w kwestii formy, technik dekoracyjnych (inkrustacja), jak i uzyskania w rzeźbie właściwego efektu ekspresji. Gdyby krępe i nisko zawieszona cięła hybryd – utrzymujące się na szeroko rozstawionych, ugiętych i zakończonych szponiastymi łapami nogach – pozbawić skrzydeł, stworzenia te straciłyby nieco na swojej wytworności. Skrzydła są ich atutem sugerującym dodatkową siłę i możliwość latania. Poza tym równoważą przysadzistość umięśnionych sylwetek, wprowadzając wrażenie lekkości. Czynnikiem dodatkowo wzmacniającym poczucie wykwintności jest pokrywająca całkowicie powierzchnie obu rzeźb skomplikowana siatka wzorów, uzyskanych dzięki technice inkrustacji. W rezultacie, skrzydlate istoty wyglądają, jakby miały na sobie eleganckie stroje. Niewykluczone, iż wpływ na tego rodzaju zdobnictwo był podyktowany sukcesem możliwości dekoracyjnych z użyciem laki, jakie wypracowano wówczas na południowych terenach Chin (Rawson, 2023, s. 296), por. (Rawson, 1990, s. 48). Jakkolwiek, do realizacji tak wyjątkowego osiągnięcia trzeba było czegoś więcej, aniżeli nawet doskonale precyzyjnego opanowania technik rzeźbiarskich i zdobniczych. Bestie, choć wyimaginowane, mają siłę przekazu zaczerpniętą z realnego świata (Bagley, 2006, s. 25), szczerzą zęby, dając do zrozumienia rodzaj napięcia, wyczuwalnego de facto w całej postawie obu zwierząt.

Tygrys jako metafora władzy i równowagi

Owo nasilenie emocji widać jeszcze intensywniej w przedstawieniu tygrysa pożerającego jelenia – innej rzeźbie odlanej z brązu, wchodzącej w skład kompletu podtrzymującego ekran w grobowcu Króla Cuo (ryc. 7). Naturalnie przedstawiona sprężysta sylwetka tygrysa zatapiającego zęby w ciele jelenia, budzi jednocześnie zachwyt i niepokój. Był to, jak można przypuścić, zabieg celowy prezentujący siłę drapieżcy i bezbronność ofiary, tj. nieuniknioną pewnych wy-

darzeń, jak i istnienie w naturze określonych ról i związanych z nimi umiejętności pozwalających nie tylko przetrwać, ale i wyzwać respekt.

Wyobrażenie tygrysa pożerającego swoją zdobycz było skądinąd niczym odosobnionym, podobne bowiem przedstawienie znajdziemy w kolekcji Prowincjonalnego Muzeum Gansu (ryc. 8). Jakkolwiek, tamtejszy tygrys różni się nieco od swego „krewniaka” z Zhongshan – brakuje mu inkrustowanej dekoracji (choć nosi ślady złocenia), pożera owcę zamiast jelenia i ma bardziej krępa budowę ciała – to pełne ekspresji ujęcie wywołuje równie złożone uczucia fascynacji i rozterki. Co więcej, tygrys z Gansu pełnił tę samą funkcję cokołu przytrzymującego ekran lub platformę, co tygrys z Zhongshan. Obie postaci, oprócz dekoracyjno-konstrukcyjnej roli, prawdopodobnie naznaczono także odpowiednią symboliką. Biorąc zaś pod uwagę całkiem sporą ilość tygrysiich wizerunków odlewanych w brązie w okresie Walczących Królestw, można założyć, iż zwierzę to generalnie w różnych regionach panującej wówczas dynastii Zhou nabrało cech emblematycznych. Na przykład w stanie Ba (obejmującym wschodnie tereny obecnej prowincji Sichuan oraz zachodnie prowincji Hubei), także podległym państwu Chu, w ramach szeroko rozpowszechnionego tamże kultu, wierzone, że zmarli królowie przemieniają się w tygrysy (West, 2009, s. 73–74). Podobną atencją darzono owe zwierzęta w granicznym z Ba, choć zupełnie niezależnym – aż do podboju przez dynastię Han w 109 r. p.n.e. – królestwie Dian (dzisiejsza centralno-północna prowincja Yunnan). Najczęściej jednak wizerunek tygrysa pojawia się w kontekście wyrobów *fu*, czyli dowodów autoryzacji używanych na przykład przez generałów jako zezwolenie władcy na przemieszczenie wojsk albo służących jako gwarancja do wymiany towarów lub dzierżawy (ryc. 9). Zwykle przyjmowały one formę dwóch rozdzielonych połówek tej samej figury, które we właściwej sytuacji składano i porównywano w celu uzyskania autoryzacji. Niewykluczone, iż pomysł na wykorzystanie postaci tygrysa jako identyfikatora potwierdzającego pewne ustalenia tudzież prawa wynikał z potrzeby utrzymywania skojarzeń z autorytetem i władzą, której symbolem w wielu ścierających się wówczas ze sobą królestwach był właśnie tygrys.

Niemniej, zaryzykuję pewną teorię i stwierdzę, iż zwierzę to w niektórych regionach postrzegano również jako symbol śmierci, która zachowuje równowagę

w świecie i otwiera przestrzeń dla nowych form życia. Kiedy w Zeng czy Zhongshan zaczęto rozwijać ideę „pośmiertnej nieśmiertelności”, to w Dian, wydaje się, iż większą wagę przykładano do życia tu i teraz. Fenomen śmierci traktowano niemniej bardzo poważnie jako niezbędny element utrzymywania balansu. Śmierć zatem była wartością samą w sobie, a wyrazem tej myśli, jak sądzę, jest szereg dramatycznych w wyrazie plastycznych przedstawień, w których postać tygrysa atakującego bydło stanowi kluczowe dla tej kwestii znaczenie. Choć wiele z tego typu scen próbowano porównywać do kompozycji występujących w scytyjskich wyrobach z brązu i złota, to jednak ikonografia, jak i cechy stylistyczne mają wyraźnie lokalne źródło (TzeHuey Chiou-Peng, 2008, s. 38). Jednym z bodaj najlepiej unaoczniających tezę o równoważącej istocie śmierci jest odlany z brązu stół z postaciami krowy, tygrysa i cielątka, odkryty we wiosce Lijashan (Yunnan) (ryc.10), obecnie w kolekcji Prowincjonalnego Muzeum Yunnan. Dzieło zaprojektowano i wykonano w niezwykle oryginalny sposób. Ciało krowy stanowi dominującą część całej kompozycji: nogi zwierzęcia są jednocześnie czterema podstawami stołu, zaś wydrążony i ukształtowany w owal grzbiet jego powierzchnią. Krowa z potężnymi rogami wygląda na spokojną, podczas gdy jej ciało jest zaciekłe atakowane przez tygrysa wbijającego się pazurami w zad i gryzącego ogon swojej ofiary. Dynamiczne, pełne ekspresji ujęcie drapieżnika nie pozostawia złudzeń co do jego natury. Wygięta w łuk sylwetka tygrysa – zdecydowanie mniejsza od figury krowy – znakomicie równoważy układ wszystkich form. Trzecia i najmniejsza postać kompozycji to cielę o potężnych rogach, spokojnie stojące pod brzuchem krowy. Na pierwszy rzut oka, ów spokój charakteryzujący zarówno dorosłe, jak i młode zwierzę wydaje się nieodzowny. Tak przecież nie zachowuje się zaatakowana zwierzyna. Jednakże w tym wypadku chodzi głównie o przekaz symboliczny. Tę beznamietność w wyrazie krowy oraz zastygłe w oczekiwaniu cielę należałoby raczej potraktować jako lakoniczną wypowiedź na temat odwiecznego cyklu destrukcji i odnowy. Zespolenie tych trzech postaci jest całkowicie unikalne, o ile bowiem w rzeźbie państwa Dian wielokrotnie występowały przedstawienia krowy tudzież wołu atakowanego przez tygrysa, to nigdy w tak przejmującej i rozmyślnie zrównoważonej kombinacji.

Jakkolwiek, oprócz symbolicznej wymowy tego przedstawienia warto również zwrócić uwagę na jego realistyczny modelunek. Była to generalna cecha brą-

zowych form z Dian. Dzięki precyzji w odwzorowaniu postaci – zarówno zwierzęcych, jak i ludzkich – wyroby z Dian mają walor dokumentu jasno przedstawiającego realia życia i śmierci. Podobne zamiłowanie do realistycznych (choć również i spektakularnie zapętlonych) przedstawień, w których szczególną rolę odrywały zwierzęta i sceny polowań mieli rzemieślnicy wywodzący się z koczowniczych ludów przemierzających północne stopy wyżyny Ordos (zajmującej w większości dzisiejsze tereny Mongolii Wewnętrznej, zachodniej prowincji Liaoning oraz północnej Hebei i północnej Shaanxi).

Zoomorficzny styl w metaloplastyce z Ordos⁵

Życie ludzi wśród pustynno-stepowego krajobrazu Ordos nierozzerwalnie wiązało się z życiem zwierząt, co w dużej mierze wynikało z prowadzonej gospodarki opartej głównie na hodowli i handlu zwierzętami, a także łowiectwie. Świat zwierząt stał się również motywem przewodnim wielu wyrobów z brązu, takich jak rękojeści, zapinki, haczyki, plakietki, etc. wytwarzanych w różnych czasach (od ok. VIII w. p.n.e. do I w. p.n.e.) i rozmaitych miejscach przez odmienne grupy nomadów z Ordos⁶. Niezależnie jednak od języka ekspresji, metaloplastykę tę zawsze cechował zoomorfizm ze szczególnym naciskiem na motyw upolowanej przez tygrysa (z rozszerzeniem na leoparda lub wilka) ofiary (najczęściej kozła, jelenia, wielbłąda, łosia, koziorożca, konia i rogaciznę). Temat prawdopodobnie zaczerpnięty z antycznych tradycji Bliskiego Wschodu stał się nieodłącznym elementem w życiu pasterskich plemion euroazjatyckich stepów, których określone porządki wykorzystwały obraz śmiertelnych zwierzęcych zmagania do zwizualizowania lokalnych wierzeń (Bunker, 1990, s. 294). Tym zaś, co szczególnie charakteryzuje owe wyroby, to robiąca wrażenie ekspresja połączona z dość surowym modelunkiem (Sullivan, 2008, s. 55).

5 O tak zwanym „zwierzęcym stylu” zob. (Bunker, Chatwin, Farkas, 1970); (Bunker, 1990); (Andreeva, 2022, s. 413–465/1–56).

6 Emma Bunker dzieli brązowe wyroby z Ordos na trzy fazy:

I faza obejmująca okres od VIII do IV w. p.n.e. i rozwijająca się na terenach:
a) zachodniej prowincji Liaoning i południowo-wschodniej Mongolii Wewnętrznej;

b) północno-wschodniej prowincji Hebei;

c) południowo-centralnej Mongolii Wewnętrznej;

d) zachodniej Mongolii Wewnętrznej;

e) północno-zachodnich Chin;

II faza obejmująca okres od połowy IV w. p.n.e. do późnego III w. p.n.e. i rozwijająca się na terenach zachodniej Mongolii Wewnętrznej i północno-zachodnich Chin (szczególnie znaleziska z Nalin'gaotu w północnej prowincji Shaanxi);

III faza obejmująca okres od późnego III w. p.n.e. do I w. p.n.e. i rozwijająca się na terenach od prowincji Liaoning na wschodzie do prowincji Xinjiang na zachodzie oraz do Jeziora Bajkał i Gór Jenisejskich na północy (szczególnie metaloplastyka w wykonaniu ludu Xiogonu).
Zob. (Bunker, 1990, s. 291–307).

Doskonale ilustrują to dwie połączane, brązowe plakietki od paska, obecnie znajdujące się w zbiorach Muzeum Etnologicznego w Berlinie (ryc. 11). Stanowią one swoje lustrzane odbicia i niewątpliwie należały do osoby o wysokim statusie. Dominującą postacią w obu kompozycjach jest tygrys trzymający w swej paszczy skręcone ciało – prawdopodobnie – kułana, czyli inaczej osła azjatyckiego. Pokonana ofiara ze złamanym karkiem, rozchylonymi nozdrzami i szeroko otwartym okiem prezentuje obraz rozpacz. Z kolei wizerunkowi drapieżcy nadano wyraz pełen godności – wygląda, jakby triumfalnie ciągnął osła po ziemi, unosząc lekko głowę i zginając tylne kończyny. Masywne tygrysie ciało ozdobiono głębokimi nacięciami dającymi układ pręg – obecnie jeszcze bardziej podkreślonych dzięki starciu się złota, którego pozostałości zachowały się głównie w zagłębieniach.

Obie plakietki miały charakter ozdobny, niemniej ich zadaniem było przede wszystkim sygnalizowanie statusu osoby, która miała je przypięte do paska – zapewne opinającego niedługą kurtkę sięgającą bioder (Bunker, 1990, s. 295). Łatwo rzucały się w oczy, dając do zrozumienia, iż ich właściciel to zapewne nieustraszony myśliwy. Co więcej, oprócz znaczenia „informacyjnego”, posiadały prawdopodobnie także siłę talizmanu dającego noszącej je osobie nadzieję na pozyskanie tygryskiej siły i odwagi.

Jakkolwiek, oprócz artefaktów przedstawiających prawdziwy świat przyrody i realne zwierzęta, w drugiej połowie IV w. p.n.e. na terenach północno-zachodnich Chin oraz zachodniej Mongolii Wewnętrznej, zaczęły pojawiać się nowego rodzaju ornamenty czy też osobiste ozdoby prezentujące istoty nierzeczywiste (Bunker, 1990, s. 298–299), por. (Andreeva, 2022, s. 16–20). Jest to najprawdopodobniej efekt przejmowania i wdrażania pewnych systemów symbolicznych, stosowanych przez plemiona o indoeuropejskim dziedzictwie żyjące na euroazjatyckich stepach, w których jedną z metod kontaktu ze światem nadprzyrodzonym było wizualizowanie go w formie dość niezwykłych kompozycji plastycznych. Te ostatnie zaś tworzone z wykorzystaniem nowych technik repusowania w złocie i srebrze, jak również inkrustacji. O ile jednak inkrustację praktykowano już w okresie rozwoju Kultury Erlitou (ryc. 12), to obróbkę złota i srebra należy potraktować jako umiejętności nowo zdobyte. Do najbardziej zaś spektakularnych obiektów w tym zakresie należą ozdoby wydobyte w Nalin'gaotu w hrabstwie Shenmu (Shaanxi) oraz w Aluchaideng w Hanggin Qi

i Xigoupan w Jungar Qi (obie miejscowości w zachodniej części Mongolii Wewnętrznej).

Jedną z najciekawszych rzeźb powstałych niegdyś w warsztacie złotniczym w Nalin'gaotu jest niewielka figurka (11 cm dł. × 11,5 cm wys.) kopytnego zwierzęcia, stojącego na podniesionej czteropłatkowej bazie (ryc. 13). Była to przypuszczalnie ozdoba mocowana do jakiegoś podłoża (może nakrycia głowy?) – wskazują na to otwory znajdujące się tuż przy krawędzi każdego płotka. Zwierzę o wysmukłych nogach i drobnych kopytach prezentuje zgrabne ciało nieco przypominające kułana – tyle że pysk zwierzęcia zakończony jest ostrym dziobem, podobnie jak jego zakręcony ogon, który ostatecznie zdaje się być głową drapieżnego ptaka. Najbardziej jednak efektownym elementem całości jest misternie zakręcone i żyjące jakby własnym życiem poroże, uformowane ze splecionych ze sobą ptasio podobnych istot z ostrymi dziobami.

Z Aluchaideng i Xigoupan pochodzi jeszcze więcej podobnie nierealnych stworzeń, tyle że opracowanych w nieco mniej wyrafinowanej rzeźbiarsko formie. Jakkolwiek cechą wspólną ich wszystkich jest tendencja dla splecionych różnorodnych ciał zwierzęcych i repetytywność. Tak jakby chciano zaakcentować istotę jedności zawierającą się w różnorodności i powtórzeniu. Jest wielce prawdopodobnym, iż pomysł na kształtowanie tak zawiłych form, za którymi przypuszczalnie kryła się głębsza koncepcja, został zaczerpnięty – w drodze wymiany kulturowo-handlowej – od ludów z Pazyryk w południowej Syberii zamieszkujących góry Ałtaj. Ludzie ci mieli szczególne upodobanie do zoomorficznych przedstawień, przyjmujących także formę wspaniałych tatuaży (Pankova, 2017, s. 66–98) (ryc.14). Te ostatnie, przejmując dekoracyjne, bez wątpienia odgrywały istotną funkcję w symbolicznym systemie nomadów z Pazyryk. Kto wie, może tego typu manifestacja współzycia z przyrodą była również sposobem na nawiązanie kontaktu ze światem nadprzyrodzonym?

Konkluzje

Niezależnie od funkcji, jakie pełniły brązowe naczynia rytualne, ozdoby czy pełnoplastyczne rzeźby w okresie Wschodniej Dynastii Zhou, motywy zwierzęce niemal zawsze stanowiły centralny element ich dekoracji lub kształtowały formę. Przypuszczalnie, jednym z głównych powodów wykorzystywania tego typu przedstawień było przypisywane zwierzętom znaczenie duchowe. Wierzone, że niektóre z nich posiadają nadprzyrodzone moce i mogą pełnić rolę pośredników

między światem ludzi a bogami lub przodkami, co nadawało ich wizerunkom charakter „magiczny” i wspomagało komunikację z zaświatami. Ponadto, wydaje się, iż motywy zwierzęce często pełniły funkcje apotropaiczne – chroniły przed złymi mocami, klątwami i złymi duchami. Wiele z nich było ściśle związanych z koncepcją „pośmiertnej nieśmiertelności”, czyli wiarą w życie po śmierci i potrzebą zapewnienia zmarłym harmonijnej i bezpiecznej egzystencji w zaświatach. Warto też zauważyć, iż zwierzęce wyobrażenia obecne w przedmiotach należących do elit, podkreślały ich prestiż i pozycję społeczną. Wydaje się zatem, iż znaczenie tych zoomorficznych wyobrażeń wynikało przede wszystkim z dwóch kluczowych potrzeb: odzwierciedlenia i wspierania złożonych wierzeń religijnych, relacji społecznych i politycznych epoki Wschodniej Zhou.

Z czasem, tj. w IV w. p.n.e., wizerunki zwierząt zaczęły pojawiać się również w malarstwie, w którym fantastyczne zwierzęta przedstawiano jako przewodników prowadzących zmarłych ludzi w zaświaty. Wskutek przesunięcia ciężaru ze świątyń przodków – należących do szlacheckich rodów i będących pierwotnymi ośrodkami sztuki mieszczącymi wszelkiej maści rytualne akcesoria – na pałace i mauzolea należące do bogatych lokalnych władców/przedstawicieli nowych elit społecznych, doszło do transformacji artystycznych przedstawień i motywów. Nacechowane nowego typu artyzmem obiekty tworzone z zamiarem wyposażenia pałaców czy też zrealizowania pełnych splendoru ceremonii pogrzebowych, wyparły potrzebę wytwarzania naczyń rytualnych, a dominujący dotychczas wymaginowany zoomorfizm zaczęto zastępować przedstawieniami figuralnymi z udziałem sylwetek ludzi (Wu Hung, 1997, s. 22). Jakkolwiek, pomimo zmian, jakie zaszły, jedno wydaje się niezmiennie, mianowicie to, co pozostawało w sferze wierzeń i wyobraźni, przekraczając doznawaną rzeczywistość, nadal przyjmowało formę zoomorficzną. Tak też nieśmiertelne duchy i przewodnicy w pośmiertnej egzystencji byli wyobrażani jako postaci zwierzęce. W gruncie rzeczy, wszystkie właściwości, które w swej istocie są tajemnicze, mogły uzyskać nazwę, charakter i wizerunek zwierzęcia. To ostatnie bowiem okazuje się być doskonałym narzędziem do wyjaśniania zawichości tego świata.

BIBLIOGRAFIA

- Anderson, E.N., Raphals, L. (2009). Daoism and animals. W: P. Waldau, K. C. Patton (red.), *A Communion of Subjects: Animals in Religion, Science, and Ethics* (s. 275–290). New York: Columbia University Press.
- Andreeva, P. (2022). Re-Making animal bodies in the Arts of Early China and North Asia: Perspectives from the Steppe. *Early China*, 45, September, 413–465. Publikacja online udostępniona przez Cambridge University Press 14 lipca 2022. DOI:10.1017/eac.2022.7.
- Bagley, R. (2006). Ornament, Representation, and Imaginary Animals in Bronze Age China. *Arts Asiatiques*, 61, 17–29. <http://www.jstor.org/stable/43485705>.
- Bunker, E.C., Chatwin, C.B., Farkas, A. (1970). *Animal style art from East to West, Catalogue of an exhibition*. New York: Asia Society.
- Bunker, E. (1990). Ancient Ordos Bronzes. W: J. Rawson, E. Bunker, *Ancient Chinese and Ordos Bronzes. Catalogue of an exhibition presented jointly by the Oriental Ceramic Society of Hong Kong and the Hong Kong Museum of Art 12 October to 2 December 1990*. Hong Kong: The Oriental Ceramic Society of Hong Kong.
- Chang Kwang-Chih (1981). The Animal in Shang and Chou Bronze Art. *Harvard Journal of Asiatic Studies*, 41 (2) Dec., 527–554.
- Child-Johnson, E. (1998). The Metamorphic Image: A Predominant Theme in the Ritual Art of Shang China. *Bulletin of the Museum of Far Eastern Antiquities*, 70, 5–172.
- Gawlikowski, K. (2022). *Chińskie Metamorfozy. Cywilizacja Konfucjańska a Cywilizacja Zachodnia*. Z. Borzymińska (red.). Warszawa: Zona Zero.
- Harrison-Hall, J. (2019). *China A History in Objects*. London: The British Museum, Thames&Hudson.
- Li Chenyang (2008). The Philosophy of Harmony in Classical Confucianism. *Philosophy Compass*, 3/3, 423–435. DOI: 10.1111/j.1747-9991.2008.00141.x
- Łakomska, B. (2022). Zderzenia międzykulturowe w twórczości współczesnych artystów chińskich. *Sztuka i Krytyka*, 11–12 (122–123) listopad-grudzień, 53–71.
- Łakomska, B. (2021). Images of Animals in Neolithic Chinese Ceramic. *Athens Journal of Humanities & Arts*, 8(1) January, 63–80. DOI: <https://doi.org/10.30958/ajha.8-1-3>
- Łakomska, B. (2021b). Animal figures inspirations in contemporary Chinese art. *Art of the Orient*, 10, 79–103.
- Łakomska, B. (2020a). The meaning of animal motifs in Neolithic China based on examples of jade figurines and shell mosaics. *Art of the Orient*, 9, 7–26.
- Łakomska, B. (2020b). Chińskie neolityczne figurki i naczynia z gliny w kształcie zwierząt. W: A. Krzpiec (red.), *Relacje ludzi oraz zwierząt na styku podobieństw i różnic* (s. 11–26). Siemianowice Śląskie: Fundacja „Dzień dobry! Kolektyw Kultury”.
- Major, J.S. (2022). Standing crane-like creature with deer antlers. W: F.J. Zhang, J. Xu (red.) *Phoenix Kingdoms: Last Splendor of China's Bronze Age* (s. 191, ryc. 126). California: University of California Press.
- Paludan, A. (2007). *Chinese Sculpture. A Great Tradition*. Chicago: Marshall Cavendish Editions.
- Pankova, S. (2017). Identifications of Iron Age Tattoos from the Altai-Sayan Mountains in Russia. W: L. Krutak, A. Deter-Wolf (red.), *Ancient Ink. The archaeology of tattooing* (s. 66–98). Seattle & London: A McLellan Book, University of Washington Press.
- Psarras, SK. (1998). Shared imagery: Eastern Zhou decors and iconographies. *Early China*, 23/24, 1–88. <http://www.jstor.org/stable/23354184>.
- Rawson, J. (1990). Ancient Chinese Bronzes. W: J. Rawson, E. Bunker, *Ancient Chinese and Ordos Bronzes. Catalogue of an exhibition presented jointly by the Oriental Ceramic Society of Hong Kong and the Hong Kong Museum of Art 12 October to 2 December 1990*. Hong Kong: The Oriental Ceramic Society of Hong Kong.
- Rawson, J. (2023). *Life in Afterlife in Ancient China*. Allen Lane, Pequin Random House UK.
- Sterckx, R., Siebert, M., Schäfer, D. (2011). *Animals Through Chinese History. Earliest Times to 1911*. Cambridge: Cambridge University Press.

- Sullivan, M. (2008). *The Arts of China*. Fifth edition, revised and expanded. Berkeley, Los Angeles, London: University of California Press.
- Taylor, R. (2009). Of Animals and Humans: The Confucian Perspective. W: P. Waldau, K.C. Patton (red.), *A Communion of Subjects: Animals in Religion, Science, and Ethics* (s. 293-308). New York: Columbia University Press.
- TzeHuey Chiou-Peng (2008). Dian Bronze Art: Its Source and Formation. *Bulletin of the Indo-Pacific Prehistory Association*, 28, 34-43.
- West, B.A. (2009). *Encyclopedia of the Peoples of Asia and Oceania*. New York: Facts On File.

- Williams, C.A.S. (2006). *Chinese symbolism and art motives*. Fourth Revised Edition. Tokyo, Rutland, Vermont, Singapore: Tuttle Publishing.
- Wu Hung (1997). The Origins of Chinese Painting (Paleolithic Period to Tang Dynasty). W: *Three Thousand Years of Chinese Painting* (s. 15-86). New Heaven & London: Yale University Press; Beijing: Foreign Languages Press.
- Wu Hung (2010). *The Art of the Yellow Springs. Understanding Chinese Tombs*. Honolulu: University of Hawai'i Press.



1 | 2

Fot. 1. Naczynie rytualne na wino *hu* z motywem lotosu i żurawia. Brąz. Odkryty w grobowcu Lorda Zheng w wiosce Lijialou w Xinzheng (Henan). Okres Wiosen i Jesieni. Wys. 117 cm, waga 64,3 kg. Muzeum Henan | fot. domena publiczna

Fot. 2. Naczynie rytualne na wino *zun*. Brąz. Grobowiec markiza Yi z Zeng (Leigudun, Grobowiec nr 1), okres Walczących Królestw, ok. 433 r. p.n.e., Suzhou, Hubei. Muzeum Prowincji Hubei | fot. domena publiczna

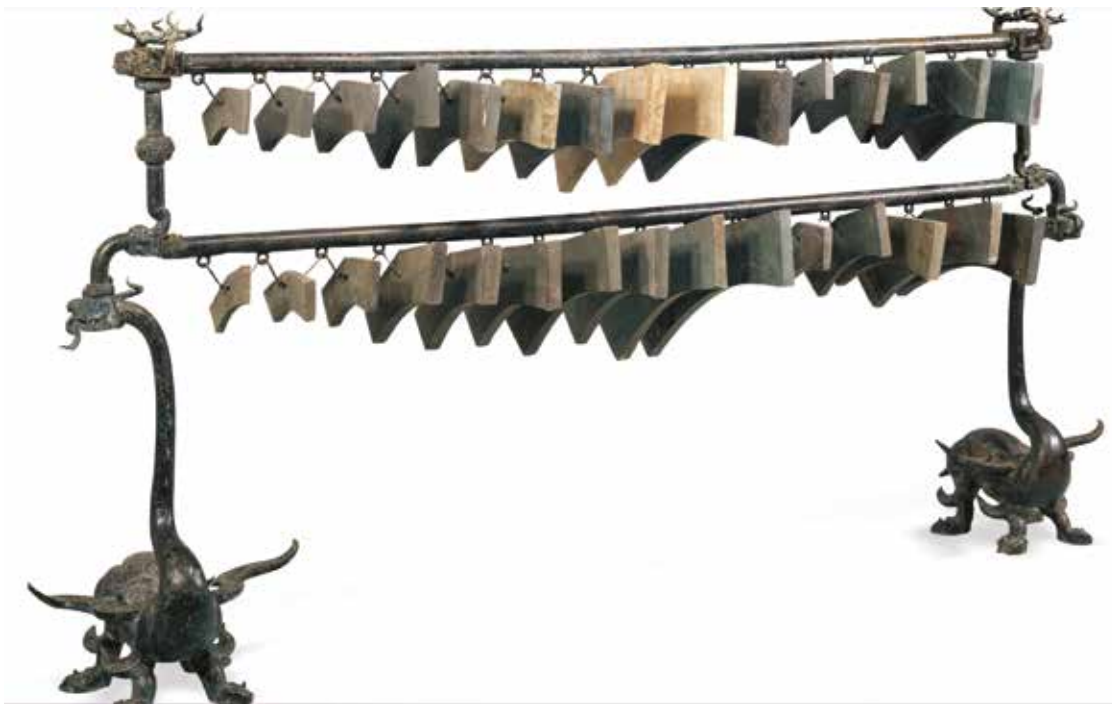
Phot. 1. *Hu* ritual vessel for wine with a lotus and crane motif. Bronze. Discovered in the tomb of Lord Zheng in Lijialou Village in Xinzheng (Henan). Spring and Autumn period. Height 117 cm, weight 64.3 kg. Henan Museum | photo public domain

Phot. 2. *Zun* ritual vessel for wine. Bronze. Tomb of Marquis Yi of Zeng (Leigudun, Tomb No. 1), Warring States period, c. 433 BC, Suzhou, Hubei. Hubei Provincial Museum | photo public domain

Fot. 3. Posąg stojącej istoty przypominającej żurawia z rogami jelenia. Grobowiec markiza Yi z Zeng (Leigudun, Grobowiec nr 1), okres Walczących Królestw, ok. 433 r. p.n.e., Suzhou, Hubei. Brąz inkrustowany złotem i turkusami (poroże i nogi odlane osobno i zmontowane za pomocą poprzecznych złączy typu wpust-czop). Wys. 143,5 cm. Muzeum Prowincji Hubei | fot. domena publiczna

Phot. 3. Statue of a standing crane-like creature with deer antlers. Tomb of Marquis Yi of Zeng (Leigudun, Tomb No. 1), Warring States period, circa 433 BC, Suzhou, Hubei. Bronze inlaid with gold and turquoise (antlers and legs cast separately and assembled using transverse mortise and tenon joints). Height: 143.5 cm. Hubei Provincial Museum | photo public domain





 4
 5

Fot. 4. Instrument perkusyjny składający się z 32 kamiennych dzwonek, utrzymywany na ramie z brązu inkrustowanego złotem i zdobionej przedstawieniami dwóch rzeźb bestii. Grobowiec markiza Yi z Zeng (Leigudun, Grobowiec nr 1), okres Walczących Królestw, ok. 433 r. p.n.e., Suzhou, Hubei. Wys. 1,09 m, szer. 2,15 m. Muzeum Prowincji Hubei | fot. domena publiczna

Fot. 5. Postać skrzydlatej bestii (jednej z dwóch). Brąz inkrustowany srebrem i złotem. Grobowiec Króla Cuo stanu Zhongshan, Pingshan, Hebei. Ok. 309 r. p.n.e. Wys. 24,6 cm. dł. 40,1 cm. Muzeum Prowincji Hebei | fot. domena publiczna

Phot. 4. A percussion instrument consisting of 32 stone bells held on a frame of bronze inlaid with gold and decorated with representations of two beast sculptures. Tomb of Marquis Yi of Zeng (Leigudun, Tomb No. 1), Warring States period, circa 433 BC, Suzhou, Hubei. Height: 1.09 m, width: 2.15 m. Hubei Provincial Museum | photo public domain

Phot. 5. The form of a winged beast (one of two). Bronze inlaid with silver and gold. Tomb of King Cuo of Zhongshan State, Pingshan, Hebei. Approx. 309 BC Height: 24.6 cm. Length 40.1 cm. Hebei Provincial Museum | photo public domain



6
7

Fot. 6. Złota plakietka ze skrzydlatym lwem-gryfem (Gold lion roundel), dynastia Achemenidów, 500–330 r. p.n.e. | fot. pozyskane dzięki uprzejmości The Institute for the Study of Ancient Cultures of the University of Chicago

Fot. 7. Cokół w kształcie tygrysa pożerającego jelenia. Brąz inkrustowany srebrem i złotem. Grobowiec Króla Cuo stanu Zhongshan, Pingshan, Hebei. Ok. 309 r. p.n.e. Dł. 51 cm, wys. 21,9 cm | fot. Bogna Łakomska, za *5000 Lat Sztuki Chińskiej*, s. 69. Wydawnictwo Arkady 2014

Phot. 6. Gold lion roundel, Achaemenid dynasty, 500–330 BC | photo: Courtesy of Institute for the Study of Ancient Cultures of the University of Chicago

Phot. 7. Base in the shape of a tiger devouring a deer. Bronze inlaid with silver and gold. Tomb of King Cuo of Zhongshan State, Pingshan, Hebei. Circa 309 BC. Length 51 cm, height 21.9 cm | photo by Bogna Łakomska, from *5000 Years of Chinese Art*, p. 69. Arkady Publishing House 2014



8

9

Fot. 8. Cokół w kształcie tygrysa pożerającego owcę. Pozłaczany brąz. Okres Wiosen i Jesieni. Wys. 15 cm, dł. 30 cm. Muzeum Prowincji Gansu | fot. domena publiczna

Fot. 9. Dowody autoryzacji w postaci dwóch połówek tygrysa, tzw. hufu. Brąz. Okres Walczących Królestw. Odkryty na południowych przedmieściach miasta Xi'an. Dł. 9,5 cm, wys. 4,4 cm, grubość 0,7 cm. Muzeum Historii Shaanxi | fot. za: <https://www.sxhm.com/en/detail/777.html>

Phot. 8. Base in the shape of a tiger devouring a sheep. Ormolu. Spring and Autumn period. Height: 15 cm, length: 30 cm. Gansu Provincial Museum | photo public domain

Phot. 9. Bronze tiger-shaped tally of Du County, the so-called hufu. Bronze. Warring States Period. Discovered in the southern suburbs of Xi'an city. Length 9.5 cm, height 4.4 cm, thickness 0.7 cm. Shaanxi History Museum | photo credit: <https://www.sxhm.com/en/detail/777.html>



10

11a | 11b

Fot. 10. Stół z figurami byka, tygrysa i bydłątka. Brąz. Okres Walczących Królestw. Wys. 43 cm, dł. 76 cm. Odkryty we wsi Lijiashan, powiat Jiangchuan, Yunnan. Muzeum Brązu Lijiashan, Yuxi | fot. domena publiczna

Fot. 11ab. Dwie plakietki od paska ze sceną walki tygrysa z kucem. Brąz pozłacany. Ordos, V-IV w. p.n.e. Muzeum Etnologiczne, Berlin | fot. domena publiczna

Phot. 10. A ritual table with figures of a bull, a tiger, and a beast. Bronze. Warring States Period. Height: 43 cm, length: 76 cm. Discovered in Lijiashan Village, Jiangchuan County, Yunnan. Lijiashan Bronze Museum, Yuxi | photo public domain

Phot. 11ab. Two belt badges with a scene of a fight between a tiger and a pony. Gilt bronze. Ordos, 5th-4th century BC Ethnological Museum, Berlin | photo public domain



12

13



Fot. 12. Wykładana turkusem plakieta, Kultura Erlitou (ok. 1900–1500 r. p.n.e.), wydobyta z grobowca M11, Yanshi Erlitou, prowincja Henan. Dł. 16,5 cm. Sackler Museum, Harvard University, Cambridge, Massachusetts, USA | fot. domena publiczna

Fot. 13. Figurka fantastycznego zwierzęcia kopytnego. Złoto. 475–221 r. p.n.e. Dł. 11 cm, wys. 11,5 cm. Odkryty we wsi Nalin'gaotu, Hrabstwo Shenmu, Shaanxi. Muzeum Historii Shaanxi | fot. Bogna Łakomska

Phot. 12. Turquoise-lined plaque, Erlitou Culture (ca. 1900-1500 B.C.), excavated from tomb M11, Yanshi Erlitou, Henan Province. Length: 16.5 cm. Sackler Museum, Harvard University, Cambridge, Massachusetts, USA | photo public domain

Phot. 13. Figurine of a fantastic hooved animal. Gold. 475-221 BC. Length: 11 cm, height: 11.5 cm. Discovered in Nalin'gaotu Village, Shenmu County, Shaanxi. Shaanxi History Museum | photo by Bogna Łakomska



Fot. 14. Tatuaz należący do mężczyzny z Pazyryka, II Kurhan, fot. Ermitaż, rysunek ogólny (wg S.I. Rudenko) | fot. za: <https://voicesoncentralasia.org/the-treasures-of-pazyryk-kurgans-in-the-hermitage-museum/>

Phot. 14. Tattoo belonging to a man from Pazyryk, II Barrow, photo: Hermitage, general drawing (according to S.I. Rudenko) | foto credit: <https://voicesoncentralasia.org/the-treasures-of-pazyryk-kurgans-in-the-hermitage-museum/>

Magdalena Dembek

Muzeum Okręgowe w Toruniu
m.dembek@muzeum.torun.pl
<https://orcid.org/0000-0003-0356-0946>

Doświadczenie i wyobrażanie architektury w twórczości Barbary Narębskiej-Dębskiej¹

Experiencing and imagining architecture in the work of Barbara Narębska-Dębska

Abstrakt: Artykuł dotyczy twórczości Barbary Narębskiej-Dębskiej (1921-2000), związanej z Toruniem, jednej z najwybitniejszych polskich graficzek 2. poł. XX w. Głównym tematem prac artystki, w większości akwafort i akwatint, jest architektura, przede wszystkim Wilna i Torunia, a także miast pomorskich. Prace – bardzo różnorodne pod względem formalnym – ewoluują od realizmu, poprzez syntezę i geometryczność, po powrót do odwzorowywania rzeczywistości. W artykule przedstawiono, w sposób syntetyczny, przemiany stylu w twórczości Barbary Narębskiej-Dębskiej, rozumiane jako proces formalnego przetwarzania i przedstawiania motywu architektonicznego. Chociaż łatwo wyodrębnić poszczególne etapy w tej twórczości, nie ma granic, które ostatecznie zamykałyby dany okres – eksperymenty i poszukiwania są kontynuowane w ramach następnego. Ponadto fakt przemyślanego i wyraźnego odwoływania się do procesu, na co zwrócił uwagę Sebastian Dudzik, skłania do refleksji nad charakterem sztuki Barbary Narębskiej-Dębskiej i jej miejscem we współczesnej polskiej grafice artystycznej.

Słowa kluczowe: sztuka współczesna, grafika artystyczna, polska grafika po 1945 r., akwaforta, akwatinta, architektura, Wilno, Toruń, Barbara Narębska-Dębska

Abstract: This article concerns the work of Barbara Narębska-Dębska (1921-2000), associated with Toruń, one of the most outstanding Polish graphic artists of the second half of the 20th century. The main subject of the artist's works, mostly etchings and aquatints, is architecture, especially Vilnius and Toruń, as well as Pomeranian cities. The works – very diverse in form – evolve from realism, through synthesis and geometricity, to a return to the representation of reality. The article presents, in a synthetic manner, the transformation of style in Barbara Narębska-Dębska's work, understood as a process of formal processing and representation of an architectural motif. Although it is easy to distinguish the various stages in this oeuvre, there are no boundaries that definitively close a period – experimentation and exploration continue into the next. Moreover, the fact of the thoughtful and explicit reference to process, as pointed out by Sebastian Dudzik, invites reflection on the nature of Barbara Narębska-Dębska's art and its place in contemporary Polish artistic printmaking.

Keywords: contemporary art, artistic printmaking, Polish graphic art after 1945, etching, aquatint, architecture, Vilnius, Toruń, Barbara Narębska – Dębska

¹ Artykuł jest przeredagowaną wersją rozdziału niepublikowanej pracy magisterskiej pt. „Architektura Torunia w grafice Barbary Narębskiej-Dębskiej”, napisanej pod kierunkiem prof. Jerzego Malinowskiego na WSP UMK w Toruniu w 2004 r.

„Odnosi się wrażenie, że źródłem tej twórczości było poszukiwanie uniwersalnej harmonii lub, lepiej powiedziawszy, odkrywanie jej tajemnicy zawartej w tworach rąk ludzkich, bez względu, czy będą to budowle średniowiecza, czy konstrukcje współczesne, czy wreszcie budownictwo ludowe”.

(Panas, 1977)

Barbara Narębska-Dębska wykreowała w swoich pracach sugestywny świat, oparty na porządku, harmonii, łaździe geometrii. Świat architektury – stworzonej przez człowieka, a istniejącej niezależnie. Architektury – symbolu miasta, kultury, wartości estetycznych. Sztuka artystki – zarazem racjonalna i liryczna, refleksyjna i emocjonalna, tradycyjna i nowatorska – istniała obok różnych kierunków artystycznych czy mód. Zbiory Muzeum Okręgowego w Toruniu wzbogaciły się w ostatnim czasie o duży zbiór grafik, rysunków, projektów, plakatów oraz matryc autorstwa Narębskiej-Dębskiej, powiększając tym samym dotychczasową kolekcję prac artystki². Jest to okazja, by przypomnieć twórczość toruńskiej graficzki, w której motyw architektury Torunia zajmuje miejsce szczególne – traktowany z miłością i szacunkiem – jest najczęstszym tematem prac artystki.

Celem artykułu jest przedstawienie w sposób syntetyczny ewolucji stylu w twórczości Barbary Narębskiej-Dębskiej, rozumianej jako proces formalnego przetwarzania i przedstawiania motywu architektonicznego. Sposób, w jaki artystka nieustannie rozwija swoją twórczość, a także jej przemyślane i wyraźne odwoływanie się w poszczególnych pracach do graficznego procesu twórczego, skłania do refleksji nad charakterem sztuki toruńskiej graficzki i jej miejscem we współczesnej polskiej grafice artystycznej.

Publikacjami monograficznymi poświęconymi twórczości artystki są: praca Stanisława K. Stopczyka, która ukazała się w 1966 r. w serii „Współczesna grafika polska” (Stopczyk, 1966) oraz katalog wystawy monograficznej zorganizowanej przez Muzeum Okręgowe w Toruniu w 2010 r. (Rissmann, 2010). Godne uwagi są wstępy do katalogów wystaw indywidualnych autorstwa: Kazimierza Jułgi (1963), Tadeusza Zakrzewskiego (1965; 1966), Stanisława Lorentza (1968), Jacka Antoniego Zielińskiego (1972), Janusza Boguckiego (1975), Małgorzaty Szelepin (1977), Andrzeja Ściepuro (1978), Alicji Łukaszewskiej (1981),

Bogusława Mansfelda (1991), Agaty Rissmann (2010) i Jana Kotłowskiego (2004; 2010). Biogram artystki znalazł się w *Allgemeines Künstlerlexikon: die bildenden Künstler aller Zeiten und Völker* (Kulpińska, 2016). W 2001 r. zostały wydane wspomnienia artystki (Narębska-Dębska, 2001).

„Ze swojej wielkiej bezbrzeżnej tęsknoty
Wyczaruję tve mury i Wilią okroję.
W myślach ciebie przytulę nie szczędząc pieśczoły,
Bo takieś ukochane Wilno, takie moje...”

Wzniosę tve ku Bogu strzeliste wieżyce,
Złociste kopuły wokoło rozsieję,
Zielenią drzew wśród murów znowu się zachwycę,
Kryształową wodę w głębię Wili wleję (...)”³

Barbara Narębska-Dębska (ryc.1) urodziła się 4 stycznia 1921 r. we Włocławku jako córka architekta Stefana Narębskiego i Zofii z Olszakowskich. W 1928 r. rodzina Narębskich zamieszkała w Wilnie, gdzie Narębski objął stanowisko architekta miejskiego, tam też przyszła artystka ukończyła Gimnazjum Sióstr Najświętszej Rodziny z Nazaretu. Wybrała studia na Wydziale Architektury Politechniki Warszawskiej, ale ze względu na to, iż była jeszcze niepełnoletnia, przez rok uczęszczała na zajęcia na Wydziale Sztuk Pięknych Uniwersytetu Stefana Batorego. Po wybuchu II wojny światowej od grudnia 1939 r. kontynuowała naukę na nowo utworzonej Litewskiej Akademii Sztuk Pięknych (do 1941 r.). Z tego okresu pochodzą jej pierwsze prace graficzne. Po aresztowaniu jej ojca przez NKWD i po jej próbie interwencji, w Wigilię 1944 r. sama została aresztowana i przetrzymywana przez trzy miesiące w więzieniu w Łukiszkach, a następnie w marcu 1945 r. wywieziona do obozu NKWD nr 0321 w Jełszance koło Saratowa. Zwolniono ją w połowie września 1945 r. Udała się do Torunia, dokąd wcześniej przyjechali jej rodzice wraz z grupą pracowników wileńskiego Wydziału Sztuk Pięknych. Od listopada podjęła studia na reaktywowanym Wydziale Sztuk Pięknych przy nowo utworzonym Uniwersytecie Mikołaja Kopernika. Mając zaliczone dwa lata studiów, zapisała się na trzeci rok zajęć w Katedrze i Zakładzie Grafiki (zob.: Kulpińska, 2021). Podczas studiów w 1947 r. poślubiła oficera artylerii majora Stefana Dębskiego. Studia ukończyła, broniąc pracy dyplomowej przygotowanej pod kierunkiem

2 W zbiorach MOT znajduje się 185 prac artystki.

3 Fragment wiersza Barbary Narębskiej-Dębskiej, pt. *Z tęsknoty*, Warszawa, 22.VI.1940; cyt. za. Brakoniecki, 1989, s. 7 i 9.

prof. Jerzego Hoppena w 1950 r. W marcu 1950 r. rozpoczęła pracę dekoratorki w Cepelii (do 1955 r.), a w maju została przyjęta do ZPAP. We wrześniu 1953 r. artystka odbyła wycieczkę związkową do Bułgarii, co zaowocowało cyklem akwafort. W 1955 r. wykonała pierwsze akwatinty, które staną się jej ulubioną techniką. W 1956 r. przejęła kierownictwo Biura Wystaw Artystycznych w Toruniu (do 1961 r.). W 1957 r. artystka pojechała na stypendium do Paryża, co wpłynęło na zwrot w jej twórczości. W 1958 r. została członkinią Grupy Toruńskiej (brała udział we wszystkich jej wystawach). Od kwietnia 1961 r. rozpoczęła pracę wykładowczyni w Zakładzie Kształtowania Form Płaskich i Przestrzennych Wydziału Sztuk Pięknych Uniwersytetu Mikołaja Kopernika. W listopadzie tego samego roku zmarł Stefan Dębski. W 1964 r. wyszła za mąż za Józefa Kozłowskiego, architekta wnętrz, przyszłego profesora na Wydziale Sztuk Pięknych. W 1968 r. Narębska-Dębska została docentem. W 1976 r. przeszła na wcześniejszą emeryturę, otrzymując Medal Pamiątkowy UMK. W styczniu 1979 r. doznała wylewu krwi do mózgu. Artystka wprawdzie nie odzyskała pełnej sprawności manualnej, lecz dzięki silnej woli i długoletniej, mozolnej rekonwalescencji zdołała powrócić do twórczości graficznej. 5 stycznia 1991 r. zmarł Józef Kozłowski. Barbara Narębska-Dębska odeszła 16 maja 2000 r. w Aleksandrowie Kujawskim, pochowana została na cmentarzu św. Jerzego w Toruniu.

Dla Barbary Narębskiej-Dębskiej wybór tematu architektonicznego, jako sposobu realizacji własnej drogi w sztuce, był naturalny: „Z architekturą miałam do czynienia od zawsze. Bo czy można było nie interesować się tą dziedziną twórczości i jej widzialnymi dokonaniem w świecie, który nas otacza, jeżeli było się córką architekta i samej chciało się zostać architektem, i jeżeli mieszkało się w tak pięknych architektonicznie miastach, jak Wilno i Toruń?” (Ordan, Rochowiak, 1995, s. 8). Emocjonalne przywiązanie artystki do miejsc, z którymi związał ją los, tak bardzo widoczne w jej wierszach o Wilnie, łączy się jeszcze z dwoma czynnikami kształtującymi jej twórczość: osobistym charakterem widzenia rzeczywistości oraz indywidualnym rozwojem drogi twórczej. Prace artystki, bardzo różnorodne pod względem formalnym, podlegają nieustannej ewolucji od realizmu, poprzez syntezę i geometryczność oraz powrót do odwzorowywania rzeczywistości. Proces przetwarzania motywu architektonicznego polegał na czerpaniu go prosto z otoczenia, rozbijaniu na czynniki pierwsze, a następnie

tworzeniu z pozyskanych elementów, nowych, oryginalnych kompozycji (Mansfeld, 1991, [s. nlb. 6]). Każda grafika była dla Barbary Narębskiej-Dębskiej nowym zagadnieniem, wyzwaniem, obrazem osobistych przeżyć z kościoła, kamienicy czy ulicy. Starła się oddawać w swoich pracach to, co ją najbardziej urzekło, to, co było dla niej w konkretnej budowlu, architekturze najważniejsze. Umiejętność oddania istoty rzeczy łączy się w jej twórczości z wrażliwością oraz prostotą formalną. Podstawowe cechy charakterystyczne dla jej twórczości to świetne opanowanie warsztatu, dbałość o stronę techniczną i przede wszystkim poszanowanie zasad konstrukcyjnych. Wartości te przekazał artystce Jerzy Hoppen, który wywarł wpływ zwłaszcza na jej twórczość z lat 1946–1953, wtajemniczając w zasady warsztatowe z zakresu technik metalowych. Cechy tych grafik, uwidaczniające wpływ profesora, to wyraźny rysunek budowlu i detalu, wykreślone proporcje i światłocien nadający plastyczność bryle budowlu. Narębska-Dębska przejęła od Hoppena także sposób komponowania, polegający na „dodawaniu” do pejzażu architektonicznego grupy ludzi⁴. Sceny te mają charakter sztafażu figuralnego i są zredukowane np. do grupy robotników na pierwszym planie, np.: *Nowy most w Toruniu* (ryc. 2), *Toruń – Remont mieszkań robotniczych*⁵. Podczas studiów na WSP UMK w Toruniu, na młodą artystkę oprócz Hoppena, wywarli także wpływ Edward Kuczyński i Bronisław Jamontt. Elementy formy plastycznej występujące w ich sztuce, takie jak deformacja i luminizm, można zauważyć w twórczości graficznej w latach 1948–1951. Podkreślenie zniekształceń i cech charakterystycznych architektury oraz stosowanie linii falistej, widoczne w twórczości Jamontta, występuje także u Narębskiej-Dębskiej, np. *Toruń – ulica Podmurna* (ryc. 3), *Dachy Torunia*⁶. Akwaforty z czasów studiów „charakteryzują się mocno wytrawioną kreską, nadającą odbitce graficznej głębię kontrastu i dekoracyjną wartość w podkreślanu sylwetki architektonicznego motywu” (Kotłowski, 2002, s. 164). W tym okresie w jej pracach jeszcze pojawia się człowiek, później jego obecność „zanika”, staje się dla artystki zbędna. We wczesnych grafikach z okresu wileńskiego odnaleźć można, poza pracami

4 Zob. J. Hoppen, *Katedra w Wilnie*, 1934, akwaforta, sucha igła.

5 Barbara Narębska-Dębska, *Nowy most w Toruniu*, akwaforta, 1949, 25,5/33, sygn.; Barbara Narębska-Dębska, MOT, MT/Gr./2631. *Toruń – Remont mieszkań robotniczych*, akwaf. z akwat., suchoryt, 1950, 29,5/21,7, sygn.; Barbara Narębska-Dębska, MOT, 15549/22/60.

6 *Toruń – ulica Podmurna*, 1949, akwaf., 32/22, sygn.; Barbara Narębska-Dębska, Bibl. UMK, G.1610, MOT, MT/HT/1/234. *Dachy Torunia*, 1949, akwaf., 20,6/28,3, bez sygn., Bibl. UMK, G.1603, MOT, 15549/22/54.

przedstawiającymi architekturę Wilna, także sceny rodzajowe, np. *Kaziuk*⁷. W latach 1949–1951, pojawia się motyw pracujących robotników (*Nowy most w Toruniu, Toruń – Remont mieszkań robotniczych, Toruń – Przy budowie mostu*⁸), lecz sceny te, zredukowane do ciemnej grupy robotników na pierwszym planie, są jakby wymuszone tematem oraz panującą ideologią, i mają charakter sztafażu figuralnego. Później przedstawienia te zniknęły, artystka eliminowała niepotrzebne elementy, koncentrując się na istocie motywu architektonicznego. Sama graficzka, zapytana, dlaczego nie wprowadza do swoich prac człowieka i przyrody, odpowiedziała, że „niepotrzebnie przegadaby obraz” (Nowicka, 1975). Motyw architektoniczny, budowla lub jej fragment jest dla niej wyizolowanym z rzeczywistości, samodzielny tworem. To świat wykreowany przez człowieka, który sam w nim nie egzystuje.

Barbara Narębska-Dębska dosyć szybko zrezygnowała z akademickiej konwencji i ze zbyt dosłownego odtwarzania rzeczywistości – przestrzeni i bryły architektonicznej. Według Stanisława Stopczyka pierwszą oznaką nadejścia zmian w twórczości artystki jest akwaforta *Pińczów*⁹ (ryc. 4), w której artystka, mimo że nie przełamuje radykalnie konwencji warsztatowo-technicznej i stylistycznej, prezentuje „większe zdyscyplinowanie kreski”, „powoli podporządkowującej się płaszczyźnie”. Stopczyk wysunął przypuszczenie, że w tej rycinie i jej podobnych odzwierciedlają się pytania artystki o kierunek zmian, a ich konsekwencją było być może porzucenie przez nią techniki akwaforty (Stopczyk, 1966, [s. nlb. 4–5]). Przemiany po 1954 r. polegały na nowym komponowaniu płaszczyzny; na scaleniu wielu kształtów w jednolitą strukturę, a nie realistyczny obraz. W 1955 r. powstały pierwsze akwatinty z cyklu „Pomorze”: *Uliczka w Brodnicy, Kościół św. Ducha w Chełmnie i Zamek w Golubiu*¹⁰. W rycinach tych widoczny jest już proces eliminacji, a miękkie w zarysie, o wyraźnym konturze bryły są tak zakomponowane, by podkreślały wartość waloru. Nowa technika – bardziej swobodna i malarska – odpowiadała poszukiwaniom artystki, które zmie-

rzały ku syntezie i geometryzacji. Drzeworyt, suchoryt, a zwłaszcza akwaforta, pozwalały osiągnąć precyzyjny rysunek, kontrast, dekoracyjność i rzeczowość opisu. Akwatinta natomiast, przypominająca rysunek tuszem lub akwarelę, umożliwia uzyskanie plam o różnym natężeniu walorowym i pozwala na zróżnicowanie faktury. Ostatnia praca z tego cyklu *Pomorze – Toruń*¹¹ jest jakby zakończeniem pierwszego etapu tego procesu. Dzięki deformacji – ukazanie ściśniętej zabudowy miejskiej na tle nieproporcjonalnie wysokiej budowli gotyckiej – Narębska-Dębska przedstawiła syntetyczny, uproszczony wizerunek Torunia. Torunia, którego niepowtarzalny klimat tworzy Stare Miasto z usytuowanymi blisko siebie dominantami trzech kościołów i ratusza oraz niską, gęstą zabudową, poprzecinaną ciasnymi uliczkami.

Pobyty stypendialny w Paryżu w 1957 r. wpłynął zarówno na warsztat, jak i na estetykę prac artystki. W stolicy Francji zetknęła się z grafiką w zdecydowanej większości kolorową; były to litografie, drzeworyty i akwaforty, więc toruńska graficzka postanowiła użyć koloru w akwatincie, w której miała już pewne doświadczenie. Powstały wówczas m.in. prace: *Kolorowy Paryż* (ryc. 5), *Uliczka w Paryżu, Wieczór w Paryżu, Paryż*¹². W 1958 r. powstały: *Pejzaże z Bretanii* (ryc. 6), *Paryż – ul. Seine, Paryż – Kompozycja (ul. St. Pérez)*¹³ i inne. W pracach tych, a zwłaszcza w: *Kolorowy Paryż* i *Wieczór w Paryżu*, panuje bajkowy, nierzeczywisty nastrój, który tworzy odrealniona, uproszczona architektura skąpana w świetle księżyca. Początkowo, w grafikach paryskich kolor był natarczywy, jednoznaczny, oznaczający płaszczyzny i raczej nałożony niż barwiący. Wraz z upływem lat kolor w pracach Narębskiej-Dębskiej stał się jednym z czynników, które składają się na uzyskanie harmonijnej jedności dzieła. Pobyt w Paryżu uświadomił także artystce braki w nowoczesnym komponowaniu. W wywiadzie prasowym mówiła, że „To był przełom w mojej twórczości. Spotkałam w Paryżu pewnego malarza, który powiedział mi bez ogródek, że nie mam pojęcia o zakomponowaniu płaszczyzny. U nas na toruńskim Wydziale tego wtedy nie uczono,

11 *Toruń*, 1956, akwat., suchoryt, 26,8/34,5.

12 *Kolorowy Paryż*, 1957, akwat.b., 30/42, sygn.; Barbara Narębska-Dębska, MOT, MT/Gr/3045. *Uliczka w Paryżu*, 1957, akwat.b., 40,5/25,2. *Wieczór w Paryżu*, 1957, akwat.b., 40/28, sygn.; Barbara Narębska-Dębska, MOT, 15549/22/19. *Paryż*, 1957, akwat., 27/41, sygn.; Barbara Narębska-Dębska, MOT, MT/Gr/7891.

13 *Kompozycja – Pejzaż z Bretanii*, 1958, akwat., 30/36, sygn.; Barbara Narębska-Dębska, MOT, 15549/22/73. *Kompozycja – Pejzaż z Bretanii*, 1958, akwat.b., 30,3/36,2, sygn.; Barbara Narębska-Dębska, MOT, MT/Gr./2351. *Paryż – ul. Seine*, 1958, akwat.b., 37,2/27,3, bez sygn., MOT, MT/Gr/7892. *Paryż – Kompozycja (ul. St. Pérez)*, 1958, akwat.b., 35/27,8, bez sygn.

7 *Kaziuk*, 1942, litogr., 28/40, sygn.; Barbara Narębska, MOT, MT/Gr/7771.

8 *Przy budowie mostu*, 1950, akwaf. z akwat., 21,7/32,7, MOT, MT/Gr/6532.

9 *Pińczów*, 1954, akwaf., 28,6/21,1, sygn.; Barbara Narębska-Dębska, MOT, 15549/22/89.

10 *Uliczka w Brodnicy*, 1955, akwat. z akwaf., 32,5/28, sygn.; Barbara Narębska-Dębska, Bibl. UMK, G.1721, MOT, 15549/22/15. *Kościół św. Ducha w Chełmnie*, 1955, akwat., 38/26,1, sygn.; Barbara Narębska-Dębska, Bibl. UMK, G.1722, MOT, 15549/22/95. *Zamek w Golubiu*, 1955, akwat., 26,4/33,5, sygn.; Barbara Narębska-Dębska, Bibl. UMK, G.31270, MOT, MT/HT/1/209.

musiałam wszystko zdobywać sama od podstaw” (Nowicka, 1975). W 1958 r. to kompozycja stała się dla niej najistotniejsza, w czym pomogła jej późniejsza praca na Wydziale Sztuk Pięknych UMK¹⁴.

W okresie tym pojawiło się charakterystyczne przenikanie się płaszczyzn, widoczne zwłaszcza w *Pejzażu z Bretanii*, a także w późniejszych pracach: *Toruń – Kościół NMP*, *Domy*, *Kalisz*¹⁵ i innych. Zaczął się tutaj, po epizodzie kubizacji, proces przetwarzania form przestrzennych na płaszczyznę, na białą kartkę. Nastąpił podział kompozycji na ściśle ze sobą związane, płaskie, geometryczne elementy, co wynikało z rozmieszczenia przejrzystych planów, które nakładają się na siebie i przenikają nawzajem. Owa przejrzystość osiągnięta została dzięki barwie oraz zróżnicowanej fakturze. Według Stopczyka, technika opracowania płyty, choć często przesądzała o ostatecznym efekcie ryciny, nie była w twórczości artystki niepodległą wartością. Jego zdaniem o zabiegach technicznych przeprowadzanych na płycie decydowała zawsze ogólna idea pracy. Chociaż arkusze są wykonywane pierwotnie w technice akwatinoty lub akwatinoty z odpryskiem, ocena gotowej płyty prowadziła artystkę do konieczności posłużenia się retuszem, dokonywanym igłą, rylcem lub chwiejakiem, który to jest niejako aktem osobistej interwencji w „obiektywizm skażeń” pozostawionych przez kwas (Stopczyk, 1966, [s. nlb. 8]).

Równocześnie artystka „udoskonalała” proces syntetyzowania i upraszczania motywu architektonicznego, aż do osiągnięcia niemalże efektu abstrakcji (*Lodowisko II*)¹⁶. W *Kompozycji toruńskiej*¹⁷ (ryc. 7) nie widać już poszczególnych brył, kształtów budynków, które można rozpoznać po dachu, kominie czy oknie, lecz właściwie jedną formę, na którą składają się inne, mniejsze. Osoba znająca architekturę Torunia rozpoznaje wśród tych figur geometrycznych wieżę Kościoła Świętojańskiego oraz konstrukcję mostu, a może nawet Krzywą Wieżę i Koszary Raclawickie. Jednakże, wbrew przewidywaniom krytyków, poszukiwania twórcze Narębskiej-Dębskiej nie skończyły, ani nie spełniły się w abstrakcji geometrycznej.

Prace z lat 1962–1965 to z jednej strony geometryzujące pejzaże architektoniczne, a z drugiej graficzne symbole, znaki. Do tych pierwszych należą m.in.: *Stary Toruń*, *Panorama Chełmna*, *Panorama Torunia*, *Stary Dom*, *Podwórko w Kaliszu*¹⁸. Są to syntetycznie ujęte, geometryczne wizje miast, domów, jakby „poukładane” z klocków – prostych figur: kwadratów, prostokątów, trójkątów. Tchnie z tych prac nastrój tajemnicy, magii, osiągnięty jak się wydaje, zwłaszcza w nokturnach, przez skonstrastowanie ciemnego, księżycowego nieba z architekturą o niebywale zróżnicowanej fakturze. Równocześnie artystka tworzyła grafiki, w których jakby zapomniawszy o swej architektonicznej pasji, a które są jednak związane z motywem przewodnim jej twórczości. *Znaki kolejowe*, *Telewizja* (ryc. 8), *Chełmce*, *Osieki*¹⁹ są zdaje się wynikiem fascynacji artystki techniką. Prezentuje w nich bowiem pojedyncze jej elementy, a raczej symbole – anteny telewizyjne, znaki kolejowe czy maszty energetyczne. Pojawia się także motyw budowy (*Budowa I i II*)²⁰, który zasygnalizowany jest tylko przez uproszczone kształty mostu i dźwigu. O tym okresie w twórczości Narębskiej-Dębskiej Tadeusz Zakrzewski pisał następująco: „Jest to sztuka wielkiej ciszy błędzącej wokół mrocznych murów, płynącej ku nam z tarczy księżyca, z telewizyjnych i radarowych anten, z wymyślonych przez człowieka symboli, przygotowanych na przyjęcie dźwięku i ruchu, który w tym świecie nigdzie nie jest obecny. Wyczuwa się w tej ciszy jakiś nowoczesny romantyzm – prosty, mocny i powściągliwy, a przecież tajemniczy i zuchwały” (Zakrzewski, 1965, [s. nlb. 1–2]).

W 1965 r. powstał cykl „Balkony”²¹ (ryc. 9), który zapoczątkował niejako powrót do realistycznego traktowania motywu architektonicznego, choć nie jest to już jego dosłowne, szczegółowe opisywanie, jakie miało miejsce na początku drogi twórczej artystki. Miejsce pejzażu architektonicznego zajęły pojedyncze elewacje kamienic, ratuszy, kościołów, a w latach 70.

14 W kwietniu 1961 r. rozpoczęła zajęcia ze studentami w Zakładzie Kształtowania Form Płaskich i Przestrzennych (od 1972 r. Zakład Kształtowania Form Plastycznych) w Katedrze Projektowania Wnętrz na WSP UMK.

15 *Toruń – Kościół NMP*, 1959, akwat.b., 38,5/49,7, sygn.; Barbara Narębska-Dębska, MOT, 15549/22/92. *Domy*, 1959, akwat.b., 38,5/47,6. *Kalisz I*, 1964, akwat., odprysk, 33,8/40,5, sygn.; Barbara Narębska-Dębska, MOT, 15549/22/29.

16 *Toruń – Lodowisko II*, 1961, akwat.b., odprysk, 29,5/48,8.

17 *Kompozycja toruńska*, 1961, akwat.b., odprysk, 40/50, sygn.; Barbara Narębska-Dębska, MOT, MT/HT/1/233.

18 *Stary Toruń*, 1962, akwat.b., odprysk, 53/35,5, bez sygn. *Panorama Chełmna*, 1963, akwat., odprysk, 33,8/46,8, sygn.; Barbara Narębska-Dębska, MOT, 15549/22/6. *Panorama Torunia*, 1963, akwat.b., odprysk, 33,8/46,8, sygn.; Barbara Narębska-Dębska, MOT, MT/Gr/6539. *Stary Dom – Dania*, 1963, akwat.b., odprysk, 44,5/33. *Podwórko w Kaliszu*, 1964, akwat.b., odprysk, 47,5/32,5, sygn.; Barbara Narębska-Dębska, MOT, MT/Gr/2689.

19 *Znaki kolejowe*, 1962, akwat.b., odprysk, 47/32,5, sygn.; Barbara Narębska-Dębska, MOT, 15549/22/1. *Telewizja*, 1962, akwat.b., odprysk, 47/33,3, sygn.; Barbara Narębska-Dębska, MOT, 15549/22/82. *Chełmce*, 1963, akwat.b., odprysk, 49,5/32, sygn.; Barbara Narębska-Dębska, MOT, MT.Gr.2688. *Osieki I*, 1964, akwat.b., odprysk, 52,5/34, sygn.; Barbara Narębska-Dębska, MOT, 15549/22/4.

20 *Toruń – Budowa I*, 1962, akwat.b., odprysk, 53,3/35,5, sygn.; Barbara Narębska-Dębska, MOT, MT/Gr/6530. *Toruń – Budowa II*, 1962, akwat.b., odprysk, 51/34, sygn.; Barbara Narębska-Dębska, MOT, 15549/22/9.

21 *Toruń – Balkon I*, 1965, akwat.b., odprysk, 54,5/39,2, bez sygn. *Toruń – Balkon II*, 1965, akwat.b., odprysk, 49,3/35, sygn.; Barbara Narębska-Dębska, MOT, 15549/22/20.

także wnętrza. Zarówno tu, jak i późniejszych pracach, np.: *Kamienica pod Gwiazdą*, *Dom Kopernika* czy *Dom w Krynicy*²², uderza zafascynowanie detalem architektonicznym. W tej ostatniej pojawiają się nawet, jako zupełny wyjątek, girlandy pelargonii przed oknami. Balkon z ulicy Żeglarskiej wydaje się być cały zbudowany z „koronkowej dekoracji”, i tak właśnie przedstawiła go Narębska-Dębska – to, co nie jest dekoracją, ginie w mroku. Precyzyjnie odtworzone, ażurowe zdobienie kontrastuje z mrokiem tła, jeszcze bardziej podkreślając swe znaczenie i jakby wysuwając się na pierwszy plan.

W latach 1967–1969 powstały cykle: „Cerkwie” i „Wiatraki”. Uwidaczniają one dalsze poszukiwania artystki, która wprowadza nowe elementy do swoich prac: krzyże na tle świątyni (*Cerkiew w Mielniku* i *Drohiczyn I*)²³ oraz koncentryczne, wirujące okręgi, wywołujące wrażenie ruchu (*Wiatrak*)²⁴ (ryc. 10). W niektórych pracach stosuje akwafortę lub łączy ją z akwatiną, co wzmaga efekt linearyzmu. *Cerkiew w Tokarach*²⁵ (ryc. 11) można uznać za zapowiedź przemian, które nastąpiły w latach 70. Elewacja budynku jest usytuowana mniej więcej na środku kompozycji, w perspektywie zbieżnej, w dużym oddaleniu.

Na przełomie lat 60. i 70. twórczość artystki przechodzi z fazy drugiej, polegającej na syntetyzowaniu pejzażowych struktur i eksponowaniu geometrii, w fazę trzecią, której zasadą była rekompozycja uproszczonych architektonicznych struktur (Dudzik, 2022, s. 71). W latach 1971–1972 powstała seria wnętrz Ratusza Staromiejskiego; *Toruń – Sala Mieszczkańska* (ryc. 12), *Toruń – Piwnica Ratusza I i II* oraz *Toruń – Sala gotycka*²⁶. Prace te są zupełnie inne od poprzednich: ascetyczne, surowe, pozbawione efektów fakturalnych, które artystka świadomie odrzuciła, bojąc się iż „środki mogły przerodzić się w cel” (Nowicka, 1975).

22 *Toruń – Kamienica Pod Gwiazdą*, 1966, akwaf.b., odprysk, 61, /31,5, sygn.; Barbara Narębska-Dębska, MOT, MT/Gr/3477. *Toruń – Dom Kopernika*, 1966, akwat.b., odprysk, 61,8/31,7, sygn.; Barbara Narębska-Dębska, MOT, MT/Gr/5035. *Dom w Krynicy*, 1968, akwat.b., odprysk, 50/30,7, sygn.; Barbara Narębska-Dębska, MOT, 15549/22/45.

23 *Cerkiew w Mielniku*, 1967, akwat.b., odprysk, 49,5/30, sygn.; Barbara Narębska-Dębska, MOT, 15549/22/14. *Drohiczyn I*, 1970, akwaf. z akwat., 32,5/32,5, sygn.; Barbara Narębska-Dębska, MOT, MT/Gr/4583.

24 *Wiatrak I*, 1968, akwat.b., odprysk, 50/30,7. *Wiatrak II*, 1968, akwat., 50/30,3, sygn.; Barbara Narębska-Dębska, MOT, 15549/22/36. *Wiatrak srebrny*, 1969, akwaf. na srebrnej folii, 50/30,3. *Wiatrak III*, 1969, akwaf. z akwat.b., 49,8/30,3, sygn.; Barbara Narębska-Dębska, Bibl. UMK, G.32395, MOT, 15549/22/35.

25 *Cerkiew w Tokarach*, 1969, akwaf. z akwat.b., 49,5/30, sygn.; Barbara Narębska-Dębska, Bibl. UMK, G.32392, MOT, 15549/22/37.

26 *Toruń – Sala Mieszczkańska*, 1971, akwat., 32/32, sygn.; Barbara Narębska-Dębska, MOT, MT/Gr/5022. *Toruń – Piwnica Ratusza I*, 1971, akwat., 32/31,8, sygn.; Barbara Narębska-Dębska, MOT, MT/HT/1/338. *Toruń – Piwnica Ratusza II*, 1971, akwat., 32/32, sygn.; Barbara Narębska-Dębska. *Toruń – Sala gotycka*, 1972, akwat., 33/33, sygn.; Barbara Narębska-Dębska, MOT, MT/HT/1/343.

Można tu dostrzec dematerializację motywu architektonicznego, geometryzację, harmonię podziałów, światła i cienia, eksponowanie linii jako czynnika konstrukcyjnego i zarazem waloru estetycznego samego w sobie. W akwatinach tych artystka wprowadziła efekt przestrzenności, dzięki silniejszemu niż zwykle skontrastowaniu obrazu łuków sklepiennych i posadzki (Jaskuła, 1972, s. 15). W latach 70. światło i jego gradacje, czynnik ogromnej wagi w większości prac graficzki, stał się jednym z zasadniczych elementów formalnych. Światło w pracach Narębskiej-Dębskiej porządkuje plany, syntetyzuje formy, tworzy irracjonalny nastrój. „Poetycko-nastrojowe operowanie naświetleniem luministycznym w rozkładzie intensywności plam i planów w grafikach wcześniejszych przeradza się stopniowo w doświadczenia pokrewne tzw. sztuce optycznej. *Toruńska uliczka* z 1972 r. i *Londyńskie metro* z 1974 r. to kompozycje o konstruktywistycznym podejściu do zagadnień budowy opartym na matematycznym wyliczeniu i wykorzystaniu doświadczeń z dziedziny fizyki światła. Rytmicznie powtarzane podziały przestrzeni uzyskiwane są tu na zasadzie relacji zgeometryzowanych, uproszczonych form pionów i poziomów zróżnicowanych intensywnością światła” (Szelepin, 1977).

W tym okresie problem kompozycji, zawsze istotny w twórczości artystki, stał się problemem podstawowym. Procesy syntezy i geometryzacji w odtwarzaniu kształtów podporządkowane były bezwzględnej logice myślenia. Idea kompozycji zdobyła prymat nad formami narzuconymi przez motyw. W rezultacie powstawały wizje motywów architektonicznych zapisanych w pamięci, zarysy kształtów, które artystka, jakby przypominając sobie, wyciąga z mroku i oświetla. Janusz Bogucki tak pisał o tych grafikach w 1975 r.: „Wydaje się, że podkreślany we wszystkich opiniach krytyków związek geometrycznej konstrukcji z nieuchwytnym nastrojem uczuciowym – został tu osiągnięty najpełniej: wizja masywnych murów i architektonicznych przestrzeni nie ma już w sobie nic z natury, jest padającą na ekran wyobraźni złudą przestrzenną, przedmiotem kontemplacji formowanym jak konstrukcja muzyczna z czystych bloków światła i ciemności” (Bogucki, 1975).

W recenzjach z tego okresu, krytycy dostrzegali i opisywali efekt pracy graficzki, jednakże dopiero Sebastian Dudzik w 2022 r., w książce poświęconej językowi procesu we współczesnej grafice polskiej, podkreślił prekursorski charakter działań artystki

w zakresie eksperymentowania z matrycą. Autor zauważył, że większość takich działań było i jest wynikiem poszukiwań formalnych, a nie „przemysłaną strategią wykorzystania elementów procesowych w budowaniu wizualnego przekazu” (Dudzik, 2022, s. 69). Jako przykład wyjątkowych i nowatorskich prac na tym polu wymienia obok dzieł Haliny Chrostowskiej właśnie grafiki Barbary Narębskiej-Dębskiej, chociaż, jak zauważył, każda z nich w inny sposób wykorzystywała „potencjał procesowego języka” (Dudzik, s. 69). W akwatintach takich jak: *Metro I, Toruń – Brama Żeglarska, Londyn – Metro* (ryc. 13) czy *Wilno – Zaułek Kazimierzowski* (ryc. 14)²⁷ artystka wykorzystuje światło jako element, za pomocą którego może rozbijać i zmieniać układ form architektonicznych. „W pracy ukazującej londyńską stację metra uproszczone formy cylindrycznego tunelu i płaskiej platformy peronu «poszatkowane» zostały poprzez gradację tintowego²⁸ waloru, mającą oddać stopniową penetrację przestrzeni poprzez światło. Choć ukazana rzeczywistość ma charakter statyczny, to przez zastosowanie stopniowego trawienia poszczególnych partii została do niej wprowadzona dynamika zmian. Światło uosabia tu zarówno potencjał obrazotwórczy, jak i swą zmienność w czasie” (Dudzik, s. 72).

Natomiast w pracy *Św. Jan* (ryc. 15)²⁹ artystka poszła o krok dalej, zmieniając przestrzeń kościoła w rytm abstrakcyjnych pionowych form, formowanych poprzez zmienne natężenie światła. Proces trawienia, podzielony na kilka etapów, został umyślnie wykorzystany przez graficzkę, w wyżej wymienionych pracach, w celu porządkowania kompozycji oraz oddania relacji materii i światła. Poprzez zmiany natężenia tenty, artystka zasugerowała w kompozycji sygnał zmienności/czasu (Dudzik, s. 73). „Wkomponowane w strukturę obrazową ślady uzmysławiają nam osadzenie w czasie procesu pracy nad matrycą” (Dudzik, s. 74).

Tendencje te utrzymują się w twórczości Narębskiej-Dębskiej do 1979 r., kiedy atak choroby przerwał jej aktywność artystyczną. Jednak nie na długo, bo już w 1980 r. powstał *Dziedziniec Ratusza I*³⁰ i potem, do 1991 r., artystka wytrwale pracując lewą ręką, tworzyła

jedną grafikę na rok. Są to akwaforty z akwatintą, o geometryzowanych, uproszczonych kształtach, które poprzez swój linearyzm i sposób zakomponowania przypominają w pewien sposób wczesne toruńskie prace artystki. Kościół w Górznie posiada nawet realistycznie przedstawioną i szczegółowo dopracowaną, ozdobną bramę – zupełny wyjątek w ostatnich latach twórczości graficzki. Prace *Toruń – Dziedziniec Ratusza, Toruń – Kościół NMP, Górzno – Kościół* (ryc. 16)³¹ cechuje monumentalność i wertykalizm oraz wrażenie przytłoczenia formą, bryłą. Wyczuwalny w grafikach Narębskiej-Dębskiej bliski surrealizmowi nastrój niereczywistości, metafizyki łączy się w tych pracach z opisowym, przedstawiającym ujęciem architektury. Lecz jest to wciąż wizja, „złuda przestrzenna”, iluzja rzeczywistości.

Proces formalny przetwarzania motywu architektonicznego w twórczości Barbary Narębskiej-Dębskiej miał swój początek w realizmie, następnie ewoluował w kierunku syntezy i geometrii, „otarł się” o abstrakcję, a skończył na powrocie do narracyjnego odtwarzania rzeczywistości. Właściwie sztuka artystki zdaje się być „zawieszona” pomiędzy realizmem a abstrakcją; te dwie cechy wciąż przenikają się; zarówno okres realizmu, jak i syntezy nigdy tak naprawdę się nie kończą. Chociaż łatwo wyodrębnić poszczególne etapy w tej twórczości, nie ma jasno określonych granic, które ostatecznie zamykałyby dany okres – eksperymenty i poszukiwania są kontynuowane w ramach następnego cyklu tematycznego. Na problemach formalnych skupiły się zainteresowania artystki; uniwersalizm estetyczny architektury, jej „beztreściowość” i obiektywizm istnienia oraz uosobienie sił twórczych człowieka. Forma architektoniczna jest pozbawiona zarówno bliższych związków z rzeczywistością, jak i wartości starożytnych. Nie ma przedstawień, które określałyby związki z otoczeniem, wiek i wyjątkowy charakter budynków, niezależnie od stopnia zniszczenia architektury. A jednak ich współczesność jest niepodważalna – artystka odnalazła w dawnej architekturze ponadczasową harmonię, tworząc ze swoich obserwacji jej syntetyczną wizję.

Sztuka Barbary Narębskiej-Dębskiej opiera się na rozważaniach estetycznych, filozoficznych i artystycznych nad pięknem architektury oraz sposobami jej

27 *Metro I*, 1970, akwat., 32,5/32,5, sygn.; Barbara Narębska-Dębska, MOT, 15549/22/11. *Toruń – Brama Żeglarska*, 1973, akwat.b., 49,5/32, sygn.; Barbara Narębska-Dębska, MOT, 15549/22/27. *Londyn – Metro*, 1974, akwat., 47,8/33,2, sygn.; Barbara Narębska-Dębska, MOT, MT/Gr/5209. *Wilno – Zaułek Kazimierzowski*, 1976, akwat.b., 47/31,3, sygn.; Barbara Narębska-Dębska, MOT, MT/Gr/5305.

28 Tinta: jednolite tło jasnego koloru.

29 *Toruń – św. Jan*, 1976, akwat.b., 49/32,8, sygn.; Barbara Narębska-Dębska, MOT, MT/HT/1/358.

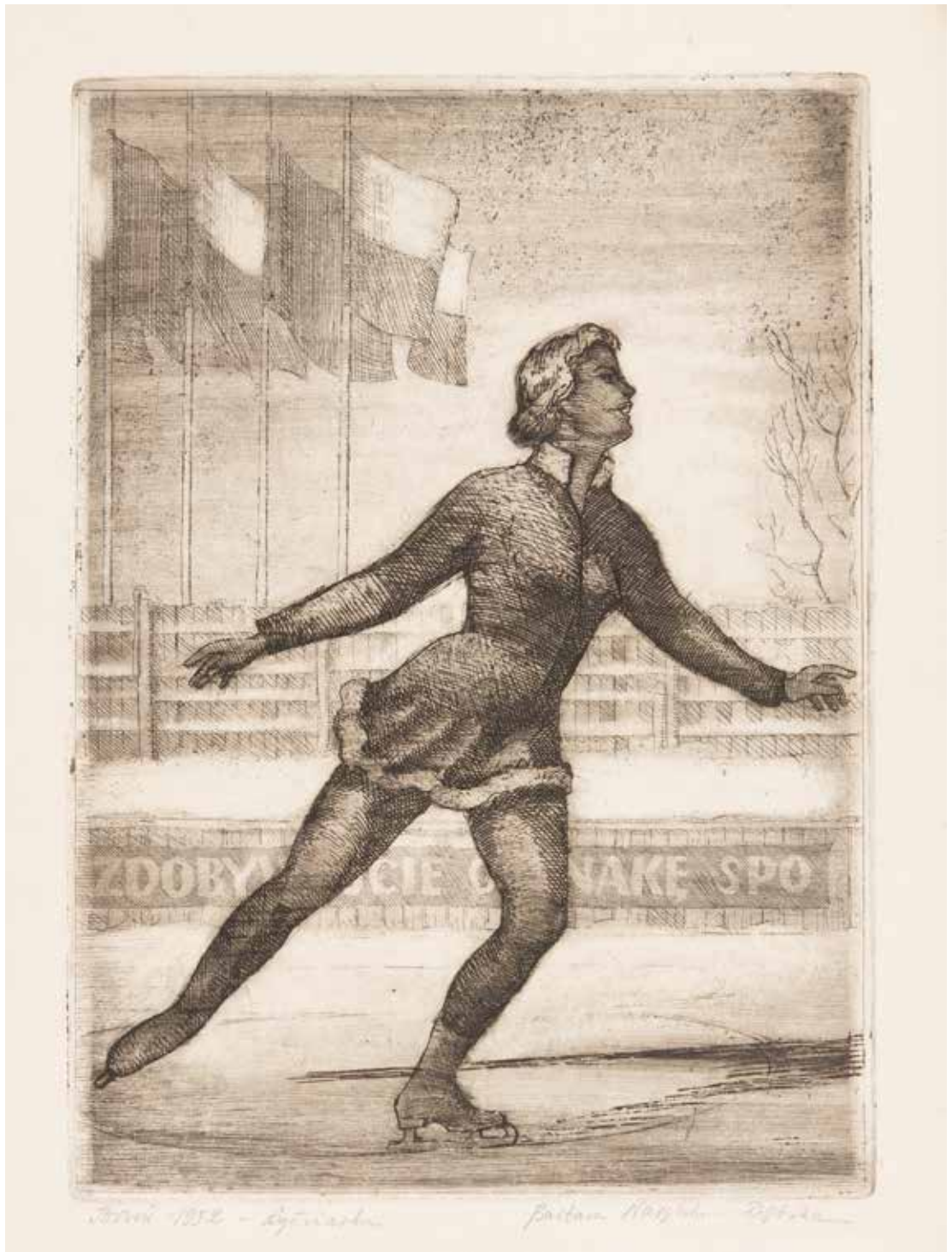
30 *Toruń – Dziedziniec Ratusza I*, 1980, akwat., 49,5/32,5, sygn.; Barbara Narębska-Dębska, MOT, 15549/22/68.

31 *Toruń – Kościół NMP*, 1982, akwaf. z akwat., 49,8/32,8, sygn.; Barbara Narębska-Dębska, Bibl. UMK, G.2168, K.717/85, MOT, MT/HT/1/622. *Górzno – Kościół I*, 1989, akwaf. z akwat.b., 50/32,5, sygn.; Barbara Narębska-Dębska, MOT, 15549/22/17. *Górzno – Kościół II*, 1991, akwaf. z akwat.b., 49,5/32,5, sygn.; Barbara Narębska-Dębska, MOT, 15549/22/33. *Górzno – Kościół II*, 1991, akwaf. z akwat., 49,5/32,5, sygn.; Barbara Narębska-Dębska, MOT, 15549/22/32.

przedstawiania na płaszczyźnie. Grafika ta jest efektem racjonalnego podejścia do zjawisk i form rzeczy, które ujawnia się nie w dążeniu do naśladownictwa, lecz do budowy organicznej całości dzieła. Racjonalizm wyraża również przywiązanie do wartości konstrukcyjnych, prostota, klarowność, trafność charakterystyki tematu. Równocześnie istnieją w sztuce artystki treści, które wyrażają idee romantyzmu – skłonność do przedstawiania historycznych form sztuki (architektury) oraz wrażliwość, emocjonalność i nastrój nie-rzeczywistości, niesamowitości, obecny w jej pracach. Kontrast konstruktywistycznego ładu z liryzmem tworzy niepowtarzalny klimat grafik Barbary Narębskiej-Dębskiej i oddziałuje silnie na wyobraźnię odbiorcy.

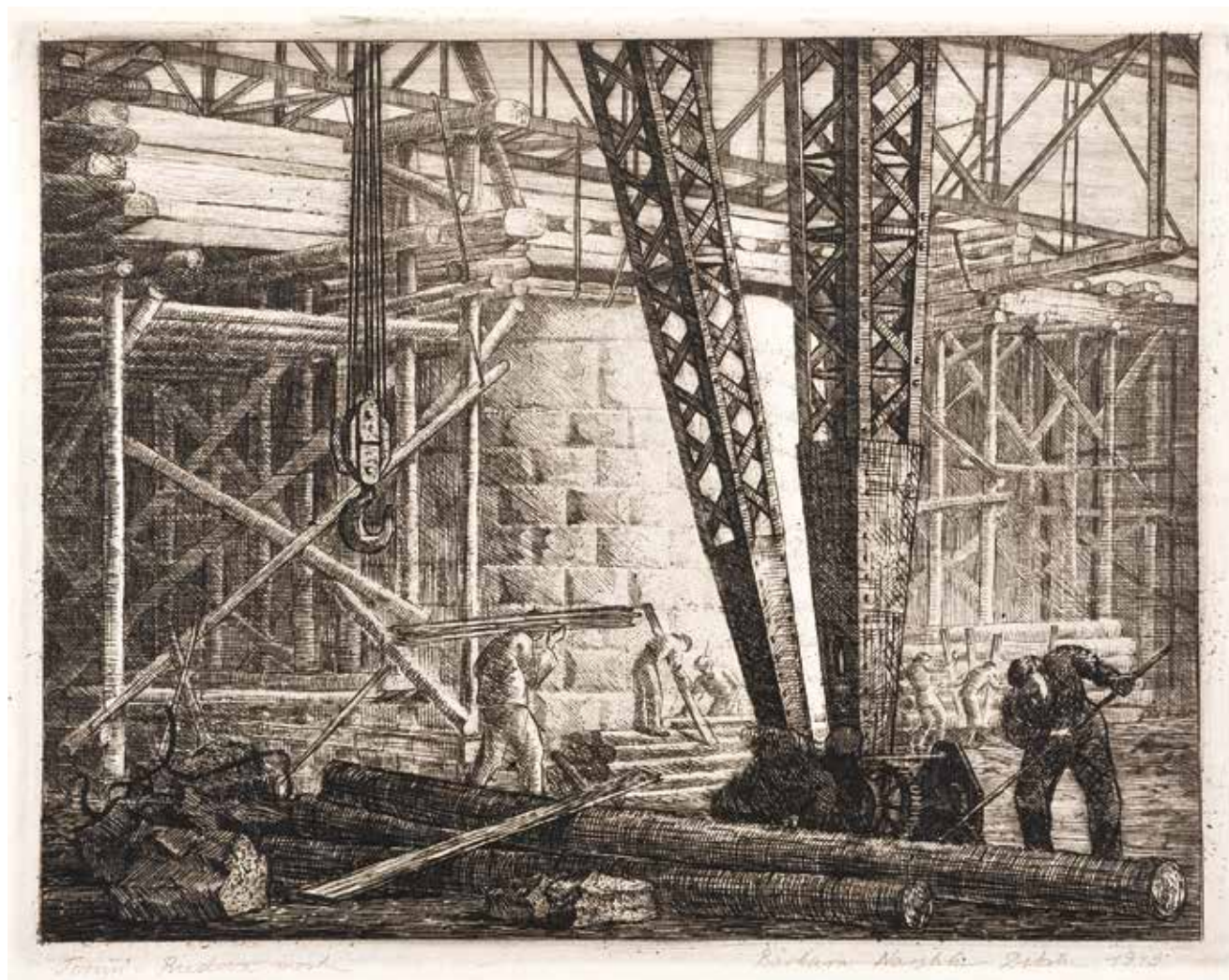
BIBLIOGRAFIA:

- Bogucki, J. (1975). Wstęp. W: *Barbara Narębska-Dębska. Grafika XXV* (katalog wystawy). Toruń: BWA.
- Brakoniecki, K. (red.) (1989). *Wileńskie środowisko artystyczne 1919-1945: malarstwo, grafika, rzeźba, rysunek, fotografia* (katalog wystawy). Olsztyn: BWA.
- Dudzik, S. (2022). *Język procesu we współczesnej grafice polskiej*. Toruń: Wydawnictwo Naukowe UMK.
- Jaskuła, R.Cz. (1972). Marsz w miejscu. *Pomorze*, 4, 15.
- Jułga, K. (1963). Wstęp. W: *Wystawa grafiki Barbary Narębskiej-Dębskiej* (katalog wystawy). Zakopane: Galeria „Pegaz”.
- Kotłowski, J. (2002). Barbara Narębska-Dębska-Kozłowska (1921-2000). In *memoriam. Rocznik Kulturalny Kujaw i Pomorza*, 16, 164.
- Kotłowski, J. (2004). *Barbara Narębska-Dębska (1921-2000). Grafika ze zbiorów Biblioteki Uniwersyteckiej w Toruniu* (katalog wystawy). Wilno: Instytut Polski, Toruń: Biblioteka UMK.
- Kotłowski, J. (2010). Wstęp. W: D.A. Rissmann (red.), *Barbara Narębska-Dębska (1921-2000). Grafika* (katalog wystawy). Toruń: Muzeum Okręgowe w Toruniu.
- Kulpińska, K. (2016). Narębska-Dębska Barbara. W: A. Beyer, B. Savoy, W. Tęgethoff, G.G. Meissner (red.), *Allgemeines Künstlerlexikon: die bildenden Künstler aller Zeiten und Völker: Morris-Nasedkin* (t. 91, s. 527-528). Berlin, Boston: De Gruyter.
- Kulpińska, K. (2021). The Printmaking Department at the Faculty of Fine Arts of the Nicolaus Copernicus University in Toruń in the years 1946-1960: the beginnings, the educational process, the graduates. W: M. Geron, J. Malinowski (red.), *Edukacja artystyczna i krytyka artystyczna w Europie Środkowej i Wschodniej w 20 i 21 wieku* (s. 63-74). Warszawa: Polski Instytut Studiów nad Sztuką Świata, Wydawnictwo Tako.
- Lorentz, S. (1968). Wstęp. W: *Barbara Narębska-Dębska. Grafika* (katalog wystawy). Towarzystwo Italia-Polonia, Rzym.
- Łukaszevska, A. (1981). Wstęp. W: *Barbara Narębska-Dębska* (katalog wystawy). Toruń: Galeria „U Kallimacha”.
- Mansfeld, B. (1991). Wstęp. W: A. Kuczborska (red.), *Barbara Narębska-Dębska: grafika i rysunek* (katalog wystawy). Toruń: Muzeum Okręgowe w Toruniu.
- Narębska-Dębska, B. (2001). *Łagier NKWD nr 0321: wspomnienia młodości, więzienia i zesłania* (oprac. i postowie Z. Jędrzyński). Bydgoszcz: Towarzystwo Miłośników Wilna i Ziemi Wileńskiej.
- Nowicka, Z. (1975). Poezja światła i bryły (rozmowa z Barbarą Narębską-Dębską). *Fakty*, 22 (31.V).
- Ordan, J.L., Rochowiak, J. (1995). Przede wszystkim grafika (rozmowa z Barbarą Narębską-Dębską). *Przegląd Artystyczno-Literacki*, 3, 8.
- Panas, H. (1977). Tylko o plastyce. *Gazeta Olsztyńska*, 163 (22-24.VII).
- Rissmann, D.A. (2010b). Wstęp. W: D.A. Rissmann (red.), *Barbara Narębska-Dębska (1921-2000). Grafika* (katalog wystawy). Toruń: Muzeum Okręgowe w Toruniu.
- Rissmann, D.A. (red.) (2010a). *Barbara Narębska-Dębska (1921-2000). Grafika* (katalog wystawy). Toruń: Muzeum Okręgowe w Toruniu.
- Stopczyk, S.K. (oprac.) (1966). *Barbara Narębska-Dębska* (seria Współczesna Grafika Polska). Warszawa: Wydawnictwo Artystyczno-Graficzne.
- Szelepin, M. (1977). Wstęp. W: *Barbara Narębska-Dębska. Interpretacje Architektury w grafice* (katalog wystawy). Wrocław: Muzeum Architektury we Wrocławiu.
- Ściepuro, A. (1989). Wstęp. W: *Barbara Narębska-Dębska - grafika* (katalog wystawy). Opole: BWA.
- Zakrzewski, T. (1965). Wstęp. W: *Barbara Narębska-Dębska. Wystawa grafiki* (katalog wystawy). Warszawa: Galeria Sztuki MDM.
- Zakrzewski, T. (1966). Wstęp. W: *Barbara Narębska-Dębska. Wystawa grafiki* (katalog wystawy). Gdańsk: Galeria TPSP.
- Zieliński, J.A. (1972). Wstęp. W: K. Jułga, *Grafika Barbary Narębskiej-Dębskiej* (katalog wystawy). Bydgoszcz: BWA.



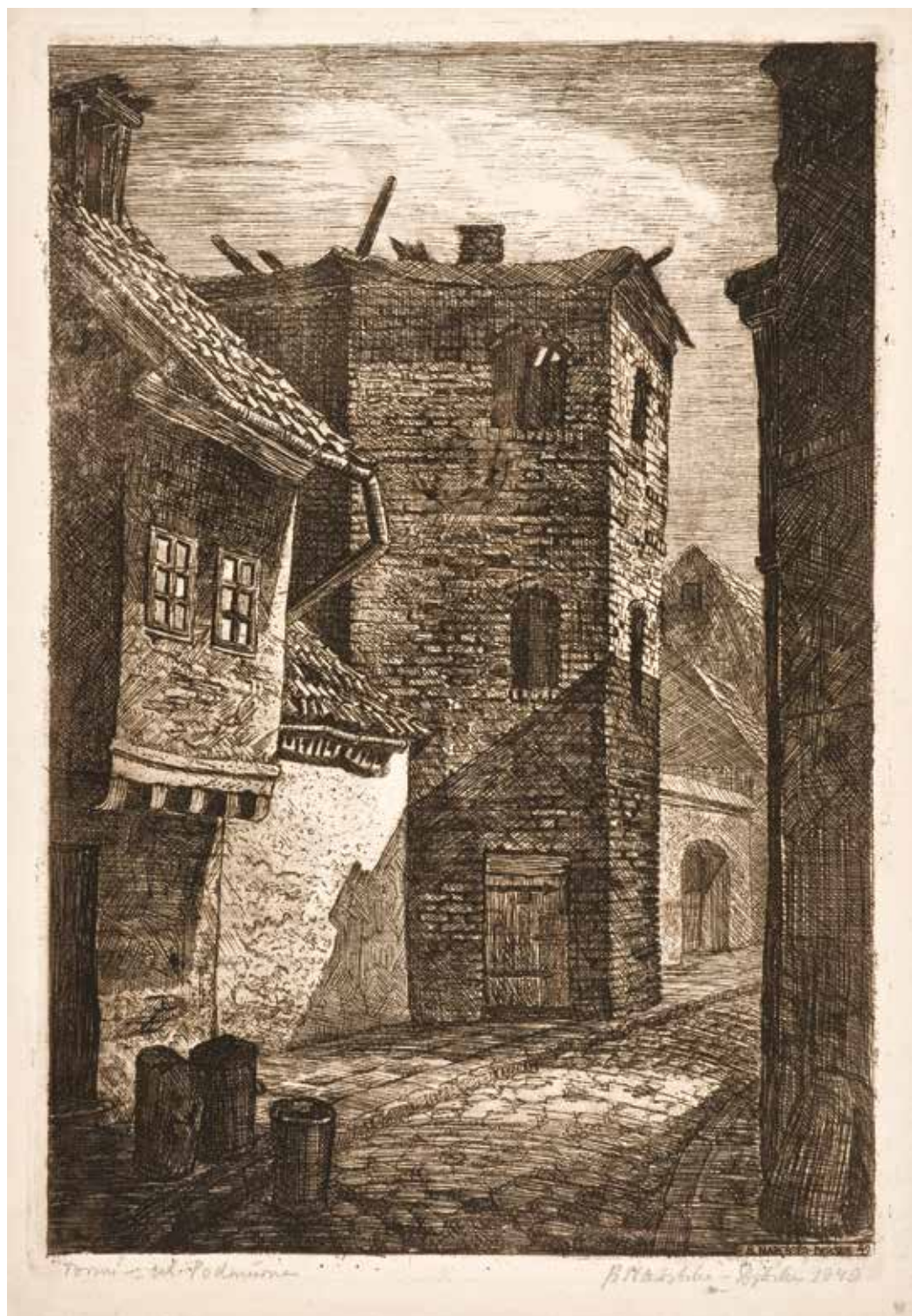
Ryc. 1. *Toruń – Łyżwiarka* (autoportret), 1952, akwaf. z akwat., 26,7/19,8, sygn.; Barbara Narębska-Dębska, MOT, 15549/22/65 | fot. K. Deczyński

Fig. 1. *Toruń – Ice skater* (self-portrait), 1952, etching with aquatint, 26,7/19,8, ref.; Barbara Narębska-Dębska, MOT, 15549/22/65 | photo by K. Deczyński



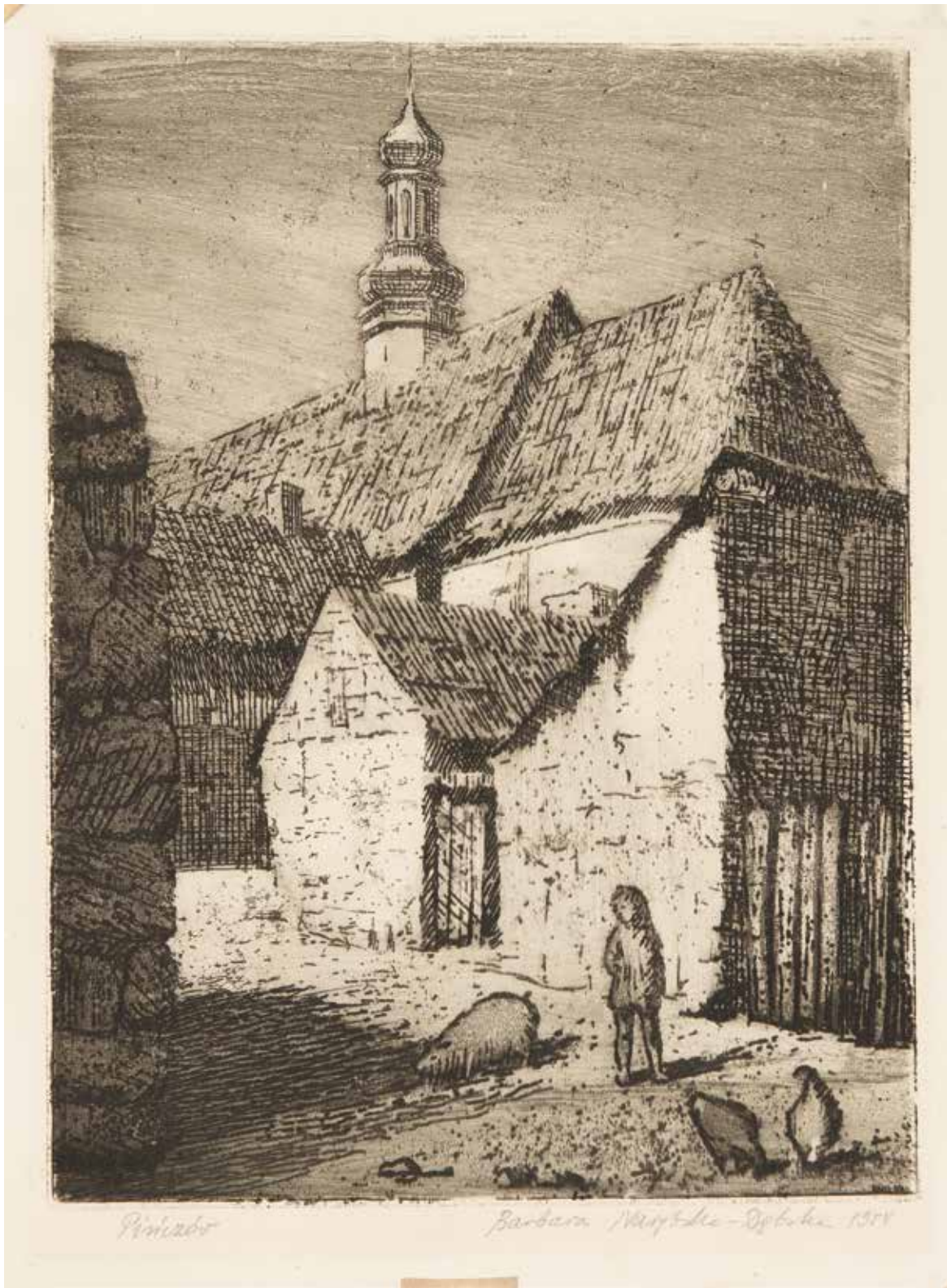
Ryc. 2. Nowy most w Toruniu (*Budowa mostu*), akwaf., 1949, 25,5/33, sygn.; Barbara Narębska-Dębska, MOT, MT/Gr/2631 | fot. K. Deczyński

Fig. 2. New bridge in Toruń (*Bridge construction*), etching, 1949, 25,5/33, ref.; Barbara Narębska-Dębska, MOT, MT/Gr/2631 | photo by K. Deczyński



Ryc. 3. *Toruń - ulica Podmurna*, 1949, akwaf., 32/22, sygn.; Barbara Narębska-Dębska, MOT, MT/HT/I/234 | fot. K. Deczyński

Fig. 3. *Toruń - Podmurna Street*, 1949, etching, 32/22, ref.; Barbara Narębska-Dębska, MOT, MT/HT/I/234
| photo by K. Deczyński



Ryc. 4. *Pińczów*, 1954, akwaf., 28,6/21,1, sygn.; Barbara Narębska-Dębska, MOT, 15549/22/89 | fot. K. Deczyński

Fig. 4. *Pińczów*, 1954, etching, 28,6/21,1, ref.; Barbara Narębska-Dębska, MOT, 15549/22/89 | photo by K. Deczyński



Ryc. 5. Kolorowy Paryż, 1957, akwat.b., 30/42, sygn.; Barbara Narębska-Dębska, MOT, Gr.3045 | fot. K. Deczyński

Fig. 5. *Colourful Paris*, 1957, coloured aquatint, 30/42, ref.; Barbara Narębska-Dębska, MOT, Gr.3045 | photo by K. Deczyński



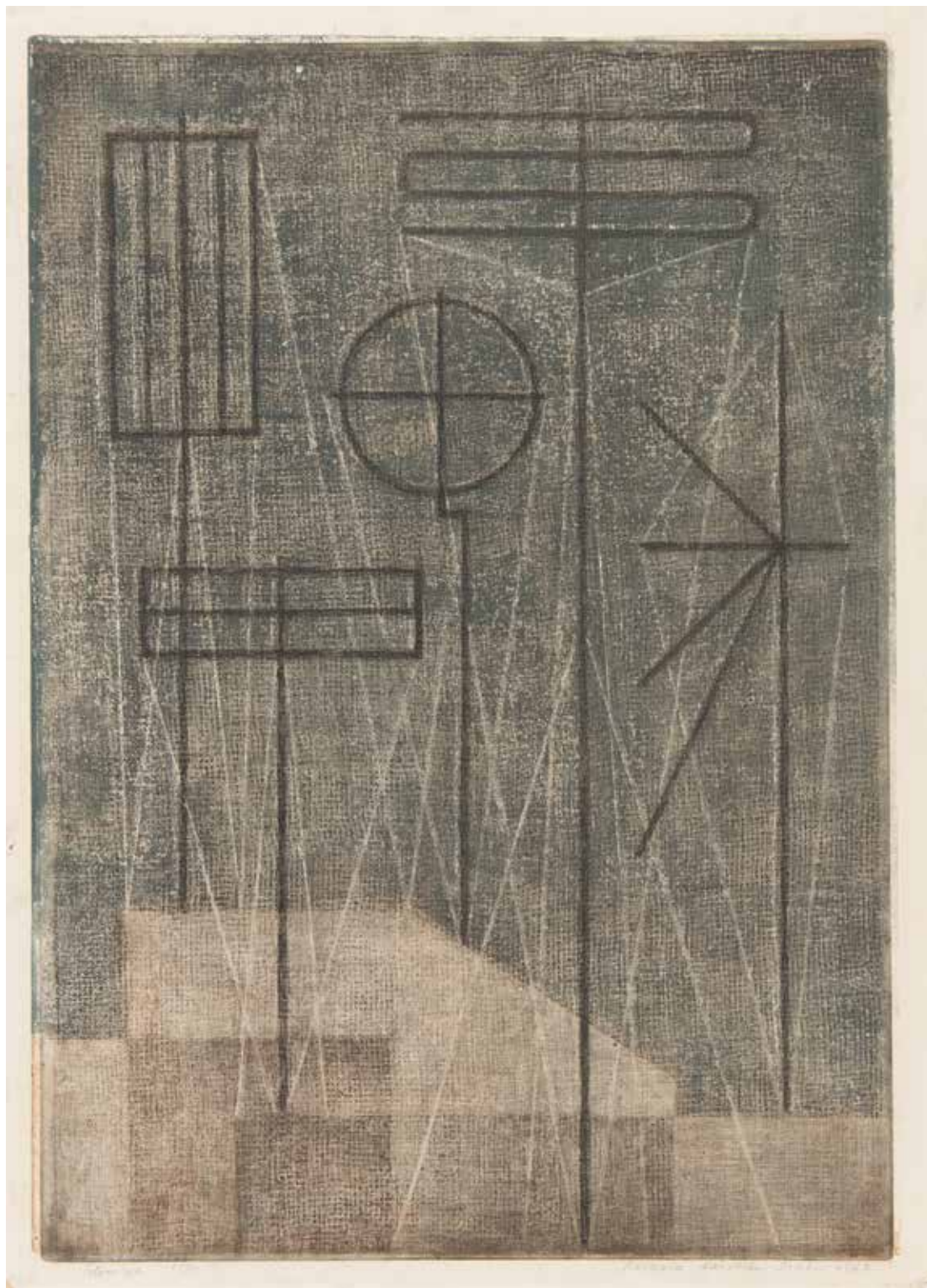
Ryc. 6. *Kompozycja - Pejzaż z Bretanii*, 1958, akwat.b., 30,3/36,2, sygn.; Barbara Narębska-Dębska, MOT, MT/Gr/2351 | fot. K. Deczyński

Fig. 6. *Composition - Landscape from Brittany*, 1958, coloured aquatint, 30,3/36,2, ref.; Barbara Narębska-Dębska, MOT, MT/Gr/2351 | photo by K. Deczyński



Ryc. 7. *Kompozycja toruńska*, 1961, akwat.b., odprysk, 40/50, sygn.; Barbara Narębska-Dębska, MOT, MT/HT/I/233
| fot. K. Deczyński

Fig. 7. *Toruń composition*, 1961, coloured aquatint, sugar aquatint, 40/50, ref.; Barbara Narębska-Dębska, MOT, MT/HT/I/233
| photo by K. Deczyński



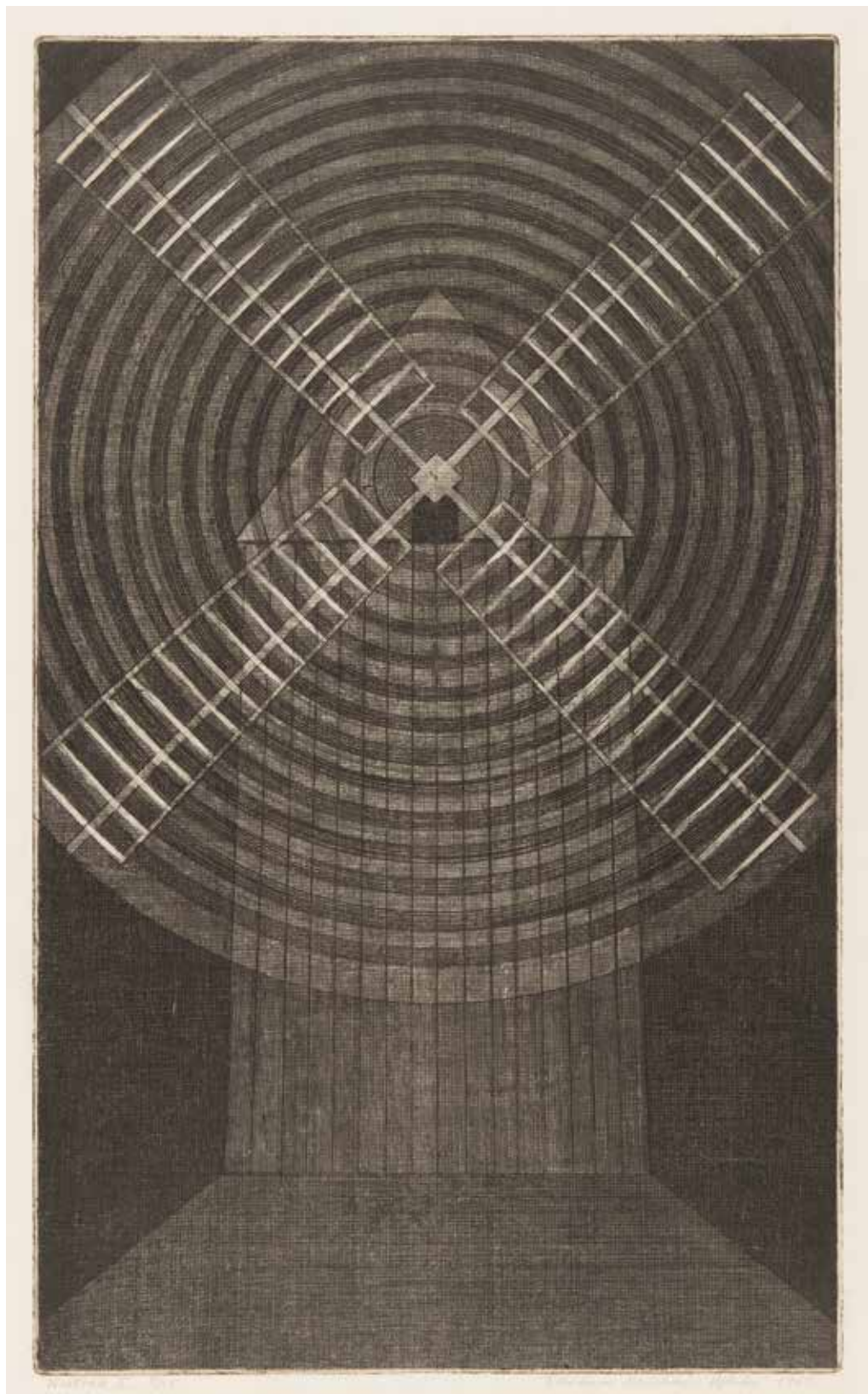
Ryc. 8. *Telewizja*, 1962, akwat.b., odprysk, 47/33,3, sygn.; Barbara Narębska-Dębska, MOT,15549/22/82 | fot. K. Deczyński

Fig. 8. *Television*, 1962, coloured aquatint, sugar aquatint, 47/33,3, ref.; Barbara Narębska-Dębska, MOT,15549/22/82 | photo by K. Deczyński



Ryc. 9. *Toruń – Balkon II*, 1965, akwat.b., odprysk, 49,3/35, sygn.; Barbara Narębska-Dębska, MOT, 15549/22/20
| fot. K. Deczyński

Fig. 9. *Toruń – Balcony II*, 1965, coloured aquatint, sugar aquatint, 49,3/35, ref.; Barbara Narębska-Dębska, MOT, 15549/22/20
| photo by K. Deczyński



Ryc. 10. *Wiatrak II*, 1968, akwat., 50/30,3, sygn.; Barbara Narębska-Dębska, MOT, 15549/22/36 | fot. K. Deczyński

Fig. 10. *Windmill II*, 1968, aquatint, 50/30,3, ref.; Barbara Narębska-Dębska, MOT, 15549/22/36 | photo by K. Deczyński



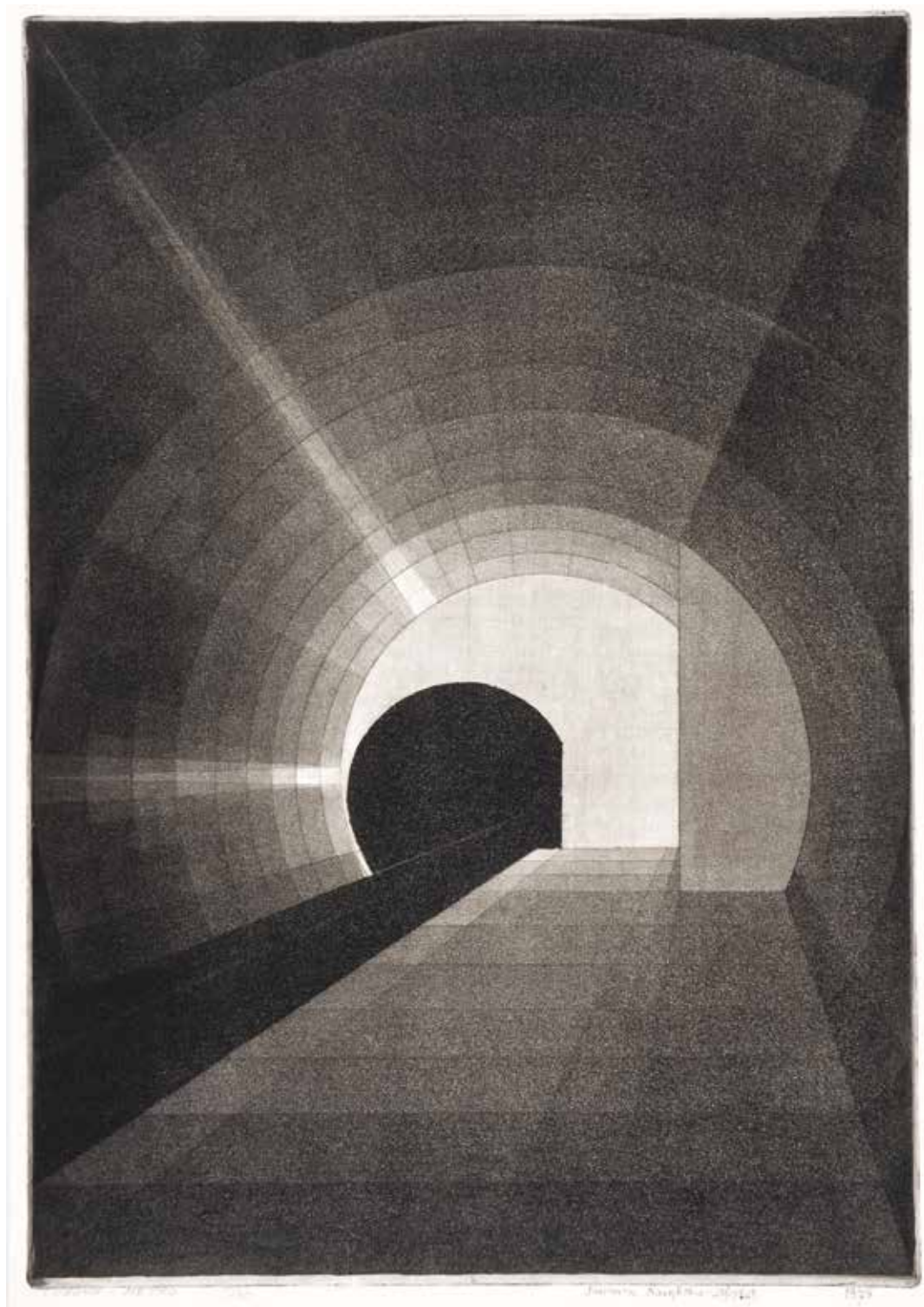
Ryc. 11. *Cerkiew w Tokarach*, 1969, akwaf. z akwat.b, 49,5/30, sygn.; Barbara Narębska-Dębska, MOT, 15549/22/37 | fot. K. Deczyński

Fig. 11. *Orthodox church in Tokary*, 1969, etching with coloured aquatint, 49,5/30, ref.; Barbara Narębska-Dębska, MOT, 15549/22/37 | photo by K. Deczyński



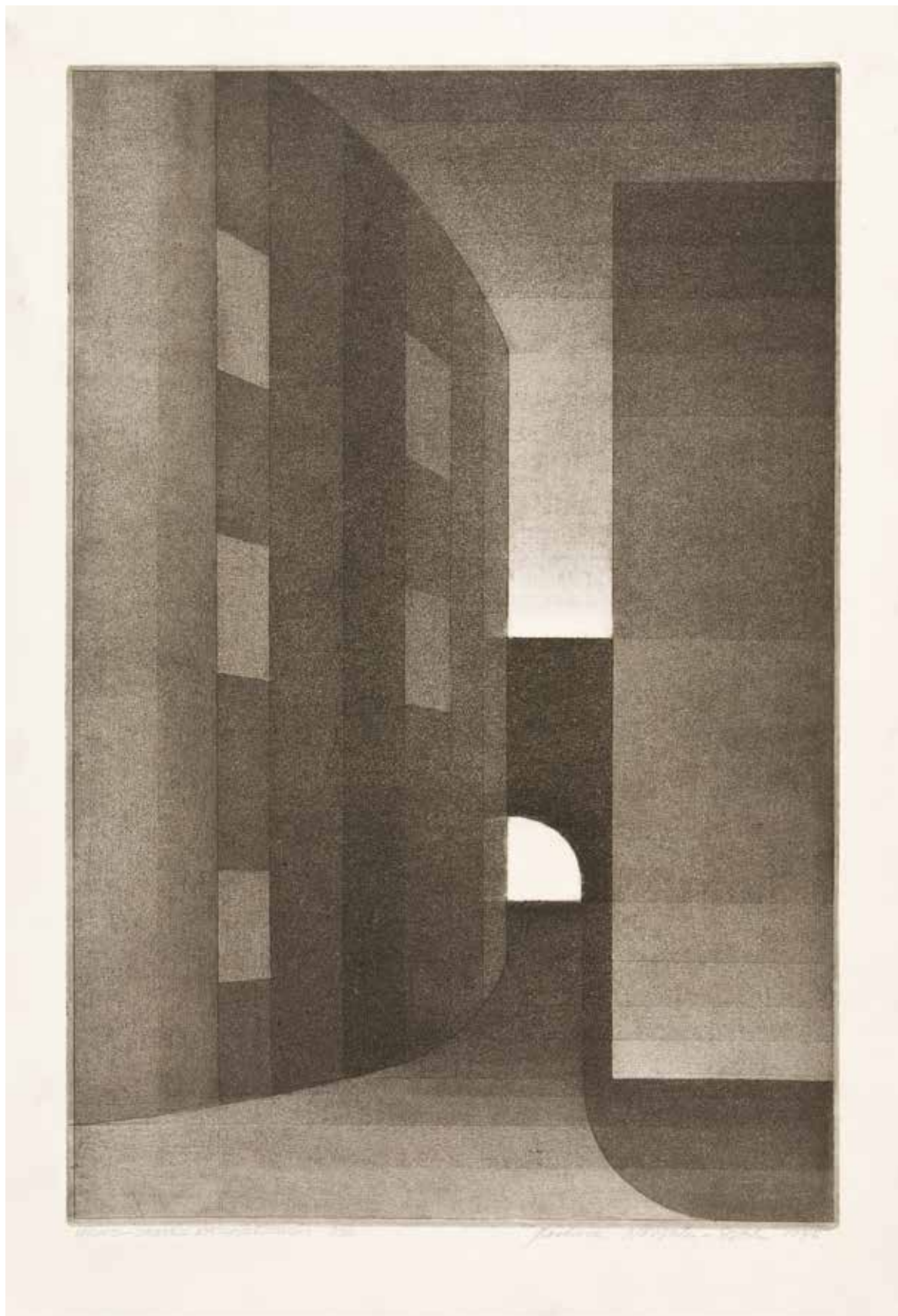
Ryc. 12. Toruń – *Sala Mieszczarska*, 1971, akwat., 32/32, sygn.; Barbara Narębska-Dębska, MOT, MT/Gr/5022 | fot. K. Deczyński

Fig. 12. Toruń – *The Burghers' Hall*, 1971, aquatint, 32/32, ref.; Barbara Narębska-Dębska, MOT, MT/Gr/5022 | photo by K. Deczyński



Ryc. 13. *London - Metro*, 1974, akwat., 47,8/33,2, sygn.; Barbara Narębska-Dębska, MOT, MT/Gr/5209 | fot. K. Deczyński

Fig. 13. *London - Underground*, 1974, aquatint, 47,8/33,2, ref.; Barbara Narębska-Dębska, MOT, MT/Gr/5209 | photo by K. Deczyński



Ryc. 14. *Wilno – Zaułek Kazimierzowski*, 1976, akwat.b., 47/31,3, sygn.; Barbara Narębska-Dębska, MOT, MT/Gr/5305
| fot. K. Deczyński

Fig. 14. *Vilnius – St. Casimir's alley*, 1976, coloured aquatint, 47/31,3, ref.; Barbara Narębska-Dębska, MOT, MT/Gr/5305
| photo by K. Deczyński



Ryc. 15. *Toruń - św. Jan*, 1976, akwat.b., 49/32,8, sygn.; Barbara Narębska-Dębska, MOT, MT/HT/I/358 | fot. K. Deczyński

Fig. 15. *Toruń - St John*, 1976, coloured aquatint, 49/32,8, ref.; Barbara Narębska-Dębska, MOT, MT/HT/I/358
| photo by K. Deczyński



Ryc. 16. Górzno – Kościół II, 1991, akwaf. z akwat.b., 49,5/32,5, sygn.; Barbara Narębska-Dębska, MOT, 15549/22/33
| fot. K. Deczyński

Fig. 16. Górzno – Church II, 1991, etching with coloured aquatint, 49,5/32,5, ref.; Barbara Narębska-Dębska, MOT, 15549/22/33
| photo by K. Deczyński

Maria Weronika Hotel

Uniwersytet Mikołaja Kopernika w Toruniu
(absolwentka)
maria.hotel@interia.pl
<https://orcid.org/0000-0002-9188-1880>

Malarstwo toruńskie w latach 60.–80. XVII w. na przykładzie dzieł z Muzeum Okręgowego w Toruniu¹

Painting in Toruń in the 60s–80s of the 17th century on the example of works from the District Museum in Toruń

Abstrakt: Celem artykułu jest zwrócenie uwagi na odrębność stylistyczno-formalną dzieł malarzkich, powstałych w toruńskim środowisku cechowym w latach 60.–80. XVII w., w odróżnieniu od wytwórczości lokalnych warsztatów w ostatniej dekadzie XVII stulecia. Do wprowadzonej przez Katarzynę Kluczajd i Jacka Tylickiego linii rozwojowej XVII-wiecznego malarstwa toruńskiego, zaproponowano dodanie jeszcze jednego, „pośredniego” etapu, pomiędzy twórczością mistrzów przed II wojną szwedzką a ponownym rozkwitem sztuki obrazowej na przełomie wieków. Problem ten ukazano na przykładzie dzieł z Muzeum Okręgowego w Toruniu – *Pokłonu pasterzy* z 1666 r., *Kazania Chrystusa na łodzi* z 1671 r. oraz *Portretu Simona Schultza* z 1669 r. Dzięki prześledzeniu i interpretacji dokumentów źródłowych do działalności toruńskiego cechu malarzy, możliwe stało się postawienie hipotezy o domniemanym autorstwie *Pokłonu pasterzy* i *Kazania Chrystusa na łodzi* (w przypadku ostatniego z malowideł – odmiennego niż wskazywano dotychczas w literaturze). Autorka zwróciła również uwagę na dwa inne dzieła, które mogą pochodzić z warsztatów rozpoznanych twórców.

Słowa kluczowe: cech malarzy w Toruniu, malarstwo toruńskie w XVII w., malarstwo nowożytne, Muzeum Okręgowe w Toruniu, Johann Tideman starszy, Georg Koye

Abstract: The aim of this article is to draw attention to the stylistic and formal distinctiveness of painting works created in the Toruń guild environment in the 1760s–80s, in contrast to the output of local workshops in the last decade of the 17th century. To the developmental line of 17th-century Toruń painting introduced by Katarzyna Kluczajd and Jacek Tylicki, it has been proposed to add another, ‘intermediate’ stage, between the work of the masters before the Second Swedish War and the renewed flourishing of pictorial art at the turn of the century. This problem is illustrated by works from the District Museum in Toruń – the ‘Shepherds Bow’ of 1666, the “Sermon of Christ on a Boat” of 1671 and the “Portrait of Simon Schultz” of 1669. By tracing and interpreting the source documents for the activities of the guild of painters in Toruń, it has become possible to hypothesise

¹ Artykuł jest oparty na fragmentach pracy magisterskiej pt. „Malarstwo sztalugowe w XVII w. w Toruniu i na obszarze oddziaływania. Przyczynek do badań nad działalnością toruńskiej korporacji malarzy w latach 1621–1695” (UMK 2023, promotor: dr hab. Juliusz Raczkowski, prof. UMK). Podziękowania należą się promotorowi pracy, pracownikom Muzeum Okręgowego na czele z Anną Kroplewską-Gajewską oraz Alicji Grabowskiej-Lysenko z Towarzystwa Naukowego w Toruniu za wielką pomoc przy odczytaniu cechowych dokumentów źródłowych.

the alleged authorship of the 'Shepherds Bow' and 'Sermon of Christ on a Boat' (in the case of the latter painting - different from what has been indicated in the literature so far). The author also drew attention to two other works that may come from the workshops of recognised artists.

Keywords: guild of painters in Toruń, Toruń painting in the 17th century, modern painting, District Museum in Toruń, Johann Tideman the Elder, Georg Koye

Dotychczas w literaturze przedmiotu wskazywano na trzy etapy rozwoju w toruńskim malarstwie XVII w.: do powstania cechu malarzy w 1621 r., następnie do wydarzeń II wojny szwedzkiej oraz do końca stulecia. Tymczasem analiza zachowanego materiału badawczego przekonuje, iż ostatnią z faz należałoby podzielić na dwa osobne okresy, wprowadzając do zaproponowanego przez Jacka Tylickiego i Katarzynę Kluczajd porządku (Kluczajd, Tylicki, 2009) dodatkowy przedział czasowy, sytuujący się przed fazą ponownego rozkwitu lokalnej plastyki u schyłku wieku.

Cech malarzy w Toruniu po połowie XVII w.

Za takim rozwiązaniem przemawiają w pierwszej kolejności skromnie zachowane źródła do dzieł toruńskiej korporacji, w szczególności zapiski w księdze protokołów mistrzów cechowych (*Księga protokołów, 1621-1732*), urywające się zupełnie w latach 1657-1658. Jak wynika z dokumentu, do tego czasu w mieście funkcjonowało jednocześnie średnio pięć warsztatów malarskich. W okresie bezpośrednio przed II wojną szwedzką znikają wzmianki o działalności trzech z pięciu czynnych uprzednio mistrzów: Samuela Nähma² (ostatni raz wspomniany 13 czerwca 1654 r.; *Księga protokołów, 1621-1732*, s. 132), Andreasa Hüttfelda³ (ostatni raz wspomniany w 1653 r.; *Księga protokołów, 1621-1732*, s. 131) oraz Georga Petzela⁴ (ostatni raz wspomniany 13 kwietnia 1654 r.; *Księga protokołów, 1621-1732*, s. 132). Do końca lat 50. w Toruniu funkcjonowały tylko dwa warsztaty: Michaela Sperbera (zmarł 30 listopada

1665 r.; Łyczak, 2023) oraz Johana Culmana (zmarł w 1. kwartale 1664 r.; Dybaś, 1999). Nowym mistrzem w cechu został dopiero w 1659 r. Jacob Fischer, o którym wzmianki źródłowe urywają się już pięć lat później⁵. W 1663 r. uprawnienia mistrzowskie w pracowni Michela Sperbera zdobył Johann Tideman starszy⁶ (Łyczak, Mikulski, 2019, s. 242). W latach 1665-1669 w księdze protokołów nie odnotowano innego malarza cechowego, choć niewykluczone, iż przed 1670 r. w Toruniu działał również Georg Koye⁷.

Podnoszący się po tragicznych w skutkach wydarzeniach II wojny szwedzkiej ośrodek nie mógł więc w początkowym okresie utrzymać wielu warsztatów malarskich. Sytuacja uległa poprawie dopiero w 1670 r., gdy do korporacji wstąpił Stephan Schreyber (Łyczak, 2016a); pięć lat później uprawnienia mistrzowskie zdobył Christian Serner (Łyczak, 2016c). Od tego czasu działalność korporacji pozostawała niezachwiana - w jej szeregach przyjmowano kolejnych nowych mistrzów. W 1695 r. do malarzy dołączyli rzeźbiarze (zob. Łyczak, 2015).

Analiza formalno-stylistyczna toruńskiego malarstwa w latach 60.-80.

Zubożenie ekonomiczne miasta wpłynęło znacząco na obniżenie jakości artystycznej powstałych w środowisku cechowym dzieł, na co wskazywali już K. Kluczajd i J. Tylicki (2009, s. 282). Jednocześnie stylistyka zachowanych do dziś obiektów z lat 60.-80. wyraźnie różni się od malowideł z końca stulecia. Te

2 U Artura Semraua, w opublikowanych odpisach ksiąg przyjęć do prawa miejskiego w 1649 r., występuje „Samuel Böhme, Maler”, który otrzymał wówczas prawa miejskie jako przybysz, tożsamy z Samuelem Nähmem (Semrau, 1920, s. 47). Biografię malarza podaje Bogusław Dybaś (Dybaś, 1998).

3 Pochodzący z Torunia Andreas Hüttfeld (Hüttfeldt), swoją naukę rozpoczął w warsztacie Michela Sperbera - został zapisany na sześćioletni termin na zebraniu kwartalnym św. Michała 1638 r. Swój Mutjahr odbył w warsztacie S. Nähma. 26 sierpnia 1652 r. przyjął zlecenie na majstersztyk: farbami olejnymi miał wykonać „Boże Narodzenie”, a von Wasserfarben „Ukrzyżowanie”. Prawa miejskie uzyskał w 1653 r. (Semrau, 1919, s. 70; *Księga protokołów, 1621-1732*, s. 97, 130; Dybaś, 1998).

4 Pochodzący z Torunia Georg Petzel (Batzel, Batzelt) pozostaje zagadką postacią. Być może jest on tożsamy z chłopcem przyjętym na pięcioletni termin u M. Sperbera w 1645 r. W 1651 r. A. Zanfftlaben przyjął od niego opłatę za mistrzostwo. W księdze protokołów nie wynotowano tematu jego majstersztyku. Prawa miejskie uzyskał w 1652 r. (Semrau, 1919, s. 70; *Księga protokołów, 1621-1732*, s. 115; Łyczak, 2016b).

5 16 kwietnia 1659 r. cech zlecił wykonanie majstersztyku Jacobowi Fischerowi: techniką olejną „Zmartwychwstanie” oraz von Wasserfarben „Zesłanie Ducha Świętego”. W sierpniu 1660 r. występuje w księdze protokołów jako *Mahler und Mittbruder*, chociaż jego nazwisko nie pojawia się w spisie obywateli Torunia u A. Semraua. W styczniu 1664 r. przyjął do swojego warsztatu pierwszego ucznia, Daniela. Jest to jednocześnie ostatnia wzmianka w aktach cechowych o J. Fischerze (*Księga protokołów, 1621-1732*, s. 135-136, 138).

6 Biografię malarza podają B. Łyczak i Krzysztof Mikulski (Łyczak, Mikulski, 2019).

7 G. Koye został odnotowany w aktach korporacji po raz pierwszy 14 sierpnia 1676 r. (*Księga protokołów, 1621-1732*, s. 141), gdy wpłacił do kasy cechu kwotę 6 florenów. Występuje w tym miejscu jako starszy cechu. W księdze protokołów nie odnajdujemy informacji o wyzwoinach, czy próbie mistrzowskiej - nie jest również notowany w aktach miejskich znanych z odpisów u A. Semraua. Pewnym jednak jest, iż zmarł 18 marca 1684 r. (*Księga protokołów, 1621-1732*, s. 143). Reinhold Heuer opisał portret pastora Simona Weissa (1623-1688), na którym rozpoznał sygnaturę malarza. Obraz należał wówczas do „pana G. Weese’a”. Na podstawie dzieła w 1670 r. miała powstać rycina autorstwa C. Romsteta. Malowidło datować można więc jeszcze wcześniej (Heuer, 1927, s. 16 z przyp. 30).

ostatnie, wychodząc od doświadczeń dawnych mistrzów⁸, zawierają w sobie elementy, które w kolejnym wieku będą rozwijane przez zupełnie nowe pokolenie malarzy. Dzieła powstałe w latach 60.–80., są z kolei jeszcze mocno archaiczne w swojej formie, naiwne, choć niezwykle charakterystyczne. To wówczas malarstwo toruńskie osiągnęło swój najbardziej specyficzny rys – grube, szybkie, niezbyt wprawne i widoczne z łatwością nawet nieuzbrojonym okiem pociągnięcia pędzla, konturowy modelunek. Przykładami takich rozwiązań są zachowane w toruńskich świątyniach obrazy ołtarzowe (*Cud św. Walentego* z ołtarza św. Walentego w kościele dominikanów w Toruniu, obecnie w kościele Mariackim; fot. 1) i o innej funkcji (*Kazanie św. Mikołaja*, stanowiące rewers feretronu ze św. Jackiem, obecnie w kościele Mariackim, fot. 2; *Opłakiwanie Chrystusa* z 1677, fundacji Bractwa Browarczyków z kościoła św. Mikołaja, obecnie w kościele pw. św. Jakuba). Nie bez znaczenia jest również fakt wzmożonego zapotrzebowania na dzieła malarstwa i snycerstwa w tym okresie – przejście kościoła pw. św. Jakuba przez benedyktyнки, czy odbudowa świątyń znajdujących się na przedmieściach (Ewangelickiego kościoła św. Jerzego i katolickiego pw. św. Wawrzyńca), stanowiły impuls do nowych zamówień artystycznych.

Portret doktora Simona Schultza

Powyższe wnioski łatwo zobrazować również na przykładzie dzieł zachowanych w zbiorach Muzeum Okręgowego w Toruniu. Obiektem najczęściej wskazywanym jako przykład upadku jakości artystycznej w toruńskim środowisku malarzy jest portret doktora Simona Schultza z 1669 r. (Kluczajd, Tylicki, 2009, s. 282), malowany olejno na blasze, o wymiarach 36,5×33,5 cm (w świetle: 32,5×35,5; rama: 51,5×48,5 cm, nr inwentarzowy MT/M/73/SN). Wizerunek uczonego jest niezwykle karykaturalny, choć z dużym prawdopodobieństwem wzorowany na portretach gdańskich tego czasu. Rażąco są zbyt wielkie owadzie oczy i duży nos, nie brakuje również błędnych skrótów perspektywicznych. Simon Schultz siedzi na skórzanym fotelu, lewą dłoń opiera na ludzkiej czaszce ułożonej obok otwartej księgi na stoliku wyłożonym czerwonym sukniem. Prawa ręka leży nienaturalnie wygięta na podłokietniku. Ufryzowany jest według

mody szwedzkiej, pod szyją na czarnym kaftanie i takiej samej pelerynie, widoczny jest prostokątny, biały kołnierz. W górnej części obrazu znajduje się inskrypcja (fot. 3).

Pokłon pasterzy z 1666 r. (?)

Nie wszystkie malowidła z tego okresu prezentują niską klasę artystyczną – niektóre są co najmniej poprawne. Do takich zaliczyć możemy obraz przedstawiający *Pokłon pasterzy* (fot. 4), który z uwagi na obecność gmerku zwany jest także epitafium rodziny Trautweinów. Znajdujące się w zbiorach Muzeum Okręgowego dzieło sporych rozmiarów (178,5×136 cm; rama: 200,5×159 cm; w świetle: 176,5×135 cm, nr inwentarzowy MT/M/68/SN), wykonane w technice olejnej na płótnie, nie doczekało się osobnego opracowania, choć nie jest obce literaturze przedmiotu. Kompozycja jest odbiciem lustrzanym grafiki Lucasa Vorstermana st. z 1620 r. według Rubensa (Birecki, 2008, s. 47), chociaż występują w niej także elementy zaczerpnięte z jakiegoś innego wzoru (np. postać klęczącego po prawej stronie, przy Dzieciątku, mężczyzny czy symultaniczne zwiastowanie pasterzom). Oprócz daty w dolnej części malowidła na osi umieszczono wspomniany gmerk w wieńcu z liści lauru oraz dwa identyczne prostokątne pola po obu stronach z inskrypcją fundacyjną (lub poświęceniową), dziś już nieczytelną. Centralną postacią na obrazie jest Maria, odziana w niebieski płaszcz, czerwoną marszczoną w talii suknię, maforion, z delikatnym promienistym nimbem wokół głowy. Prawą ręką podtrzymuje główkę pulchnego, nagiego Dzieciątka, leżącego na kawałku białej tkaniny. Po prawej stronie Marii ukazano św. Józefa, przedstawionego jako starca w pomarańczowej tunice i szarogranatowym płaszczu, rozkładającego ręce w stronę nowonarodzonego. Dookoła żłobu zgromadził się tłum osób przybyłych, by zobaczyć Zbawiciela. Wśród nich dostrzec można czterech mężczyzn – trzech z nich to na pewno pasterze, ukazani w symultanicznej scenie Zwiastowania w prawym górnym rogu. Piąty mężczyzna, młody i ubrany jedynie w czerwoną tunikę do kolan, klęczy tuż przed żłóbkiem, z prawej strony. Z tyłu, pomiędzy nim a Józefem, wystaje głowa osiołka. Przy pierwszym oglądzie wydaje się, iż na obrazie zabrakło postaci wołu. Bliższa analiza pozwala jednak przypuszczać, iż pierwotnie wizerunek zwierzęcia miał swoje miejsce w kompozycji, lecz został w późniejszym czasie zamalowany – być może podczas konserwacji (fot. 5). Jego głowa znajdowała się między Marią

⁸ Oczywiście mowa tu o mistrzach w toruńskim cechu, czynnych jeszcze przed II wojną szwedzką.

a Józefem – zachował się obrys pyska oraz rogów, co potwierdza również fotografia wykonana w bliskiej podczerwieni (fot. 6). Między postacią Madonny a grupą pasterzy widoczny jest wciąż jego tułów. Występujące na obrazie symbole pasyjne (związany baranek oraz kogut) zostały bezpośrednio zaczerpnięte z grafiki Vorstermana. Kolorystyka dzieła jest ciepła, dominują ugrzy, pomarańcze, brązy i odcienie czerwieni, z akcentami ciepłej zieleni i zimniejszego błękitu ze złamaną bielą. Obraz malowany jest wprawnie, mocnymi pociągnięciami pędzla – chociaż wcale nie jest impastowy. Mimo naiwnego wyrazu twarzy postaci, widoczna jest w nich pewna delikatność, szczególnie w obliczu Marii. Modelunek wydobyty jest wyraźnym światłocieniem oraz konturem, charakterystycznym dla malarstwa cechowego tego czasu. Brak tu dbałości o detale; występują także powszechne wśród dzieł pochodzących z lokalnych warsztatów błędy anatomiczne. Mimo to na docenienie zasługuje kompozycja sceny.

Dotychczas nie rozstrzygnięto, jakie było pierwotne przeznaczenie dzieła. Wiadomo, że obraz znajdował się w szpitalu św. Jakuba – prawdopodobnie już wcześniej zawieszony był w kościele o tym samym wezwaniu w czasach protestanckich świątyni – w 1667 r. świątynię przejęły benedyktynki (Krantz-Domasłowska, Domasłowski, 2001, s. 97). Nietypowy jest temat ikonograficzny, niespotykany wśród innych epitafiów ewangelickich w Toruniu. Nie można wykluczyć, iż fundatorzy wykorzystali wcześniejsze (choć niewiele, na co wskazywałyby cechy formalne) dzieło, powstałe krótko przed II wojną szwedzką, a u malarza zamówiono wówczas jedynie wykonanie nowej inskrypcji. Należy jednak zwrócić uwagę, iż elementy, które można by uznać za dodane, bardzo dobrze komponują się z głównym przedstawieniem.

Kazanie Chrystusa na łodzi z 1671 r.

Przywołany obraz *Kazanie Chrystusa na łodzi* (fot. 7), z uwagi na swoją niepowtarzalną wartość historyczno-ikonograficzną, doczekał się licznych komentarzy, które powtarzane bez reinterpretacji jego dziejów, nie są pozbawione błędów logicznych. Będące dziełem przełomowym, malowidło stanowi zapowiedź dalszych poszukiwań pejzażowych Johanna Tidemana st. pod koniec stulecia⁹. Obraz wykonany w technice olejnej na płótnie o wymiarach 170,5×135 cm (nr inwen-

tarzowy MT/M/67/SN); w jego prawym dolnym rogu znajduje się data (prawdopodobnie) powstania dzieła – 1671 r. Przedstawia Chrystusa nauczającego z łodzi stojącej na Wiśle między bramą Żeglarską a Klasztorną, na tle lewobrzeża Wisły z Podgórzem, Zamkiem Dybowskiem, kościołem Świętej Anny oraz kościołem Świętych Piotra i Pawła. Na maszcie powiewa biały żagiel, powyżej znajduje się bandera z herbem Torunia oraz figurka Neptuna. Chrystus w błękitnej tunice i czerwonym płaszczu unosi lewą rękę w kaznodziejskim geście. Tuż obok ukazano trzech apostołów – Świętego Jana Ewangelistę ujętego całopostaciowo i dwóch innych uczniów, widocznych jedynie do pasa. W głębi na beczkach siedzą dwaj flisacy, zaś dwaj inni mężczyźni, zajęci pracami przy żaglu i sterze, stoją na rufie. Spod pokładu wystają także dwie głowy. W oddali na Wiśle rozgrywa się symultaniczna scena cudownego połowu ryb. Na brzegu rzeki na pierwszym planie, wśród beczek i armat, ukazano tłum mieszczan słuchających uważnie słów Chrystusa. Dokładność przedstawienia poszczególnych osób w tłumie pozwala na identyfikację ich zróżnicowanych elementów ubioru. Po prawej stronie obrazu dostrzec można budynek żurawia z liną i hakiem. U góry po prawej znajduje się kartusz ze sceną Zmartwychwstania – niewątpliwie przerys z jakiejś grafiki.

Niezwykle rozbudowany pejzaż, przedstawiający lewobrzeże Wisły, jest niespotykany w dziełach malarstwa nie tylko z tego czasu, ale i wcześniejszych oraz późniejszych realizacjach. Jego szczegółowość wskazuje na fakt, iż malarz tę część obrazu wykonał na podstawie szkicu sporządzonego z natury, a więc to w Toruniu musiał prowadzić swój warsztat. Niecodzienna jest także wymowa dzieła, ukazującego mieszkańców miasta obu wyznań, zwracająca uwagę na dialog między protestantami a katolikami.

To właśnie z powodu niezwykłego pejzażu dzieło to było obiektem zainteresowania licznych badaczy; jego historia zdążyła również obrosnąć mitami, powielanymi przez ostatnie dekady. Za Zygmuntem Kruszelnickim, autorem pierwszego artykułu monograficznego na temat dzieła (Kruszelnicki, 1988), powtarzano, iż było ono związane z Bractwem Tragarzy (Mierników) i pierwotnie znajdowało się w kaplicy tejże kongregacji w kościele świętojańskim. Według Kruszelnickiego malowidło miało zostać z tego miejsca usunięte przed 1836 r. z powodu nadmiernie protestanckiej wymowy, która być może raziła „ówczesne władze katolickiego kościoła” lub też zbytnej świeckości dzieła, która nie podobała się odbiorcom z późniejszej epoki. Spośród

⁹ Przypisywane warsztatowi Johannowi Tidemanowi st., malowidła na emporze w Górsku – rozbudowany pejzaż drugiego planu pojawia się tam zwłaszcza w scenie *Próba ognia przeprowadzona przez Eliasza* oraz *Ofiarowanie Izaaka* (Chmarzyński, 1933, s. 540–541; Birecki, 2007, s. 248).

umieszczonych na beczkach leżących na brzegu Wiśły dwóch gmerków, jeden został rozpoznany przez Janinę Kruszelnicką jako należący do Georga Hubera, pełniącego od 1677 r. funkcję przewodniczącego Rady Miasta (Kruszelnicki, 1984, s. 169). Jako kupiec toruński miał posiadać „ściste kontakty z flisakami”, którzy trudnili się przewozem towarów do Gdańska. Kruszelnicki postawił więc hipotezę o fundacji dzieła przez Hubera dla Bractwa Flisaczego (Kruszelnicki, 1984, s. 169).

Kolejnym mitem stworzonym przez Kruszelnickiego było stwierdzenie, iż na obrazie widoczny jest autoportret jego twórcy. Malarzem miał być młody mężczyzna ze szpadą, czwarty od lewej wśród osób na pierwszym planie stojących na wybrzeżu, zwrócony bokiem do widza. Badacz wskazywał nie tylko na jego pozę, ale i strój¹⁰. Autorstwo obrazu przypisał Kruszelnicki Samuelowi Hiperikowi; stwierdzenie to rozwinął później Tylicki, który na tej podstawie zaczął łączyć z nazwiskiem malarza inne dzieła o mniej lub bardziej pogłębionym pejzażu, powstałe w 2. poł. XVII w. (Kruszelnicki, 1984, s. 169–170; Tylicki, 2021, s. 52–53).

Hipoteza Kruszelnickiego o fundacji obrazu do kaplicy w farze staromiejskiej zyskała w literaturze dużą popularność, chociaż jej autor poddawał ją początkowo w wątpliwość. Zauważył, że przedstawienie Chrystusa jako nauczyciela jest typowe dla ikonografii protestanckiej, co wskazywałoby na protestancką fundację i pochodzenie z któregoś z toruńskich kościołów ewangelickich. Do tej hipotezy nie pasował jednak jej autorowi fakt umieszczenia na obrazie aż czterech świątyń katolickich znajdujących się na lewobrzeżu. Uznał więc, iż pogodzeniem tego faktu jest osoba fundatora – Georga Hubera, protestanta – który miał podarować obraz katolickiemu Bractwu Flisaków (Kruszelnicki, 1984, s. 168).

Przeciwko tej tezie przemawia historia dzieła, którą już w latach 20. XX w. opisał R. Heuer. W 1883 r. „mocno zniszczone” malowidło znajdowało się na chórze muzycznym staromiejskiego kościoła ewangelickiego. Wówczas też zainteresował się nim burmistrz toruński Georg Bender, który nakazał wypożyczenie obrazu do Muzeum Miejskiego. Obraz odrestaurowano (uczynił to malarz z Bydgoszczy – Kruszelnicki uważa, że

E. Kindscher) i po wybudowaniu wieży w ewangelickim kościele staromiejskim umieszczono go w północnej izbie przywieżowej (Heuer, 1929, s. 51–52). W 1917 r. – Heuer widział go w „Taufkapelle” (1917, przyp. na s. 13)¹¹. Jeszcze przed II wojną światową obraz trafił do zbiorów Muzeum Miejskiego, o czym informuje karta inwentarzowa dzieła.

„Wędrowka” malowidła między świątyniami różnych wyznań jest mało prawdopodobna, gdyż ani historia ani współczesna praktyka nie zna podobnych przypadków. W tym świetle pierwotnego miejsca przeznaczenia obrazu próżno by szukać w katolickich kościołach Torunia. Z uwagi na protestancką wymowę obiektu – temat ikonograficzny oraz fakt, iż nauczający Chrystus zwraca się bezpośrednio do kalwinistów stojących na nabrzeżu – należy założyć, iż *Kazanie na łodzi* nie powstało wcale z fundacji katolickiej, lecz było od początku związane z jakąś świątynią wyznania reformowanego, prawdopodobnie św. Jerzego na przedmieściach. Na początku XIX w., w związku z planowanym zburzeniem świątyni, elementy jej wyposażenia znalazły się m. in. w kościele staromiejskim, o czym pisał zresztą Heuer (1907). Za tą tezę opowiedział się nieśmiało już wcześniej Piotr Birecki (2007, przyp. 9 na s. 259), a ostatnio Jerzy Domasłowski (2022, s. 232). Pewnym argumentem świadczącym przeciwko umieszczeniu obrazu w kaplicy brackiej jest także fakt, iż w księdze Bractwa Tragarzy nie odnotowano sprawienia nowego malowidła w 1671 r. Zapiski bractwa były prowadzone dość skrupulatnie – sprawienie nieokreślonego obrazu wynotowano dopiero w 1767 r.¹² (*Księga Bractwa Tragarzy*, b.d.).

Nierozpoznany przez J. Kruszelnicką drugi gmerk (fot. 8) jest identyczny z gmerkami rodziny Trautwein na obrazach: wspomniany *Pokłon pasterzy* oraz *Zmartwychwstanie Chrystusa* z kościoła Mariackiego w Toruniu¹³ – bardzo prawdopodobne, iż jego obecność łączy się z fundacją malowidła.

Postawiona przez Kruszelnickiego teza o obecności wśród tłumu postaci twórcy dzieła jest bezpodstawna, zwłaszcza w świetle przytaczanych przez badacza argumentów. Profesja malarza rzemieślników,

¹⁰ Ponieważ „malarze toruńscy nosili szpady do paradnego ubioru”. Teza ta została powtórzona za Stanisławem Herbstem, według którego malarze mieli akcentować wyższość „nad szarym rzemieślnikiem” bogatszym strojem i przywilejem noszenia szpad. W XVIII w. mieli tytułować się „monsieur” – to określenie prawdopodobnie pojawiło się u Herbsty z uwagi na zapis w księdze protokołów z roku 1769, kiedy to Kazimierz Łukasiewicz zapisał się na ucznia u „monsieur” Jana Jerzego Petriego. Badacz powołał się również na dzieło „Reassumeya ordynacyey... o szatach” (Herbst, 1933, s. 191).

¹¹ Dziwne informacje podaje Zygmunt Knothe w 1937 r.: „pod chórem [muzycznym] na stropie malowidło na przyklejonym płótnie, Chrystus w łodzi z II poł. XVIII w. Długi czas było zamalowane, odsonięte w czasie remontu w r. 1932” (Knothe, 1937, s. 40).

¹² „Za urzędu szlacheznego Imci Pana Franciszka Pasha (?) y Braci starszych Antoniego Korzeniowskiego Stanisława Ostrowskiego Pawła Badziszewskiego Antoniego Lagockiego którzy obraz sprawili nowy roku 1767, który kosztuie talarow 14 die 9go 7bris”.

¹³ Zidentyfikowany przez Halinę Turską na obrazie *Kazanie na łodzi* drugi gmerk „PW” należy odczytywać jako „TW” – od nazwiska Trautwein (por. *Ars Sacra*, 1993, s. 73).

szczególne tych parających się malarstwem artystycznym, była w jakiś sposób wyjątkowa na tle innych rzemiosł, lecz z uwagi na niewysoką opłacalność zawodu, trudno zgodzić się z romantyczną wizją S. Herbsta¹⁴. Mając na względzie przytaczane przez J. Kruszelnicką uwagi Karla Praetoriusa i Jacoba Zerneckego, sławiących sztukę malarską Samuela Hiperika (Kruszelnicka, 1994), tezę o jego autorstwie należy także zakwestionować. Obraz charakteryzuje się przeciętną jakością wykonania. Cechy formalne każą łączyć go z innymi dziełami o dość niskiej, prowincjonalnej klasie artystycznej. Autor malowidła był dobrym obserwatorem rzeczywistości, umiejącym przenieść rysunek z natury na płótno¹⁵, lecz „jedynie” malarzem cechowym. Na obrazie występują rażące błędy anatomiczne. Mimo obecności pejzażu kompozycja jest płaska, modelunek światłocieniowy nie występuje; dzieło cechuje silna konturowość. Wspomniany dialog między wrogimi wyznaniem wpisuje się w atmosferę narastającego w tym czasie napięcia między katolikami a protestantami – taka wymowa była efektem niewątpliwie zamierzonym i podyktowanym przez zleceńodawców; należy jednocześnie docenić w tym procesie rolę malarza, który – jak na lokalne warunki – niezwykle dobrze poradził sobie z wymaganiami fundatora (lub fundatorów).

Proweniencja warsztatowa *Pokłonu pasterzy i Kazania Chrystusa na łodzi*

Pochodzące z podobnego czasu opisane obrazy wykazują odmienne cechy formalne, wskazujące na ich powstanie w dwóch odrębnych warsztatach. Obecny w starszym malowidle modelunek światłocieniowy nie występuje w dziele z 1671 r. Przedstawione postaci różnią się pod względem cech fizjonomicznych. W *Pokłonie pasterzy* ślady narzędzi są czytelne, ale o wiele bardziej zatarte. Obrazy różnią się także kolorytem – ciepłym w *Pokłonie pasterzy*, zimnym w *Kazaniu*...

Niewysoka jakość artystyczna oraz fakt, iż fundacja omawianych obiektów jest związana z toruńską rodziną mieszczańską przekonuje, że obrazy powstały w środo-

wisku cechowym. W toruńskich świątyniach zachowały się dwa inne malowidła, które ze względu na podobieństwa formalne mogą się łączyć z ich autorami.

Dziełem, na którym również odnaleźć można pejzaż ukazujący w oddali lewobrzeże Wisły, jest obraz – wg J. Domasłowskiego – zasłony (2003, s. 178) – Franciszka Ksawerego (fot. 9) z ołtarza o tym samym wzwaniu w kościele świętojańskim. Ołtarz ten zajął miejsce ołtarza Świętej Katarzyny i pojawił się w świątyni w lutym 1674 r. (jego konsekracja odbyła się 15 kwietnia) z fundacji o. Samuela Objezińskiego, jezuitę (*Visitatio Decanalıs*, 1724, k. 3r; *Historia templi*, 1231–1684, s. 83). Retabulum wykonano w Poznaniu kosztem 900 złotych pruskich, o czym wspomniano w kronice jezuitki (*Historia templi*, 1231–1684, s. 83)¹⁶. W tym samym miejscu pojawia się ciekawy zapis, mogący odnosić się do proveniencji warsztatowej: „obrazy do niego [do ołtarza] sprawili n a s i do obydwu gżemsów” (*Historia templi*, 1231–1684, s. 83)¹⁷. Za powstaniem malowideł w Toruniu przekonuje wykonana ze szkicu weduta miasta – umiejętnie oddana sylwetka ratusza oraz zabudowania dookoła rynku staromiejskiego (szczyty kamienic). Omawiane malowidło ołtarzowe można datować na dwa różne sposoby: 1) zgodnie z tekstem źródłowym, jako integralne i ukończone najpóźniej w 1674 r. (a nie po 1700 r. jak chciałby J. Domasłowski – przeciw tezie badacza przemawia kształt hełmu ratusza, który sponął w czasie najazdu szwedzkiego na miasto w 1703 r.; por. Domasłowski, 2003, s. 178) lub 2) za powstałe po 1708 r. (obraz przedstawia świętego jako patrona w czasach zarazy, do czego nawiązuje również cytat z księgi Izajasza u dołu kompozycji: „SALVS NOSTRA / IN TEMPORE TRIBVLATIONIS Isa 33”; wymowa dzieła nawiązywałaby więc do epidemii dżumy, która zdziesiątkowała populację miasta w 1708 r.)¹⁸.

Mimo obecności pejzażu przedstawiającego lewobrzeże Wisły, dzieło z toruńskiej fary staromiejskiej nie pochodzi z tego samego warsztatu, co *Kazanie*... z 1671 r. Wizerunek Franciszka Ksawerego odznacza się lepszą jakością artystyczną i różni się pod względem formalnym – postaci, o innych cechach

14 Członkowie korporacji malarzy należeli do raczej średnio zamożnych rzemieślników na tle innych – w 1706 r. płacili przeciętnie 19,2 zł kontrybucji wojennej (Łyczak, 2009, s. 86). Toruńscy malarze nie posiadali raczej wysokiej świadomości artystycznej, na co wskazuje fakt, iż aż do schyłku XVII w. z zasady nie sygnowali swoich dzieł. Pierwszą zachowaną sygnaturę autorską odnajdujemy dopiero na sarkofagu w scenie *Zmartwychwstania* na emporze w kościele w Rogowie (David Heydeman, 1700 r.; Łyczak, Mikulski, 2018, s. 38) oraz na stropie kościoła w Górsku (Johann Tideman starszy, 1694 r.; po późniejszych pracach konserwatorskich nieczytelna, rozpoznana jednak jeszcze w 1911 r. przez Bernharda Schmidta – zob. Łyczak, Mikulski, 2018, s. 37, za: Schmid, 1912, s. 22).

15 Badanie w bliskiej podczerwienu IR, przeprowadzone przez dr. hab. Juliusza Raczkowskiego, prof. UMK, nie ujawniło rysunku przygotowawczego.

16 A nie polskich, jak chciał B. Łyczak („sprawień ten ołtarz P. Objeziński Samuel, snycerz który go robił w Poznaniu, kosztuie pruski manety flo 900” – por. *Historia templi*, 1231–1684, s. 83 i Łyczak, 2012, s. 67). Cztery lata później Objeziński uzupełnił dar o złocenia, stułę i srebrną lampkę przed ołtarz. Dodał do tego kielichy, ornaty, dalmatykę i inne paramenty o wartości 300 monet pruskich.

17 Zapis ten należy interpretować bardziej w kontekście proveniencji warsztatowej, nie zaś kwestii fundacji (nasi = jezuitci), gdyż bezpośrednio przed tą informacją zaznaczono, że nastawa została wykonana w Poznaniu.

18 Za wcześniejszym datowaniem przemawiają też najstarsze aplikacje srebrne, wykonane przez P. Dettloffa, obejmujące m.in. wspomnianą wyżej stułę, ufundowane w 1678 r. (zob. Woźniak, 2024, s. 207).

fizjonomicznych (zwłaszcza twarze), są tu kształtowane światłocieniowo, miękko, dominuje także odmienny koloryt. Jeśli by uznać, że obraz świętojański powstał w 1674 r., to uzasadnione byłoby podobieństwo do pasterzy ukazanych na obrazie z Muzeum Okręgowego, widoczne w długich, wąskich nosach o rozszerzonych skrzydełkach¹⁹, a także w okrągłych, płaskich obliczach kobiecych o jednakowej, zaróżowionej karnacji (fot. 10). Obie kompozycje cechuje stosowanie modelunku światłocieniowego oraz ograniczonej palety barwnej. Jeśli jednak malowidło świętojańskie powstało na początku XVIII w., to podobieństwo jest zupełnie przypadkowe.

**

Z warsztatem *Kazania na łodzi* można połączyć przedstawienie Boga Ojca z nastawy ołtarza Trójcy Świętej/Opatrzności Bożej (fot. 11), dziś już wyłączonego z przestrzeni sakralnej, znajdującego się niegdyś w kaplicy utworzonej z dawnego krużganka franciszkańskiego w kościele Mariackim w Toruniu (w ramieniu zachodnim). Obraz (o wymiarach 131×98 cm, z ramą: 130×102,5 cm) powstał w technice olejnej na płótnie nabitym na trzy sosnowe deski połączone trzema drewnianymi listwami. W centrum ukazano postać tronującego na „sklepieniu nieba” Boga Ojca w mitrze, czerwonej tunice i ornamentalnie zdobionej kapie. Podnózek dla stóp Najwyższego stanowi dym wydobywający się z płonącego serca. Nieboskłon podtrzymywany jest przez parę aniołów w ahisterycznych strojach. Tło stanowią koncentrycznie ułożone wokół postaci Boga Ojca złote obłoki, z których wystają uskrzydłone główki aniołków. Obraz utrzymany został w ugrowo-granatowej kolorystyce. Tuż przy dolnej krawędzi ramy znajduje się (wtórny) napis: „BÓG OPATRZNOŚĆ PIERWSZA STWORZENIA.”

Tożsame dla obu malowideł są cechy anatomiczne twarzy przedstawionych na nich postaci: duże oczy, długie nosy, wyraźnie zarysowane łuki brwiowe. Pokrewieństwo uwidacznia się w obliczach uczniów siedzących na łodzi (mimo pewnej indywidualizacji wizerunków), żołnierzy w kartuszu ze zmartwychwstałym Chrystusem i dwóch aniołów z przedstawienia Boga Ojca. Obrazy łączy także obecność błędów anatomicznych w ukazywaniu sylwetek postaci – Boga Ojca i Chrystusa w kartuszu – a także przesadna kon-

turowość. Obie kompozycje utrzymane są w niezwykle malarskiej konwencji, a oglądając obrazy z bliska z łatwością można prześledzić niezatarty dukt pędzla. Dodatkowo badanie obrazu z kościoła Mariackiego w bliskiej podczerwieni IR nie ujawniło rysunku przygotowawczego, tak jak w dziele z Muzeum Okręgowego²⁰. W obu przypadkach malarz korzystał więc z wypracowanych przez siebie schematów lub gotowych wzorców graficznych, których elementy włączał w trakcie budowania kompozycji. Obiekty różnią się jednak jakością artystyczną. Obraz *Kazanie na łodzi*, o rozbudowanym programie ikonograficznym, był prawdopodobnie nieco bardziej kosztownym zamówieniem indywidualnym, o szczególnych, nietypowych wymaganiach co do treści dzieła. Z kolei dzieło z ołtarza Trójcy Świętej mogło być typowym zleceniem warsztatowym, „seryjnym” i przewidzianym do oglądu z pewnego dystansu.

Wszystkie cztery przywołane dzieła nie są sygnowane; nie zachowały się też źródła świadczące o ich autorstwie. W okresie, w którym powstały, księga protokołów wymienia tylko jednego mistrza cechowego – Johanna Tidemana starszego; według Heuera w 2. poł. lat 60. czynny był również Georg Koye. Charakteryzujący się jasnymi barwami, w szczególności pastelowymi błękitami obraz *Kazanie na łodzi* wpisuje się w twórczość protoplasty słynnej rodziny malarzy i może stanowić zapowiedź dalszych poszukiwań pejzażowych mistrza w latach 90. XVII w.²¹ Pewnym argumentem pozwalającym łączyć postać Johanna Tidemana z malowidłem z 1671 r. jest użycie w kartuszu tego samego wzoru graficznego dla postaci Chrystusa, co w scenie Zmartwychwstania na emporze kościoła w Rogowie (fot. 12), której autor swój *Mutjahr* odbywał w warsztacie J. Tidemana młodszego. Z kolei *Pokłon pasterzy* i łączony z nim obraz ołtarzowy przedstawiający św. Franciszka Ksawerego, byłby dziełem drugiego czynnego w tym czasie mistrza, G. Koye.

Podsumowanie

Charakterystyczne dla lat 60.–80. XVII w. płaski, toporny modelunek, statyczność, silna konturowość oraz ograniczona paleta barwna zostaną pod koniec stulecia zastąpione przez kompozycje wieloplanowe, operujące coraz delikatniejszym konturem (malowidła

19 Podobne są zwłaszcza postać mężczyzny – drugiego od lewej znajdującego się bliżej widza na obrazie ze św. Franciszkiem Ksawerym oraz pasterza po lewej stronie obrazu z MOT, ubranego w różową tunikę, ze złożonymi rękami.

20 Fotografie wykonał dr hab. Juliusz Raczkowski, prof. UMK, na potrzeby pracy licencjackiej autorki, poświęconej ołtarzowi Trójcy Świętej (Hotel, 2021).

21 Np. przypisywane J. Tidemanowi starszemu malowidła na emporze w Górsku, szczególnie *Ofiarowanie Izaaka* czy *Próba ognia przeprowadzona przez Eliasza*.

emporowe w kościołach w Rogowie i Górsku, przedele ołtarza Niepokalanego Poczęcia NMP w kościele świętojańskim). W wychodzącym z kryzysu ekonomicznego ośrodka pojawi się kolejne pokolenie twórców, którzy rozwijając poszukiwania Johanna Tide-mana, rozświetlą charakterystyczny dla toruńskiego malarstwa mroczny ugrowy koloryt. Nadadzą swoim kompozycjom większej lekkości, a umiłowawszy symultanizm, przygotowują grunt dla bogatszej treściowo sztuki kolejnego wieku. Jednocześnie, „pozostając artystycznymi alfabetami” (cyt. za Ważbiński, 1986, s. 199), nie wyzbędą się błędów swoich poprzedników, dzięki czemu powstałe w Toruniu dzieła jeszcze długo będą nosiły miano „prowincjonalnych”.

BIBLIOGRAFIA

- Birecki, P. (2007). *Sztuka luterńska na ziemi chełmińskiej od drugiej połowy XVI do pierwszej ćwierci XVIII wieku*. Warszawa: Wydawnictwo DiG.
- Birecki, P. (2008). Pierwowzory graficzne w toruńskiej sztuce obrazowej okresu reformacji od II poł. XVI do I poł. XVIII wieku. *Acta Universitatis Nicolai Copernici. Zabytkoznawstwo i konserwatorstwo*, 385, 41–53.
- Chmarzyński, G. (1933). Sztuka w Toruniu. Zarys dziejów. W: K. Tymieniecki (red.), *Dzieje Torunia. Praca zbiorowa z okazji 700-lecia miasta* (s. 469–544). Toruń: nakł. Zarządu Miejskiego w Toruniu.
- Domasłowski, J. (2003). Wyposażenie wnętrza. W: M. Biskup (red.), *Bazylika katedralna Świętych Janów w Toruniu. Zabytki Polski północnej* (s. 109–228). Toruń: Wydawnictwo Naukowe.
- Domasłowski, J. (2022). Królewskie miasto – trzy stulecia przemian kultury artystycznej Torunia 1454–1793. Wystawa na 160-lecie Muzeum Okręgowego w Toruniu. Katalog, red. Katalogu Michał Kurkowski, współpraca Szymon Jan Stenka, Toruń 2021, ss. 310 (recenzja). *Rocznik Toruński*, 49, 227–244.
- Dybaś, B. (1998). Nehm Samuel. W: K. Michocka-Rachubowa (red.), M. Biernacka, *Słownik artystów polskich i obcych w Polsce działających. Malarze – rzeźbiarze – graficy* (t. 6, s. 35). Warszawa: IS PAN.
- Dybaś, B. (1999). Culman (Kullman; Kulman), Johan (Hans; Johannes). W: *Saur Allgemeines Künstlerlexikon: die bildenden Künstler aller Zeiten und Völker*. 23. *Cuccioni – Dambzman*. Meißner, Günter (Herausgeber) (s. 66). Monachium: Saur.
- Herbst, S. (1933). *Toruńskie cechy rzemieślnicze: zarys przeszłości*. Toruń: nakł. Cechów Toruńskich.
- Heuer, R. (1907). *Thorn – St. Georgen. Geschichte der Georgengemeinde, ihrer alten Kirche und ihres Hospitals, Baugeschichte und Baubeschreibung der neuen Georgenkirche in Thorn-Mockler*. Toruń: E. Golembiewski. Pobrane z: <https://kpbk.umk.pl/dlibra/publication/204798/edition/218689/content>
- Heuer, R. (1917). *Die drei Artushöfe und der Junkerhof in Thorn*. Toruń: Buchdruckerei Thorner Ostdeutsche Zeitung.
- Heuer, R. (1927). Der Thornen Pfarrer Simon Weiss, 1623–1688, ein Lebensbild aus stürmischer bewegter Zeit. *Mitteilungen des Copernicus-Vereins für Wissenschaft und Kunst zu Thorn*, 35, 1–23.
- Heuer, R. (1929). *Die alstädtische evangelische Kirche in Thorn. Ein Beitrag zur Kirchen- und Kunstgeschichte des 18. Jahrhunderts*. Toruń: Copernicus-Verein für Wissenschaft und Kunst in Thorn. Festschrift zu seinem fünfundsiebzigjährigen Bestehen am 19. Februar 1929.
- [*Historia templi Sancti Iohannis collegio Patrum Societatis Iesu serviens in gratiam p.p. profectorum eiusdem templi Soc. Iesu pro faciliiori informatione, ex variis libris, memorialibus informationibus ab anno 1231 erectionis, item ab anno intronisationis nostrum in templum, ad annum 1684 psentes collecta*] (1231–1684). Archiwum Akt Dawnych Diecezji Toruńskiej (sygn. 51), Toruń.
- Hotel, M. (2021). *Problematyka zabytkoznawcza retabulum Trójcy Świętej z kościoła świętego Wawrzyńca w Toruniu. Przyczynek do badań nad późnonowoczesną plastyką toruńską* (maszynopis pracy licencjackiej napisanej pod kierunkiem dr. hab. Juliusza Raczkowskiego, prof. UMK). Toruń: Archiwum UMK.
- Łyczak, B. (2009). *Siedemnastowieczne ołtarze z kościoła świętojańskiego w Toruniu*. (maszynopis pracy magisterskiej napisanej pod kierunkiem dr. hab. Jacka Tylickiego, prof. UMK). Toruń, Archiwum UMK.
- Łyczak, B. (2012). Uwagi na temat siedemnastowiecznych fundacji ołtarzowych w kościele p.w. św. Jana Chrzciciela i św. Jana Ewangelisty w Toruniu. *Zapiski Historyczne*, 77(1), 65–78.
- Łyczak, B. (2015). *Toruński cech rzeźbiarski i snycerka na obszarze jego oddziaływania w latach 1695–1793* (maszynopis rozprawy doktorskiej napisanej pod kierunkiem dr. hab. Jacka Tylickiego, prof. UMK). Toruń, Archiwum UMK.
- Łyczak, B. (2016a). Schreyber Stephan. W: U. Makowska (red.), *Słownik artystów polskich i obcych w Polsce działających. Malarze – rzeźbiarze – graficy* (t. 10, s. 256). Warszawa: IS PAN.
- Łyczak, B. (2016b). Senfftleben Antonius. W: U. Makowska (red.), *Słownik artystów polskich i obcych w Polsce działających. Malarze – rzeźbiarze – graficy* (t. 10, s. 359). Warszawa: IS PAN.
- Łyczak, B. (2016c). Serner Heinrich Christian. W: U. Makowska (red.), *Słownik artystów polskich i obcych w Polsce działających. Malarze – rzeźbiarze – graficy* (t. 10, s. 381–382). Warszawa: IS PAN.
- Łyczak, B. (2023). Sperber Michael. W: U. Makowska (red.), *Słownik artystów polskich i obcych w Polsce działających. Malarze – rzeźbiarze – graficy*, t. 11 (s. 575–576). Warszawa: IS PAN.
- Łyczak, B., Mikulski, K. (2018). Dekoracja stropu w kamienicy Jacoba Heinricha Zerneckiego przy ul. Żeglarskiej 16 oraz dzieje toruńskiej rodziny malarzkiej Tiedemanów. *Rocznik Toruński*, 45, 19–62.
- Łyczak, B., Mikulski, K. (2019). Tiedemann Johann I. W: K. Mikulski (red.), *Toruński Słownik Biograficzny* (t. 8, s. 242–243). Toruń: Wydawnictwo Naukowe UMK.
- Kluczajd, K., Tylicki, J. (2009). Sztuka nowożytna. W: A. Błaziejewska, K. Kluczajd, B. Mansfeld, E. Pilecka, J. Tylicki (red.), *Dzieje sztuki Torunia* (s. 189–364). Toruń: Muzeum Okręgowe w Toruniu.
- Knothe, Z. (1937). *Toruń: stolica Pomorza. Przewodnik po mieście*. Toruń: Instytut Bałtycki.
- [*Księga Bractwa Tragarzy, Bractwa Miernickiego i Bractwa Trzeźwości*] (b.d.) Archiwum parafii katedralnej św. Jana Chrzciciela i św. Jana Ewangelisty, b.n.
- Księga protokołów mistrzów cechowych 1621–1732*. (1621–1732). Cech malarzy, rzeźbiarzy i lakierników z Torunia (sygn. 4). Archiwum Państwowe w Toruniu, Toruń. Krantz-Domasłowska, L., Domasłowski, J. (2011). *Kościół świętego Jakuba w Toruniu. Zabytki Polski północnej* (11). Toruń: Towarzystwo Naukowe.
- Kruszelnicka, J. (1994). Hypperik Samuel. W: Z. Nowak (red.), *Słownik Biograficzny Pomorza Nadwiślańskiego*, t. II, G–K (s. 243–244), Gdańsk: Gdańskie Towarzystwo Naukowe UG.
- Kruszelnicki, Z. (1988). Toruń na obrazie panoramicznym Kazanie na łodzi z 1671 roku. *Rocznik Toruński*, 18, 159–172.
- Kruszelnicki, Z. (1984). Dwie malarskie panoramy Torunia z XVII i XVIII wieku. *Sprawozdania Towarzystwa Naukowego w Toruniu*, 38, 85–87.
- Schmid, B. (1912). *Die Denkmalpflege in der Provinz Westpreussen im Jahre 1911*. Danzig.
- Semrau, A. (1919). Die Bürgerlisten der Stadt Thorn aus dem XVII Jahrhundert. *Mitteilungen des Copernicus-Vereins für Wissenschaft und Kunst zu Thorn*, 27, 66–82.
- Semrau, A. (1920). Die Bürgerlisten der Stadt Thorn aus dem XVII Jahrhundert. II. Die ausländischen Bürger. *Mitteilungen des Copernicus-Vereins für Wissenschaft und Kunst zu Thorn*, 28, 40–70.
- Tylicki, J. (2021). Historia malarstwa w nowożytnym Toruniu. W: M. Kurkowski (red.), S.J. Stenka (współp.), *Królewskie miasto. Trzy stulecia przemian kultury artystycznej Torunia 1454–1793. Wystawa na 160-lecie Muzeum Okręgowego w Toruniu. Katalog* (s. 41–59). Toruń: Muzeum Okręgowe w Toruniu.
- [*Visitatio Decanalıs Torunensis Ecclesiae Preposituralis et Parochialis SSım Iohannis Baptistae et Evangelistae in Veteri Civitate*

intra maeniae Die 29. Martij 1724]. (1724). Archiwum Akt Dawnych Diecezji Toruńskiej (sygn. 40), Toruń.

Ważbiński, Z. (1986). Modele akademickie w procesie dydaktycznym cechu malarzy i rzeźbiarzy toruńskich w XVIII i na początku XIX w. W: J. Poklewski (red.), *Sztuka Torunia i Ziemi Chełmińskiej 1233-1815. Materiały z sesji naukowej zorganizowanej dla uczczenia jubileuszu 750-lecia Torunia w dniach 18-20 IV 1983 r.*

(Teka Komisji Historii Sztuki, t. 7, s. 181-204). Warszawa, Poznań: Państwowe Wydawnictwo Naukowe.

Woźniak, M. (2024). Aplikacje srebrne na obrazach ołtarzowych w kościele pw. św. Jana Chrzciciela i św. Jana Ewangelisty w Toruniu. W: E. Kizik, K. Grabowski (red.), *Rzeczy piękne. Studia z dziejów historii sztuki, kultury i architektury dedykowane pamięci Doktora Jacka Kriegseisena* (s. 178-214). Gdańsk: Wydawnictwo Uniwersytetu Gdańskiego.



Fot. 1. Cud św. Walentego | kościół Wniebowzięcia NMP w Toruniu | fot. J. Raczkowski

Phot. 1. Miracle of St. Valentine | Church of the Assumption of the Blessed Virgin Mary in Toruń | photo by J. Raczkowski



Fot. 2. Kazanie św. Mikołaja (rewers feretronu ze św. Jackiem) | kościół Wniebowzięcia NMP w Toruniu | fot. J. Raczkowski

Phot. 2. Sermon of St. Nicholas (reverse of procession float with St. Jacek) | Church of the Assumption of the Blessed Virgin Mary in Toruń | photo by J. Raczkowski



Fot. 3. Portret doktora Simona Schultza z 1669 r. | Muzeum Okręgowe w Toruniu, nr inw. MT/M/73/SN | fot. J. Raczkowski

Phot. 3. Portrait of Dr Simon Schultz of 1669 | District Museum in Toruń, inv. no. MT/M/73/SN | photo by J. Raczkowski



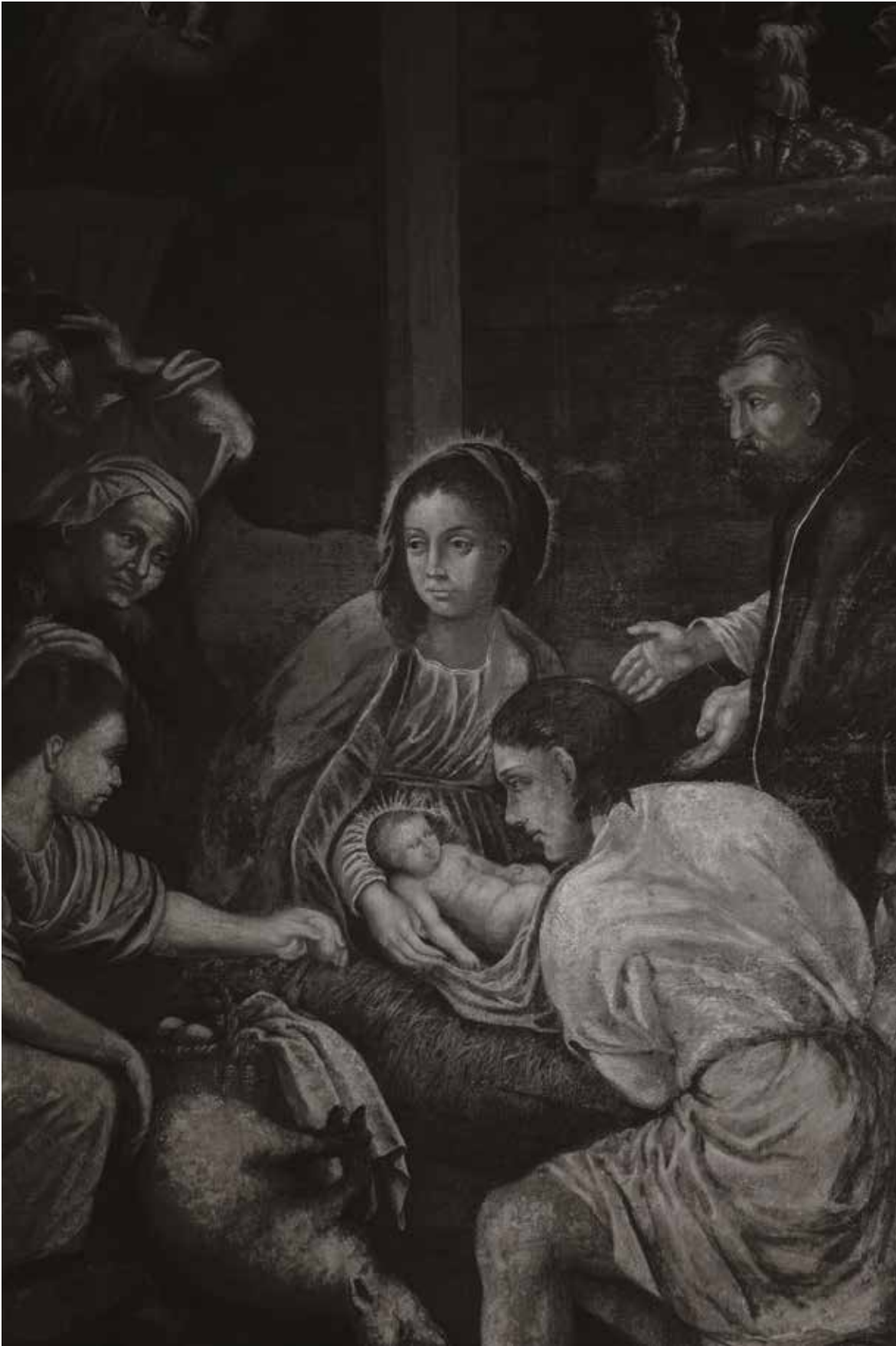
Fot. 4. Pokłon pasterzy z 1666 r. | Muzeum Okręgowe w Toruniu, nr inw. MT/M/68/SN | fot. J. Raczkowski

Phot. 4. Shepherds bow of 1666 | District Museum in Toruń, inv. no. MT/M/68/SN | photo by J. Raczkowski



Fot. 5. Pokłon pasterzy z 1666 r. - zbliżenie | Muzeum Okręgowe w Toruniu, nr inw. MT/M/68/SN | fot. J. Raczkowski

Phot. 5. Shepherds bow of 1666 - close-up | District Museum in Toruń, inv. no. MT/M/68/SN | photo by J. Raczkowski



Fot. 6. Pokłon pasterzy z 1666 r. – fotografia w bliskiej IR | Muzeum Okręgowe w Toruniu, nr inw. MT/M/68/SN | fot. J. Raczkowski

Phot. 6. Shepherds bow of 1666 – close-up infrared photo | District Museum in Toruń, inv. no. MT/M/68/SN | photo by J. Raczkowski



Fot. 7. Kazanie Chrystusa na łodzi | Muzeum Okręgowe w Toruniu, nr inw. MT/M/67/SN | fot. J. Raczkowski

Phot. 7. Sermon of Christ on a Boat | District Museum in Toruń, inv. no. MT/M/67/SN | photo by J. Raczkowski



Fot. 8. Kazanie Chrystusa na łodzi – detal (gmerki) | Muzeum Okręgowe w Toruniu, nr inw. MT/M/67/SN
| fot. J. Raczkowski

Phot. 8. Sermon of Christ on a Boat - detail (house marks) | District Museum in Toruń, inv. no. MT/M/67/SN
| photo by J. Raczkowski



Fot. 9. Św. Franciszek Ksawery | kościół pw. św. Jana Chrzciciela i św. Jana Ewangelisty w Toruniu | fot. J. Raczkowski

Phot. 9. St Francis Xavier | Church of St John the Baptist and St John the Evangelist in Toruń | photo by J. Raczkowski



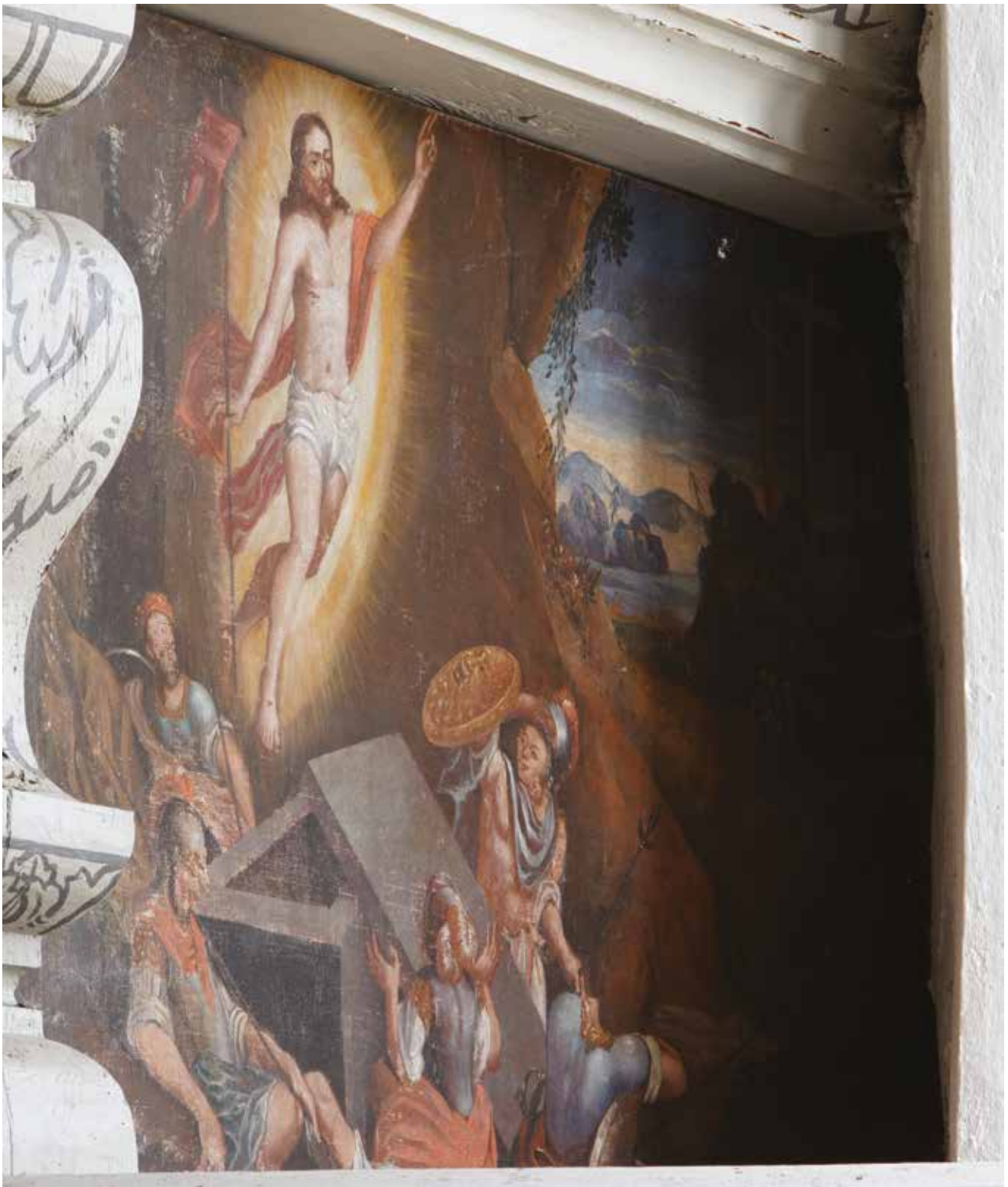
Fot. 10. Św. Franciszek Ksawery (detal) | kościół pw. św. Jana Chrzciciela i św. Jana Ewangelisty w Toruniu
| fot. J. Raczkowski

Phot. 10. St Francis Xavier (detail) | Church of St John the Baptist and St John the Evangelist in Toruń | photo by J. Raczkowski



Fot. 11. Bóg Ojciec | kościół Wniebowzięcia NMP w Toruniu | fot. J. Raczkowski

Phot. 11. God the Father | Church of the Assumption of the Blessed Virgin Mary in Toruń | photo by J. Raczkowski



Fot. 12. Zmartwychwstanie | empora w kościele pw. Podwyższenia Krzyża Świętego w Rogowie | fot. J. Raczkowski

Phot. 12. Resurrection | matroneum in the Church of the Elevation of the Holy Cross in Rogów | photo by J. Raczkowski

Marcin Zdanowski

Muzeum Okręgowe w Toruniu
m.zdanowski@muzeum.torun.pl
<https://orcid.org/0000-0002-3029-6346>

Zarządzanie strategiczne w Muzeum Okręgowym w Toruniu. Opowieść w odcinkach, część 1

Strategic management at the District Museum in Toruń. A story in episodes, part 1

Abstrakt: W niniejszym tekście zaprezentowany został dość szczegółowy opis procesu budowy Strategii Rozwoju Muzeum Okręgowego w Toruniu 2024–2028, który poprzedzono nakreśleniem motywacji, jaka stała za rozpoczęciem całego przedsięwzięcia. Prezentacja strategii umieszczona została w nieco szerszym kontekście problematyki zarządzania muzeami, ponadto przybliżono podstawowe definicje terminów związanych z zarządzaniem strategicznym. W dalszej części tekstu pokrótce omówiono wypracowany dokument, z położeniem szczególnej wagi na przybliżeniu głównych celów i inicjatyw strategicznych oraz sposobów ich realizacji. Na koniec zaprezentowano proces wdrażania strategii i model zarządzania nią oraz najbliższe plany MOT w tym zakresie.

Słowa kluczowe: strategia rozwoju; zarządzanie muzeum; zarządzanie strategiczne

Abstract: This text presents a fairly detailed description of the creation process of the 'Development Strategy for the District Museum in Toruń 2024–2028', preceded by an outline of the motivation behind the whole project. The presentation of the strategy is placed in the slightly broader context of the issue of museum management. In addition, basic definitions of terms related to strategic management are presented. In what follows, the text briefly discusses the document that has been developed, placing particular importance on outlining the main objectives and strategic initiatives and how they can be achieved. Finally, the implementation process and management model of the strategy were presented, as well as the upcoming plans of the District Museum in Toruń in this respect.

Keywords: development strategy; museum management; strategic management

Obserwując krajowe środowisko muzealne w ostatnich latach, można zauważyć coraz bardziej powszechne poszukiwanie możliwie najbardziej efektywnych narzędzi i sposobów optymalizacji w zarządzaniu zarówno projektami, jak i całymi instytucjami muzealnymi. Jednym z takich narzędzi jest strategia zarządzania, napisana dla konkretnej instytucji, na określony czas. Można w tym miejscu zadać pytania o zasadność tworzenia takich dokumentów. Dlaczego instytucja muzealna miałaby podjąć niemały trud napisania strategii zarządzania lub rozwoju? A idąc dalej, dla-

czego miałyby zainwestować jeszcze większe środki (osobowe i finansowe) w jej wdrażanie, ewaluację oraz cykliczną aktualizację? Czy zarządzanie strategiczne w takiej organizacji, jaką jest muzeum, jest w ogóle zasadne i warte podjęcia? Aby spróbować odpowiedzieć na powyższe pytania, warto zacząć od zdefiniowania pojęć: strategia, zarządzanie strategiczne i strategia rozwoju.

Definicji każdego z wymienionych pojęć jest wiele, dlatego przywołam jedynie te, które można odnieść bezpośrednio lub pośrednio do instytucji publicznych.

Słownik Języka Polskiego PWN ujmuje strategię jako „przemysłany plan działań w jakiejś dziedzinie” (*Słownik Języka Polskiego PWN*, b.d.); zaś przytoczona przez Agnieszkę Szostak w publikacji *Zarządzanie strategiczne w polskich muzeach publicznych*¹ definicja Dana Schendela i Kennetha Hattena (1972) brzmi następująco: „Strategia to główne cele organizacji, podstawowe programy działania dobrane do realizacji tych celów i sposoby alokacji zasobów wykorzystane do zapewnienia relacji między organizacją a jej otoczeniem” (Szostak, 2023, s. 33). Dobrym zaś uzupełnieniem powyższej propozycji jest definicja Lidii Varbanovej (2015), dla której „Strategia jest najsukcesyjniejszym wybranym zestawem działań w określonej sytuacji, umożliwiającym organizacji osiągnięcie długoterminowych celów. Strategii formatuje się, uwzględniając wszystkie kluczowe czynniki wewnętrzne i zewnętrzne oraz oceniając różne alternatywne działania” (Szostak, 2023, s. 34).

Czym zatem jest zarządzanie strategiczne? Obrazowo przedstawia to definicja Adama Stabryły (2000), w której autor wskazuje na „proces informacyjno-decyzyjny (wspomagany funkcjami planowania, organizacji, motywowania i kontroli), którego celem jest rozstrzygnięcie o kluczowych problemach działalności przedsiębiorstwa [organizacji – przyp. autora], o jego przetrwaniu i rozwoju, ze szczególnym uwzględnieniem oddziaływania otoczenia i węzłowych czynników własnego potencjału wytwórczego” (Szostak, 2023, s. 28).

Co zaś można określić mianem strategii rozwoju? Jak pisze Agnieszka Szostak „ze względu na oczywiste założenie, że celem istnienia organizacji jest przetrwanie i rozwój, wiele z proponowanych typologii strategii uwzględnia elementy rozwojowe. Odnoszą się one do kierunków rozwoju przedsiębiorstwa ogólnie (...) oraz produktów i rynków, na których działa dane przedsiębiorstwo” (Szostak, 2023, s. 36). Można więc przyjąć, że pracując nad strategią dla danego muzeum (przynajmniej na etapie początkowym), które wobec swego organizatora (a często także odbiorców) winno wykazywać się wzrostem ilościowym lub/i jakościowym (sprawozdawanym cyklicznie w układzie rocznym), to właśnie strategia rozwoju wydaje się tą właściwą, choć jej szczegółowy charakter zależy od sytuacji, w jakiej funkcjonuje dana instytucja (co można określić np. po przeprowadzeniu analizy SWOT).

Idąc dalej, warto zadać sobie pytanie, czy instytucja publiczna, jaką jest muzeum, winna zainteresować się zarządzaniem strategicznym, wszak jak stanowi Art. 1 Ustawy o muzeach „muzeum jest jednostką organizacyjną nienastawioną na osiągnięcie zysku...” (Dziennik Ustaw, 1997), a w Art. 2 stanowiącym katalog celów muzeów, nie ma słowa o: rozwoju, przewadze konkurencyjnej czy monetyzowaniu swoich działań. Odpowiedź nie jest oczywista i wielu przedstawicieli środowiska muzealnego nie jest przekonanych do tego typu rozwiązań, ale dla wielu odpowiedź jest twierdząca i to przynajmniej z kilku powodów. Po pierwsze, muzea nie są samotnymi wyspami, a elementami danej społeczności (również w warstwie gospodarczej) w niezwykle dynamicznie zmieniającej się rzeczywistości, na której wpływ ma m.in. sytuacja ekonomiczna, polityczna, konkurencja podmiotów czasu wolnego czy zainteresowanie odbiorców. Po wtóre, muzea są organizacjami o szerokim spektrum działania obejmującym m.in. kolekcjonerstwo, opiekę konserwatorską zbiorów, działalność naukową, wydawniczą i edukacyjną, wystawiennictwo, ale także funkcjonowanie biblioteki czy realizację różnego rodzaju wydarzeń kulturalnych oraz działania: dokumentujące, digitalizacyjne i z zakresu szeroko pojętej cyfryzacji. Są miejscem spędzania wolnego czasu, zabawy, nauki i spotkania z drugim człowiekiem. By sprostać tak szerokiemu zakresowi działań, zespoły muzealne powinny tworzyć (i w wielu muzeach tworzą) specjalistów z różnych dziedzin, którzy często pracują na sukces instytucji w formule zespołowej i których praca winna być efektywnie zarządzana. Im większe muzeum i pracujący w nim zespół, tym większe wyzwania zarządcze. Zatem, aby nadążyć za rozwojem różnych dziedzin naszego życia i móc być „atrakcyjnym miejscem” dla możliwie największej liczby grup odbiorców, muzea winny rozwijać również umiejętności i narzędzia zarządcze. A jednym z narzędzi, podnoszącym kompetencje w zakresie zarządzania i pozwalającym spojrzeć na pracę organizacji z szerszej perspektywy, obejmującej najistotniejsze obszary jej działalności, jest właśnie strategia rozwoju danej instytucji.

W przypadku Muzeum Okręgowego w Toruniu podjęcie decyzji o wyborze strategii rozwoju, jako właściwego narzędzia zarządczego, było procesem. Droga, którą dyrektor Aleksandra Mierzejewska i zespół Muzeum przebyli w latach 2021–2022, poczynając od pierwszych nieśmiały rozmów, podczas których rozważaliśmy samą ideę pracy nad strategią, poprzez

1 W publikacji *Zarządzanie strategiczne w polskich muzeach publicznych* autorka dokonała zestawienia wybranych definicji strategii i zarządzania strategicznego.

analizę plusów i minusów takiego projektu, na sposobach jej realizacji kończąc. Gdy już uznaliśmy (decyzją Dyrekcji MOT), że jako instytucja chcemy podążać tą drogą, zaczęliśmy zastanawiać się, jaką metodę dotarcia do obranego celu wybrać. Jak wiadomo, opracowanie strategii rozwoju każdej instytucji w perspektywie kilku lat (w naszym przypadku pięciu) jest dużym wyzwaniem, zadaniem złożonym, angażującym wiele osób, czasu i energii, które narażone jest na możliwość zbieżności z założonego kursu, a w konsekwencji nie dotarcia do wytyczonego celu. Ale jest również olbrzymią szansą na wypracowanie i zaplanowanie wspólnie z zespołem (grupą najbardziej zaangażowanych osób) najważniejszych zadań dla danej organizacji. Właśnie ten model pracy nad strategią wybraliśmy.

Od samego początku założyliśmy, że powstanie ona w oparciu o rozmowy, a czasem nawet spory, zespołu pracowników MOT, reprezentujących możliwie jak najszerszą kadrę muzealną, przy czym warunkiem *sine qua non* był wybór osób, które w tę pracę naprawdę chciały się zaangażować. Uznaliśmy bowiem, że wspólna praca nad rozwojem instytucji wzmacnia zaangażowanie i przywiązanie do organizacji, dodatkowo motywuje i sprawia, że każdy z uczestników procesu czuje się odpowiedzialny za osiągnięcie wypracowanych celów.

Kluczowym elementem pracy nad strategią było zaangażowanie eksperta zewnętrznego, który przeprowadzi nas przez cały proces jej tworzenia, a potem wdrażania. Przy poszukiwaniu odpowiedniej osoby wzorowaliśmy się na doświadczeniach Muzeum Krakowa, które jest liderem zarządzania strategicznego w polskim muzealnictwie. Warto podkreślić, że Muzeum Krakowa, a precyzyjniej jego kadra zarządzająca – z dr. Michałem Niezabitowskim na czele – we współpracy z zespołem pracowników, zarządza konsekwentnie instytucją, w oparciu o dokumenty strategiczne, nieprzerwanie od 2004 r. (aktualna strategia dot. lat 2022–2027). W marcu 2022 r. doszło do spotkania w krakowskim muzeum, gdzie zostaliśmy życzliwie przyjęci i wyposażeni w dużą dawkę wiedzy o sposobach budowania strategii oraz konsekwencjach jej wdrażania. W efekcie ww. spotkania do naszego projektu zaprosiliśmy dr. Ryszarda Kołodzieja – eksperta przywództwa osobistego i zespołowego, konsultanta i trenera zarządzania, menedżera z tytułem MBA, doktora fizyki i wykładowcę na studiach biznesowych (Lubimy czytać, b.d.), ale również muzealnika, odpowiedzialnego za organizację procesów zarządzania strategicznego w Muzeum Krakowa.

Spośród pracowników MOT samoistnie wyodrębniła się grupa ponad 20 aktywnych osób, skupionych w ramach Zespołu Strategicznego, reprezentujących niemal wszystkie sfery działalności muzealnej, którzy z zaangażowaniem włączyli się w proces tworzenia strategii i dokumentu. Pod przewodnictwem dr. Ryszarda Kołodzieja, Zespół Strategiczny spotykał się cyklicznie na dwudniowych warsztatach, wypracowując w pierwszej kolejności nowe: **misję i wizję MOT** oraz określając **wartości i zasady** uznane za podzielane i obowiązujące w Muzeum. Następnie przeprowadzono **analizę SWOT** i na jej podstawie dokonano wyboru charakteru strategii. Biorąc pod uwagę fakt, że słabe strony przeważały nad mocnymi (choć nieznacznie), a szanse nad zagrożeniami, wybór padł na *strategię konkurencyjną* – jako najbardziej adekwatną w obecnej sytuacji wewnętrznej i zewnętrznej MOT (*Strategia Rozwoju Muzeum...*, 2024, s. 31). Następnie określono – w układzie czterech perspektyw: *właściciela, klienta, procesów wewnętrznych oraz wiedzy i rozwoju* – **19 celów**, do których przypisano **28 inicjatyw strategicznych**.

Tak duża mnogość **celów i inicjatyw** jest trudna do wymienienia w niniejszym tekście, by nadal był on spójny, niemniej warto wspomnieć choć kilka najważniejszych. W pierwszej kolejności należy wymienić te, które związane są z podstawową działalnością muzeum, a są to: **rozwój działalności naukowej** (z inicjatywami: *uzyskanie statusu czasopisma punktowanego dla Rocznika MOT* oraz *wydawnictwa punktowanego dla Wydawnictwa Muzeum Okręgowego w Toruniu*; a także *organizacja cyklu naukowych konferencji muzeologicznych wraz z publikacjami pokonferencyjnymi*); **konserwatorskiej**; **edukacyjnej** i **wystawienniczej** (z inicjatywą strategiczną: *opracowanie polityki wystawienniczej*); oraz zatroszczenie się o **poprawę warunków i bezpieczeństwa przechowywania obiektów**.

Kolejny zestaw **celów** dotyczy kwestii społecznej odpowiedzialności muzeów, mowa tu o: **zwiększeniu zaangażowania w sprawy społeczności lokalnej** oraz **prowadzeniu i wykorzystaniu badań publiczności MOT**; a także kwestii wizerunkowych muzeum: **wzmocnienia marki MOT i jej roli w wizerunku miasta Torunia** (poprzez m.in. inicjatywy: *opracowanie i wdrożenie Systemu Identyfikacji Wizualnej MOT* oraz *budowa i wzmacnianie marki „Twierdza Toruń”*).

Ostatni warty wspomnienia zakres tematyczny **celów** dotyczy: **wpracowywania polityk, standardów,**

instrukcji i procedur w kluczowych obszarach działalności muzeum, na który składają się m.in. inicjatywy strategiczne: *opracowanie standardu organizacji wystaw, polityki gromadzenia zbiorów i polityki korzystania ze zbiorów*; oraz *opracowanie instrukcji inwentaryzacyjnej i Białej Księgi*, czyli standardu obsługi klienta.

Przedstawiona wyżej enumeracja najistotniejszych (z subiektywnej perspektywy) celów i inicjatyw strategicznych jest zaledwie częścią wszystkich ujętych w dokumencie strategii, który w całości jest dostępny na stronie internetowej MOT (Muzeum Okręgowe w Toruniu, 2024).

Zespół Strategiczny spotykał się także, poza warsztatami prowadzonymi przez dr. Kołodzieja, w ramach dodatkowych wewnętrznych zebrań, dopracowując poszczególne elementy strategii i dyskutując nierazko nad szczegółowymi zapisami, a nawet użyciem konkretnych słów. Efektem ww. spotkań i warsztatów było stworzenie **Strategicznej Karty Wyników** oraz szkieletu dokumentu strategii.

W tym miejscu warto wyjaśnić, czym jest owa **Strategiczna Karta Wyników**. Jej opis i definicję można znaleźć w publikacji pt. *Strategiczna karta wyników. Jak przełożyć strategię na działania* autorstwa Roberta S. Kaplana i Davida P. Nortona, którzy wskazują, że „dzięki karcie wyników ogólną wizję strategiczną można przełożyć na działania operacyjne i cele indywidualne zrozumiałe dla pracowników na wszystkich poziomach organizacji”. Autorzy wskazują, że Strategiczna Karta Wyników jest metodą zarządzania procesem realizacji strategii i „wymusza mierzenie efektów działań strategicznych. Koncepcja wychodzi z założenia, że nie można zarządzać tym, czego nie można zmierzyć” (Kaplan, Norton, 2001, s. 11-12). Efektem powstania Strategicznej Karty Wyników było stworzenie swoistej mapy strategii, z podziałem na: ww. cztery perspektywy, cele strategiczne i związane z nimi inicjatywy strategiczne, którym to przypisano właściwe mierniki, dzięki którym monitorowany będzie postęp osiągania konkretnych celów. Ponadto każdemu celowi i inicjatywie przyporządkowano zespół osób i lidera, którzy będą odpowiedzialni za dane działanie, a także terminy realizacji zadania (o ile było to możliwe do wskazania).

W kolejnym etapie powołany został Zespół Redakcyjny w składzie: Justyna Gierad-Zielińska, Piotr Guzyński, Krzysztof Lewandowski, Justyna Skibińska, Alina Stefańska i Marcin Zdanowski (koordynator

prac zespołu), którego zadaniem było opracowanie wspólnie z dr. Ryszardem Kołodziejem dokumentu pt. *Strategia Rozwoju Muzeum Okręgowego w Toruniu 2024–2028*. Działanie to było dużym wyzwaniem, gdyż wymagało zarówno koordynacji pracy kilkudziesięciu osób piszących teksty (wszak tylu było autorów dokumentu), jak i – co najistotniejsze – przełożenia wypracowanych założeń na konkretne i szczegółowe zapisy, które złożyć się miały na spójny i czytelny dokument końcowy.

Warto wspomnieć o założeniach przyświecających zespołowi rozpoczynającemu pracę nad strategią. Jak zaakcentowano już powyżej, istotnym zadaniem było wypracowanie dokumentu w oparciu o możliwie najszersze grono pracowników Muzeum, reprezentujących wszystkie zakresy aktywności instytucji (stąd tak liczny skład Zespołu Strategicznego). Drugą ważną kwestią było to, aby niniejsza strategia podejmowała kluczowe wyzwania, stojące w najbliższych latach przed Muzeum Okręgowym w Toruniu, w kontekście jego rozwoju pod kątem m.in.: naukowym, wystawienniczym, edukacyjnym czy konserwatorskim, ale również rozwojem w zakresie: obsługi publiczności, komunikacji, ruchu turystycznego czy infrastruktury. W toku prac uznano, że szczególną wagę dla działalności instytucji ma szeroko rozumiana „odpowiedzialność muzeum”, realizowana na wielu poziomach, od odpowiedzialności społecznej poczynając (pracy na rzecz i z naszymi odbiorcami), poprzez odpowiedzialność środowiskową, na odpowiedzialności ekonomicznej kończąc.

Ostatecznie osiągnięty został założony główny cel, jakim było stworzenie narzędzia odpowiadającego na potrzeby naszej instytucji. Dzięki niemu udało się nie tylko zidentyfikować elementy naszej działalności nadające się do poprawy, ale również znacząco zwiększyć szansę na osiągnięcie założonych wyzwań zarówno jakościowych, jak i ilościowych. Powstał dokument pt. *Strategia Rozwoju Muzeum Okręgowego w Toruniu 2024–2028*, którego niepodważalną wartością jest to, że zespół Muzeum wykorzystywać go będzie w codziennej pracy, realizując zaplanowane inicjatywy strategiczne, a przede wszystkim będzie mieć pełną kontrolę nad konsekwentnie realizowanym rozwojem i stałym podnoszeniem standardów w instytucji.

Należy także zaznaczyć, że wypracowana strategia rozwoju Muzeum Okręgowego w Toruniu jest kompatybilna ze strategiami Miasta Torunia (m.in. *Strategią Rozwoju Miasta Torunia do roku 2020*

z uwzględnieniem perspektywy rozwoju do 2028 r.; *Strategią Rozwoju Kultury Miasta Torunia do roku 2020*; *Strategią Rozwoju Edukacji Miasta Torunia na lata 2016–2023* czy *Programem Rozwoju Turystyki dla Miasta Torunia do 2030 roku*) oraz wojewódzką *Strategią Rozwoju Województwa Kujawsko-Pomorskiego do 2030 roku – Strategia Przyspieszenia 2030+*, a także, co nie mniej istotne, z międzynarodowymi standardami muzealnymi wdrażanymi przez Międzynarodową Radę Muzeów (ICOM).

Założyliśmy także, że przy tak szybko zmieniającej się rzeczywistości, w jakiej przyszło nam funkcjonować, musimy postawić na **rezyliencję** (czyli zdolność adaptacji do zmian zachodzących w naszym otoczeniu) w zakresie zarządzania strategicznego, a co za tym idzie – coroczną aktualizację przyjętych założeń i mierników, by nasze działania były jak najlepiej dopasowane do aktualnych realiów. Tak, by przyjęte w strategii założenia były możliwe do realizacji, a sam dokument nie był obciążeniem czy hamulcowym dla instytucji.

Cały opisany powyżej proces budowania strategii Muzeum Okręgowego w Toruniu trwał niemal dwa lata, a powstały dokument jest pierwszym (przyjętym do realizacji) tak szerokim, długofalowym i perspektywicznym spojrzeniem na zarządzanie całą instytucją, w ponad 160-letniej historii MOT².

Jaki jest zatem stan prac nad strategią MOT na jesień 2024 r.? Strategia w formie dokumentu będącego jej finalną wersją i fizycznym efektem, została opracowana graficznie i wydrukowana w formie publikacji książkowej (*Strategia Rozwoju, 2024*), trafiając do rąk członków zespołu Muzeum oraz do organizatora MOT. Następnie została wprowadzona zarządzeniem dyrektora Muzeum jako pełnoprawnie obowiązujący dokument wraz z Procedurami Zarządzania Strategicznego w MOT, które określają zasady jej wdrażania. Kolejnym ważnym krokiem jest powołanie poszczególnych zespołów, do których zadań należy realizacja inicjatyw strategicznych w ramach konkretnych celów. Pierwsze takie zespoły już funkcjonują i realizują wdrażanie strategii MOT w życie.

Jak pisze Krzysztof Obój w *Strategii Organizacji* „w codziennej praktyce zarządzania firmą kadra kierownicza musi nie tylko stworzyć strategię, lecz także

ją wdrożyć. Nie jest to zadanie proste, trwa często latami, wymaga wykorzystania arsenału metod i technik organizacyjnych, dopasowania struktury, procedur, kultury organizacyjnej. Zazwyczaj wdrożenie strategii wymusza wprowadzenie dramatycznych zmian w firmie, a zawsze – żelaznej konsekwencji i cierpliwości” (Obój, 2014, s. 10). Czeka nas zatem dużo pracy, kolektywnej i konsekwentnej, a nierzadko niełatwej (oby nie dramatycznej), niemniej chcemy kroczyć wybraną drogą zarządzania strategicznego. A to, co przyniesie przyszłość i na jakie wyzwania podczas tej drogi natrafimy, zrelacjonowane zostanie w kolejnym tekście, wszakże nasza praca nad strategią się nie kończy, a niniejszy tekst został zaplanowany jako opowieść w odinkach...

Strategia Rozwoju Muzeum Okręgowego w Toruniu 2024–2028, Toruń, Muzeum Okręgowo w Toruniu, 2024

(Nowa) Misja MOT

Od 1861 roku z dumą i pasją chronimy, badamy i prezentujemy materialne i niematerialne dziedzictwo Torunia i regionu, czerpiąc z kultury europejskiej i światowej. Budujemy wspólnotę wartości opartą na szacunku dla historii, sztuki, zabytku, środowiska i drugiego człowieka.

(Nowa) Wizja MOT

Łącząc tradycję z nowoczesnością, jesteśmy otwartą na świat, wiodącą instytucją kultury Torunia i regionu, rozpoznawaną i uznaną w kraju. Aktywnie działając ze społecznością i na jej rzecz, odpowiadamy na wyzwania współczesności.

Zespół redakcyjny: Justyna Gierad-Zielińska, Piotr Gużyński, Krzysztof Lewandowski, dr Magdalena Nierzwicka, Justyna Skibińska, Alina Stefańska, Marcin Zdanowski

Wsparcie eksperckie: dr Ryszard Kołodziej

Koordinacja prac nad strategią: Marcin Zdanowski

Autorzy tekstów: Elżbieta Dombrowska, Maria Magdalena Gessek, Justyna Gierad-Zielińska, Piotr Gużyński, dr Ryszard Kołodziej, Adam Kowalkowski, Leszek Kucharski, Krzysztof Lewandowski, dr Maciej Majewski, dr Iwona Markowska, Justyna Matella, Aleksandra Mierzejewska, Małgorzata Mikulska-Wernerowicz, dr Magdalena Nierzwicka, Mariusz Ruszkiewicz, Agata Rybińska, Justyna Skibińska, Alina Stefańska, Marcin Zdanowski

2 W tym miejscu warto wspomnieć, że w okresie poprzedzającym niniejszą strategię, powstało opracowanie pt. *Strategia Muzeum Okręgowego w Toruniu na lata 2017–2021*, przygotowywane pod redakcją dr. Marka Rubnikowicza (ówczesnego dyrektora MOT), jednak nie zostało ono wprowadzone jako oficjalnie obowiązujący dokument w Muzeum Okręgowym w Toruniu.

Zespół strategiczny: dr Katarzyna Cybulska-Jędraszek, Elżbieta Dombrowska, Jakub Dzieruk, Justyna Gierad-Zielińska, Piotr Gużyński, Michał Kłosiński, Adam Kowalkowski, dr Michał Kurkowski, Krzysztof Lewandowski, Alicja Marika Lubowicka, Justyna Mattella, Anna Mazurska, Aleksandra Mierzejewska, Małgorzata Mikulska-Wernerowicz, dr Magdalena Nierzwicka, Katarzyna Pietrucka, Magda Polanowska, Mariusz Ruszkiewicz, Agata Rybińska, Justyna Skibińska, Alina Stefańska, Szymon Jan Stenka, dr Alicja Szmowska, Marcin Zdanowski

BIBLIOGRAFIA

- Dziennik Ustaw. (1997, 20 stycznia). *Ustawa z dnia 21 listopada 1996 r. o muzeach*, 5 (24). Pobrane z: <https://isap.sejm.gov.pl/isap.nsf/download.xsp/WDU19970050024/U/D19970024Lj.pdf>
- Kaplan, R.S., Norton, D.P. (2001). *Strategiczna karta wyników. Jak przełożyć strategię na działanie*. Warszawa: Wydawnictwo Naukowe PWN.
- Lubimy czytać. (b.d.) Ryszard Kołodziej. Pobrane z: <https://lubimyczytac.pl/autor/153295/ryszard-kołodziej>
- Muzeum Okręgowe w Toruniu. (2024). *Strategia Rozwoju Muzeum Okręgowego w Toruniu 2024–2028*. Pobrane z: <https://muzeum.torun.pl/wp-content/uploads/2024/10/strategia-net.pdf>
- Obój, K. (2014). *Strategia Organizacji*. Warszawa: Polskie Wydawnictwo Ekonomiczne.
- Słownik Języka Polskiego PWN. (b.d.). *Strategia*. Pobrane z: <https://sjp.pwn.pl/slovníki/strategia.html/>
- Strategia Rozwoju Muzeum Okręgowego w Toruniu 2024–2028 (2024). Toruń: Muzeum Okręgowego w Toruniu.
- Szostak, A. (2023). *Zarządzanie strategiczne w polskich muzeach*. Kraków: Wydawnictwo Attyka.



Fot. 1. Okładka publikacji wieńczącej etap opracowania strategii rozwoju Muzeum Okręgowego w Toruniu | projekt K. Deczyński

Phot. 1. Cover of the publication crowning the stage of preparation of the development strategy of the District Museum in Toruń | designed by K. Deczyński



2

3

Fot. 2 i 3. W czasie prac nad strategią rozwoju Muzeum Okręgowego w Toruniu | fot. M. Zdanowski

Phot. 2 and 3. During the work on the development strategy for the District Museum in Toruń | photo by M. Zdanowski

Michał Kłosiński

Muzeum Okręgowe w Toruniu
m.klosinski@muzeum.torun.pl

Jubileusz 550. rocznicy urodzin Mikołaja Kopernika w Toruniu

550th anniversary of the birth of Nicolaus Copernicus in Toruń

Abstrakt: Artykuł omawia wydarzenia związane z obchodami jubileuszu 550-lecia urodzin Mikołaja Kopernika, które odbyły w Toruniu w 2023 r. Rok 2023 był oficjalnie ustanowionym przez władze państwowe i samorządowe Rokiem Mikołaja Kopernika. Z tej okazji zrealizowano liczne inicjatywy upamiętniające wybitnego astronoma: wystawy, koncerty, spektakle oraz warsztaty edukacyjne. Uczelnie akademickie i towarzystwa naukowe zorganizowały liczne konferencje naukowe, które miały na celu pogłębienie wiedzy o dorobku toruńskiego astronoma, udostępnienie badań na temat jego wpływu na rozwój nauki oraz rozpoznanie kulturotwórczego znaczenia mitu postaci Kopernika w szeroko rozumianej przestrzeni społecznej. Wydarzenia te były skierowane do specjalistów z różnych dziedzin, takich jak: astronomia, historia nauki, filozofia, matematyka i nauki humanistyczne, a także do kręgu osób zainteresowanych dziedzictwem Kopernika. Zwieńczeniem tych konferencji był Światowy Kongres Kopernikański, który odbył się w Toruniu, gromadząc wybitnych uczonych, badaczy oraz pasjonatów nauki z całego świata. Wyjątkowe znaczenie miały uroczystości organizowane w dniu urodzin Kopernika, 19 lutego, takie jak Święto Uczelni UMK, Dies Natalis Copernici, a przede wszystkim święto państwowe Dzień Nauki Polskiej i towarzysząca mu Gala Nauki Polskiej. W Toruniu w ramach obchodów kopernikańskich powstały także trwałe formy upamiętnienia postaci uczonego, takie jak murale oraz nasadzenia drzew i konwalii.

Słowa kluczowe: Mikołaj Kopernik, 550, obchody jubileuszowe, dziedzictwo kopernikańskie, nauka polska, Toruń

Abstract: The article discusses events related to the celebrations of the 550th anniversary of the birth of Nicolaus Copernicus, which took place in Toruń in 2023. The year 2023 was officially established by the state and local government authorities as the Year of Nicolaus Copernicus. On this occasion, numerous initiatives were carried out to commemorate the outstanding astronomer: exhibitions, concerts, performances and educational workshops. Universities and scientific societies organized numerous scientific conferences, which aimed to deepen knowledge about the achievements of the astronomer from Toruń, provide research on his influence on the development of science and recognize the culture-forming significance of the myth of Copernicus in the social space. These events were addressed to specialists in various science, such as astronomy, history of science, philosophy, mathematics and humanities, as well as to the circle of people interested in the legacy of Copernicus. The culmination of these conferences was the World Copernican Congress, which took place in Toruń, gathering outstanding scientists, researchers and science enthusiasts from all over the world. Of exceptional importance were the celebrations

organized on Copernicus' birthday, February 19, such as the UMK University Day, Dies Natalis Copernici, and above all the national holiday Science Day. In Toruń, as part of the Copernican celebrations, permanent forms of commemoration of the scientist were also created, such as murals and planting trees and lilies of the valley.

Keywords: Nicolaus Copernicus, 550, anniversary celebrations, Copernican heritage, Polish science, Toruń

Bez wątpienia rok 2023 był rokiem Mikołaja Kopernika. Mimo że na pełne podsumowanie licznych ubiegłorocznych wydarzeń, konferencji, wystaw, publikacji oraz innych form upamiętnienia tego wybitnego uczonego przyjdzie jeszcze czas, już teraz można pokusić się o krótkie zestawienie najważniejszych inicjatyw związanych z obchodami jubileuszu 550. urodzin toruńskiego astronoma. Podsumowanie niniejsze będzie obejmowało wydarzenia, które rozegrały się tylko w Toruniu. Należy jednak podkreślić, że jubileusz kopernikański miał charakter ogólnopolski, ze szczególnym udziałem Krakowa i Olsztyna, miast uniwersyteckich związanych z astronomem. Władze ogólnopaństwowe, samorządowe, akademickie oraz wiele organizacji pozarządowych przygotowały obchody przyciągające uwagę zarówno świata nauki, jak i grono szerokiej publiczności.

Nie sposób uciec od porównań wydarzeń 2023 r. z uroczystościami obchodzonymi w roku 1973, w którym celebrowana była 500. rocznica urodzin astronoma. Pomimo że skala obu jubileuszy nie była współmierna, 500. rocznica miała bardziej „okrągły” charakter i rozgrywała się w zupełnie odmiennych realiach politycznych i społecznych, to porównania takie z pewnością będą obecne w przyszłych analizach i ocenach dotyczących znaczenia kształtowania się pamięci o Koperniku i szeroko pojmowanego dziedzictwa kopernikańskiego.

Zanim przejdę do omówienia toruńskich obchodów jubileuszu kopernikańskiego z kronikarskiego obowiązku, należałoby zacząć od wspomnienia uchwały Senatu Rzeczypospolitej Polskiej o ustanowieniu 2023 r. Rokiem Mikołaja Kopernika.

Uchwała została przyjęta jednogłośnie 18 listopada 2022 r. Decyzja ta miała na celu uhonorowanie 550. rocznicy urodzin wybitnego astronoma w uznaniu zasług Kopernika dla nauki i kultury światowej oraz w celu przypomnienia, że dziedzictwo jego myśli jest wciąż żywe i inspirujące. Senatorowie wspominali, że uczony w swoim najsztywniejszym dziele *De revolutio-*

nibus orbium coelestium przedstawił założenia heliocentrycznej budowy Układu Słonecznego, burzące ówczesny obraz świata. To z kolei doprowadziło do rewolucji naukowej zwanej przewrotem kopernikańskim. W uchwale podkreślono również patriotyzm Kopernika, „przez całe życie był wiernym poddanym kolejnych królów polskich z dynastii Jagiellonów, jak pisał nie ma obowiązków większych nad obowiązek względem Ojczyzny, dla której nawet życie należy poświęcić” (Senat RP, 2022). Senat RP zwrócił się także do uczelni, szkół, organizacji społecznych i mediów z apelem o popularyzację postaci Mikołaja Kopernika, który dokonał jednego z najważniejszych odkryć w historii ludzkości, w zasadniczy sposób zmieniające postrzeganie świata.

Nieco spóźniona okazała się z kolei aktywność polskiego Sejmu. Uchwała ws. uczczenia 550. rocznicy urodzin Mikołaja Kopernika została podjęta dopiero 8 lutego 2023 r., na kilka dni przed rocznicą urodzin uczonego. Posłanki i posłowie Sejmu Rzeczypospolitej Polskiej jednogłośnie podjęli uchwałę, w której wspomniano wybitne zasługi toruńskiego uczonego. W treści uchwały ujęto: „19 lutego 2023 r. mija 550. rocznica urodzin Mikołaja Kopernika, wybitnej postaci okresu renesansu, twórcy teorii heliocentrycznej, która dała początek współczesnym poglądom na budowę wszechświata, a także autora teorii z zakresu ekonomii i geometrii. (...) Dzieło, które zapewniło Mikołajowi Kopernikowi ważne miejsce w historii nauki, *O obrotach sfer niebieskich*, ukończył w 1530 r., ale jego publikację odłożył na wiele lat. Teoria heliocentryczna stawiała Mikołaja Kopernika w opozycji wobec ówczesnego nauczania Kościoła i innych astronomów. *O obrotach sfer niebieskich* ukazało się drukiem dopiero w 1543 r. w Norymberdze, by siedemdziesiąt lat później na ponad dwa wieki zostało wpisane do indeksu ksiąg zakazanych” (Sejm RP, 2023).

Władze na szczeblu samorządowym również podjęły stosowną aktywność, by w imieniu swoich reprezentantów godnie uczcić jubileusz. 19 grudnia 2022 r. jednogłośnie zostało przyjęte stanowisko Sejmiku

Województwa Kujawsko-Pomorskiego w sprawie ustanowienia roku 2023 w województwie kujawsko-pomorskim Rokiem Mikołaja Kopernika (Sejmik Województwa Kujawsko-Pomorskiego, 2022). Radni sejmiku województwa podkreślili, że w 2023 r. przypada również 480. rocznica śmierci oraz wydania najważniejszego dzieła astronoma *De revolutionibus orbium coelestium*. Przypomniano najważniejsze fakty z drogi życiowej uczonego oraz podkreślono znaczenie dla nauki tzw. przewrotu kopernikańskiego, „...rozumiane go jako zmiana paradygmatu (...) tworzącego podstawy nauki. Jednym z podstawowych pojęć w kosmologii jest zasada kopernikańska – stwierdzenie, że ludzie na Ziemi lub szerzej w Układzie Słonecznym, nie są uprzywilejowanymi obserwatorami Wszechświata. Zasada kopernikańska leży u podłoża zasady kosmologicznej, zakładającej izotropowość i jednorodność Wszechświata”. Ponadto radni wspomnieli o obchodach roku 1973, w czasie których „na satelicie Kopernik 500 (Interkosmos – 9) pierwszy raz na orbicie okołoziemskiej znalazła się polska aparatura naukowa do obserwacji radiowych Słońca, przygotowana przy udziale toruńskich astronomów. Natomiast w ramach przygotowań do 500. rocznicy urodzin Mikołaja Kopernika wybudowano miasteczko uniwersyteckie Uniwersytetu Mikołaja Kopernika na Bielanych w Toruniu, a w Grudziądzu otwarto Planetarium (dzisiaj Planetarium i Obserwatorium im. Mikołaja Kopernika w Grudziądzu)”. Przedstawiciele samorządu wyrazili nadzieję, że Rok Mikołaja Kopernika będzie również sprzyjał popularyzacji i rozpowszechnianiu dorobku nauki, szczególnie tych dziedzin, którymi zajmował się Kopernik, a są to nie tylko astronomia i nauki przyrodnicze, ale również ekonomia, zarządzanie i administracja.

Stosowne stanowisko przyjęły również władze Torunia. 15 grudnia 2022 r. Rada Miasta Torunia jednogłośnie uchwaliła stanowisko nr 9/22 w sprawie upamiętnienia 550. rocznicy urodzin Mikołaja Kopernika w Toruniu i nadania okolicznościowej nazwy „Rok 2023 Rokiem Mikołaja Kopernika w Toruniu” (Rada Miasta Torunia, 2022a). Na szczęblu władz miejskich zadeklarowano także poparcie dla inicjatyw mających na celu utrwalenie pamięci o astronomie wszech czasów i najwybitniejszej postaci w dziejach Torunia.

Zarówno stanowiska władz państwowych, jak i szczębla samorządowego zapowiadały, że nadchodząca rocznica będzie godnie upamiętniona. Rok 2023 zapowiadał się wyjątkowo, jako jubileuszowy i niepowtarzalny. W Toruniu najważniejsze uroczysto-

ści przygotowywane były we współpracy uniwersytetu oraz władz i jednostek podległych Gminie Miasta Toruń. Dla UMK kluczowym wyzwaniem stała się organizacja doniosłego Kongresu Kopernikańskiego, który miał zgromadzić najwybitniejszych specjalistów z zakresu astronomii, historii nauki, filozofii, historii oraz z szeroko rozumianych nauk społecznych. Z kolei dla władz Torunia wyzwaniem było przygotowanie bogatego programu wydarzeń kulturalnych, które obejmowały niemalże wszystkie pola aktywności artystycznej. Z myślą o mieszkańcach i turystach zaplanowano spektakle teatralne, koncerty, wystawy sztuki, warsztaty edukacyjne oraz pokazy filmowe, wszystkie inspirowane postacią i osiągnięciami Kopernika. Nie mniej istotna rola przypadła organizacjom pozarządowym: stowarzyszeniom, towarzystwom i różnorodnym fundacjom. Także w wyniku ich aktywności miasto stało się żywym pomnikiem dziedzictwa słynnego astronoma, celebrując jego dokonania w sposób możliwie najbardziej dostępny dla szerokiej publiczności.

Wydawałoby się, że ważnym punktem jubileuszu związanego z okrągłą rocznicą urodzin Kopernika będzie forma trwałego upamiętnienia uczonego np. w postaci pomnika. Już w 2021 r. w ramach corocznych uroczystości związanych z kultywowaniem pamięci kopernikańskiej – Dies Natalis Copernici, organizowanych od lat 60. w Muzeum Okręgowym w Toruniu – odbyła się debata pod hasłem „Czy w Toruniu powinien stanąć nowy pomnik Mikołaja Kopernika?” (zapis debaty: MOT, 2021; Kłosiński, 2023). Zaproszeni do wypowiedzenia się naukowcy uniwersytetu, dziennikarze, społecznicy zaprezentowali różne opinie w tej kwestii, zgadzając się w jednym, iż pamięć kopernikańska jest konstytutywnym składnikiem toruńskiej tożsamości i w zasadzie jest niemożliwym myśleć i mówić o Toruniu bez uwzględniania postaci Mikołaja Kopernika. Koniec końców pomnik z okazji 550. rocznicy nie powstał, ale warto odnotować inicjatywę Miasta Torunia związaną z nasadzeniem 250 sztuk konwalii – kwiatów kojarzonych z uczonym-medykiem, które zakwitły w maju 2023 r. (UMT, 2023d), oraz nasadzeniem 550 drzew. W pierwszym etapie w 2022 r. przy ul. Polnej posadzono 250 lip, zaś kolejne 300 w roku następnym w wyznaczonych miejscach związanych z astronomem (UMK, Dolina Marzeń i Stare Miasto; UMT, 2023k).

Inną zrealizowaną formą upamiętnienia uczonego, która pozostanie na dłużej w przestrzeni wizualnej Torunia, są murale. Jeden z nich powstał na południowej

elewacji Specjalistycznego Szpitala Miejskiego im. Mikołaja Kopernika przy ul. Batorego w Toruniu. Jury składające się z członków Zespołu Organizacyjnego obchodów z grupy kilku propozycji wybrało projekt Jakuba Brodzika pt. *Synteza nauk Kopernika* (Bartnicka, 2023a). Mural został zrealizowany w pierwszych miesiącach 2023 r. Kolejną inicjatywą powstałą w 2. połowie roku był Ekomural *Mikołaj Kopernik porusza Toruń i Świat*, który ozdobił ścianę wieżowca przy ul. Suleckiego 2 na osiedlu „Na Skarpie” (Bartnicka, 2023b). Autorem tego muralu był Andrzej PoProstu (Marcin Gręźlikowski), zaś producentem Fundacja Kapsuła. Według deklaracji artysty mural ukazał uczonego jako rewolucjonistę, alchemika, a może nawet duchownego, który łączył naukę z niebem, tego który pokazał, że pomiędzy tymi dwoma światami ukryta jest prawda. Koncepcja dzieła, czego nie ukrywał autor, zainspirowana została twórczością Stanisława Szukalskiego, m.in. jego projektem pomnika kopernikańskiego dla Wawelu. W konsekwencji powstała jedna z największych realizacji tej formy sztuki w Toruniu o powierzchni 340 m², ale przede wszystkim dzieło wyjątkowe, artystycznie oryginalne, jeden z ciekawszych śladów obchodów jubileuszu kopernikańskiego w Toruniu.

W ramach trwałych form upamiętnienia, jeszcze w 2022 r., Prezydent Miasta Torunia wystąpił z wnioskiem do Narodowego Banku Polskiego i Poczty Polskiej o wydanie okolicznościowych numizmatów i znaczka opłaty pocztowej. Poczta Polska wypuściła okolicznościowy znaczek w nakładzie 128 000 szt. o nominale 3,90 zł, który wszedł do obiegu 29 stycznia 2023 r. (UMT, 2023i). Znaczek przedstawia portret astronoma, który na co dzień znajduje się na fromborskim epitafium w Bazylice Archikatedralnej Wniebowzięcia Najświętszej Maryi Panny i św. Andrzeja. Z kolei 9 lutego 2023 r. do obiegu wprowadzone zostały kolekcjonerskie banknoty (nominat 20 zł) z ujęciem toruńskiego portretu gimnazjalnego Kopernika oraz monety (nominat 50 zł) z wyobrażeniem warszawskiego pomnika uczonego (NBP, 2023).

Najważniejsze uroczystości jubileuszowe w Toruniu odbyły się w czasie kilku lutowych dni, nawiązując do daty urodzin wybitnego uczonego – 19 lutego 1473 r. Już 16 lutego w Sali Mieszczańskiej Ratusza Staromiejskiego odbyła się uroczysta sesja Rady Miasta Torunia (UMT, 2023a). Miała ona wyjątkowo podniosły charakter. W sesji, obok radnych Miasta Torunia i Prezydenta Miasta Torunia, uczestniczyli również

przedstawiciele miast związanych z Mikołajem Kopernikiem, takich jak Kraków, Olsztyn i Grudziądz.

Sesję rozpoczęły okolicznościowe przemówienia przewodniczącego Rady Miasta Marcina Czyżniewskiego, Prezydenta Miasta Torunia Michała Zaleskiego, Wojewody Kujawsko-Pomorskiego Mikołaja Bogdanowicza i Marszałka Województwa Kujawsko-Pomorskiego Piotra Całbeckiego. W ramach uroczystości uhonorowane zostały osoby i instytucje życia publicznego szczególnie zasłużone w Toruniu, w Polsce i w świecie dla zachowania tradycji kopernikańskiej. Wręczono medale pamiątkowe wybite specjalnie z okazji obchodów Roku Mikołaja Kopernika. Jedną z wyróżnionych instytucji było Muzeum Okręgowe w Toruniu. Podczas sesji wspomniano dorobek uczonego oraz jego wpływ na rozwój nauki i kultury. Zamykający wykład wygłosił Wojciech Orliński, autor książki *Kopernik. Rewolucje* (UMT, 2023h).

Pomimo że główne uroczystości zaplanowano na 19 lutego, to w pozostałych dniach tego wyjątkowego „weekendu urodzinowego” nie brakowało licznych wydarzeń, na które złożyły się zarówno otwarcia wystaw, prelekcje, koncerty, jak i uroczystości państwowe oraz naukowy kongres. I tak 17 lutego w Centrum Popularyzacji Kosmosu „Planetarium” w Toruniu odbyła się premiera seansu familijnego *Copernicus 2473* (UMT, 2023f). Tego samego dnia po południu w Wojewódzkiej Bibliotece Publicznej – Książnicy Kopernikańskiej udostępniono wystawę „Z Torunia do gwiazd. Mikołaj Kopernik w zbiorach Książnicy Kopernikańskiej” (Książnica Kopernikańska w Toruniu, 2023), w Europejskim Centrum Filmowym Camerimage rozpoczęto cykl kilkudniowych projekcji filmowych pt. „Kino na Księżycu” (Europejskie Centrum Filmowe Camerimage, 2023), z kolei wieczorem w Centrum Kultury Dwór Artusa odbył się „Quiz wiedzy o Mikołaju Koperniku” (Dwór Artusa. Centrum kultury, 2023).

Następnego dnia, 18 lutego, w godzinach przedpołudniowych na placu Rapackiego przed budynkiem Archiwum Państwowego Dyrektor Naczelny Archiwów Państwowych dr Piotr Pietrzyk otworzył wystawę planszową „Kiedy Ziemia przestała być w centrum Wszechświata” (UMT, 2023c; Archiwum Państwowe w Toruniu, 2023). Po tym wydarzeniu w Ratuszu Staromiejskim w Sali Królewskiej oraz w holu przed Salą Królewską nastąpił uroczysty wernisaż wystawy „Ze wszech ksiąg najbardziej godna przeczytania... Wokół *De revolutionibus*”. Ekspozycję przygotowało Muzeum Okręgowe w Toruniu wspólnie z Biblioteką

Uniwersytecką w Toruniu, Książnicą Kopernikańską w Toruniu i Archiwum Państwowym w Toruniu (MOT, 2023g).

W godzinach popołudniowych na ulicach Starego Miasta rozpoczęło się wydarzenie pod nazwą „Party u Kopernika” (UMT, 2023e). Z Rynku Nowomiejskiego wyruszyła kolorowa parada z gigantyczną figurą Mikołaja Kopernika, której towarzyszyli bębniarze grupy Bazarnik Drums oraz przebrani za postaci z epoki późnego średniowiecza aktorzy teatru Baj Pomorski w Toruniu. Parada zakończyła się przed pomnikiem Mikołaja Kopernika, pod którym nastąpił poczęstunek tortem, pokaz confetti, oraz symboliczne złożenie prezentów jubilatowi. Imprezę przygotowała Toruńska Agenda Kulturalna. W godzinach wieczornych w Auli UMK odbył się koncert pod nazwą „Muzyczny Kosmos” w wykonaniu Toruńskiej Orkiestry Symfonicznej pod dyktando Dainiusa Pavilionisa (UMK, 2023a). W programie melomani wysłuchali *Tako rzeczce Zarathustra* R. Straussa, *Sonatę księżycową* L. van Beethovena, *Planety op. 32* G. Holsta oraz specjalnie skomponowany na jubileusz utwór A. Wesołowskiego *Taniec sfer niebieskich*. Szczególnie ostatnie dzieło muzyczne było niezwykle ciekawe z racji swojej premiery. Opracowana na orkiestrę symfoniczną kompozycja, w której autor zawarł mnóstwo muzycznych symboli, była intrygującym podsumowaniem dokonań i życia Mikołaja Kopernika.

Niewątpliwie najważniejszym i kulminacyjnym dniem obchodów była niedziela 19 lutego. Wyjątkowo podniosły charakter miała poranna msza święta w katedrze pw. śś. Janów pod przewodnictwem ks. arcybiskupa Wojciecha Polaka, metropolity gnieźnieńskiego, Prymasa Polski. Homilię wygłosił ordynariusz toruński bp. Wiesław Śmigiel. Po mszy świętej nastąpiło odsłonięcie tablicy poświęconej rodzinie Koperników oraz rodzinie Watzenrode w obecnej kaplicy św. Stanisława Kostki. W tym miejscu w czasach późnego średniowiecza znajdował się ołtarz św. Elżbiety, przy którym w XV i XVI w. członkowie rodzin Koperników i Watzenrode modlili się za żywych i zmarłych krewnych (Copernicus, 2023b). Po mszy uczestnicy na czele z orkiestrą wojskową przemaszewali pod pomnik astronoma. Tu nastąpiło tradycyjne odśpiewanie hymnu państwowego i uroczyste złożenie wiązanek kwiatów. Wśród delegacji gości uczonemu oddali Minister Edukacji i Nauki, Wojewoda Kujawsko-Pomorski, Marszałek Województwa Kujawsko-Pomorskiego, Marszałek Województwa

Warmińsko-Mazurskiego, Prezydent Miasta Torunia, rektorzy uniwersytetów: toruńskiego, krakowskiego i olsztyńskiego, przedstawiciele instytucji i środowisk kultywujących tradycje dziedzictwa kopernikańskiego (UMT, 2023j).

Dalsza część uroczystości miała miejsce w Auli UMK przy ul. Gagarina, gdzie zainaugurowano święto Uniwersytetu Mikołaja Kopernika połączone z otwarciem pierwszej części Światowego Kongresu Kopernikańskiego. Na uroczystości toruńskiej Alma Mater spotkali się przedstawiciele środowisk akademickich, parlamentarzysty, samorządowcy i duchowni. W mowie powitalnej JM Rektor UMK prof. Andrzej Sokala podkreślił, że „postać Mikołaja Kopernika wskazuje współczesnym, czym winny być studia uniwersyteckie, że to nie tylko czas zdobywania wiedzy, ale także – a może przede wszystkim – wykształcenia zdolności do własnej oceny zdarzeń i prawd, a nawet buntu wobec zastanych schematów”. Gościem specjalnym, który wygłosił wykład otwierający Światowy Kongres Kopernikański, był prof. Phillip James Edwin Peebles, kanadyjsko-amerykański fizyk, kosmolog i astronom, jeden z pionierów teorii formowania się struktur kosmicznych, laureat Nagrody Nobla w dziedzinie fizyki w 2019 r. za osiągnięcia w dziedzinie kosmologii fizycznej (UMK, 2023d).

Nie mniej podniosły charakter miały główne uroczystości jubileuszowe, które odbyły się w 2. połowie dnia w Centrum Kulturalno-Kongresowym Jordanki. W ramach ustanowionego w 2020 r. ogólnopolskiego święta pod nazwą Dzień Nauki Polskiej przygotowano podniosłą Galę Nauki Polskiej, połączoną z Dies Natalis Copernici. Ministerstwo Edukacji i Nauki wraz z nowo powstałą Akademią Kopernikańską odpowiadało za pierwszą część wieczoru, Muzeum Okręgowe w Toruniu za drugą. Przemówienie otwierające wygłosił Minister Edukacji i Nauki dr hab. Przemysław Czarnek, prof. KUL. Następnie prof. Czarnek wręczył nagrody wybitnym uczonym, reprezentującym różne dziedziny nauki. Łącznie minister przyznał 66 nagród zarówno na wniosek uprawnionych wnioskodawców, jak i z inicjatywy własnej (Winiarska, 2023b). Ważną częścią uroczystości było symboliczne powołanie Akademii Kopernikańskiej (Akademia Kopernikańska, 2023c; Sejm RP, 2022). Inicjatywa ta budziła liczne obawy i dyskusje w środowisku naukowym, a w przypadku uroczystości jubileuszowych przyczyniła się do pewnego rodzaju zdublowania idei Kongresu Kopernikańskiego (Kublik, 2021; Forum Akademickie,

2022a; 2022b; 2022c). O ile w godzinach przedpołudniowych zainaugurowano Światowy Kongres Kopernikański organizowany z inicjatywy trzech uczelni Uniwersytetu Mikołaja Kopernika, Uniwersytetu Jagiellońskiego oraz Uniwersytetu Warmińsko-Mazurskiego (o samym kongresie w dalszej części sprawozdania), to w ramach Gali Nauki Polskiej również otwarto Światowy Kongres Kopernikański, tym razem przygotowany przez Akademię Kopernikańską. Podczas uroczystości nastąpiło ukonstytuowanie organów Akademii Kopernikańskiej poprzez powołanie jej Sekretarza Generalnego prof. Krzysztofa Górskiego oraz pierwszych członków samej akademii.

Drugą część wieczoru rozpoczął krótki film przybliżający długoletnią historię święta kopernikańskiego, przygotowywanego przez Dom Mikołaja Kopernika od I. 60. XX w., a od 2008 r. organizowanego pod nazwą Dies Natalis Copernici. Gości uroczystości przywitała dyrektor Muzeum Okręgowego w Toruniu Aleksandra Mierzejewska. Następnie wykłady okolicznościowe wygłosili dwaj laureaci Nagrody Nobla: astronom i kosmolog prof. Phillip James Edwin Peebles oraz astronom prof. Michel Mayor. Prof. Mayor wraz z prof. Didierem Quelozem jest autorem odkrycia pierwszej egzoplanety podobnej do Ziemi, wokół gwiazdy podobnej do Słońca. Prof. Peebles wygłosił wykład pt. „Istnieją dwie ścieżki, którymi możemy iść, próbując zrozumieć rozszerzanie się Wszechświata”, z kolei prof. Michel Mayor przygotował wystąpienie pt. „Ludzie zawsze zastanawiali się, czy jesteśmy sami we Wszechświecie”. Głównym artystycznym wydarzeniem wieczoru był występ wybitnego polskiego śpiewaka Jakuba Józefa Orlińskiego – kontratenora, który w ostatnich latach swoim talentem oczarował zarazem światową publiczność, jak i krytyków muzyki klasycznej, stając się jednym z najbardziej żywołowych wykonawców na międzynarodowej scenie operowej. Wraz z towarzyszącym mu Michałem Bielem, którego ścieżka kariery również zawiodła do najsztywniejszych sal koncertowych świata, m.in. Wigmore Hall w Londynie, Carnegie Hall w Nowym Jorku czy Opéra de Lille, obaj wykonawcy zaprezentowali toruńskiej publiczności niezapomniane interpretacje jednych z najbardziej przejmujących polskich pieśni, m.in. Mieczysława Karłowicza *Nie płacz nade mną*, Stanisława Moniuszki *Prząśniczka* czy niezapomnianą Henryka Czyżyka *Kochałem Panią*. Występ zakończył się owacją na stojąco, co w okolicznościach dostojnej chwili oraz obecności wyjątkowej publiczności, w tym pięciu

laureatów Nagrody Nobla zgromadzonych w jednym miejscu, nadało wydarzeniu artystycznemu szczególną rangę i podniosło nastrój (Winiarska, 2023a).

W kolejnych dwóch dniach 20 i 21 lutego w Toruniu trwał Światowy Kongres Kopernikański przygotowany przez Akademię Kopernikańską przy wsparciu Ministerstwa Edukacji i Nauki (Akademia Kopernikańska; 2023a; 2023b; Gałązka, 2023). Obrady poszczególnych sekcji odbywały się w Dworze Artusa oraz w Sali Mieszcząńskiej Ratusza Staromiejskiego. Wydarzenie to zgromadziło w rodzimym mieście astronoma ok. 700 badaczy i blisko 130 akredytowanych dziennikarzy. W debatach i dyskusjach wzięli udział naukowcy z całego świata, w tym pięciu laureatów Nagrody Nobla – astronom prof. Didier Queloz, fizyk prof. Arthur B. McDonald, astronom prof. Michel Mayor, fizyk prof. Barry C. Barish oraz astronom i kosmolog prof. Phillip James Edwin Peebles. Debata pięciu noblistów, która odbyła się w dniu 20 lutego 2023 r. w toruńskim Dworze Artusa, była wydarzeniem o szczególnym znaczeniu naukowym. W ramach obrad izby nauk ekonomicznych kongresu odbyła się debata prezesów banków centralnych w Europie pt. „Banki centralne w czasach pandemii i wzrostu cen surowców energetycznych”. Na zakończenie kongresu w Hotelu Copernicus 21 lutego 2023 r. odbyła się debata ministrów edukacji i nauki oraz ambasadorów krajów takich jak: Polska, Wielka Brytania, Malta, Czechy, Słowacja, Ukraina, Gruzja, Rwanda i Irak. Uczestnicy dyskusji rozmawiali m.in. o mechanizmach gwarantujących swobodę prowadzenia badań naukowych, publikowania ich wyników oraz poddawania krytyce naukowej. Przedmiotem debaty było także podpisanie tzw. Deklaracji Toruńskiej, która głosiła, że nie ma możliwości odkrywania prawdy bez wolności. Jak deklarował Minister Edukacji i Nauki Przemysław Czarnek: „...Polska była i pozostaje miejscem wolności. W Toruniu, w miejscu szczególnym, chcemy raz jeszcze powtórzyć, że sensem nauki jest odkrywanie prawdy...”. Deklarację podpisali: Minister Edukacji i Nauki prof. Przemysław Czarnek, charge d'affaires ambasady Wielkiej Brytanii w Polsce James Hughes, sekretarz stanu ministerstwa edukacji, nauki, badań i sportu Słowacji Michal Fedák, konsul Republiki Malty Agnieszka Gloria Kamińska, minister edukacji i nauki Gruzji Mikheil Chkhenkeli, sekretarz stanu w ministerstwie edukacji, młodzieży i sportu Republiki Czeskiej Ondrej Andrys, zastępca ministra szkolnictwa wyższego i badań Iraku Hayder Abed Dhahad Al-Rubaye, ambasador Republiki Rwandy w Polsce Anastase

Shyaka oraz wiceminister edukacji i nauki Ukrainy Oleksii Shkuratov.

Dnia 20 lutego odbyły się kolejne uroczystości w Ratuszu Staromiejskim, w Dworze Artusa i na UMK. Toruń odwiedził Premier RP Mateusz Morawiecki. W pierwszej kolejności wziął udział w debacie z noblistami w Dworze Artusa. W kolejnym punkcie swojej wizyty złożył kwiaty pod pomnikiem Mikołaja Kopernika, a następnie udał się do Ratusza Staromiejskiego, gdzie zwiedził wystawę „Ze wszech ksiąg najbardziej godna przeczytania... Wokół *De revolutionibus*” i wpiisał się do księgi pamiątkowej. Następnie wziął udział w uroczystym otwarciu nowej oprawy najświetniejszego portretu astronoma, prezentowanego na co dzień w Sali Mieszkańskiej ratusza. Nowa aranżacja portretu Kopernika została przygotowana przez toruńskie muzeum w ramach zadania „Zabezpieczenie bezcennego obrazu Mikołaja Kopernika wraz z programem działań inwestycyjnych Muzeum Okręgowego w Toruniu w celu podniesienia kompetencji i jakości oferty programowej instytucji w ramach ogólnopolskich obchodów 550. rocznicy urodzin Mikołaja Kopernika.” Zadanie to zostało sfinansowane z dotacji celowej Kancelarii Prezesa Rady Ministrów (MOT, 2023c).

W tym samym dniu w godzinach porannych, w Collegium Maximum UMK, odbyła się uroczysta Konferencja Rektorów Uniwersytetów Polskich. Po spotkaniu roboczym uczestnicy udali się do auli UMK, gdzie rozpoczęła się uroczystość nadania tytułu doktora honoris causa UMK prof. Janowi Reedijkowi z Leiden University, po czym prof. Reedijk wygłosił wykład. W ramach spotkania nastąpiło także wręczenie nagrody naukowej „Ratio et Spes” ks. prof. Michałowi Hellerowi i wyróżnienia prof. Tomowi McLeishowi oraz nadanie tytułu Ambasadora UMK Januszowi Aleksandrowi Cygańskiemu. Tradycyjnie już podczas uroczystości swoje dyplomy odebrali nowi doktorzy habilitowani (23 osoby) i doktorzy (95 osób). Ceremonię zamknął mini recital Chóru Akademickiego UMK (UMK, 2023f). Przed aulą z kolei stanęła wystawa planszowa „Nieznane oblicza Kopernika” przygotowana przez Kujawsko-Pomorskie Centrum Dziedzictwa w Toruniu, na której zaprezentowany został materiał badawczy dotyczący portretu gimnazjalnego astronoma, wykonany przez naukowców pod kierunkiem prof. Elżbiety Basiul (Kujawsko Pomorskie Centrum Dziedzictwa w Toruniu, 2023). Badania prowadzone były przy użyciu nieniszczących technik obrazowania cyfrowego w różnych zakresach promieniowania

elektromagnetycznego i z zastosowaniem zaawansowanych metod analizy uzyskanych wyników na temat budowy technologicznej obrazu.

Przez cały jubileuszowy weekend trwały odwiedziny wielu wyjątkowych gości w Domu Mikołaja Kopernika. Obok wizyt noblistów m.in. prof. Peeblesa, prof. Quelozą, prof. Mayora, niezwykle ważna, dla nas muzealników, była wizyta delegacji z rzymskiego Museo Astronomico e Copernicano (pierwsze muzeum kopernikańskie na świecie założone z inicjatywy Artura Wołyńskiego w 1873 r.). Delegacji przewodniczył dyrektor włoskiego Narodowego Instytutu Astronomii INAF prof. Lucio Angelo Antonelli, który sprawował pieczę nad obserwatorium na wzgórzu Monte Mario, gdzie umiejscowione jest muzeum kopernikańskie.

Różnego rodzaju wydarzenia zorganizowano także poza obrębem Starego Miasta. Między innymi Centrum Nowoczesności Młyn Wiedzy przygotowało bogaty program działań pod nazwą „Piknik KOPERNIKAŃSKI”, na który złożyły się prezentacja projektu „Innowacyjna historia”, warsztaty „Laboratorium przyszłości”, mobilne planetarium, „Naukobus”, oraz zwiedzanie wystaw stałych w Centrum Nowoczesności Młyn Wiedzy (Tomasik, 2023).

O ile swoisty maraton uroczystości jubileuszowych odbył się w dniach pomiędzy 16 a 21 lutego, to kolejne miesiące, a szczególnie druga połowa roku, zapowiadała się na okres nie mniej obfity w wartościowe wydarzenia zarówno pod względem naukowym, jak i artystycznym.

Dla przejrzystości dalszego sprawozdania z obchodów kopernikańskich użyję klucza w ujęciu instytucjonalnym. Zacznę od Muzeum Okręgowego w Toruniu. Z uwagi na dziedzictwo Domu Mikołaja Kopernika muzeum toruńskie odegrało kluczową rolę w organizacji wydarzeń jubileuszowych 550. rocznicy urodzin Kopernika. Swoją aktywność rozpoczęło już 27 stycznia, udostępniając wystawę „Pamięć bardzo rzeczowa” (MOT, 2023e). Ekspozycję przygotowała adiunktka Alicja Marika Lubowicka z działu Dom Mikołaja Kopernika. Wystawa była dostępna w piwnicach Domu Mikołaja Kopernika do 31 grudnia 2023 r. Odwoływała się do jubileuszu 500. rocznicy urodzin astronoma z 1973 r. Na przykładzie licznych pamiątek i dokumentów życia społecznego zgromadzonych w muzealnej kolekcji prowokowała do pytań o charakter pamięci zamkniętej w przedmiotach codziennego użytku. Kolejna 550. rocznica stała się więc okazją do wspomnienia o profesjonalnych i amatorskich materialnych

formach pamięci, śmiesznych, czasami wzruszających, a niekiedy wykonanych na wysokim poziomie użytkowo-estetycznym. Szklanki, zegarki, ale również zeszyty, talerze, biżuteria czy elementy tekstylne. Wszystko z Kopernikiem! Na wystawie, poza szeregiem luźnych obiektów, można było również obejrzeć instalację w postaci rekonstrukcji wnętrza mieszkalnego – pokoju z lat 70. XX w.

Z kolei 18 lutego została otwarta ekspozycja „Ze wszech ksiąg najbardziej godna przeczytania... Wokół *De revolutionibus*”, o której już wspomniano. Była ona pokazywana do 14 maja w Sali Królewskiej Ratusza Staromiejskiego i holu przed nią. Wystawę przygotowało Muzeum Okręgowe w Toruniu wespół z Biblioteką Uniwersytecką w Toruniu, Książnicą Kopernikańską w Toruniu i Archiwum Państwowym w Toruniu. Z ramienia muzeum w prace kuratorskie zaangażowany był Michał Kłosiński – kierownik Domu Mikołaja Kopernika. Ekspozycja podzielona była na pięć chronologicznie i tematycznie powiązanych ze sobą części, z których najważniejsza to pokaz trzech najwcześniejszych wydań *De revolutionibus*...: Norymberga 1543 r., Bazylea 1566 r. i Amsterdam 1617 r. W pozostałych segmentach umieszczono dzieła przedkopernikańskie, stanowiące podstawę dla badań Kopernika, oraz dzieła pokopernikańskie, prezentujące recepcję jego odkrycia wśród późniejszych uczonych. Uwzględnione zostały także późniejsze i współczesne wydania *De revolutionibus*... aż do XXI w. Pokaz zabytków piśmiennictwa dopełniał bogaty wybór ikonografii kopernikańskiej, złożony z grafik z okresu od XVI do XX w.

Najważniejszym wydarzeniem wystawienniczym muzeum była ekspozycja „Misterium Słońca. Kopernik, syn renesansu” (MKiDN, 2023; MOT, 2023d; Polichnowska, 2023). Przygotowania do jej realizacji trwały kilka lat, a ich efekt zaprezentowany został w okresie od 9 września do 12 listopada na przestrzeni całego drugiego piętra Ratusza Staromiejskiego. Goście toruńskiego muzeum po raz pierwszy w historii mogli zwiedzać tej wielkości wystawę. Jednak to, co złożyło się na zasadniczą wartość wydarzenia, to scenariusz i jakość sprowadzonych artefaktów. Ekspozycja była efektem międzynarodowej współpracy z polskimi i zagranicznymi partnerami, m.in. Biblioteką Apostolską w Watykanie, Biblioteką Uniwersytecką w Uppsali, Muzeum Narodowym we Lwowie, Galerie della Accademia w Wenecji, Zamkiem Królewskim w Warszawie, Zamkiem Królewskim na Wa-

welu, Muzeum Narodowym w: Krakowie, Warszawie, Poznaniu oraz Gdańsku, Uniwersytetem Mikołaja Kopernika w Toruniu, a także wieloma innymi archiwami, bibliotekami oraz muzeami diecezjalnymi i tematycznymi. Patronatem honorowym przedsięwzięcie objął Wicepremier Minister Kultury i Dziedzictwa Narodowego prof. Piotr Gliński oraz Prezydent Miasta Torunia Michał Zaleski. Temat był zogniskowany wokół młodzieńczych podróży Mikołaja Kopernika do Italii oraz wpływu kultury włoskiego renesansu na jego późniejsze dokonania. Podróż do Włoch, w której symboliczną granicę stanowił górski masyw Alp, była ważnym elementem krystalizowania się europejskiej tożsamości. Wystawa, opowiadając o toruńskim uczonym, studencie bolońskiego i padewskiego uniwersytetu, była również próbą opisanego archetypicznego w kulturze europejskiej przenikania się i wzajemnej inspiracji kultury „północy” z kulturą „południa”. Jej *clou* stanowiły zabytki, w większości dzieła włoskiego renesansu. Prezentacja składała się z ponad 460 rzeźb, obrazów, grafik, obiektów ceramiki, rzemiosła artystycznego i mebli oraz dokumentów, inkunabułów i starodruków, w tym bezcennych artefaktów bezpośrednio związanych z uczonym, jak pisane przez niego listy czy inkunabuły z biblioteki astronoma z marginaliami własnoręcznie sporządzonymi przez Kopernika. W tej grupie najwartościowsze były zabytki udostępnione przez bibliotekę Uniwersytetu w Uppsali, ale nie mniej wartościowy był egzemplarz *De revolutionibus*... wypożyczony z Biblioteki Watykańskiej czy dokumenty kopernikańskie z archiwum metropolii warmińskiej w Olsztynie.

Otwarcie wystawy zgromadziło licznych przedstawicieli władz państwowych i samorządowych oraz świata kultury i nauki. W przemówieniach otwierających głos zabrali: Wicepremier Minister Kultury i Dziedzictwa Narodowego prof. Piotr Gliński, Wojewoda Kujawsko-Pomorski Mikołaj Bogdanowicz, Marszałek Województwa Kujawsko-Pomorskiego Piotr Całbecki, Prezydent Miasta Torunia Michał Zaleski, Dyrektor Muzeum Okręgowego w Toruniu Aleksandra Mierzejewska oraz kurator prowadzący Michał Kłosiński. Ekspozycja cieszyła się dużym powodzeniem wśród publiczności, ale także m.in. wśród kopernikologów. Kurator miał okazję oprowadzać takich badaczy kopernikańskich jak: prof. Robert Westman, prof. André Goddu, prof. Janusz Małek, prof. Mirosław Bochenek, ale również była premier prof. Hannę Suchocką, marszałka Piotra Całbeckiego, JM rektorów UMK,

UJ, UWM i wiele innych osobistości. Zwiedzali ją także goście festiwalu EnergaCAMERIMAGE, m.in. aktorzy Adam Driver, Willem Dafoe czy Peter Biziou. Wystawie towarzyszył bogaty program wydarzeń: liczne wykłady, spotkania i koncerty, a przede wszystkim rozbudowany program działań edukacyjnych kierowany do młodzieży i seniorów.

W obchody jubileuszu kopernikańskiego w sposób zupełnie nieszablonowy wpisał się także wspomniany już wcześniej festiwal EnergaCAMERIMAGE. Od 12 do 24 listopada 2023 r. w ramach festiwalu we współpracy z Muzeum Okręgowym w Toruniu przygotowano w Sali Mieszczkańskiej Ratusza Staromiejskiego pokaz obrazu Jana Matejki *Astronom Kopernik, czyli rozmowa z Bogiem*. Wypożyczenie jednego z najważniejszych zabytków polskiej ikonosfery ze zbiorów Uniwersytetu Jagiellońskiego było wynikiem starań twórcy festiwalu Marka Żydowicza (MOT, 2023a). Uroczyste otwarcie prezentacji odbyło się w niedzielę 12 listopada, jako część 31. Międzynarodowego Festiwalu Sztuki Autorów Zdjęć Filmowych EnergaCAMERIMAGE 2023. Cieszyło się ono ogromnym zainteresowaniem. Wielu gości i mówców podkreślało, że najpewniej po raz pierwszy w historii polskiej kultury, w jednej sali muzealnej prezentowane były jednocześnie dwa najślawniejsze obrazy kopernikańskie – tzw. portret gimnazjalny, który na stałe przechowywany jest w Muzeum Okręgowym w Toruniu, i obraz Jana Matejki *Astronom Kopernik, czyli rozmowa z Bogiem*. Dzieło wykonane przez mistrza w 1873 r. na 400. rocznicę urodzin Mikołaja Kopernika, z uwagi na bardzo duże gabaryty, jest rzadko pokazywane poza Muzeum Uniwersytetu Jagiellońskiego w Krakowie. Warty podkreślenia jest fakt, że w ciągu ostatnich 70 lat miało to miejsce zaledwie dwa razy. Poza stolicą małopolski obraz prezentowano jedynie w National Gallery w Londynie i w Zamku Królewskim w Warszawie. Prezentacja dzieła Jana Matejki w Toruniu stała się prawdziwą sensacją, tym bardziej że w latach 70. XIX w. toruńscy mieszczanie starali się o pokaz tego właśnie obrazu.

Wyjątkowy charakter miała także kolejna inicjatywa muzeum. 44. Międzynarodowy Konkurs Plastyczny dla Dzieci i Młodzieży „Moja Przygoda w Muzeum” odbył się pod hasłem przewodnim: „Wokół Mikołaja Kopernika w 550. rocznicę urodzin” (MOT, 2023f). Wystawa pokonkursowa była prezentowana w Ratuszu Staromiejskim w Toruniu od 8 grudnia 2023 r. do 10 marca 2024 r. Nadesłano na nią 1337 prac z wielu

zakątków świata, poziom był niezwykle wysoki, a wybór laureatów niezaprzeczalnie trudny. Jury przyznało 24 równorzędne nagrody dla uczniów oraz 21 dla opiekunów plastycznych. Swoje nagrody przyznali także: Prezydent Miasta Torunia Michał Zaleski, dyrektor Muzeum Okręgowego w Toruniu Aleksandra Mierzejewska, Towarzystwo Przyjaciół Muzeum Okręgowego w Toruniu oraz dr Katarzyna Rumińska-Rutkowska – artystka multidyscyplinarna.

Noc Muzeów to jedno z najbardziej popularnych wydarzeń muzealnych ostatnich lat. Z racji jubileuszu, majowej i wrześniowej odsłonie tej imprezy w Toruniu, nadano kopernikański charakter. W Domu Mikołaja Kopernika odbyły się specjalne wprowadzenia, a nietypowym gościem I Toruńskiej Nocy Muzeów była lalka Mikołaj Kopernik. Wykonała ją Justyna Kędzierska, artystka z Olsztyna. Z kolei we wrześniu uroczystą premierę miał film towarzyszący wystawie „Misterium Słońca. Kopernik, syn renesansu” pt. *Koniec, który wieńczy dzieło*. Scenariusz projekcji przygotowały Alicja Marika Lubowicka i Magdalena Białkowska-Stenka. Film wyprodukowała Marianna Korman, zaś za reżyserię odpowiadał Niko Niakas. W główne role wcielili się Mikołaj Kopernik – Niko Niakas, mały Mikołaj Kopernik – Mikołaj Kłosiński, Jerzy Joachim Retyk – Igor Tajchman, służący – Paweł Tchórzewski. Zdjęcia i montaż wykonała Marianna Korman, dźwięk przygotował Benjamin Golasz, za charakteryzację odpowiadała Anna Czapnik, natomiast za kostiumy i scenografię Magdalena Białkowska-Stenka i Alicja Marika Lubowicka.

W roku jubileuszowym wiele ważnych wydarzeń kulturalnych zorganizowanych zostało przez toruński uniwersytet. Znaczącym pod względem naukowym, a jednocześnie niezwykle prestiżowym wydarzeniem, okazał się Światowy Kongres Kopernikański (UMK, 2023b; 2023c; 2023e). Głównym jego celem było przedstawienie stanu badań nad życiem i działalnością wybitnego uczonego, a także refleksja na temat wpływu postaci Kopernika na rozwój nauki, kultury i sztuki. Organizatorami kongresu były Uniwersytet Mikołaja Kopernika w Toruniu, Uniwersytet Jagielloński w Krakowie, Uniwersytet Warmińsko-Mazurski w Olsztynie oraz Instytut Historii Nauki Polskiej Akademii Nauk. Obrady odbywały się kolejno w Toruniu, Krakowie i Olsztynie i z powrotem w Toruniu. W każdym z wymienionych miast powołano sekcje tematyczne skierowane do poszczególnych grup badaczy. Do Krakowa (24–26 maja 2023 r.) zaproszono ekonomistów,

filozofów oraz badaczy historii tych dyscyplin. Olsztyńskie obrady (21–24 czerwca 2023 r.) skupiły się na biografii wielkiego astronoma. Toruńska część kongresu (12–16 września 2023 r.) zgromadziła historyków, kulturoznawców, literaturoznawców i historyków sztuki zainteresowanych miejscem Mikołaja Kopernika w szeroko rozumianej kulturze, a także astronomów i historyków astronomii oraz przedstawicieli nauk medycznych. Pracownicy Muzeum Okręgowego w Toruniu – Michał Kłosiński i Alicja Marika Lubowicka – przygotowali referaty wygłoszone w odpowiednich sekcjach, zaś Michał Kłosiński brał również udział w pracach związanych z przygotowaniem wydarzenia.

Podczas Roku Kopernikańskiego Toruń gościł setki uczennic i uczniów, harcerek i harcerzy z całej Polski. Już w dniach 24–26 lutego setki młodych ludzi zjechały do Torunia z okazji 40. Rajdu Kopernikańskiego, zorganizowanego przez toruński Hufiec ZHP (UMT, 2023b). W ciągu dwóch dni harcerze zwiedzali Toruń śladami astronoma, korzystając z przygotowanych wcześniej pięciu tras. Następnie w połowie roku do Torunia przybyli uczestnicy etapu centralnego Ogólnopolskiego Konkursu Wiedzy o Mikołaju Koperniku, którego finał odbył się 2 czerwca 2023 r. Z kolei w dniach 16–17 czerwca pojawili się uczestnicy Złoty Szkół Kopernikańskich, w którym wzięło udział około 700 uczniów i opiekunów. Jego organizatorem był Wydział Edukacji Urzędu Miasta Torunia (przy udziale toruńskich szkół noszących imię astronoma). Wydział ten przygotował również Ogólnopolski Konkurs Wiedzy o Mikołaju Koperniku Toruń 2022–2023, którego finał odbył się w dniach 1–3 czerwca, zaś 15 września, podczas toruńskiej części Światowego Kongresu Kopernikańskiego, nastąpiło wręczenie nagród laureatom.

Warto wspomnieć o imprezach teatralnych i widowiskowych, przygotowanych przez instytucje miasta i województwa. W Teatrze Muzycznym w Toruniu 9 lutego miał premierę spektakl *Kręci się?!*. Była to musicalowa opowieść o sile nauki, miłości (niekoniecznie tej romantycznej), odwadze w dążeniu do własnych celów i własnego zdania. Scenariusz przygotował Emil Płoszajski, a za reżyserię odpowiadała Agnieszka Płoszajska. Muzykę opracował Bartek Staszkiwicz, scenografię Wojciech Stefaniak, kostiumy Monika Ostrowska. Na dziedzińcu Ratusza Staromiejskiego 8 i 9 lipca o godzinie 21.00 grana była sztuka teatralna pt. *Pięć dni z życia Kopernika* (Pyrka, 2023a). Autorem scenariusza i reżyserem był Dariusz Bereski, aktor Teatru im. Wilama Horzycy w Toruniu, a od 2017 r. Teatru

Polskiego we Wrocławiu. Na podstawie tekstów Mariana Mikuty *Rzecz o Koperniku*, Józefa Butkiewicza *Kopernik i Dantyszek* oraz Romana Brandstaettera *Kopernik* stworzył on sztukę, która w pięciu scenach próbowała przybliżyć postać i życie najślawniejszego syna Torunia. W rolę młodego Kopernika wcielił się Błażej Michalski, zaś dojrzałego uczonego zagrał Krzysztof Kuliński. Biskupa Łukasza Watzenrodego zagrał Stanisław Melski, Annę Schyling Anna Haba, Retyka Andrzej Olejnik, zaś Piotra z Torunia sam reżyser Dariusz Bereski.

W piątkowy wieczór 25 sierpnia 2023 r. na Rynku Staromiejskim Torunia wyjątkowy spektakl plenerowy pt. *Kopernik Odkrywca* przygotował Teatr Baj Pomorski (Teatr Baj Pomorski w Toruniu, 2023). W sztuce w reżyserii Zbigniewa Lisowskiego widzowie wraz z astronomem na wielkim statku „The Globe” wyruszyli w podróż poprzez wzburzone morze „inflacji, pandemii i wojen”. Celem wyprawy było znalezienie kapitana na miarę naszych czasów, który poprowadzi okręt ku bezpiecznej przyszłości... W przedstawieniu pojawiły się takie postaci, jak: Mikołaj Kopernik, jego gosposia, greccy filozofowie, morskie demony, a także wielki orszak z udziałem kobiet Torunia. Wykorzystane zostały piosenki znanych polskich wykonawców, zaprezentowane w nowych aranżacjach, m.in.: Marii Peszek, Lao Che, a także muzyka ze spektaklu Teatru Baj Pomorski pt. *Sonety* (wg Williama Shakespeare’a). Spektakl został powtórzony w niedzielę 27 września 2023 r. o godz. 20:45.

Na Stadionie Miejskim w Toruniu 29 i 30 września o godzinie 20.00 odbył się spektakl pt. *EXIT*. (UMT, 2023g). Organizatorem wydarzenia była Toruńska Agenda Kulturalna. Było to podniebne widowisko artystyczne, podróż, która przeniosła widzów w świat sztuk teatralnych i niesamowitych akrobacji. Spektakl odbył się na tle nocnego nieba. Akrobaci zawieszeni pod ogromnym balonem, wykonali sceny nawiązujące do dokonań uczonego, wielkiego astronoma i matematyka. Było to przedstawienie, które łączyło w sobie magię teatru, sztuki cyrkowej i nauki. Z pewnością na długo pozostanie ono w pamięci każdego uczestnika wydarzenia. Spektakl przygotowała grupa Cirque Inextremiste założona w 1998 r. pod nazwą As Pa de Maïoun. W swoich działaniach artystycznych pod przewodnictwem Yanna Ecauvre umiejętnie łączy ze sobą taniec, teatr uliczny i muzykę.

Przez cały rok niezwykle aktywna była Toruńska Orkiestra Symfoniczna. Wszystkie wydarzenia związane

z obchodami jubileuszu wpisały się w całoroczny festiwal muzyki klasycznej pod nazwą „Copernicus #550” (Toruńska Orkiestra Symfoniczna, 2023). Na jego program festiwalu złożyło się 15 eventów cechujących się różnorodnością. Już w lutym w ramach uroczystości 19 lutego odbył się występ „Muzyka i kosmos”, którego druga część miała miejsce w Arenie Toruń 10 grudnia 2023 r. Poza tym przez cały 2023 r. goście orkiestry mogli uczestniczyć w dwóch koncertach symfonicznych, wielkim widowisku multimedialnym, dwóch darmowych koncertach kameralnych w toruńskiej Galerii Copernicus, wystawie „Planety – album rodzinny” i wykładach, których celem było przybliżenie melomanom utworów kojarzących się z astronomią. Repertuar występów obejmował bogaty wachlarz dzieł o tematyce kosmicznej. Pojawiły się utwory poświęcone postaci Mikołaja Kopernika, kompozycje pełne instrumentalnej symboliki i ponadczasowe przeboje przesycone wewnętrznym Wszechświatem ludzkiej emocjonalności. Najwięcej uwagi orkiestra poświęciła muzyce współczesnej ze szczególnym naciskiem na mniej znaną twórczość polskich kompozytorów oraz kultowe dzieła muzyki rockowej, popularnej i filmowej. Nie zabrakło także kompozycji pochodzących z XIX w. i 1. poł. XX w. W ramach „Copernicus #550” 16 września odbył się pierwszy z dwóch koncertów pt. „Brzmienia Uniwersum”. Po raz pierwszy został też wykorzystany nowy instrument – theremin. Występ był artystycznym widowiskiem, dzięki któremu melomani usłyszeli m.in. utwór *Comets* Macieja Bałenkowskiego – owoc zachwyty spektakularnym przelotem komet oraz rojów meteorów. Pojawił się również utwór symfoniczny *Cosmos I* Stefana Kisielewskiego, opierający się na krótkim motywie przewodnim i wyraźnie nawiązujący do idei „wiecznego ruchu”. Goście wysłuchali także dzieła Magdaleny Cynk, toruńskiej kompozytorki, która osobny cykl muzyczny poświęciła planetoidom. Utwór *Planetoida 12999 Toruń* to monumentalne symfoniczne dzieło, zadedykowane rodzinemu miastu. Jest to również fascynująca muzyczna opowieść o kosmosie wyłaniającym się z wszechogarniającego chaosu. Występ zwieńczyła polska prapremiera wielkiej kompozycji Fazila Saya – *III Symfonia „Universe”*, która zabrała melomanów w odległą podróż po galaktyce pełnej fascynujących zjawisk. Uzupełnieniem wieczoru był występ wybitnego solisty na instrumencie theremin: Thorwalda Jørgensena. Był to pierwszy popis Toruńskiej Orkiestry Symfonicznej z wykorzystaniem thereminu. 24 września w Sali Koncertowej

CKK Jordanki odbył się event „Music From The Moon – Przeboje z innego Wszechświata”. Było to wielkie multimedialne widowisko, na którym wystąpiły kultowe gwiazdy sceny rozrywkowej, m.in.: Karolina Leszko – zwyciężczyni konkursu Korowód podczas Grechuta Festival 2009, Sylwia Lorens – artystka znana z przebojowych interpretacji klasyki operowej, operetkowej i muzyki retro oraz Kamil Franczak – zdobywca nagrody artystycznej Złota Maska 2019. Udział wzięli również Łukasz Drapała – laureat drugiego miejsca w The Voice of Poland 2022 i półfinalista programu Mam Talent! 2021, a także Kamil Skicki – koncertmistrz licznych orkiestr symfonicznych i założyciel kwartetów smyczkowych.

W Roku Mikołaja Kopernika nie mogło zabraknąć aktywności stowarzyszeń i towarzystw naukowych. Wypada zacząć od dostojnego jubilata, czyli Towarzystwa Astronomicznego, które w 2023 r. obchodziło jubileusz 100-lecia istnienia. Nawiązaniem do zaszczytnej historii, czyli aktu powołania Polskiego Towarzystwa Astronomicznego na Zjeździe Astronomów Polskich w Toruniu w dniu 19 lutego 1923 r., były uroczystości rocznicowe, które odbyły się w dniach 11-15 września 2023 r. w Toruniu podczas XLI Zjazdu Polskiego Towarzystwa Astronomicznego. Zjazd ten był jednocześnie sekcją astronomiczną Światowego Kongresu Kopernikańskiego (Polskie Towarzystwo Astronomiczne, 2023a; 2023b).

Aktywne przez cały rok było również Polskie Towarzystwo Miłośników Astronomii Oddział w Toruniu, które przy współdziałaniu Książnicy Kopernikańskiej zorganizowało debatę *Poruszył Ziemię, a czy nas dzisiaj porusza? Dokonania Mikołaja Kopernika i jego dziedzictwo*. Odbyła się ona 26 stycznia 2023 r. w siedzibie książki przy ul. Słowackiego 8. Wzięli w niej udział trzej naukowcy: astronom – dr hab. Andrzej Strobel, historyk – prof. Janusz Małłek oraz ekonomista – prof. Damian Walczak. Debatę poprowadził fizyk – Czesław Stawikowski – członek Polskiego Towarzystwa Miłośników Astronomii. PTMA zorganizowało dla swoich członków wiele wykładów, spacerów i oprowadzań po wystawach kopernikańskich.

Oddział Toruński Stowarzyszenia Historyków Sztuki jeszcze w listopadzie 2022 r. zorganizował konferencję w ramach cyklu „Zabytki toruńskie młodszego pokolenia”. Tematem przewodnim sympozjum były toruńskie rocznice kopernikańskie. Niejako w przygotowaniu do kolejnej rocznicy kopernikańskiej prelegenci przygotowali wystąpienia na temat historycznych rocznic

z lat 1943 (także 1953) i 1973. Przedmiotem refleksji był charakter kształtowania się pamięci kopernikańskiej i postaw tę pamięć tworzących. Dyskutowano także o sile ideologii obecnej od zawsze w kształtowaniu wizerunku wielkiego astronoma, a także artystycznych kreacjach tworzących konkretne ikoniczne wyrazy postrzegania Kopernika i jego dzieła. Już w 2023 r. ukazała się publikacja zawierająca referaty z konferencji (o publikacji w dalszej części tekstu).

Towarzystwo Naukowe w Toruniu wespół z Towarzystwem Miłośników Torunia 13 maja 2023 r. przygotowało sesję naukową „Mikołaj Kopernik – nie tylko wielki astronom”. Odbyła się ona na Wydziale Nauk Ekonomicznych i Zarządzania UMK przy ul. Gagarina 13a. Wydarzenie to było okazją do prezentacji wyników badań nad życiem i dziełem Kopernika oraz zbiorową pamięcią dotyczącą jego osoby, ale z uwagi na rolę, jaką Kopernik odegrał w historii nie tyle astronomii, ile w innych dziedzinach nauki. Wśród referentów obecni byli naukowcy związani z Towarzystwem Naukowym w Toruniu, Towarzystwem Miłośników Torunia i Uniwersytetem Mikołaja Kopernika. Konferencję rozpoczął recital zespołu wokalnego Exploratori Vocal Ensemble. Wydarzeniu towarzyszyła również ekspozycja wystawy posterowej „Z Torunia do gwiazd”, prezentująca wizerunki astronoma ze zbiorów ikonograficznych Książnicy Kopernikańskiej. ToMiTo przygotowało także odsłonę nowego portalu internetowego „Kopernikański Toruń” (www.kopernikanski.torun.pl). Nowa strona internetowa prezentuje opisy i ikonografię toruńskich zabytków, dzieł sztuki oraz miejsc i instytucji związanych bezpośrednio z Kopernikiem i jego dziełem. W bogatym katalogu zawartości witryny znalazły się m.in. toruńskie portrety i pomniki Kopernika oraz poświęcone mu murale, najstarsze wydania *De revolutionibus...* z zasobu Książnicy Kopernikańskiej i Biblioteki Uniwersyteckiej w Toruniu, wszystkie toruńskie kamienice uznawane w przeszłości i obecnie za miejsce urodzin Kopernika, zabytki związane z jego biografią oraz instytucje popularyzujące postać astronoma i jego dokonania. Teksty prezentowane na stronie opracowali toruńscy naukowcy i muzealnicy: dr Alicja Bartnicka, dr Iwo Bohr, kustosz Michał Kłosiński, prof. Michał Pszczółkowski, prof. Juliusz Raczkowski oraz dr Michał Targowski. Większość zdjęć została wykonana przez artystów fotografików związanych z Toruniem – Andrzeja Skowrońskiego i Szymona Zdziebło. O stronę programistyczną zadbał dr Dominik Piotrowski z Biblioteki Uniwersyteckiej w Toruniu.

Najciekawszą, cieszącą się niesłabnącym zainteresowaniem publiczności, inicjatywą okazały się „Toruńskie Spotkania Kopernikańskie” – cykl 19 spotkań przygotowanych przez ToMiTo w różnych lokalizacjach we współpracy z Muzeum Okręgowym w Toruniu, Książnicą Kopernikańską w Toruniu, Archiwum Państwowym w Toruniu, Muzeum Diecezjalnym w Toruniu i parafią śś. Janów w Toruniu.

Z okazji obchodów Roku Mikołaja Kopernika odświeżoną szatę graficzną oraz nowe funkcje zyskała witryna „Nicolaus Copernicus Thorunensis” (<https://copernicus.torun.pl>). Portal został uruchomiony w 2010 r. dzięki współpracy kilku instytucji, a przede wszystkim Uniwersytetu Mikołaja Kopernika i Gminy Miasta Toruń. W 2022 r. prace redakcyjne przejęła Biblioteka Uniwersytecka w Toruniu, przygotowując zmodyfikowaną wersję strony. W 2023 r. została powołana nowa Rada Programowa portalu. W jej składzie obecnie zasiadają: prof. dr hab. Krzysztof Mikulski (UMK, Przewodniczący Rady Programowej), prof. dr hab. Włodzimierz Jaskólski (UMK), dr hab. Mieczysław Kunz, prof. UMK, prof. dr hab. Andrzej Niedzielski (UMK), dr hab. Andrzej Korytko, prof. UWM, dr Michał Targowski (UMK, sekretarz Rady Programowej), Paweł Piotrowicz (Gmina Miasta Toruń), Michał Kłosiński (Gmina Miasta Toruń), Anna Broniewicz (Gmina Miasta Toruń). Z kolei za redakcję odpowiadają: Liliana Lewandowska (UMK), Dominik M. Piotrowski (UMK), Paweł Piotrowicz (Gmina Miasta Toruń), Dominika Gołaszewska-Rusinowska (UMK, sekretarz redakcji) (Copernicus, 2023a). Witryna ma charakter popularno-naukowy i poświęcona jest życiu oraz działalności Mikołaja Kopernika. Skierowana jest do całej społeczności internetowej – uczniów, studentów, naukowców i pasjonatów zajmujących się odkryciem i rewolucją kopernikańską. Stanowi obszerne i rzetelnie przygotowane źródło informacji i materiałów o Mikołaju Koperniku, tworzone przez polskich badaczy i dostępne publicznie w Internecie.

Na koniec należałoby pochylić się nad aktywnością na polu wydawniczym. Nie sposób naturalnie odnotować wszystkich najmniejszych druków, które związane były bądź z postacią Kopernika, czy też w inny sposób odnosiły się do jubileuszu 550. rocznicy jego urodzin, ale o kilku ważnych warto wspomnieć. Zacznę od Wydawnictwa Naukowego UMK, które niejako za punkt honoru postanowiło uczcić ten rok w sposób wyjątkowy. Przede wszystkim w edycji limitowanej, luksusowej ukazał się reprint pierwszego wydania *De*

revolutionibus... ze zbiorów Biblioteki Uniwersyteckiej w Toruniu (*Nicolai Copernici Thorunensis*, 2023), ponadto została opracowana angielska edycja pomnikowego dzieła Ludwika Antoniego Birkenmajera, *Nicolaus Copernicus. Part one: Studies on Copernicus's works and biographical materials by Ludwik Antoni Birkenmajer* (Goddu, 2023). Niezwykle wartościową inicjatywą było też przygotowanie kolejnego tomu Bibliografii Kopernikowskiej (Biedrzycki, Milz-Kłaczek, Szramowski, 2023).

Tytułem odnotowania należy jeszcze wspomnieć o dwóch wydarzeniach chronologicznie wychodzących poza 2023 r., ale związanych z jubileuszem. Niezwykle ciekawą propozycją był trwający przez trzy dni, od 16 do 18 lutego 2024 r., cykl spotkań, debat i koncertów pod nazwą *Nowe Obroty* (Pyrka, 2023b). Organizatorem wydarzenia była Fundacja Platon im. Kuby Rumińskiego przy wsparciu Urzędu Marszałkowskiego Województwa Kujawsko-Pomorskiego. Kuratorem wydarzenia z kolei był dr Jan Świerkowski z Instytutu B61. Celem trzydniowego spotkania według organizatorów było zapoczątkowanie wielowątkowej debaty na temat Nowych Rewolucji, fundamentalnych zmian w myśleniu, które mają wpływ na głębokie przemiany naukowe, kulturowe, technologiczne i społeczne w otaczającym nas świecie. Wśród prelegentów i gości obecni byli naukowcy z NASA (dr Mary A. Voytek, autorka inicjatywy NExSS mającej na celu poszukiwanie życia na egzoplanetach), z Uniwersytetu Harvarda (prof. Avi Loeb, znakomity badacz zajmujący się na co dzień teoriami związanymi z życiem w kosmosie), Laureatka Pokojowej Nagrody Nobla (dr H.C. Leymah Gbowee uhonorowana za działalność na rzecz promowania pokoju i walkę o prawa kobiet) oraz wybitny pianista Leszek Możdżer. Uczestnicy starali się znaleźć odpowiedzi na pytania o poszukiwanie życia w kosmosie, fundamenty demokracji i rozwoju, rolę i miejsce nieustraszonych kobiet w walce o prawa człowieka, a zwieńczeniem był koncert jako próba synergii świata sztuki i nauki.

Symbolicznym zamknięciem toruńskich uroczystości jubileuszu 550. rocznicy urodzin Mikołaja Kopernika było natomiast Dies Natalis Copernici 551, które odbyło się w Sali Mieszkańskiej Ratusza Staromiejskiego w Toruniu 19 lutego 2024 r. Prezydent Miasta Torunia Michał Zaleski w wystąpieniu otwierającym podsumował działania i aktywności toruńskich instytucji. W programie spotkania zaplanowana była również debata na temat obecności postaci i symbolu Mikołaja Kopernika w szerokiej ikonosferze, ze szcze-

gólnym uwzględnieniem postaci astronoma w grafice. Razem z zaproszonymi gośćmi, tj. Mariuszem Knorowskim, Jarosławem Bujnym, Lechem Karczewskim, Mirosławem Gurzyńskim uczestnicy dyskutowali nad siłą i znaczeniem wizerunku Mikołaja Kopernika we współczesnej plastyce. Rozmowę prowadził Michał Kłosiński. Spotkaniu towarzyszył performatywny występ w formule Live Art Andrzeja PoProstu, a zwieńczeniem wieczoru było otwarcie wystawy „Kopernik 550+1!”, pokaz ponad 100 plakatów o tematyce kopernikańskiej z kolekcji Muzeum Okręgowego w Toruniu (kuratorzy Alicja Marika Lubowicka, Jan Szymon Stenka). Na koniec odbył się koncert grupy Voices of the Cosmos, (Rafał Iwański, Wojciech Zięba oraz Sebastian Soberski) (MOT, 2023b).

Podsumowanie

Ustanowienie 2023 r. Rokiem Mikołaja Kopernika dowiodło, że pamięć o tym największym toruńskim i polskim uczonym jest stale kultywowana. Do dziś inspirowane do podejmowania niezliczonej ilości inicjatyw na polu kultury, nauki, a także działań społecznych, oddziaływających na szerokie otoczenie. Na ocenę jakości wydarzeń związanych z celebrowaniem tej pamięci przyjdzie jeszcze poczekać, szczególnie w perspektywie upływu czasu, kiedy z dystansu będzie można ocenić, które wydarzenia okazały się na tyle wartościowe, aby pozostać dłużej w pamięci zbiorowej. Prezentując toruńskie wydarzenia związane z jubileuszem urodzin astronoma, pokazaliśmy, że godnie oddaliśmy hołd pamięci Mikołajowi Kopernikowi, czerpiąc z jego dorobku i podziwiając spuściznę, którą pozostawił dla przyszłych pokoleń.

Wybrana literatura o tematyce kopernikowskiej, która ukazała się drukiem w Toruniu w związku z 550. rocznicą urodzin astronoma:

Nicolai Copernici Thorunensis De revolutionibus. (2023). (Kopia pierwszego wydania dzieła Mikołaja Kopernika *De revolutionibus orbium coelestium libri VI.* Norimbergae, apud Joh. Petreium, 1543). Toruń: Wydawnictwo Naukowe UMK.

Wznowienia prac znanych badaczy kopernikologów związanych z UMK:

Borawska, T. (oprac.) (2023). *Mikołaj Kopernik i jego czasy.* Toruń: Wydawnictwo Naukowe UMK.
Górski, K. (2023). *Mikołaj Kopernik. Środowisko społeczne i samotność. Wstęp Janusz Małek.* Toruń:

Wydawnictwo Naukowe UMK.

- Małek, J. (2023). *Mikołaj Kopernik. Szkice do portretu*. Toruń: Wydawnictwo Naukowe UMK.
- Mikulski, K. (2023). *Mikołaj Kopernik. Środowisko społeczne, pochodzenie i młodość*. Toruń: Wydawnictwo Naukowe UMK.

Nowe pozycje Wydawnictwa Naukowego UMK:

- Biedrzycki, A., Milz-Kłaczek, J., Szramowski, W. (oprac.). (2023). *Bibliografia Kopernikowska IV 2002–2022*. Toruń: Wydawnictwo Naukowe UMK.
- Bochenek, M. (2023). *Kopernik czy Thomas Gresham?* Toruń: Wydawnictwo Naukowe UMK.
- Chachaj, M. (2023). *Kopernik. Czasy studenckie*. Toruń: Wydawnictwo Naukowe UMK.
- Goddu, A. (tłum.). (2023). *Nicolaus Copernicus. Part one: Studies on Copernicus's works and biographical materials by Ludwik Antoni Birkenmajer*. Toruń: Wydawnictwo Naukowe UMK.
- Lewandowska, L., Nierzwicka, M., Nierzwicki, K. (red.). (2023). *Ze wszech ksiąg najbardziej godna przeczytania... Wokół „De revolutionibus” Mikołaja Kopernika*. Toruń: Wydawnictwo Naukowe UMK.
- Nierzwicki, K., Lewandowska, L. (red.), (2023). *Mikołaj Kopernik. Portrety i inne wizerunki*. Toruń: Wydawnictwo Naukowe UMK.
- Roszak, S., Wieczorek, A. (2023). *Kopernik. Życie po życiu*. Toruń: Wydawnictwo Naukowe UMK.
- Sobel, D. (2023). *Doskonalsze niebo*. Toruń: Wydawnictwo Naukowe UMK.

Poza Wydawnictwem Naukowym UMK ukazały się:

- Duda, M., Herdzin, B., Superczyński, M. (2023). *Kiedy Ziemia przestała być centrum Wszechświata: Kopernikana w archiwach państwowych: katalog wystawy*. Toruń: Archiwum Państwowe w Toruniu.
- Kluczajd, K., Pszczółkowski, M. (red.). (2023). *Toruńskie rocznice kopernikańskie: fakty, ideologie, kreacje*. Toruń: Stowarzyszenie Historyków Sztuki.
- Mikulski, K., Targowski, M., (2022). *Mikołaj Kopernik: wybitny torunianin*. Toruń: Towarzystwo Miłośników Torunia.
- Murch, W. (2023). *Camerimage Golden Book (Copernicus and the Pantheon)*. Toruń: Fundacja Tumult.

BIBLIOGRAFIA

- Akademia Kopernikańska. (2023a). *Program Światowego Kongresu Kopernikańskiego*. Pobrane z: <https://akademiakopernikanska.gov.pl/wp-content/uploads/2023/02/kongres192pl.pdf>
- Akademia Kopernikańska. (2023b). *Światowy Kongres Kopernikański [GALERIA ZDJĘĆ]*. Pobrane z: <https://akademiakopernikanska.gov.pl/swiatowy-kongres-kopernikanski-galeria-zdjec/>
- Akademia Kopernikańska. (2023c). *Ustanowienie Akademii Kopernikańskiej*. Pobrane z: <https://akademiakopernikanska.gov.pl/ustanowienie-akademii-kopernikanskiej/>
- Archiwum Państwowe w Toruniu. (2023). *Kiedy Ziemia przestała być centrum Wszechświata. Kopernikana w Archiwach Państwowych (wystawa wirtualna)*. Pobrane z: <https://torun.pl/pl/galeria-zdjec/kiedy-ziemia-przestala-byc-w-centrum-wszechswiata-otwarcie-wystawy>
- Bartnicka, A. (2023a). *Mural kopernikański na szpitalu miejskim. Synteza nauk Kopernika*. Pobrane z: <https://www.kopernikanski.torun.pl/items/show/23>
- Bartnicka, A. (2023b). *Mural kopernikański przy ul. Suleckiego. Ekomural z Kopernikiem*. Pobrane z: <https://www.kopernikanski.torun.pl/items/show/33>
- Copernicus. (2023a, 18 maja). *Spotkanie Rady Programowej Kopernikańskiego Portalu Naukowego*. Pobrane z: <https://copernicus.torun.pl/blog/spotkanie-rady-programowej-portalu>
- Copernicus. (2023b). *Uroczysta Msza Św.* Pobrane z: <https://copernicus.torun.pl/wydarzenia/inne/uroczysta-msza-swiate>
- Dwór Artusa. Centrum kultury. (2023). *Quiz Wiedzy o Mikołaju Koperniku!* Pobrane z: <https://artus.torun.pl/quiz-wiedzy-o-mikolaju-koperniku/>
- Europejskie Centrum Filmowe Camerimage. (2023, 8 lutego). *„Kino na Księżycu” w Kinie Camerimage*. Pobrane z: <https://ecf-camerimage.pl/kino-na-ksiezycu-w-kinie-camerimage,14,pl,-news,14,0,0,123.html>
- Forum Akademickie. (2022a, 30 marca). *Apel o wycofanie projektu ustawy o Akademii Kopernikańskiej*. Pobrane z: <https://forumakademickie.pl/sprawy-nauki/apel-o-wycofanie-projektu-ustawy-o-akademii-kopernikanskiej/>
- Forum Akademickie. (2022b, 29 kwietnia). *Sejm przyjął ustawę o Akademii Kopernikańskiej*. Pobrane z: <https://forumakademickie.pl/sprawy-nauki/sejm-przyjal-ustawe-o-akademii-kopernikanskiej/>
- Forum Akademickie. (2022c, 30 kwietnia). *Rada NCN krytycznie o Akademii Kopernikańskiej*. Pobrane z: <https://forumakademickie.pl/sprawy-nauki/rada-ncn-krytycznie-o-akademii-kopernikanskiej/>
- Gałązka, P. (2023, 22 lutego). *Zakończył się I Światowy Kongres Kopernikański*. Pobrane z: <https://torun.pl/pl/aktualnosc/zakonczy-l-sie-i-swiatowy-kongres-kopernikanski>
- Kłosiński, M. (2023, 19 lutego). *Czy w Toruniu powinien stanąć kolejny pomnik Mikołaja Kopernika?* *Gazeta Wyborcza. Toruń*, 2023.02.19, 1.
- Książnica Kopernikańska w Toruniu. (2023, 18 lutego). *Obejrzyj wystawę Z Torunia do gwiazd. Mikołaj Kopernik w zbiorach ikonograficznych Książnicy Kopernikańskiej*. Pobrane z: <https://ksiaznica.torun.pl/aktualnosc/1475-obejrzyj-wystawe-z-torunia-do-gwiazd-mikolaj-kopernik-w-zbiorach-ikonograficznych-ksiaznicy-kopernikanskiej.html>
- Kublik, A. (2021, 04 kwietnia). *Prezes PAN o pomysle Czarnka na Akademię Kopernikańską: Nie można podporządkować nauki politykom*. Pobrane z: <https://wyborcza.pl/7,75398,26956720,prezes-pan-nauka-wiednie-gdy-nie-ma-wolnosc.html>
- Kujawsko Pomorskie Centrum Dziedzictwa w Toruniu. (2023). *Żywe dziedzictwo kopernikańskie*. Pobrane z: <https://kpcd.com.pl/zywe-dziedzictwo-kopernikanskie/>
- MKiDN. (2023, 8 września). *Wystawa „Misterium słońca. Kopernik syn renesansu” w Muzeum Okręgowym w Toruniu*. Pobrane z: <https://www.gov.pl/web/kultura/wystawa-misterium-slona-kopernik-syn-renesansu-w-muzeum-okregowym-w-toruniu>
- MOT. (2021, 19 lutego). *Czy w Toruniu powinien stanąć nowy pomnik Mikołaja Kopernika?* Pobrane z: <https://www.youtube.com/watch?v=LReUFs4jg20>
- MOT. (2023a). *„Astronom Kopernik, czyli rozmowa z Bogiem”*

- pierwszy raz w Muzeum Okręgowym w Toruniu. Pobrane z: <https://muzeum.torun.pl/aktualnosci/astronom-kopernik-czyli-rozmowa-z-bogiem-pierwszy-raz-w-muzeum-toruniu/>
- MOT. (2023b). *Dies Natalis Copernici 551. rocznica urodzin Mikołaja Kopernika*. Pobrane z: <https://muzeum.torun.pl/aktualnosci/dies-natalis-copernici-551-rocznica-urodzin-mikolaja-kopernika/>
- MOT. (2023c). *Dotacja Prezesa Rady Ministrów zadania realizowanego przez Muzeum Okręgowe w Toruniu pn. „W Stronę Słońca”*. Pobrane z: <https://muzeum.torun.pl/projekty/dotacja-z-rezerwy-prezesa-rady-ministrow-zadania-realizowanego-przez-muzeum-okregowe-w-toruniu-pn-w-strone-slonce/>
- MOT. (2023d). *Misterium Słońca. Kopernik, syn renesansu*. Pobrane z: <https://muzeum.torun.pl/aktualnosci/misterium-slonce-kopernik-syn-renesansu/>
- MOT. (2023e). *Pamięć bardzo rzeczowa. Wystawa pamiątek kopernikańskich*. Pobrane z: <https://muzeum.torun.pl/aktualnosci/pamiec-bardzo-rzeczowa-wystawa-pamiatek-kopernikanskich-w-domu-mikolaja-kopernika/>
- MOT. (2023f). *Wokół Mikołaja Kopernika w 550. rocznicę urodzin – 44. Międzynarodowy Konkurs Plastyczny dla Dzieci i Młodzieży „Moja Przygoda w Muzeum”*. Pobrane z: <https://muzeum.torun.pl/aktualnosci/44-moja-przygoda-w-muzeum/>
- MOT. (2023g). *Wystawa „Ze wszech ksiąg najbardziej godna przeczytania... Wokół De revolutionibus Mikołaja Kopernika”*. Pobrane z: <https://muzeum.torun.pl/aktualnosci/ze-wszech-ksiag-godna-przeczytania-wokol-de-revolutionibus/>
- NBP. (2023, 8 lutego). *Banknot polimerowy i srebrna moneta z okazji 550. rocznicy urodzin Mikołaja Kopernika*. Pobrane z: <https://nbp.pl/banknot-polimerowy-i-srebrna-moneta-z-okazji-550-urodzin-mikolaja-kopernika/>
- Polichnowska, W. (2023, 11 września). *W końcu mamy to! Wielkie otwarcie wystawy w hołdzie Kopernika. Przyszły tłumy* [FOTO]. Pobrane z: https://ddtorun.pl/pl/571_wydarzenia/47562_w-koncu-mamy-to-wielkie-otwarcie-wystawy-w-holdzie-kopernika-foto-.html
- Polskie Towarzystwo Astronomiczne. (2023a). *Informacje o XLI Zjeździe PTA*. Pobrane z: <https://www.pta.edu.pl/zjazd41/>
- Polskie Towarzystwo Astronomiczne. (2023b). *Program XLI Zjazdu PTA*. Pobrane z: <https://www.pta.edu.pl/zjazd41/program/>
- Pyrka, M. (2023a, 5 lipca). *Pięć dni z życia Kopernika*. Pobrane z: <https://torun.pl/pl/piec-dni-z-zycia-kopernika>
- Pyrka, M. (2023b). *Nowe Obroty. Niezwykłe zakończenie Roku Mikołaja Kopernika*. Pobrane z: <https://torun.pl/pl/nowe-obroty-niezwykłe-zakonczenie-roku-mikolaja-kopernika>
- Rada Miasta Torunia. (2022). *Stanowisko nr 9/2022 w sprawie upamiętnienia 550. rocznicy urodzin Mikołaja Kopernika w Toruniu i nadania okolicznościowej nazwy „Rok 2023 Rokiem Mikołaja Kopernika w Toruniu”*. Pobrane z: <https://bip.torun.pl/uchwala/53023/stanowisko-nr-9-2022>
- Sejm RP. (2022). *Ustawa z dnia 28 kwietnia 2022 r. o Akademii Kopernikańskiej*. Pobrane z: <https://isap.sejm.gov.pl/isap.nsf/download.xsp/WDU20220001459/T/D20221459L.pdf>
- Sejm RP. (2023). *Uchwała Sejmu Rzeczypospolitej Polskiej z dnia 8 lutego 2023 r. w 550. rocznicę urodzin Mikołaja Kopernika*. Pobrane z: <https://isap.sejm.gov.pl/isap.nsf/DocDetails.xsp?id=WMP20230000192>
- Sejmik Województwa Kujawsko-Pomorskiego. (2022). *Stanowisko Sejmiku Województwa Kujawsko-Pomorskiego z dnia 19 grudnia 2022 r.* Pobrane z: <https://kujawsko-pomorskie.pl/rok-mikolaja-kopernika/stanowisko-kopernik/>
- Senat RP. (2022). *Uchwała Senatu Rzeczypospolitej Polskiej z dnia 16 listopada 2022 r. ustanawiająca rok 2023 Rokiem Mikołaja Kopernika w 550. rocznicę urodzin*. Pobrane z: <https://isap.sejm.gov.pl/isap.nsf/DocDetails.xsp?id=WMP20220001120>
- Teatr Baj Pomorski w Toruniu. (2023). *Kopernik odkrywca*. Pobrane z: <https://bajpomorski.art.pl/kopernik-odkrywca,12,p,2,1,455.html>
- Tomasik, F. (2023, 19 lutego). *Piknik Kopernikański*. Pobrane z: <https://torun.pl/pl/aktualnosc/piknik-kopernikanski>
- Toruńska Orkiestra Symfoniczna. (2023). *Copernicus#550*. Pobrane z: <https://www.tos.art.pl/page/copernicus-550>
- UMK. (2023a). *Muzyczne święto*. Pobrane z: <https://portal.umk.pl/pl/article/muzyczne-swieto>
- UMK. (2023b). *O Kongresie*. Pobrane z: <https://kopernik550.umk.pl/pl/o-kongresie>
- UMK. (2023c). *Program Światowego Kongresu Kopernikańskiego*. Pobrane z: <https://kopernik550.umk.pl/pl/program>
- UMK. (2023d). *Ruszył Światowy Kongres Kopernikański!* Pobrane z: <https://portal.umk.pl/pl/article/ruszył-swiatowy-kongres-kopernikanski>
- UMK. (2023e). *Światowy Kongres kopernikański*. Pobrane z: <https://www.copernicus2023.com/>
- UMK. (2023f, 20 lutego). *Święto Uniwersytetu pełne nagród i wyróżnień*. Pobrane z: <https://portal.umk.pl/pl/article/swieto-uniwersytetu-pelne-nagrod-i-wyroznien>
- UMT. (2023a). *16 lutego 2023. 51 uroczysta sesja Rady Miasta Torunia*. Pobrane z: <https://bip.torun.pl/sesja/52976/16-lutego-2023-51-uroczysta-sesja-rady-miasta-torunia>
- UMT. (2023b). *Jubileuszowy 40. Ogólnopolski Rajd Kopernikański*. Pobrane z: <https://torun.pl/pl/jubileuszowy-40-ogolnopolski-rajd-kopernikanski>
- UMT. (2023c). *Kiedy Ziemia przestała być w centrum Wszechświata – otwarcie wystawy*. Pobrane z: <https://torun.pl/pl/galeria-zdjec/kiedy-ziemia-przestala-byc-w-centrum-wszechswiata-otwarcie-wystawy>
- UMT. (2023d). *Nasadzenia drzew i konwalii*. Pobrane z: <https://torun.pl/pl/nasadzenia-drzew-i-konwalii>
- UMT. (2023e). *Party u Kopernika – obchody 550. rocznicy urodzin astronoma*. Pobrane z: <https://torun.pl/pl/galeria-zdjec/party-u-kopernika-obchody-550-rocznicy-urodzin-astronoma>
- UMT. (2023f). *Premiera seansu „Copernicus 2473”*. Pobrane z: <https://torun.pl/pl/premiera-seansu-copernicus-2473>
- UMT. (2023g). *Spektakl Exit – podniebne widowisko*. Pobrane z: <https://torun.pl/pl/spektakl-exit-podniebne-widowisko>
- UMT. (2023h). *Uroczysta Sesja Rady Miasta*. Pobrane z: <https://torun.pl/pl/uroczysta-sesja-rady-miasta>
- UMT. (2023i). *Wprowadzenie do obiegu znaczka Poczty Polskiej*. Pobrane z: <https://torun.pl/pl/wprowadzenie-do-obiegu-znaczka-poczty-polskiej>
- UMT. (2023j). *Złożenie kwiatów pod pomnikiem Mikołaja Kopernika w 550. rocznicę urodzin*. Pobrane z: <https://torun.pl/pl/galeria-zdjec/zlozenie-kwiatow-pod-pomnikiem-mikolaja-kopernika-w-550-rocznice-urodzin>
- UMT. (2023k, 14 grudnia). *Nasadzenia drzew przy ul. Polnej*. Pobrane z: <https://torun.pl/pl/aktualnosc/nasadzenia-drzew-przy-ul-polnej>
- Winiarska, M. (2023a, 19 lutego). *Dies Natalis Copernici 2023*. Pobrane z: <https://torun.pl/pl/aktualnosc/dies-natalis-copernici-2023>
- Winiarska, M. (2023a, 19 lutego). *Dies Natalis Copernici 2023*. Pobrane z: <https://torun.pl/pl/aktualnosc/dies-natalis-copernici-2023>



 1
 2

Fot. 1. Uroczysta sesja Rady Miasta Torunia z dn. 16 lutego 2023 r. inaugurująca obchody jubileuszu 550. rocznicy urodzin Mikołaja Kopernika | fot. K. Deczyński

Fot. 2. Złożenie kwiatów pod pomnikiem Mikołaja Kopernika, Toruń, 19 lutego 2023 r., od lewej stoją: prof. Jacek Popiel – JM Rektor UJ, prof. Andrzej Sokala – JM Rektor UMK, prof. Jerzy Przyborowski – JM Rektor UWM | fot. K. Deczyński

Phot. 1. Ceremonial session of the Toruń City Council on 16 February 2023 inaugurating the celebrations of the 550th anniversary of the birth of Nicolaus Copernicus | photo by K. Deczyński

Phot. 2. Laying flowers at the Nicolaus Copernicus monument, Toruń, 19 February 2023, standing from the left: Prof. Jacek Popiel – Rector of the Jagiellonian University, Prof. Andrzej Sokala – Rector of the Nicolaus Copernicus University, Prof. Jerzy Przyborowski – Rector of the University of Warmia and Mazury | photo by K. Deczyński



3

4



Fot. 3. Dies Natalis Copernici – 550. rocznica urodzin Mikołaja Kopernika, CKK Jordanki, 19 lutego 2023 r., przemawia dyrektor Muzeum Okręgowego w Toruniu Aleksandra Mierzejewska | fot. K. Deczyński

Fot. 4. Dies Natalis Copernici – 550. rocznica urodzin Mikołaja Kopernika, CKK Jordanki, 19 lutego 2023 r., koncert kontratenora Jakuba Józefa Orlińskiego i pianisty Michała Biela | fot. K. Deczyński

Phot. 3. Dies Natalis Copernici – 550th anniversary of the birth of Nicolaus Copernicus, CKK Jordanki, 19 February 2023, Director of the District Museum in Toruń Aleksandra Mierzejewska delivers a speech | photo by K. Deczyński

Phot. 4. Dies Natalis Copernici – 550th anniversary of the birth of Nicolaus Copernicus, CKK Jordanki, 19 February 2023, concert by countertenor Jakub Józef Orliński and pianist Michał Biel | photo by K. Deczyński



5 | 6

Fot. 5. Spotkanie w ramach Dies Natalis Copernici, Michał Kłosiński – kierownik Domu Mikołaja Kopernika i prof. Michel Mayor – laureat Nagrody Nobla (2019) za odkrycie egzoplanety w układzie gwiazdy podobnej do Słońca | fot. K. Deczyński

Fot. 6. Nowa odsłona portretu gimnazjalnego Mikołaja Kopernika w Sali Mieszczkańskiej Ratusza Staromiejskiego, premiera 20 lutego 2023 r. | fot. K. Deczyński

Phot. 5. Meeting as part of Dies Natalis Copernici, Michał Kłosiński – manager of the Nicolaus Copernicus House and prof. Michel Mayor – Nobel Prize winner (2019) for the discovery of an exoplanet in a star system similar to the Sun | photo by K. Deczyński

Phot. 6. New version of the junior high school portrait of Nicolaus Copernicus in the Burghers' Hall of the Old Town Hall, premiere on 20 February 2023 | photo by K. Deczyński



7

8



Fot. 7. Wizyta delegacji Museo Astronomico e Copernicano di Roma w Domu Mikołaja Kopernika, 20 lutego 2023 r., stoją od lewej: Jan Sienkiewicz, Marco Faccini, Roberto Danizi, Michał Kłosiński, Lucio Angelo Antonelli – dyrektor INAF, Francesco Poppi, Giangiacomo Gandolfi, Tiziana Macaluso, Anna Jagiełło, Alicja Marika Lubowicka | fot. K. Deczyński

Fot. 8. Nowa odsłona portretu gimnazjalnego Mikołaja Kopernika w Sali Mieszczkańskiej Ratusza Staromiejskiego, premiera 20 lutego 2023 r., stoją od lewej: prezydent Torunia Michał Zaleski, dyrektor MOT Aleksandra Mierzejewska, kierownik Domu Mikołaja Kopernika Michał Kłosiński, zastępca prezydenta Torunia Adrian Mól | fot. K. Deczyński

Phot. 7. Visit of the delegation from the Museo Astronomico e Copernicano di Roma to the Nicolaus Copernicus House, February 20, 2023, standing from the left: Jan Sienkiewicz, Marco Faccini, Roberto Danizi, Michał Kłosiński, Lucio Angelo Antonelli – director of INAF, Francesco Poppi, Giangiacomo Gandolfi, Tiziana Macaluso, Anna Jagiełło, Alicja Marika Lubowicka | photo by K. Deczyński

Phot. 8. Portrait of Nicolaus Copernicus in the Old Town Hall, premiere on February 20, 2023, standing from the left: Mayor of Toruń Michał Zaleski, MOT director Aleksandra Mierzejewska, manager of the Nicolaus Copernicus House Michał Kłosiński, deputy mayor of Toruń Adrian Mól | photo by K. Deczyński



9
10



Fot. 9. Wizyta Premiera RP Mateusza Morawieckiego w Ratuszu Staromiejskim w Toruniu w ramach obchodów 550. rocznicy urodzin Mikołaja Kopernika; spotkanie przy egzemplarzu pierwszego wydania *De revolutionibus* (1543) ze zbiorów Biblioteki Uniwersyteckiej w Toruniu, oprowadza Michał Kłosiński – kierownik Domu Mikołaja Kopernika | fot. K. Deczyński

Fot. 10. Wystawa „Ze wszech ksiąg najbardziej godna przeczytania... Wokół *De revolutionibus* Mikołaja Kopernika”, Ratusz Staromiejski w Toruniu, 22 lutego – 14 maja 2023 r. | fot. K. Deczyński

Phot. 9. Visit of the Prime Minister of the Republic of Poland Mateusz Morawiecki to the Old Town Hall in Toruń as part of the celebrations of the 550th anniversary of the birth of Nicolaus Copernicus; meeting by the first edition of *De revolutionibus* (1543) from the collections of the University Library in Toruń, guided by Michał Kłosiński - head of the Nicolaus Copernicus House | photo by K. Deczyński

Phot. 10. Exhibition *Of All Books The Most Worthy of Reading... Around De revolutionibus*, Old Town Hall in Toruń, 22 February - 14 May 2023 | photo by K. Deczyński



11

12



Fot. 11. Otwarcie Światowego Kongresu Kopernikańskiego, Toruń, 11-15 września 2023 r., stoją m.in.: prof. Jacek Popiel – JM Rektor UJ, prof. Jerzy Przyborowski – JM Rektor UWM, prof. Andrzej Sokala – JM Rektor UMK, prof. Krzysztof Mikulski – dyrektor Centrum Badań Kopernikańskich | fot. A. Romanowski

Fot. 12. Otwarcie Światowego Kongresu Kopernikańskiego, CKK Jordanki w Toruniu, 11-15 września 2023 r. | fot. A. Romanowski

Phot. 11. Opening of the World Copernican Congress, Toruń, 11-15 September 2023, including: Prof. Jacek Popiel – Rector of the Jagiellonian University, Prof. Jerzy Przyborowski – Rector of the University of Warmia and Mazury, prof. Andrzej Sokala – Rector of the Nicolaus Copernicus University, prof. Krzysztof Mikulski – director of the Copernican Research Center | photo by A. Romanowski

Phot. 12. Opening of the World Copernican Congress, CKK Jordanki in Toruń, September 11-15, 2023 | photo by A. Romanowski



13

14



Fot. 13. Otwarcie wystawy „Misterium Słońca. Kopernik, syn renesansu”, Sala Mieszczańska Ratusza Staromiejskiego, 8 września 2023 r., przemawia dyrektor Muzeum Okręgowego w Toruniu Aleksandra Mierzejewska | fot. K. Deczyński

Fot. 14. Otwarcie wystawy „Misterium Słońca. Kopernik, syn renesansu”, Sala Mieszczańska Ratusza Staromiejskiego, 8 września 2023 r.; wystawę zwiedza Wicepremier Minister Kultury i Dziedzictwa Narodowego prof. Piotr Gliński, oprowadza Michał Kłosiński – kurator prowadzący | fot. K. Deczyński

Phot. 13. Opening of the exhibition *The Solar Mystery. Copernicus, son of the Renaissance*, the Burgers' Hall of the Old Town Hall, September 8, 2023, a speech by Aleksandra Mierzejewska, director of the District Museum in Toruń | photo by K. Deczyński

Phot. 14. Opening of the exhibition *The Solar Mystery. Copernicus, son of the Renaissance*, Old Town Hall, September 8, 2023; the exhibition is visited by Deputy Prime Minister, Minister of Culture and National Heritage, prof. Piotr Gliński, guided by Michał Kłosiński – leading curator | photo by K. Deczyński



15

16



Fot. 15. Wystawa „Misterium Słońca. Kopernik, syn renesansu”, Ratusz Staromiejski w Toruniu, 9 września – 12 listopada 2023 r. | fot. K. Deczyński

Fot. 16. Wystawa „Misterium Słońca. Kopernik, syn renesansu”, Ratusz Staromiejski w Toruniu, 9 września – 12 listopada 2023 r. | fot. K. Deczyński

Phot. 15. *The Solar Mystery. Copernicus, son of the Renaissance* - exhibition, Old Town Hall in Toruń, September 9 – November 12, 2023 | photo by K. Deczyński

Phot 16. *The Solar Mystery. Copernicus, son of the Renaissance* - exhibition, Old Town Hall in Toruń, September 9 – November 12, 2023 | photo by K. Deczyński



 17
 18


Fot. 17. *Mysterium Słońca*. Instalacja świetlna dr Katarzyny Łyszkowskiej, Ratusz Staromiejski w Toruniu, 9 września – 12 listopada 2023 r. | fot. A. Romanowski

Fot. 18. Otwarcie prezentacji obrazu Jana Matejki *Astronom Kopernik, czyli rozmowa z Bogiem*, ze zbiorów Uniwersytetu Jagiellońskiego w Krakowie, Sala Mieszczkańska Ratusza Staromiejskiego w Toruniu, 12 listopada 2023 r. | fot. K. Deczyński

Phot 17. *The Solar Mystery*. Light installation by dr. Katarzyna Łyszkowska, Old Town Hall in Toruń, September 9 – November 12, 2023 | photo by A. Romanowski

Phot. 18. Opening of the exhibition of Jan Matejko's painting *Astronomer Copernicus, or a conversation with God*, from the the Jagiellonian University in Kraków. Old Town Hall in Toruń, November 12, 2023 | photo by K. Deczyński



19

20



Fot. 19. Pierwsze wydanie *De revolutionibus* (Norymberga 1543) ze zbiorów Biblioteki Uniwersyteckiej w Toruniu; prezentacja w dniach 22 lutego –14 maja 2023 r., Sala Królewska Ratusza Staromiejskiego w Toruniu | fot. K. Deczyński

Fot. 20. Muzeum Okręgowe w Toruniu zostało uhonorowane medalem okolicznościowym za wkład w pielęgnowanie dziedzictwa kopernikańskiego; stoją od prawej: dyrektor Muzeum Okręgowego w Toruniu Aleksandra Mierzejewska, kierownik Domu Mikołaja Kopernika Michał Kłosiński | fot. K. Deczyński

Phot. 19. The first edition of *De revolutionibus* (Nuremberg 1543) from the the University Library in Toruń; February 22 to May 14, 2023, the Royal Hall of the Old Town Hall in Toruń | photo by K. Deczyński

Phot. 20. The District Museum in Toruń was honored with a commemorative medal for its contribution to the cultivation of the Copernican heritage; standing from the right: the director of the District Museum in Toruń Aleksandra Mierzejewska, the manager of the Nicolaus Copernicus House Michał Kłosiński | photo by K. Deczyński

Justyna Skibińska

Muzeum Okręgowe w Toruniu
j.skibinska@muzeum.torun.pl

Sprawozdanie z działalności Muzeum Okręgowego w Toruniu za rok 2023

DZIAŁALNOŚĆ WYSTAWIENNICZA

W 2023 r. we wszystkich oddziałach Muzeum Okręgowego w Toruniu otwarto łącznie 24 wystawy czasowe. Pracownicy naszej instytucji przygotowali także dziewięć ekspozycji czasowych, prezentowanych poza muzeum. Jednak zdecydowanie największe piętno na aktywności naszej placówki wywarł jubileusz 550. rocznicy urodzin Mikołaja Kopernika, co szczegółowo opisano w osobnym sprawozdaniu.

Wystawy czasowe:

1. **„Najwspanialsze odkrycia Kopernika. Opakowania do pierników z Fabryki Cukierniczej „Kopernik” S.A. inspirowane postacią Kopernika”**, z cyklu „Piernikowy design” (termin: 24.01.2023 – 20.11.2023, kuratorzy: Małgorzata Mikulska-Wernerowicz, Krzysztof Lewandowski, aranżacja plastyczna: Małgorzata Mikulska-Wernerowicz, miejsce: Muzeum Toruńskiego Piernika).
2. **„Piernik i Kopernik. 550. rocznica urodzin M. Kopernika. 260 lat Fabryki „Kopernik”** (termin: 24.01.2023 – 30.12.2023, kuratorzy i aranżacja plastyczna: Małgorzata Mikulska-Wernerowicz, Krzysztof Lewandowski, miejsce: Muzeum Toruńskiego Piernika).
3. **„Pamięć bardzo rzeczowa. Pamiątki kopernikańskie ze zbiorów Muzeum Okręgowego w Toruniu”** (termin: 27.01.2023 – 30.12.2023, kuratorka: Alicja Marika Lubowicka, aranżacja plastyczna: Jacek Nawrocki, miejsce: Dom Mikołaja Kopernika).
4. **„Hanna Brzuszkiewicz. Tworzywo i tchnienie”** (termin: 28.01.2023 – 28.05.2023, kuratorki: dr Dorota Grubba-Thiede, Anna Kroplewska-Gajewska, aranżacja plastyczna: dr Dorota Grubba-Thiede, miejsce: Ratusz Staromiejski).
5. **„Ze wszech ksiąg najbardziej godna przeczytania... Wokół *De revolutionibus* Mikołaja Kopernika”** (termin: 22.02.2023 – 14.05.2023, kuratorzy: Magdalena Awianowicz, dr Marta Czyżak, Elżbieta Hudzik, Michał Kłosiński, dr Andrzej Mycio, dr Krzysztof Nierzwicki, Anna Wronka, aranżacja plastyczna: prof. Krzysztof Białowicz, miejsce: Ratusz Staromiejski).
6. **„Piernikowo – kreatywny. Marcin Goetz i jego pierniki”** (termin: 24.02.2023 – 31.12.2023, kuratorzy: Małgorzata Mikulska-Wernerowicz, Krzysztof Lewandowski, aranżacja plastyczna: Marcin Goetz, miejsce: Muzeum Toruńskiego Piernika).
7. **„Twierdza Toruń współcześnie – forty piechoty”** (termin: 24.03.2023–31.08.2023, kurator i aranżacja plastyczna: Adam Kowalkowski, miejsce: Muzeum Twierdzy Toruń).
8. **„Toruńskie kolekcje. Zbiory Agaty i Marka Rissmannów”** (termin: 31.03.2023 – 12.06.2023, kurator: Szymon Jan Stenka, aranżacja plastyczna: dr Tomasz Pietrzyk, miejsce: Ratusz Staromiejski).
9. **„PiernikoBus. Komiksowe impresje z piernikiem w tle. Prace twórcy komiksów Mateusza Busa”** (termin: 13.05.2023 – 30.06.2023, kuratorzy i aranżacja plastyczna: Małgorzata Mikulska-Wernerowicz, Krzysztof Lewandowski, miejsce: Muzeum Toruńskiego Piernika).
10. **„Jubileusz Miast Partnerskich Toruń – Kowno”** (termin: 13.05.2023 – 31.05.2023, kurator z ramienia MOT: Katarzyna Pietrucka, projekt: Krzysztof Deczyński, miejsce: dziedziniec Ratusza Staromiejskiego).
11. **„Marceli Łukowicz (1889–1979), doktor medycyny, lekarz wojskowy, działacz społeczny, polski patriota”**, przy współpracy Katedry Historii Wojskowej Wydziału Nauk Historycznych Instytutu Historii i Archiwistyki Uniwersytetu Mikołaja Kopernika w Toruniu, Towarzystwa Miłośników Torunia, Towarzystwa Naukowego Historii Dyplomacji, Archiwum Państwowego w Toruniu (termin:

- 17.05.2023 – 31.08.2023, kuratorzy i konsultanci: prof. Iryna Matiash, Beata Herdzin, prof. Maciej Krotofil, Paweł Łukowicz, Marcin Synak, dr Mirosław Giętkowski, Adam Kowalkowski, aranżacja plastyczna: Adam Kowalkowski, miejsce: Muzeum Twierdzy Toruń).
12. **„Jestem wolny – jestem sobą!”** (termin: 19.05.2023 – 26.11.2023, kuratorki: Katarzyna Pietrucka, Magda Polanowska, aranżacja plastyczna: Jacek Nawrocki, miejsce: Muzeum Historii Torunia).
 13. **„HANZEartWORKS. Szlakiem Wspólnoty”** (termin: 22.06.2023 – 23.07.2023, kurator prowadzący: dr Alicja Sumowska oraz grupa robocza w składzie: Magdalena Białkowska-Stenka, Alicja Marika Lubowicka, Katarzyna Smorowińska, Szymon Jan Stenka, aranżacja plastyczna: dr Tomasz Pietrzyk, miejsce: Ratusz Staromiejski).
 14. **„Baśnie pisane srebrem. Wystawa biżuterii Iwony Tamborskiej”** (termin: 24.06.2023 – 16.08.2023, kuratorzy: dr Michał Kurkowski, Szymon Jan Stenka, aranżacja plastyczna: Iwona Tamborska, miejsce: Ratusz Staromiejski).
 15. **„100-lecie Oficerskiej Szkoły Artylerii w Toruniu 1923–2023”** (termin: 30.05.2023–15.06.2023, kuratorzy i opracowanie plastyczne: dr Mirosław Giętkowski, Adam Kowalkowski, miejsce: dziedziniec Ratusza Staromiejskiego).
 16. **„Gdynia na straży wybrzeża 1921–1939”**, wystawa zewnętrzna, (termin: 16.06.2023–15.09.2023, organizatorzy: Centralna Biblioteka Wojskowa w Warszawie, Muzeum Marynarki Wojennej w Gdyni, opiekun z ramienia MOT: dr Mirosław Giętkowski, miejsce: dziedziniec Muzeum Twierdzy Toruń).
 17. **„Alebrijes. Fantastyczne stworzenia w sztuce ludowej Meksyku”** (termin: 01.06.2023 – 27.08.2023, kurator i aranżacja plastyczna: dr Magdalena Nierzwicka, miejsce: Muzeum Podróżników im. Tony’ego Halika)
 18. **„Misterium Słońca. Kopernik, syn renesansu”** (termin: 08.09.2023 – 12.11.2023, kurator: Michał Kłosiński, aranżacja plastyczna: Jacek Nawrocki, miejsce: Ratusz Staromiejski).
 19. **„Chigiri-e, czyli jak po japońsku kunsztownie drzeć papier. Prace Ogawa Yumi”** (termin: 22.09.2023 – 07.01.2024, kurator i aranżacja plastyczna: Katarzyna Paczuska, miejsce: Muzeum Sztuki Dalekiego Wschodu w Kamienicy pod Gwiazdą).
 20. **„POMIĘDZY – Awers/Rwers. Medale i Monyety Sebastiana Mikołajczaka”** (termin: 20.10.2023 – 17.12.2023, kuratorzy: Sebastian Mikołajczak, Robert Żytkowicz, aranżacja plastyczna: Matylda Sutuła, miejsce: Ratusz Staromiejski).
 21. **„Imago Caeli – malarstwo Katarzyny Kołodziejczyk”** (termin: 06.10.2023 – 26.11.2023, kurator: dr Magdalena Nierzwicka, aranżacja plastyczna: dr Magdalena Nierzwicka, dr Katarzyna Kołodziejczyk, miejsce: Muzeum Podróżników im. Tony’ego Halika).
 22. **„Konspiracyjna skrytka z II wojny światowej”** (termin: 21.11.2023 – 17.12.2023, kuratorzy i aranżacja plastyczna: dr Mirosław Giętkowski, Adam Kowalkowski, miejsce: Muzeum Twierdzy Toruń).
 23. **„Podwodny świat. Fotografie Wojtka Męczyńskiego”** (termin: 02.12.2023 – 31.12.2023, kurator i aranżacja plastyczna: dr Magdalena Nierzwicka, miejsce: Muzeum Podróżników im. Tony’ego Halika).
 24. **„Wokół Mikołaja Kopernika w 550. rocznicę urodzin – 44. Międzynarodowy Konkurs Plastyczny dla Dzieci i Młodzieży Moja Przygoda w Muzeum”** (termin: 08.12.2023 – 10.03.2024, kurator: Magda Polanowska, aranżacja plastyczna: dr Tomasz Pietrzyk, miejsce: Ratusz Staromiejski).
- Wystawy czasowe** (poza siedziba MOT):
1. **„Świat toruńskiego piernika”**. W ramach wystawy: „Historia piernikarskiego rzemiosła” (termin: 04.11.2022 – 28.02.2023, opieka kuratorska i aranżacja plastyczna: Krzysztof Lewandowski, miejsce: Muzeum Karkonoskie w Jeleniej Górze).
 2. **„Mikołaj Kopernik. Opowieść o życiu i dziele”** (termin: 19.02.2023 – 22.05.2023, opieka kuratorska i aranżacja plastyczna: Michał Kłosiński, miejsce: Muzeum Zbrojownia na Zamku w Liwie).
 3. **„Mikołaj Kopernik. Opowieść o życiu i dziele”** (termin: 02.06.2023 – 17.09.2023, opieka kuratorska i aranżacja plastyczna: Michał Kłosiński, miejsce: Muzeum Regionalne w Jaworze).
 4. **„100-lecie Oficerskiej Szkoły Artylerii w Toruniu 1923–2023”** (termin: 04.06.2023 – 11.06.2023, opieka kuratorska: dr Mirosław Giętkowski, Adam Kowalkowski, miejsce: Skwer Oficerskiej Szkoły Artylerii w Toruniu).
 5. **„Mikołaj Kopernik. Opowieść o życiu i dziele”** (termin: 13.09.2023 – 22.11.2023, opieka kuratorska i aranżacja plastyczna: Alicja Marika Lubowicka, miejsce: Muzeum im. Jana Dzierżona w Kluczborku).

6. **„Przy stole z Kopernikiem. Realia konsumpcji i przygotowywania posiłków na przełomie XV i XVI w.”** (termin: 16.09.2023 – 30.12.2023, opieka kuratorska: Alicja Marika Lubowicka, Urszula Sieńkowska, miejsce: Muzeum Archeologiczno-Historyczne w Elblągu).
7. **„Weź miód praśnego...”** (termin: 22–23.09.2023, miejsce: Centrum Handlowe Galeria Copernicus w Toruniu).
8. **„Świat toruńskiego piernika”** (termin: 06.12.2023 – 11.02.2024, opieka kuratorska i aranżacja plastyczna: Krzysztof Lewandowski, miejsce: Muzeum Historyczne w Ełku).
9. **„Piparkoogimaania 2023”** – prezentacja pracy z ciasta piernikowego autorstwa Moniki Włodarek – „Wszystko kręci się wokół Kopernika” (termin: 1.12.2023 – 07.01.2024, opieka kuratorska i aranżacja plastyczna: Pelle Kalmo, miejsce: Tallinn, Estonia).

WYDAWNICTWA MOT

W 2023 r. pracownicy Muzeum Okręgowego w Toruniu wydali drukiem kilka katalogów i folderów towarzyszących wystawom czasowym. Wielokrotnie publikowali również swoje teksty w czasopismach naukowych, jak i w zewnętrznych wydawnictwach, prezentując bogaty dorobek naukowy, czy najświeższe badania dotyczące wybranych tematów. Ukazał się 20 tom „Rocznika Muzeum Okręgowego w Toruniu” oraz wydawnictwo pokonferencyjne pt. *Nowoczesne muzeum – relacje i narracje 1*.

Publikacje redagowane:

1. **Giętkowski, M.**, Ochociński, P. (oprac.). (2023). *Losy artylerzystów 1939–1956*, Bydgoszcz: Muzeum Okręgowo w Toruniu, s. 399, ISBN 978-83-66208-38-4.
2. Grubba-Thiede, D., **Kroplewska-Gajewska, A.** (red.). (2023). *Hanna Brzuszkiewicz – Tworzywo i Tchnienie*. Toruń: Muzeum Okręgowo w Toruniu, s. 128, ISBN 978-83-66208-30-8.
3. **Mikulska-Wernerowicz, M.** (red.). (2023). *Piernikowa jednodniówka (listopad), 8/1*, (gazeta wydana z okazji Dnia św. Katarzyny), Toruń: Muzeum Okręgowo w Toruniu, s. 4.
4. **Majewski, M., Markowska, I., Nierzwicka, M.** (red.). (2023). *Rocznik Muzeum Okręgowego w Toruniu, 20*, s. 152, ISSN 977-173-375-30-06.
5. **Nierzwicka, M., Zdanowski, M.** (red.). (2023). *Nowoczesne Muzeum. Relacje i narracje 1*. Toruń:

Muzeum Okręgowo w Toruniu, s. 214, ISBN 978-83-67689-00-7; ISBN 978-83-66208-33-9.

6. **Paczuska, K.** (red.). (2023). *Lotos z seladonowej wazy. Porcelana mistrza Jiang Tonglei*, informator wystawowy, Toruń: Muzeum Okręgowo w Toruniu, s. 56, ISBN 9788366208391.

Pozostałe publikacje:

1. **Kowalkowski, A., Giętkowski, M.**, *Forty piechoty Twierdzy Toruń*, Toruń: Muzeum Okręgowo w Toruniu, s. 96, ISBN 978-83-66208-34-6.
2. **Lewandowski, K.**, Jędrzejewska, A.K. (2023). *Piernikowy przepisownik*, wyd. IV. Toruń: Muzeum Okręgowo w Toruniu, s. 88, ISBN 9788366208353
3. *Przewodnik Ilustrowany. Muzeum Toruńskiego Piernika* (2023), praca zbiorowa. Warszawa: Foto Liner, s. 100, ISBN 9788362559602.
4. **Stenka, S.J.** (2023). *Elżbieta Wiśniewska. Artystka i kuratorka*, katalog wystawy. Toruń: Muzeum Okręgowo w Toruniu, s. 62, ISBN 9788366208285.
5. **Stenka, S.J.** (2023). *Toruńskie kolekcje. Zbiory Agaty i Marka Rissmannów*, katalog wystawy. Toruń: Muzeum Okręgowo w Toruniu s. 88, ISBN 9788366208322.

Publikacje zewnętrzne:

1. Lewandowska, L., **Nierzwicka, M.**, Nierzwicki, K. (red.) (2023). *Ze wszystkich ksiąg najbardziej godna przeczytania... Wokół De revolutionibus Mikołaja Kopernika*, katalog wystawy z okazji 550. rocznicy urodzin Mikołaja Kopernika, Muzeum Okręgowo w Toruniu 18.02.2023–14.05.2023. Toruń: Wydawnictwo UMK, s. 348, ISBN 978-83-231-5053-4.
2. **Giętkowski, M.** (2023). *Więc pijmy wino podchorążowie*. Bydgoszcz: Wydawnictwo JM, s. 166, ISBN 978-83-64892-07-3.
3. **Giętkowski, M. i in.** (2023). *100 lat Oficerskiej Szkoły Artylerii w Toruniu 1923–2023*. Toruń: Pracownia Sztuk Plastycznych Sp. z o.o., s. 484, ISBN 978-83-89063-83-0.

Publikacje pracowników MOT wydane w 2023 r.:

1. **Bielińska-Majewska, B.** (2023). Kilka uwag na temat kontekstu odkrycia wybranych zabytków archeologiczne z Lachmirowic, pow. inowrocławski w zbiorach Muzeum Okręgowego w Toruniu. *Rocznik Muzeum Okręgowego w Toruniu, 20*, 27–42.
2. **Bielińska-Majewska, B.**, Majewski, J. (2023). Paleolit w grach cyfrowych. Studium przypadku –

- Tajemnica Zaginionej Jaskini. *Rocznik Muzeum Okręgowego w Toruniu*, 20, 43–54.
3. **Bielińska-Majewska, B.** (2023). The Late Palaeolithic in the northern part of central Poland in the light of current data. *Światowit*, 61 (2022), 101–126; DOI: <https://doi.org/10.31338/0082-044X.swiatowit.61.3>.
 4. **Bielińska-Majewska, B.** (2023). The Late Palaeolithic in Toruń Basin in the light of the latest research in Brzoza, Site 50. *Praehistorische Zeitschrift*, 98(2), 409–418; DOI <https://doi.org/10.1515/pz-2022-2065>.
 5. **Bielińska-Majewska, B.** (2023). The oldest traces of human presence in the north-eastern part of the Toruń military training ground. W: M. Sudoł-Procyk, M. Krajcarz, Ł. Czyżewski (red.), *Między archeologią a naukami o środowisku. Jubileusz 50-lecia pracy naukowej Profesora Krzysztofa Cyrka / Between archaeological and environmental sciences. The Jubilee Celebration of the 50th anniversary of scientific work of Professor Krzysztof Cyrek* (s. 175–194). Toruń: Wydawnictwo Naukowe UMK.
 6. **Bielińska-Majewska, B.** (2023). Badania archeologiczne w Brzozie stan. 50, pow. toruński w latach 2021–2022, abstrakt, W: Książka streszczeń: *XI Konferencja Sprawozdawcza Badania archeologiczne w województwie kujawsko-pomorskim w latach 2021–2022* (22–23 czerwca 2023 roku), Biskupin, s. 1–2.
 7. **Bokinić, E.** (2023). Miejsca pochówku ludności kultury przeworskiej z młodszego okresu przedrzymskiego w miejscowości Zapustek, gm. Koneck, pow. Aleksandrowski. *Rocznik Muzeum Okręgowego w Toruniu*, 20, 9–25.
 8. **Kłosiński, M.** (2023). Wstęp. W: L. Lewandowska, K. Nierzwicki (red.), *Mikołaj Kopernik. Portrety i inne wizerunki* (s. 11–19). Toruń: Wydawnictwo Naukowe UMK.
 9. **Kłosiński, M.** (2023). Między muzeum narracyjnym a muzeum templum. Koncepcje i sposoby narracji wystawienniczej w wybranych muzeach biograficznych w Polsce. W: M. Nierzwicka, M. Zdanowski (red.), *Nowoczesne muzeum – relacje i narracje 1* (s. 57–74). Toruń: Muzeum Okręgowe w Toruniu, Towarzystwo Naukowe w Toruniu.
 10. **Kłosiński, M.** (2023), Mikołaj Kopernik 1473–1543. Wprowadzenie., W: M. Jasiński, J. Michalski, *Uczeń Kopernika. Komiks*, (s. 2), Toruń: Wydawnictwo: Agencja reklamowa GALL sc.
 11. **Kłosiński, M.** (2023). Pomniki kopernikańskie '73 w Toruniu: pomiędzy zamierzonym a zrealizowanym. W: K. Kluczwajd, M. Pszczółkowski (red.), *Toruńskie rocznice kopernikańskie: fakty, ideologie, kreacje* (Seria: *Zabytki toruńskie młodszego pokolenia*) (s. 57–73). Toruń: Stowarzyszenie Historyków Sztuki, Oddział Toruński.
 12. **Kroplewska-Gajewska, A.** (2023). Historia źródeł i sposobów pozyskiwania zbiorów malarstwa i rzeźby w Muzeum Okręgowym w Toruniu. *Rocznik Muzeum Okręgowego w Toruniu*, 20, 69–91.
 13. **Kroplewska-Gajewska, A.** (2023). Kim jest „toruński artysta” w zbiorach CSW? W: A. Kompanowska, K. Stanisławski (red.), *Centrum żywe. XV lat CSW w Toruniu. Prace z kolekcji CSW* (s. 201–220). Toruń: CSW „Znaki Czasu”.
 14. **Kroplewska-Gajewska, A.** (2023). Odkrywanie znaczeń sztuki – relacje w przestrzeni wystawy. W: M. Nierzwicka, M. Zdanowski (red.), *Nowoczesne muzeum – relacje i narracje 1* (s. 165–180). Toruń: Muzeum Okręgowe w Toruniu, Towarzystwo Naukowe w Toruniu.
 15. **Kroplewska-Gajewska, A.** (2023). Przekształcanie form i znaków – muzyka w cieniu rzeźby. W: D. Grubba-Thiede (red.), *Adolf Ryszka. Przestrzeń niesie cień* (s. 128–131). Warszawa: Zachęta – Narodowa Galeria Sztuki.
 16. **Kurkowski, M.** (2023). Ornamentalne i architektoniczne dekoracje malarskie z okresu średniowiecza w kościele św. Jakuba – odkrycia, ich lokalizacja, wzory, technika wykonania. W: A. Błażejewska, E. Pilecka, A. Saar-Kozłowska (red.), *Dzieje i skarby kościoła św. Jakuba w Toruniu. Nowe rozpoznanie* (z cyklu *Dzieje i skarby kościołów toruńskich*, T. VII) (s. 213–237). Toruń: Toruński Oddział Stowarzyszenia Historyków Sztuki, Towarzystwo Naukowe w Toruniu.
 17. Bednarczuk, K., **Kurkowski, M.** (2023). Ryte i malowane dekoracje maswerkowe odkryte we wnętrzu świątyni św. Jakuba – przyczynek do historii budowy i wystroju malarskiego kościoła. W: A. Błażejewska, E. Pilecka, A. Saar-Kozłowska (red.), *Dzieje i skarby kościoła św. Jakuba w Toruniu. Nowe rozpoznanie* (z cyklu *Dzieje i skarby kościołów toruńskich*, T. VII) (s. 311–325). Toruń: Toruński Oddział Stowarzyszenia Historyków Sztuki, Towarzystwo Naukowe w Toruniu.
 18. **Lubowicka, A.M.** (2023). Pamiątki, a może wyrobki? „Przedmioty pamięci” na przykładzie rocznicy

kopernikańskiej 1973 roku i zbiorów Domu Mikołaja Kopernika. W: K. Kluczajd, M. Pszczółkowski (red), *Toruńskie rocznice kopernikańskie: fakty, ideologie, kreacje* (Seria: *Zabytki toruńskie młodszego pokolenia*) (s. 57–73). Toruń: Stowarzyszenie Historyków Sztuki, Oddział Toruński.

19. **Markowska, I.** (2023). Kłopotliwa spuścizna – historia kolekcji fotografii stworzonej przez władze okupowanego Torunia. W: K. Kluczajd, M. Pszczółkowski (red.), *Toruńskie kłopotliwe dziedzictwo: historie z okresu Trzeciej Rzeszy* (Seria: *Zabytki toruńskie młodszego pokolenia*) (s. 165–181). Toruń: Oddział Toruński Stowarzyszenia Historyków Sztuki.
20. **Markowska, I.** (2023). Przemiany świadomości społecznej i ich oddziaływanie na kształt kolekcji muzealnych. Przykład niemieckich fotografii z lat 1939–1944 ze zbiorów Muzeum Okręgowego w Toruniu. W: M. Nierzwicka, M. Zdanowski (red.), *Nowoczesne muzeum – relacje i narracje 1* (s. 75–88). Toruń: Muzeum Okręgowe w Toruniu, Towarzystwo Naukowe w Toruniu.
21. **Nierzwicka, M.** (2023). Wyposażenie pałacu i galeria portretów rodzinnych w Nawrze. W: M. Antonowicz i R. Krajniak (red.), *Pałac w Nawrze i jego zbiory w latach II wojny światowej i czasach powojennych*, (s. 85–122). Toruń: Kujawsko-Pomorskie Centrum Dziedzictwa.
22. **Paczuska, K.** (2023). Chińskie albumy z gwaszami na podłożu *pith* w zbiorach Muzeum Okręgowego w Toruniu. *Rocznik Muzeum Okręgowego w Toruniu*, 20, 93–104.
23. **Paczuska, K.** (2023). Powstanie kolekcji współczesnej kaligrafii japońskiej w Muzeum Okręgowym w Toruniu i perspektywy jej rozwoju, *TECHNE. Seria nowa 1*(11), 239–257.
24. **Pietrucka, K.** (2023). Wystawa stała „Toruń i jego historia” w Muzeum Historii Torunia. *Rocznik Muzeum Okręgowego w Toruniu*, 20, 121–136.
25. **Sumowska, A., Sumowski, M.** (2023). Toruński dzwon Tuba Dei ulany dnia 27 września 1522 roku. Nowa datacja w świetle źródeł pisanych. *Zapiski Historyczne*, 88(1), 117–126.
26. **Zdanowski, M.** (2023). Wszędzie dobrze, ale w domu najlepiej. Dom Mikołaja Kopernika – największy zachowany zabytek kopernikański w kolekcji Muzeum Okręgowego w Toruniu i tego marketingowe skutki. *Komunikaty Mazursko-Warmińskie. Kwartalnik*, 4(323), 665–676.

Publikacje online:

1. **Bielińska-Majewska, B.** (2023). *Zapomniane odkrycia archeologiczne – Rzęczkowo (powiat toruński)*. Pobrane z: <https://muzeum.torun.pl/blog/2023-zapomniane-odkrycia-archeologiczne-rzeczkowo-powiat-toruński/>
2. **Kłosiński, M.** (2023). 11 zagadnień tematycznych dotyczących dziedzictwa kopernikańskiego opracowanych dla portalu internetowego „Kopernikański Toruń” w ramach współpracy z Towarzystwem Miłośników Torunia. Pobrane z: www.kopernikański.torun.pl
3. **Lubowicka, A.M.** (2023). *Pamięć bardzo rzeczowa*. Katalog wystawy (e-book). Pobrane z: <https://muzeum.torun.pl/wp-content/uploads/2023/05/Pamiec-bardzo-rzeczowa-internet.pdf>
4. **Sumowska, A., Stenka, S.J.** (red.) (2023). *17. edycja wystawy HANSEartWORKS „Szlakiem Wspólnoty” w ramach 43. Międzynarodowego Zjazdu Miast Nowej Hanzy w Toruniu 22-25 czerwca 2023: informator wystawowy*, Toruń: Muzeum Okręgowe w Toruniu, ss. 40. Pobrane z: https://muzeum.torun.pl/wp-content/uploads/2023/08/08_11_katalog_HANSEartWORKS.pdf
5. **Bielińska-Majewska, B., Kurkowski, M., Lewandowski, K., Paczuska, K., Sumowska, A.** (2023). Noty popularyzujące wiedzę o zbiorach Muzeum Okręgowego w Toruniu napisane dla portalu internetowego „W muzeach”. Pobrane z: https://wmuzeach.pl/kolekcje/muzeum-okregowe-w-toruniu_7

DZIAŁALNOŚĆ NAUKOWO-BADAWCZA

Stają częścią działalności pracowników merytorycznych muzeum jest prowadzenie prac naukowo-badawczych. Ze względu na wielooddzialowość MOT zakres tych badań jest szeroki, a tematyka zróżnicowana. W roku 2023 przeprowadzono szereg kwerend oraz konsultacji, pracownicy brali też udział w konferencjach naukowych, sesjach popularnonaukowych i seminariach. Wielokrotnie prezentowali wyniki badań, wygłaszając referaty i wykłady. Swoją wiedzą, często wysokospecjalistyczną, dzielili się z badaczami z innych instytucji muzealnych i naukowych.

Konferencje naukowe organizowane przez MOT:

Katedra Historii Wojskowej Instytutu Historii i Archiwistyki UMK oraz Muzeum Twierdzy Toruń, oddział Muzeum Okręgowego w Toruniu, już po raz drugi zorganizowały konferencję pt. „Artyleria – bóg wojny”.

O odbyła się ona 20 czerwca 2023 r. w siedzibie Muzeum Twierdzy Toruń. W czasie obrad poruszano rozmaite aspekty dotyczące roli artylerii w czasie działań wojennych w różnych okresach historycznych.

Referaty i wykłady ogłoszone przez pracowników MOT:

1. **Bielińska-Majewska, B.**, tytuł: *Badania archeologiczne w Brzozie stan. 50, pow. toruński w latach 2021-2022*. XI Konferencja Sprawozdawcza pt. „Badania archeologiczne w województwie kujawsko-pomorskim w latach 2021-2022”, Muzeum Archeologiczne w Biskupinie, (22-23.06.2023).
2. **Bielińska-Majewska, B.**, tytuł: *Najnowsze odkrycia archeologiczne w północno-wschodniej części toruńskiego poligonu*. XXIV Sesja Pomoroznawcza za lata 2022-2023, Instytut Historyczny Uniwersytetu Szczecińskiego w Szczecinie, (16-17.11.2023).
3. **Giętkowski, M.**, tytuł: *Artyleria francuska w pierwszej wojnie światowej*, Konferencja „Artyleria – bóg wojny”, Muzeum Twierdzy Toruń, (20.06.2023).
4. **Kłosiński, M.**, tytuł: *Przygotowanie i realizacja wystawy „Misterium Słońca. Kopernik, syn renesansu*. V Konferencja Naukowa Muzealniczek i Muzealników Województwa Kujawsko-Pomorskiego, Muzeum Ziemi Chełmińskiej oraz Oddział Kujawsko-Pomorski Stowarzyszenia Muzealników Polskich, Chełmno, (17.11.2023).
5. **Kłosiński, M.**, tytuł: *Siła wizerunku. Ikonografia kopernikańska w przedstawieniach graficznych do k. XIX w.* Światowy Kongres Kopernikański, Uniwersytet Mikołaja Kopernika w Toruniu, (13.09.2023).
6. **Kłosiński, M.**, prowadzenie debaty pt. *Wokół pieniądza – kopernikańska debata ekonomiczna* z prof. Mirosławem Bochenkiem i prof. Januszem Małkkiem w ramach Toruńskiego Festiwalu Słów, Dwór Artusa w Toruniu, (14.10.2023).
7. **Kłosiński, M.**, wykład pt. *Rok kopernikański i Mikołaj Kopernik*, Zamek Bierzgowski (07.10.2023).
8. **Kowalkowski, A.**, tytuł: *Wpływ fortecznych ograniczeń budowlanych na rozwój przestrzenny Torunia, Forty Biehlera historia i współczesne użytkowanie*, Strasburg, (13-17.04.2023).
9. **Kowalkowski, A.**, tytuł: *Koszary Bramy Chełmińskiej – adaptacja zabytkowego obiektu fortecznego na siedzibę Muzeum Twierdzy Toruń*, Kraków, (19-20.10.2023).
10. **Kroplewska-Gajewska, A.**, tytuł: *Kluczami Richarda Demarco – osobowości sztuki z międzynarodowych festiwali w Edynburgu w kolekcji Muzeum Okręgowego w Toruniu*. Konferencja pt. „W strukturach Atelier’72. Richard Demarco na rzecz widoczności sztuki polskiej”, ASP w Gdańsku, (21.11.2023).
11. **Kroplewska-Gajewska, A.**, tytuł: *Wybrany obiekt ze zbiorów Muzeum Okręgowego w Toruniu w świetle badań proveniencyjnych*. Szkolenie organizowane przez Narodowy Instytut Muzeów w Muzeum Okręgowym w Toruniu pt. „Wybrane aspekty metodologii badań proveniencyjnych”, Toruń, (15-16.11.2023).
12. **Lubowicka, A.M.**, tytuł: *Kopernik znany i nieznan*. Dzień Teledetekcji 2023 „Od Kopernika do Łazika. Rok kopernikański – kosmiczne zagadnienia”, Politechnika Warszawska, (15.12.2023).
13. **Lubowicka, A.M.**, tytuł: *Przy stole z Kopernikiem. Realia konsumpcji i przygotowywania posiłków na przełomie XV i XVI w.*, Muzeum Archeologiczno-Historyczne w Elblągu, (16.09.2023).
14. **Lubowicka, A.M.**, tytuł: *Najbrzydszy Kopernik na świecie. Fenomen pamiątek kopernikańskich*, Światowy Kongres Kopernikański, Uniwersytet Mikołaja Kopernika w Toruniu, (12-16.09.2023).
15. **Markowska, I.**, tytuł: *Edukacja historyczna w przestrzeni publicznej miasta – misja i działalność Muzeum Historii Torunia*. I Forum Edukacji Historycznej w Toruniu, Instytut Historii i Archiwistyki UMK, Polskie Towarzystwo Historyczne oraz Komisja Dydaktyki Historii Komitetu Nauk Historycznych PAN, (08.09.2023).
16. **Matella, J.**, tytuł: *Wyzwania edukacyjne w Domu Mikołaja Kopernika – oddziale MOT*. Ogólnopolskie Forum Metodyczne „Holistyczne podejście do edukacji i wychowania w świetle dokonań Mikołaja Kopernika”, Przedszkole Miejskie nr 13 im. Mikołaja Kopernika w Toruniu, (18.02.2023).
17. **Nierzwicka, M.**, tytuł: *O specyfice zbiorów Muzeum Podróżników im. Tony’ego Halika w Toruniu*. Ogólnopolska, interdyscyplinarna konferencja organizowana przez Muzeum Azji i Pacyfiku w Warszawie z okazji jubileuszu jego 50-lecia. Warszawa, (16-17.06.2023).
18. **Nierzwicka, M.**, tytuł: *Wyposażenie pałacu i galeria portretów rodzinnych w Nawrze*. Konferencja „Pałac w Nawrze i jego zbiory w latach II wojny światowej i czasach powojennych” organizowana przez Kujawsko-Pomorskie Centrum Dziedzictwa w Toruniu, (19.12.2023).

19. **Pietrucka, K., Polanowska, M.**, tytuł: *Wystawienie a profilaktyka uzależnień*. V Konferencja Naukowa Muzealniczek i Muzealników Województwa Kujawsko-Pomorskiego, Muzeum Ziemi Chełmińskiej oraz Oddział Kujawsko-Pomorski Stowarzyszenia Muzealników Polskich, Chełmno, (17.11.2023).
20. **Sumowska, A.**, tytuł: *Mariaż sztuki współczesnej z muzeum – projekt HANSEartWORKS w Muzeum Okręgowym w Toruniu*. V Konferencja Naukowa Muzealniczek i Muzealników Województwa Kujawsko-Pomorskiego, Muzeum Ziemi Chełmińskiej oraz Oddział Kujawsko-Pomorski Stowarzyszenia Muzealników Polskich, Chełmno, (17.11.2023).
21. **Sumowska, A.**, tytuł: *Methodical and Methodological Problems in the Edition of Medieval Accounting Sources. The example of the accounts of Toruń churches* (razem z dr. Marcinem Sumowskim). XVI edycja konferencji niemiecko-polskiej grupy dyskusyjnej do spraw edycji źródeł pt. „Edition-swissenschaftliches Kolloquium 2023”, TNT, Toruń, (25–26.09.2023).
22. **Zdanowski, M.**, tytuł: *Wszędzie dobrze, ale w domu najlepiej. Dom Mikołaja Kopernika – największy zachowany zabytek kopernikański w kolekcji Muzeum Okręgowego w Toruniu i tego marketingowe skutki*. Konferencja „Urodziny a życie aktywne. Jak Olsztyn i Toruń o Kopernika się spierają...” zorganizowana przez Muzeum Warmii i Mazur w Olsztynie i Instytut Północny im. Wojciecha Kętrzyńskiego w Olsztynie, (28.09.2023).
23. **Żytkowicz, R.**, tytuł: *Kolekcja monet greckich Muzeum Okręgowego w Toruniu*. Międzynarodowa konferencja „Sylloge Nummorum Graecorum Poland. Historia polskich kolekcji monet starożytnej Grecji oraz opracowanie i publikacja zbiorów” Instytut Archeologii i Etnologii Polskiej Akademii Nauk, Łódź, (1–3.09.2023).

Opracowania naukowe/specjalistyczne:

1. **Bielińska-Majewska, B.** (2023). *Sprawozdanie wraz z opracowaniem wyników badań archeologicznych przeprowadzonych w 2023 r. w Brzozie (stan. 50), gm. Wielka Nieszawka (AZP 40-44/250), woj. kujawsko-pomorskie* maszynopis przechowywany w WUOZ w Toruniu i MOT.
2. **Bielińska-Majewska, B.** (2023). *Opracowanie materiałów krzemienych – Brzoza (stan. 50), gm. Wielka Nieszawka, woj. kujawsko-pomorskie (badania 2023 r.)*, opracowanie dołączone do w/w sprawozdania, maszynopis przechowywany w WUOZ w Toruniu i MOT.
3. **Kucharski, L.** (2023). *Sprawozdanie z nadzoru nad pracami ziemnymi przy budowie kolektora kanalizacji deszczowej na alei 700-lecia Torunia, maszynopis przechowywany w WUOZ w Toruniu i MOT.*

Badania archeologiczne prowadzone przez Dział Archeologii:

1. Projekt badawczy: „Późnopaleolityczne osadnictwo okolic Torunia-Brzoza, gm. Wielka Nieszawka”. Rodzaj badań: kontynuacja badań wykopaliskowych, kierownik badań: dr Beata Bielińska-Majewska. Prace wykopaliskowe trwały od 12 czerwca do 2 lipca 2023 r. Finansowanie badań: ze środków Wojewody Kujawsko-Pomorskiego za pośrednictwem Kujawsko-Pomorskiego Wojewódzkiego Konserwatora Zabytków w Toruniu oraz Muzeum Okręgowego w Toruniu.
2. Nadzór archeologiczny nad pracami ziemnymi przy realizacji inwestycji „Przebudowa ul. Bulwar Fildelfijski w Toruniu” – kontynuacja prac z roku 2022. Nadzór pod kierunkiem Leszka Kucharskiego. Prace prowadzono w okresie styczeń–wrzesień 2023 r.

Uczestnictwo pracowników MOT w szkoleniach, konferencjach/sesjach/wykładach etc.:

1. **Bielińska-Majewska, B.**, udział on-line w wykładzie pt. *Sirius – a powerful tool to study ancient materials with synchrotron light* (prelegent: Verónica C. Teixeira), wykład organizowany przez europejski projekt IPERION HS, dotyczący wykorzystania promieniowania synchrotronowego w badaniach obiektów dziedzictwa materialnego, (16.02.2023).
2. **Dombrowska, E.**, udział w warsztacie *Fotografia dokumentacyjna dzieł sztuki* zorganizowanym przez Pracownię Fotograficzną Centrum Badań i Konserwacji Dziedzictwa Kulturowego UMK, (17.10.2023).
3. **Giętkowski, M.**, udział w szkoleniu z ramienia PFRON do projektu wprowadzenia audioprzewodników w Muzeum Twierdzy Toruń, Warszawa, (12–13.01.2023).
4. **Giętkowski, M., Kowalkowski, A.**, udział i współorganizacja konferencji „Artyleria – bóg wojny”, Muzeum Twierdzy Toruń, (20.06.2023).

5. **Golińska, N.**, udział w dwudniowym szkoleniu online „Zarządzanie mediami społecznościowymi – Instagram”, organizowanym przez Narodowy Instytut Muzealnictwa i Ochrony Zbiorów, (22–23.03.2023).
6. **Kłosiński, M.**, udział w sesji „Mikołaj Kopernik – nie tylko wielki astronom” w Toruniu zorganizowanej przez Towarzystwo Naukowe w Toruniu oraz Towarzystwo Miłośników Torunia, (13.05.2023).
7. **Kłosiński, M.**, udział w Światowym Kongresie Kopernikańskim w obradach w Olsztynie, Uniwersytet Warmińsko-Mazurski, (22–24.06.2023).
8. **Kłosiński, M.**, członkostwo w komitecie organizacyjnym Światowego Kongresu Kopernikańskiego w Toruniu, Uniwersytet Mikołaja Kopernika w Toruniu, (12–16.09.2023).
9. **Kłosiński, M., Markowska, I., Matella, J., Nierzwicka, M., Pietrucka K., Sumowska, A., Zdanowski, M.**, udział w V Konferencji Naukowej Muzealniczek i Muzealników Województwa Kujawsko-Pomorskiego organizowanej przez Muzeum Ziemi Chełmińskiej oraz Oddział Kujawsko-Pomorski Stowarzyszenia Muzealników Polskich, (17.11.2023).
10. **Kowalkowski, A.**, Udział w Ogólnopolskiej Konferencji Fortecznej „Forteczne parki kulturowe – konwent wojewódzkich konserwatorów zabytków”, Kostrzyn, (26–27.10.2023).
11. **Kroplewska-Gajewska, A., Markowska, I.**, udział w seminarium „Badania proveniencyjne w muzeach – stan badań i postulaty badawcze” organizowanym przez Muzeum Pałacu Króla Jana III w Wilanowie, (20.06.2023 i 05.09.2023)
12. **Lewandowski, K., Markowska, I., Matella, J., Zdanowski, M.**, udział w spotkaniach, konferencjach i szkoleniach w: Muzeum w Brodnicy, Muzeum Ziemi Kujawskiej i Dobrzyńskiej we Włocławku, Muzeum Ziemi Wieluńskiej w Wieluniu, a także online (2023).
13. **Lubowicka, A.M.**, udział w webinarze prowadzonym przez Marka Kruczka pt. *#5 Kolekcjonowanie historycznej porcelany. Tajemnice białego złota, cz. 1* z cyklu „Wokół kolekcjonowania sztuki” organizowanym przez Galerię i Fundację Xanadu (17.07.2023).
14. **Lubowicka, A.M.**, udział w webinarze prowadzonym przez Cecylię i Łukasza Grabka *Czy kupując sztukę potrzebuje katalogu kolekcji? O zabezpieczeniu i promocji kolekcji dzieł sztuki* z cyklu „Wokół kolekcjonowania sztuki” organizowanym przez Galerię i Fundację Xanadu (21.08.2023).
15. **Mierzejewska, A., Nierzwicka, M., Zdanowski, M.**, udział w Ogólnopolskiej Konferencji Naukowej Stowarzyszenia Muzeów Uczelnianych pt. „Inkluzywne Uczelnie. Kolekcje jako narzędzie do budowania relacji ze społecznością lokalną”, Bydgoszcz, (25–27.10.2023).
16. **Mierzejewska, A., Nierzwicka, M., Zdanowski, M.**, udział w I Zjeździe Muzeów – Instytucjonalnych Członków Stowarzyszenia Muzealników Polskich, Muzeum w Malborku, (06–07.10.2023).
17. **Nierzwicka, M., Zdanowski, M.**, udział w międzynarodowej konferencji europejskich muzeów uczelnianych pt. „THE EXPERIENCE OF ACADEMIC HERITAGE”, UNIVERSEUM, XXIII ANNUAL MEETING 4– 7 JULY 2023, Wrocław, (04–07.07.2023).
18. **Markowska, I.**, udział w webinarze „Restytucja strat wojennych. Zagadnienia współpracy z Ministerstwem Kultury i Dziedzictwa Narodowego” organizowanym przez Departament Restytucji Dóbr Kultury, (18.04.2023).
19. **Markowska, I., Sumowska, A.**, udział w szkoleniu NIMOZ „Pozyskiwanie środków finansowych ze źródeł zewnętrznych”, (06.06.2023).
20. **Zdanowski, M.**, udział w Forum WELCOMY 2023 jako uczestnik panelu pt. „Potencjał turystyczny aktywnej edukacji historycznej” (4.04.2023).
21. **Zdanowski, M.**, udział w I Kongresie Muzeów Rejestrowanych organizowanym przez NIMOZ, Muzeum Sztuki i Techniki Japońskiej Manggha w Krakowie, (31.05 – 01.06.2023).
22. **Zdanowski, M.**, udział w szkoleniu pt. „Jak badać potrzeby odbiorców kultury?”, Bydgoszcz, Młyny Rothera, (13–14.09.2023).
23. **Zdanowski, M.**, udział w II Kongresie Regionalistów w Toruniu w panelu dot. nowoczesnego regionalizmu, zorganizowanym przez Wyższą Szkołę Gospodarki z Pracownią Regionalistyczną, Wojewódzką Bibliotekę Publiczną – Książnicę Kopernikańską i Forum Rozwoju Regionalnego, Toruń, (18.10.2023).
24. **Zdanowski, M.**, udział w XVIII i XIX Forum Dziedzictwa Sztuki Inżynierskiej organizowanym przez Muzeum Przemysłu Naftowego i Gazowniczego im. Ignacego Łukasiewicza w Bóbrce oraz Muzeum Techniki i Komunikacji – Zajezdnia Sztuki w Szczecinie, (20–21.06. oraz 13–14.10.2023).
25. **Żytkowicz, R.**, udział w międzynarodowej konferencji pt. „Sylloge Nummorum Graecorum Poland.

Historia polskich kolekcji monet starożytnej Grecji oraz opracowanie i publikacja zbiorów” zorganizowanej przez Instytut Archeologii i Etnologii Polskiej Akademii Nauk, Łódź, (01-03.09.2023).

DZIAŁALNOŚĆ EDUKACYJNA I POPULARYZATORSKA

Dział Edukacji stale dostosowuje ofertę zajęć edukacyjnych dla różnych grup odbiorców oraz uaktualnia ją do bieżącej oferty wystawienniczej. Przygotowywane są nowe programy edukacyjne nie tylko do wystaw stałych i czasowych, ale także na potrzeby corocznie organizowanych wydarzeń, jakimi są **Białe Wakacje** (07-11.01.2023), **Zielone Wakacje** (07-08.2023), **Toruński Festiwal Nauki i Sztuki** (22-24.04.2023), **Majówka w Muzeum** (29.04 - 03.05.2023), **Dzień Dziecka w Muzeum** (03.06.2023) czy **Toruńskie Noce Muzeów** (13.05, 24.06, 09.09.2023).

Jednak jednym z najważniejszych zadań Działu Edukacji pozostaje opracowywanie oferty edukacyjnej do ekspozycji stałych i czasowych. W 2023 r. przygotowano program do ekspozycji stałej w Muzeum Twierdzy Toruń, a także do wystaw czasowych („Ze wszech ksiąg najbardziej godna przeczytania... Wokół *De revolutionibus* Mikołaja Kopernika”, „Misterium słońca. Kopernik, syn renesansu”) związanych z obchodami Roku Kopernikańskiego. W ramach jubileuszu 550. rocznicy urodzin Mikołaja Kopernika w Toruniu, Dział Edukacji realizował również działania outreach marketingowe, czyli aktywności edukacyjno-popularyzatorskie, które odbywały się poza siedzibą muzeum, tj. w Szkole Podstawowej nr 10 w Toruniu, w Przedszkolu Miejskim nr 12 w Toruniu oraz w Klubie Seniora „Pogodny senior” w Klubie Zodiak przy SM „Na Skarpie”.

W 2023 r. w muzeum przeprowadzono łącznie 292 stacjonarne działania edukacyjne, w tym 276 zajęć (warsztatów, gier, wykładów). Inne formy edukacji muzealnej, realizowane przez naszą placówkę, to urodziny, biesiady, warsztaty wypieku piernika etc. Większość z nich była przygotowana i przeprowadzona przez pracowników Działu Edukacji, ale pozostałe działy merytoryczne także angażowały się w aktywność edukacyjną. Zdarzało się jednak, że muzeum do współpracy zapraszało też specjalistów spoza naszej placówki. Zajęcia prowadzono dla grup dzieci przedszkolnych oraz uczniów szkół podstawowych i ponadpodstawowych. Osobną grupę stanowiły zajęcia dla grup dzieci, młodzieży i osób dorosłych z niepełnosprawnościami. Muzeum stale poszerza współpracę z placówkami

realizującymi edukację dla osób z różnymi niepełnosprawnościami i dostosowuje ofertę edukacyjną do potrzeb ich wychowanków. Dział Edukacji aktywnie włącza się w prace, mające za zadanie dostosowanie wystaw, strony internetowej, budynków i wydawnictw oraz działalności edukacyjnej do potrzeb osób z niepełnosprawnościami. W 2023 r. muzeum kontynuowało także swoją współpracę z grupami seniorów. Odbywały się również zajęcia edukacyjne dla rodzin.

Niezwykle istotną część pracy Działu Edukacji stanowiły konkursy muzealne, w tym „Wokół Mikołaja Kopernika w 550. rocznicę urodzin” – **44. Międzynarodowy Konkurs Plastyczny dla Dzieci i Młodzieży „Moja Przygoda w Muzeum”**, którego sekretarzem od wielu lat jest kustosz Magda Polanowska, oraz **Olimpiada Artystyczna z Historii Sztuki**. Jej opiekunką jest również pracownik Działu Edukacji – Magdalena Białkowska-Stenka. Kontynuowany był także projekt współorganizowany przez Dział Edukacji (Magda Polanowska) oraz Dział Historii i Dziejów Miasta Torunia (Katarzyna Pietrucka) **„Jestem wolny. Jestem sobą!”** mający na celu walkę z uzależnieniami wśród dzieci i młodzieży, a także promowanie zdrowego stylu życia i zdrowych relacji.

Spotkania\prelekcje\webinaria prowadzone lub organizowane przez pracowników Muzeum Okręgowego w Toruniu:

1. Spotkanie z Adamem Kowalkowskim pt. *Brama Kolejowa i most Bramy Lubickiej*, z cyklu „Środowe spotkania z historią wojskowości”, Muzeum Twierdzy Toruń, (25.01.2023).
2. „Dies Natalis Copernici” – 550. rocznica urodzin Mikołaja Kopernika, w programie wykład prof. Phillip Jamesa Edwina Peeblesa pt. *Istnieją dwie ścieżki, którymi możemy iść, próbując zrozumieć rozszerzanie się wszechświata*, wykład prof. Michela Mayora, pt. *Ludzie zawsze zastanawiali się, czy jesteśmy sami we wszechświecie*, oraz koncert wybitnego kontratenora Jakuba Józefa Orlińskiego i Michała Biela, CKK Jordanki, (19.02.2023).
3. Projekcje filmu dokumentalnego pt. *Barbarka 1939* wyprodukowanego przez Instytut Filmowy Unistawskiego Towarzystwa Historycznego, organizacja i prowadzenie dr Iwona Markowska, Muzeum Historii Torunia, (osiem projekcji styczeń-kwiecień 2023).
4. Spotkanie w Domu Mikołaja Kopernika z delegacją Museo Astronomico e Copernicano w Rzymie

- i dyrektorem Włoskiego Narodowego Instytutu Astronomii prof. Lucio Angelo Antonellim, Dom Mikołaja Kopernika, (20.02.2023).
5. Spotkanie w Domu Mikołaja Kopernika z delegacją Uniwersytetu w Padwie i prof. Franco Benuccim i Miasta Ferrary, Dom Mikołaja Kopernika, (20.02.2023).
 6. Wizyta laureatów nagrody Nobla z dziedziny fizyki w Domu Mikołaja Kopernika: prof. Phillipa Jamesa Edwina Peebles'a i prof. Michela Mayora, Dom Mikołaja Kopernika, (21.02.2023).
 7. Spotkanie z Adamem Marszelewskim pt. *Toruńskie stadiony wojskowe wczoraj i dziś*, z cyklu „Środowe spotkania z historią wojskowości”, Muzeum Twierdzy Toruń, (22.02.2023).
 8. Spotkanie autorskie z profesorem Marianem Chachajem i promocja książki *Mikołaj Kopernik. Czasy studenckie*, organizacja i prowadzenie Michał Kłosiński, Ratusz Staromiejski, (06.03.2023).
 9. Spotkanie z Danielem Ludwińskim pt. *Zanim powstał KS APATOR – wojskowe historie z dziejów toruńskiego żużla*, w ramach cyklu „Środowe spotkania z historią wojskowości”, Muzeum Twierdzy Toruń, (29.03.2023).
 10. Spotkanie z dr. hab. Markiem Podlasiakiem, prof. UMK pt. *Kiedy słowo polskie po raz pierwszy wybrzmiało w Teatrze Miejskim w Toruniu?*, z cyklu „Tajemnice Toruńskich Historii”, organizacja i prowadzenie dr Iwona Markowska, Muzeum Historii Torunia, (30.03.2023).
 11. Prelekcja dr Alicji Sumowskiej pt. *Co nowego w historii Torunia?* w ramach obchodów Międzynarodowego Dnia Ochrony Zabytków, Muzeum Historii Torunia, (16.04.2023).
 12. Prelekcja Alicji Mariki Lubowickiej pt. *Opowieść o początkach i dziedzictwie, czyli Mikołaj Kopernik, jego dom i rodzinne miasto Toruń* w ramach Nocy Muzeów, Instytut Polski w Düsseldorfie (22.04.2023).
 13. Prelekcja dr Alicji Sumowskiej i dr. Marcina Sumowskiego pt. *Kościół i pieniądze w czasach Kopernika – o przychodach i wydatkach parafii Świętojańskiej w Toruniu*, w ramach Toruńskiego Festiwalu Nauki i Sztuki, Muzeum Historii Torunia, (22.04.2023).
 14. Spotkanie z Adamem Kowalkowskim pt. *Obiekty rozbudowy mobilizacyjnej Twierdzy Toruń*, z cyklu „Środowe spotkania z historią wojskowości”, Muzeum Twierdzy Toruń, (26.04.2023).
 15. Prelekcja Alicji Mariki Lubowickiej pt. *Kopernikańskie pamiątki z kolekcji Muzeum Okręgowego w Toruniu*, w ramach Toruńskich Spotkań Kopernikańskich (we współpracy z ToMiTo), Dom Mikołaja Kopernika, (26.04.2023).
 16. Prelekcja dr Ewy Bokiniec z pokazem i warsztatem pt. *Od ziarna do chleba – okiem archeologa* w ramach Majówki w Muzeum, Biblioteka Naukowa Muzeum Okręgowego, (02.05.2023).
 17. Prelekcja Krzysztofa Lewandowskiego pt. *260 lat słodkiej tradycji. Fabryka Cukiernicza „Kopernik” S.A.*, w ramach Majówki w Muzeum i Europejskiej Nocy Muzeów, Muzeum Toruńskiego Piernika, (02.05.2023 i 13.05.2023).
 18. Prelekcja Katarzyny Pietruckiej pt. *Nieznane oblicza królów polskich*, w ramach Europejskiej Nocy w Muzeum, Muzeum Historii Torunia, (13.05.2023).
 19. Pokaz lalki Mikołaja Kopernika autorstwa Justyny Kędzierskiej w ramach Europejskiej Nocy Muzeów, organizacja Alicja Marika Lubowicka, Dom Mikołaja Kopernika, (13.05.2023).
 20. Wykład Michała Kłosińskiego pt. *Śladami podróży Mikołaja Kopernika. Czy Kopernik odwiedził Toruń po 1491 r.?*, w ramach Europejskiej Nocy Muzeów, Dom Mikołaja Kopernika, (13.05.2023).
 21. Prelekcja dr Beaty Bielińskiej-Majewskiej z pokazem pt. *Na skraju toruńskiego poligonu – najnowsze odkrycia archeologiczne ze schyłku starszej epoki kamienia*, w ramach Europejskiej Nocy Muzeów, Muzeum Historii Torunia, (13.05.2024).
 22. Prelekcja Roberta Żytkowicza pt. *Historia zapisana w dokumentach, czyli najważniejsze przywileje dawnego Torunia*, w ramach Europejskiej Nocy Muzeów, Muzeum Historii Torunia, (13.05.2024).
 23. Prelekcja Katarzyny Paczuskiej pt. *Jak zapewnić dziecku szczęście i powodzenie, czyli rola czapek dziecięcych w kulturze chińskiej*, w ramach Europejskiej Nocy Muzeów, Muzeum Podróżników im. Tony'ego Halika, (13.05.2024).
 24. Spotkanie z Adamem Kowalkowskim pt. *Forty piechoty Twierdzy Toruń*, z cyklu „Środowe spotkania z historią wojskowości”, Muzeum Twierdzy Toruń, (31.05.2023).
 25. Spotkanie z Barbarą Krzezińską pt. *O myszce, która zgubiła swoją mamę. Po co nam uczucie?* w ramach spotkań profilaktycznych przy wystawie „Jestem wolny. Jestem sobą!”, org. Katarzyna Pietrucka, Magda Polanowska, Muzeum Historii Torunia, (16.06.2023, 08.09.2023).

26. Spotkanie z Aleksandrem Jachowskim pt. *Uzależnienia technologiczne o czym warto pamiętać korzystając z nowoczesnych technologii*, w ramach spotkań profilaktycznych przy wystawie „Jestem wolny. Jestem sobą!”, org. Katarzyna Pietrucka, Magda Polanowska, Muzeum Historii Torunia, (22.06, 14.09, 21.09, 19.10, 26.10.2023).
27. Prelekcja dr Iwony Markowskiej pt. *Ludzie i miejsca – historia Domu Eskenów*, w ramach II Nocy Muzeów, Muzeum Historii Torunia, (24.06.2023).
28. Prelekcja dr Alicji Sumowskiej pt. *Zanim powstała Hanza*, w ramach II Nocy Muzeów, Muzeum Historii Torunia, (24.06.2023).
29. Prelekcja Katarzyny Pietruckiej pt. *Niebezpieczny handel czyli kupcy i piraci na morzach średniowiecznej Europy*, w ramach II Nocy Muzeów, Muzeum Historii Torunia, (24.06.2023).
30. Prelekcja Alicji Mariki Lubowickiej pt. *Toruń hanzeatycki? Jaki wpływ miała Hanza na życie codzienne mieszkańców Torunia*, w ramach II Nocy Muzeów, Dom Mikołaja Kopernika (24.06.2023).
31. Prelekcja Krzysztofa Lewandowskiego pt. *Piernikowe korzenie*, w ramach II Nocy Muzeów, Muzeum Toruńskiego Piernika, (25.06.2023).
32. Spotkanie z pisarką Kamilą Cudnik w ramach cyklu „Środowe spotkania z historią wojskowości”, org. dr Mirosław Giętkowski i Adam Kowalkowski, Muzeum Twierdzy Toruń, (28.06.2023).
33. Spotkanie z dr Martą Skwirowską pt. *Judas, calaveras, alebrijes – opowieść o meksykańskiej sztuce z papieru*, org. dr Magdalena Nierzwicka, Muzeum Podróżników im. Tony’ego Halika, (08.07.2023).
34. Spacer z Michałem Kłosińskim, pt. *Kopernik upamiętniony*, w ramach Toruńskich Spotkań Kopernikańskich (we współpracy z ToMiTo) Dom Mikołaja Kopernika, (11.07.2023).
35. Wizyta Ambasadora USA w Polsce JE Marka Brzezińskiego w Toruniu, zwiedzanie Ratusza Staromiejskiego i Domu Mikołaja Kopernika, (10.08.2023).
36. Spotkanie podróżnicze z Agatą i Bartkiem Wrzosek pt. *Wolność w Iranie. Ogórkem do kraju Persów*, org. dr Magdalena Nierzwicka, Muzeum Podróżników im. Tony’ego Halika (30.08.2023).
37. Prelekcja Katarzyny Pietruckiej pt. *Kim był Mikołaj Kopernik z wykształcenia?*, w ramach III Toruńskiej Nocy Muzeów i Europejskich Dni Dziedzictwa, Muzeum Historii Torunia, (09.09.2023).
38. Prelekcja dr Alicji Sumowskiej pt. *Toruń w czasach Kopernika – kilka faktów do uporządkowania*, w ramach III Toruńskiej Nocy Muzeów i Europejskich Dni Dziedzictwa, Muzeum Historii Torunia, (09.09.2023).
39. Prelekcja Roberta Żytkowicza pt. *Mikołaj Kopernik i ekonomia*, w ramach III Toruńskiej Nocy Muzeów i Europejskich Dni Dziedzictwa, Muzeum Historii Torunia, (09.09.2023).
40. Prelekcja Szymona Jana Stenki pt. *Mistrzowie grafiki europejskiej*, w ramach III Toruńskiej Nocy Muzeów i Europejskich Dni Dziedzictwa, Ratusz Staromiejski, (09.09.2023).
41. Oficjalna premiera filmu *Koniec, który wieńczy dzieło* towarzyszącemu wystawie „Misterium Słońca. Kopernik syn renesansu” i spotkanie z twórcami filmu w ramach III Toruńskiej Nocy Muzeów i Europejskich Dni Dziedzictwa, Ratusz Staromiejski, (09.09.2023).
42. Oprowadzanie kuratorskie po wystawie „Pamięć bardzo rzeczowa” Alicji Marki Lubowickiej w ramach III Toruńskiej Nocy Muzeów i Europejskich Dni Dziedzictwa, Dom Mikołaja Kopernika, (09.09.2023).
43. Spotkanie z Barbarą Krzemińską *O sroce Heli, która myślała, że się nie ośmieli*, w ramach spotkań profilaktycznych przy wystawie „Jestem wolny. Jestem sobą!”, org. Katarzyna Pietrucka, Magda Polanowska, Muzeum Historii Torunia, (12.09, 27.10.2023).
44. Spotkanie podróżnicze z Rafałem Królem pt. *Albańskie Alpy – Góry Przekłete*, org. dr Magdalena Nierzwicka, Muzeum Podróżników im. Tony’ego Halika, (15.09.2023).
45. Spotkanie z Barbarą Krzemińską *O piesku, który uratował zwierzęta z pożaru. Mój bohater pomaga mi stawać się silniejszym?* w ramach spotkań profilaktycznych przy wystawie „Jestem wolny. Jestem sobą!”, org. Katarzyna Pietrucka, Magda Polanowska, Muzeum Historii Torunia, (21.09.2023).
46. Spotkanie z Miłozsem Rusieckim, pasjonatem lotnictwa i autorem książki pt. *Lotnicze obiekty Torunia 1908–1955. Obiekty aeronautyczne*, w ramach cyklu „Środowe spotkania z historią wojskowości”, org. dr Mirosław Giętkowski i Adam Kowalkowski, Muzeum Twierdzy Toruń, (27.09.2023).
47. Wykład prof. Krystyny Sulkowskiej-Tuszyńskiej towarzyszący wystawie „Misterium Słońca. Kopernik syn renesansu” pt. *Na Camino Polaco. Materialne ślady pielgrzymowania*, prowadzenie Michał Kłosiński, Sala Mieszcząska, Ratusz Staromiejski, (07.10.2023).

48. Spotkanie z artystami Alkiem Janickim, Kasią Łyżkowską i Waldemarem Smużnym przy wystawie „Misterium Słońca. Kopernik, syn renesansu”, prowadzenie Michał Kłosiński, (08.10.2023).
49. Prelekcja Alicji Mariki Lubowickiej pt. *Kim był Kopernik?* prowadzona w ramach cyklu: „Bielany na Orbicie: Spotkania”, transmisja na żywo na portalu @weneedmorespace, (10.10.2023).
50. Wykład Anny Kroplewskiej-Gajewskiej pt. *Malarstwo historyczne*, w ramach cyklu „OBRAZowe OPOWIADANIA”, Ratusz Staromiejski, (14.10.2023).
51. Wykład dr. hab. Piotra Bireckiego, prof. UMK towarzyszący wystawie „Misterium Słońca. Kopernik syn renesansu” pt. *Włoski renesans a Prusy. Refleksy renesansu w Prusach Królewskich i Książęcych*, prowadzenie Michał Kłosiński, Ratusz Staromiejski, (14.10.2023).
52. Spotkanie z Aleksandrem Jachowskim pt. *Moje potrzeby... moje życie... moje sukcesy. Moje ryzyko... moje konsekwencje... mój nałóg prowadzonego*, w ramach spotkań profilaktycznych przy wystawie „Jestem wolny. Jestem sobą!”, org. Katarzyna Pietrucka, Magda Polanowska, Muzeum Historii Torunia, (12.10, 09.11.2023).
53. Wykład dr. hab. Arkadiusza Wagnera, prof. UMK towarzyszący wystawie „Misterium Słońca. Kopernik syn renesansu” pt. *Rylcem i stylusem. O arcydziełach grafiki i rysunku ery renesansu na wystawie kopernikańskiej*, org. Michał Kłosiński, Ratusz Staromiejski, (21.10.2023).
54. Spotkanie z Adamem Kowalkowskim poświęcone najstarszym obiektom obronnym Torunia – fortyfikacjom średniowiecznym, w ramach cyklu „Środowe spotkania z historią wojskowości”, org. dr Mirosław Giętkowski i Adam Kowalkowski, Muzeum Twierdzy Toruń, (29.10.2023).
55. Wykład dr Marty Sikorskiej towarzyszący wystawie „Misterium Słońca. Kopernik syn renesansu” pt. *Kuchnia w czasach Kopernika*, prowadzenie Michał Kłosiński, Ratusz Staromiejski, (29.10.2023).
56. Spotkanie podróżnicze z Mariuszem Wińskim pt. *Ekwador i wyspy Galapagos*, org. dr Magdalena Nierzwicka, Muzeum Podróżników im. Tony’ego Halika, (03.11.2023).
57. Wykład Anny Kroplewskiej-Gajewskiej pt. *Pejzaż w malarstwie polskim od XIX do XXI wieku*, w ramach cyklu „OBRAZowe OPOWIADANIA”, Ratusz Staromiejski, (08.11.2023).
58. Spotkanie z Ambasadorem Ukrainy w Polsce JE Wasylem Zwaryczem w Domu Mikołaja Kopernika – oficjalne prezentacja przewodnika Audioguide w języku ukraińskim, Dom Mikołaja Kopernika, (08.11.2023).
59. Spotkanie z Wojciechem Orlińskim autorem książki *Kopernik. Rewolucje*, prowadzenie Michał Kłosiński, Ratusz Staromiejski, (09.11.2023).
60. Spotkanie z Barbarą Krzemińską pt. *Dobre i złe tajemnice, jak reagować na przemoc gdy przekracza się nasze granice*, w ramach spotkań profilaktycznych przy wystawie „Jestem wolny. Jestem sobą!”, org. Katarzyna Pietrucka, Magda Polanowska, Muzeum Historii Torunia, (17.11 i 24.11.2023).
61. Spotkanie podróżnicze ze Sławomirem Rybickim pt. *Meksyk oczyma matematyka*, org. dr Magdalena Nierzwicka, Muzeum Podróżników im. Tony’ego Halika, (24.11.2023).
62. Prelekcja Michała Kłosińskiego przy obrazie Jana Matejki *Astronom Kopernik. Rozmowa z Bogiem*, Ratusz Staromiejski, (24.11.2023).
63. Spotkanie z dr. Jerzym Marchewką pt. *Piernikowe tajemnice i zagadki*, Muzeum Toruńskiego Piernika, (24.11.2023).
64. Prelekcja Krzysztofa Lewandowskiego pt. *Piernikowi potentaci. Rodzina Weese*, Muzeum Toruńskiego Piernika, (24.11.2023).
65. Prelekcja Małgorzaty Mikulskiej-Wernerowicz pt. *Piernik i Kopernik. 260 lat Fabryki Cukierniczej „KOPERNIK” S.A.*, Muzeum Toruńskiego Piernika, (24.11.2023).
66. Prelekcja Anny Kornelii Jędrzejewskiej z Muzeum Okręgowego im. L. Wyczółkowskiego w Bydgoszczy pt. *Pierniki w Polsce. Śladami piernikarskiego rzemiosła*, Muzeum Toruńskiego Piernika, (25.11.2024).
67. Prelekcja dr Magdaleny Tomaszewskiej-Bolałek z Uniwersytetu SWPS w Warszawie pt. *Polskie tradycje kulinarne*, Muzeum Toruńskiego Piernika, (25.11.2023).
68. Spotkanie z Marcinem Orłowskim pt. *Okupacyjny Toruń widziany przez obiektyw aparatu fotograficznego*, w ramach cyklu „Środowe spotkania z historią wojskowości”, org. dr Mirosław Giętkowski i Adam Kowalkowski, Muzeum Twierdzy Toruń, (29.11.2023).
69. Webinar *Opowieść o wystawie Misterium Słońca. Kopernik syn renesansu. Jak obchodziliśmy 550. rocznicę urodzin Mikołaja Kopernika dla dzieci polonijnych* w ramach współpracy z Fundacją

Edukacji Polonijnej, przygotowanie i przeprowadzenie Magdalena Białkowska-Stenka, (30.11.2023).

70. Wykład Anny Kroplewskiej-Gajewskiej pt. *Portret – dialog pomiędzy modelem, malarzem i odbiorcą*, w ramach cyklu „OBRAZowe OPOWIADANIA”, Ratusz Staromiejski, (06.12.2023).
71. Toruńskie Spotkania Kopernikańskie pt. *Kopernik i piernik*, przygotowanie: Małgorzata Mikulska-Wernerowicz, Krzysztof Lewandowski, Muzeum Toruńskiego Piernika, (06.12.2023).
72. Prelekcja dr Magdaleny Tomaszewskiej-Bolałek z Uniwersytetu SWPS w Warszawie autorką książki *The polish table*, Muzeum Toruńskiego Piernika, (17.12.2023).
73. Spotkanie podróżnicze pt. *Australia – na drugim końcu świata* z Karoliną Balewską, autorką książek *Droga do mojej Australii* i *W głąb mojej Australii*, org. dr Magdalena Nierzwicka, Muzeum Podróżników im. Tony’ego Halika, (19.12.2023).
74. Spotkanie z Adamem Kowalkowskim i dr Mirosławem Giętkowskim poświęcone 15. zeszytowi *Atlasu Twierdzy Toruń*, dedykowanemu toruńskiemu Fortowi VII – Tadeusz Kościuszko, w ramach cyklu „Środowe spotkania z historią wojskowości”, Muzeum Twierdzy Toruń, (27.12.2023).
75. Forteczno-muzealne spaceracje po Twierdzy Toruń zorganizowane i prowadzone przez Adama Kowalkowskiego po obiektach Twierdzy Toruń, 10 spacerów, (2023).

Poza spotkaniami i prelekcjami pracownicy Muzeum Okręgowego oprowadzali zwiedzających po oddziałach i wystawach, goszcząc m.in. delegacje z innych muzeów, krajów, dyplomatów, przedstawicieli władz regionalnych i państwowych, uczniów i studentów. Takich oprowadzań odbyło się 63, z czego 18 to oprowadzanie po monumentalnej wystawie „Misterium Słońca. Kopernik, syn renesansu”.

ZBIORY, DOKUMENTACJA, KONSERWACJA I NABYTKI

W 2023 r. kolekcja Muzeum Okręgowego w Toruniu wzbogaciła się o 400 nowych obiektów, w tym 75 zakupionych, 230 przekazanych w formie darów, 82 przekazanych na mocy umów oraz 3234 oddanych w depozyt. Do ksiąg inwentarzowych wprowadzono 221 nowych pozycji, a także dokonano 433 uzupełnień w księgach inwentarzowych i ewidencyjnych. W komputerowej bazie danych systemu MONA za-

rejestrowano 667 nowych wpisów, a dane dotyczące 1182 wcześniejszych wpisów zostały zaktualizowane lub uzupełnione. Dokumentacja fotograficzna obiektów wzbogaciła się o 3894 nowe fotografie. W sumie – uwzględniając dokumentację wystaw, imprez, zajęć edukacyjnych i innych wydarzeń – zinwentaryzowano 8399 ujęć w dokumentacji wizualnej.

W Księdze Ruchu Muzealiów odnotowano 139 wpisów. Zrealizowano 44 wypożyczenia obiektów ze zbiorów Muzeum Okręgowego w Toruniu, obejmujące 418 eksponatów. Jednocześnie muzeum pozyskało 95 wypożyczeń od partnerów, co objęło łącznie 1582 obiekty. Pracownia Multimedialna wykonała 1687 fotografii obiektów oraz 877 fotografii nowych nabytków, które następnie poddano cyfrowej obróbce. Pracownia Digitalizacji zrealizowała 1744 zdjęcia obiektów, a obróbce cyfrowej poddano 2212 wizerunków. W Archiwum Fotograficznym zdigitalizowano 177 zdjęć.

W ramach działalności bibliotecznej do zbiorów naukowych włączono 379 nowych woluminów, w tym 329 druków i 50 czasopism. Z zasobów biblioteki skorzystało 358 użytkowników.

W 2023 r. w pracowniach Działu Konserwacji wykonano konserwację: 70 obrazów sztalugowych na podłożu płóciennym, na drewnie i tekturze, 58 ram do obrazów, 213 eksponatów na podłożu papierowym, 484 zabytków rzemiosła, 22 rzeźb i 35 medali z Kolekcji Kopernikańskiej i Kolekcji Numizmatyki MOT, 57 szt. mebli i stolarki zabytkowej. Pracownicy Działu Konserwacji wykonali 283 opinie konserwatorskie stanu zachowania obiektów wypożyczanych do innych instytucji kultury. W związku z organizowanymi wystawami dokonano odbiorów konserwatorskich wraz ze sprawdzeniem stanu zachowania 423 zabytków użyczonych i ze zbiorów własnych. Przygotowano 366 opraw prac na podłożu papierowym. Przy okazji przygotowań do wystaw związanych z obchodami roku kopernikańskiego sale ekspozycyjne doposażono w specjalistyczne urządzenia podnoszące jakość profilaktyki konserwatorskiej, takie jak profesjonalne oświetlenie, nawilżacze, osuszacze i gabloty umożliwiające kształtowanie klimatu dostosowane w zależności od potrzeb prezentowanych eksponatów.

W 2023 r. w Pracowni Konserwacji Działu Archeologii przygotowano stany zachowania zabytków wypożyczanych do: Instytutu Archeologii UMK – 35 pozycji (badania metaloznawcze); Muzeum Archeologiczno-Historycznego w Elblągu – 17 pozycji (wypożyczenie na wystawę) oraz do Muzeum w Kutnie – trzy

pozycje (wypożyczenie na wystawę). Przeprowadzono także pełną konserwację 20 zabytków ceramicznych i 40 metalowych (żelazo, brąz). Ponadto konserwacji poddano sześć zabytków z kości i poroża; pięć bursztynowych oraz osiem zespołów zabytków szklanych i jeden drewniany.

NAGRODY I WYRÓŻNIENIA

W roku 2023 Muzeum Okręgowe w Toruniu otrzymało trzy nagrody i wyróżnienia. Muzeum Twierdzy Toruń otrzymało nagrodę w kategorii: „Obiekty zabytkowe poddane modernizacji, rewitalizacji i adaptacji oraz utrzymywane lub użytkowane w należytym stanie” w konkursie zorganizowanym przez Prezydenta Miasta Torunia. 12 września, podczas uroczystej gali w Muzeum im. ks. dr. Władysława Łęgi w Grudziądzu, projekt „Jestem wolny. Jestem sobą!” został wyróżniony w konkursie MUSEJON Kujawsko-Pomorskie Muzealne Wydarzenie Roku edycja 2023 w kategorii „edu-

kacja i regionalizm”. Natomiast podczas gali Regionalnego Zakończenia Sezonu Turystycznego 2023 r. w Miejskim Centrum Kultury w Ciechocinku, Muzeum Okręgowe w Toruniu otrzymało certyfikat „Najlepszy Produkt Turystyczny Regionu 2023 roku”.

FREKWENCJA

W 2023 r. Muzeum Okręgowe w Toruniu odwiedziło 531 716 osób, przekraczając po raz pierwszy w historii liczbę pół miliona zwiedzających. Niewątpliwym wpływem na to miały obchody 550-lecia urodzin Mikołaja Kopernika, które przyciągnęły do miasta ogromne rzesze gości. Szczególnie chętnie odwiedzany był oczywiście Dom Mikołaja Kopernika, dużym powodzeniem cieszyła się też wystawa „Misterium Słońca. Kopernik, syn renesansu” w Ratuszu Staromiejskim, z okazji której odbywało się bardzo dużo spotkań, prelekcji, oprowadzań oraz zajęć i lekcji muzealnych dla dzieci i młodzieży.



Muzeum Okręgowe w Toruniu
Rynek Staromiejski 1 | 87-100 Toruń | tel. +48 56 660 56 12
www.muzeum.torun.pl | e-mail: muzeum@muzeum.torun.pl

